

**UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
W WARSZAWIE**

Ks. mgr lic. Grzegorz Mądry

**ŚWIĘTOŚĆ CHRZEŚCIJANINA
W NAUCZANIU BISKUPA KAZIMIERZA ROMANIUKA
ORDYNARIUSZA DIECEZJI WARSZAWSKO-PRASKIEJ (1992-2004)**

Rozprawa doktorska napisana
na seminarium z teologii duchowości
na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie
pod kierunkiem
Ks. prof. dra hab. Marka Tatara

Warszawa 2025

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	5
WSTĘP.....	10
Rozdział I	18
ANTROPOLOGICZNO-TEOLOGICZNE PODSTAWY ŚWIĘTOŚCI	
CHRZEŚCIJANINA.....	18
1. Antropologiczne podstawy świętości chrześcijanina.....	18
1.1. Stworzenie i zbawienie człowieka	20
1.2. Miłość Boga do człowieka	23
2. Teologiczne podstawy świętości chrześcijanina.....	26
2.1. Powołanie do świętości	28
2.2. <i>Credo</i> podstawą świętości	31
2.2.1. Wiara w Boga Ojca.....	34
2.2.2. Wiara w Jezusa Chrystusa	38
2.2.3. Wiara w Ducha Świętego	56
2.2.4. Wiara w Kościół	59
3. Maryjne podstawy świętości chrześcijanina	63
Rozdział II.....	68
ISTOTA ŚWIĘTOŚCI CHRZEŚCIJANINA	68
1. Pojęcie świętości w Piśmie Świętym	68
1.1. Świętość w Starym Testamencie	70
1.2. Świętość w Nowym Testamencie.....	73
1.3. Biblijne wzorce świętości.....	76
2. Natura świętości	85
3. Proces nawrócenia jako podstawa świętości.....	89
4. Realizacja miłości wobec Boga i drugiego człowieka.....	94
5. Miłość miłosierna.....	99
6. Świętość w aktywności człowieka	106
6.1. Kluczowe znaczenie powołania	107
6.2. Uświęcający charakter pracy	116
6.3. Odpoczynek jako dar na drodze uświęcającej.....	118
7. Eschatologiczny wymiar świętości	123

8. Współczesne wzory świętości.....	126
9. Patriotyczny wymiar świętości	133
Rozdział III	139
EKLEZJALNA FORMACJA CHRZEŚCIJANINA	139
1. Zakorzenie chrześcijanina w strukturze Kościoła powszechnego	139
1.1. Misterium Kościoła	140
1.2. Hierarchiczność Kościoła.....	145
1.3. Przynależność do Kościoła jako Ludu Bożego	146
2. Świadomość obecności chrześcijanina w obrębie Kościoła lokalnego	147
2.1. Pojęcie Kościoła lokalnego	147
2.2. Struktura diecezji.....	149
2.3. Teologia duszpasterstwa w jedności z duchowością formacyjną	151
2.3.1. Biskup a duchowieństwo diecezjalne	152
2.3.2. Biskup a seminarium duchowne	155
2.3.3. Biskupie posługi duszpasterskie	159
2.4. Duszpasterstwo parafialne jako proces formacyjny	161
2.4.1. Ruchy, wspólnoty i grupy parafialne.....	163
2.4.2. Kościół – spotkanie ze słowem Bożym.....	168
2.4.3. Duchowość biblijna	172
2.4.4. Głoszenie słowa Bożego.....	175
2.5. Troska o Kościół - obowiązki laikatu	178
Rozdział IV	181
ŹRÓDŁA I ŚRODKI FORMACJI DUCHOWEJ CHRZEŚCIJANINA.....	181
1. Sakramenty święte	181
1.1. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego	182
1.1.1. Chrzest	183
1.1.2. Bierzmowanie	188
1.1.3. Eucharystia	191
1.2. Sakramenty uzdrowienia chrześcijańskiego.....	196
1.2.1. Pokuta i pojednanie.....	197
1.2.2. Namaszczenie chorych	201
1.3. Sakramenty w służbie komunii	203
1.3.1. Kapłaństwo	204

1.3.2. Małżeństwo.....	211
2. Modlitwa	215
3. Asceza	217
4. Troska o cierpiących	218
5. Problem ludzi bezdomnych.....	221
6. Praktyki religijne	222
6.1. Kult.....	223
6.1.1. Kult miłosierdzia Bożego	224
6.1.2. Kult Serca Jezusowego	225
6.1.3. Kult maryjny	228
7. Apostolstwo słowa Prawdy – apostołat biblijny	234
8. Rekolekcje adwentowe i wielkopostne	235
9. Praktyka pielgrzymowania.....	239
ZAKOŃCZENIE.....	243
BIBLIOGRAFIA.....	248

WYKAZ SKRÓTÓW

AA	Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich <i>Apostolicam actuositatem</i> , 2002
AAS	Acta Apostolicae Sedis
ACr	„Analecta Cracoviensia”, Kraków 1969
Adv. Haer.	Św. Ireneusz z Lyonu, <i>Adversus Haereses</i> , tłum. Jarosław Brylowski, Pelplin 2018
AG	Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła <i>Ad gentes</i> , 1965
AK	„Ateneum Kapłańskie”, Włocławek 1909-
ATK	Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie
bl.	błogosławiony
ChD	Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele <i>Christus Dominus</i> , 2002
ChL	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Christefideles laici</i> , 1989
ComP	„Communio”, Poznań 1981-
CT	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Catechesi tradendae</i> , 1978
CzST	„Częstochowskie Studia Teologiczne”, Częstochowa 1973-
DCE	Benedykt XVI, Encyklika <i>Deus caritas est</i> , 2006
DH	Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej <i>Dignitatis humanae</i> , 2002
DM	Jan Paweł II, Encyklika <i>Dives in misericordia</i> , 1980
DPa	„Dobry Pasterz”, Gorzów Wielkopolski 1982-
DW-P	Diecezja Warszawsko-Praska

DV	Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym <i>Dei Verbum</i> , 2002
EE	Jan Paweł II, Encyklika <i>Ecclesia de Eucharistia</i> , 2004
EN	Paweł VI, Adhortacja apostolska <i>Evangelii nuntiandi</i> , 1975
ES	Paweł VI, Motu proprio <i>Ecclesiae Sanctae</i> , 1966
ET	Paweł VI, Adhortacja apostolska <i>Evangelica testificatio</i> , 1971
FC	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Familiaris consortio</i> , 1981
GE	Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim <i>Gravissimum educationis</i> , 2002
GEE	Franciszek, Adhortacja apostolska <i>Gaudete et exsultate</i> , 2018
GN	„Gość Niedzielny”, Katowice 1923-
gr.	język grecki
GS	Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym <i>Gaudium et spes</i> , 2002
HA	Pius XII, Encyklika <i>Haurietis aquas</i> o kulcie Najświętszego Serca Jezusowego, 1956
HD	„Homo Dei”, Tuchów 1932-1939, Wrocław 1940-1956, Warszawa 1957-1990, Tuchów 1990-1996, Kraków 1997-
hebr.	język hebrajski
IM	Sobór Watykański II, Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli <i>Inter mirifica</i> , 2002
KEP	Konferencja Episkopatu Polski
KI	„Karmel”, Kraków 1981-2002
KKK	Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1992
KKKW	Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, Poznań 1990

Km KKK	Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, Kielce 2005
kol.	kolumna
KolCom	„Kolekcja Communio”, Poznań 1986-
KPK	Kodeks Prawa Kanonicznego, 1983
KUL	Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie
LG	Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele <i>Lumen gentium</i> , 2002
MC	Paweł VI, Adhortacja apostolska <i>Marialis cultus</i> , 1974
MCCh	Pius XII, Encyklika <i>Mystici Corporis Christi</i> , 1943
MD	Jan Paweł II, List apostolski <i>Mulieris dignitatem</i> , 1988
MM	Jan XXIII, Encyklika <i>Mater et Magistra</i> , 1961
mps	maszynopis
MR	Pius XI, Encyklika <i>Miserentissimus Redemptor</i> o powszechnym obowiązku wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa, 1928
nacz.	naczelny
NMI	Jan Paweł II, List apostolski <i>Novo millennio ineunte</i> , 2001
nr	numer
NSJ	Najświętsze Serce Jezusa
oprac.	opracował
OR	L'Osservatore Romano
OT	Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej <i>Optatam totius</i> , 2002
PAS	„Pastores”, Warszawa 1998-2002, Pelplin 2003-
PC	Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego <i>Perfectae caritatis</i> , 2002

PDV	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Pastores dabo vobis</i> , 1992
PG	Patrologia Graeca
PKat	„Przegląd Katolicki”, Poznań 1895-1939, 1956-
PO	Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów <i>Presbyterorum ordinis</i> , 2002
PP	Paweł VI, Encyklika <i>Populorum progressio</i> , 1967
przekł.	przekład
przyg.	przygotował
RBiL	„Ruch Biblijny i Liturgiczny”, Kraków 1948-
RD	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Redemptionis donum</i> , 1984
red.	redakcja
RH	Jan Paweł II, Encyklika <i>Redemptor hominis</i> , 1979
RM	Jan Paweł II, Encyklika <i>Redemptoris Mater</i> , 1987
RMi	Jan Paweł II, Encyklika <i>Redemptoris missio</i> , 1990
rozs.	rozszerzone
RTK	„Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, Lublin 1949-1990; od 1991/1992 „Roczniki Teologiczne”
SC	Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej <i>Sacrosanctum Concilium</i> , 2002
SD	Jan Paweł II, List apostolski <i>Salvifici doloris</i> , 1984
SDR	„Studia Diecezji Radomskiej”, Radom 1998-
SK	„Studia Katechetyczne”, Warszawa 1979-1987; 2010-
SM	„Salvatoris Mater”, Licheń Stary 1999-
StBDŁ	„Studia Teologiczne Białystok, Drohiczyn, Łomża”, Łomża 1983-

STh	Sancti Thomae Aquinatis, <i>Summa Theologica</i> I-III, Taurini 1939, tłum. polskie: Suma teologiczna, Londyn 1975-1986
StnR	„Studia nad Rodziną”, Warszawa 1997-
StP	„Studia Pastoralne”, Katowice 2005-
StPar	„Studia Paradyskie”, Gościkowo-Paradyż 1986-
STV	„Studia Theologica Varsaviensia”, Warszawa 1963-
SW	„Studia Warmińskie”, Olsztyn 1964-
św.	święty
t.	tom
tłum.	tłumaczenie
TMA	Jan Paweł II, List apostolski <i>Tertio millennio adveniente</i> , 1994
TwStT	„Tarnowskie Studia Teologiczne”, Tarnów 1938-
UR	Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie <i>Unitatis redintegratio</i> , 2002
VC	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Vita consecrata</i> , 1996
w.	wiek
WAW	„Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej”, Warszawa
Wdr	„W drodze”, Poznań 1973-
WSP	„Warszawskie Studia Pastoralne”, Warszawa 2005-
WST	„Warszawskie Studia Teologiczne”, Warszawa 1983-
WWP	„Wiadomości Warszawsko-Praskie”, <i>Pismo Urzędowe Diecezji Warszawsko-Praskiej</i> , 1992-
wyb.	wybrał
wyd.	wydanie
z.	zeszyt

WSTĘP

Świętość to proces, który ma swój początek. Jest nim zaproszenie Boga skierowane do człowieka: „Pójdź za mną” (Mt 9, 9). Odpowiedź domaga się dynamizmu w postaci rozpoczęcia drogi ku zjednoczeniu z Bogiem. Świętość człowieka to poznanie i pokochanie Boga prowadzące do pełnego szczęścia z Nim w niebie. „Błogosławieni, którzy pragną być świętymi, albowiem oni będą nasyceni. Niech nasz głód będzie wielki, a pragnienie wzrastania w świętości gorące”¹. Te słowa wyraźnie nawiązują do Kazania, które Jezus wygłosił na Górze Błogosławieństw (por. Mt 5, 1–7, 29; Łk 6, 17–49). Błogosławieni, czyli szczęśliwi, święci, którzy mogą przebywać w bliskości Boga. To pragnienie zjednoczenia ze Stwórcą towarzyszyło człowiekowi od zarania dziejów. Stąd tak wielu ludzi pragnęło osiągnąć szczyt doskonałości chrześcijańskiej wyrażającej się w realizacji ośmiu błogosławieństw wypowiedzianych przez Jezusa. Temat świętości, wcześniej w historii rozumianej jako doskonałość chrześcijańska, podejmowany był wielokrotnie na przestrzeni dziejów Kościoła.

Tematem świętości w drugiej połowie XX wieku zajął się Sobór Watykański II, zwołany przez papieża Jan XXIII i po jego śmierci kontynuowany przez papieża Pawła VI². Zagadnienie to zostało rozwinięte szczególnie w V rozdziale Konstytucji dogmatycznej o Kościele. W dokumencie tym podkreślono powszechność powołania do świętości wszystkich ludzi. Każdy człowiek powołany przez Boga może osiągnąć świętość. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* stwierdza: „Wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej funkcji pasterskiej, powołani są do świętości”³. Świętość chrześcijanina jest zagadnieniem ciągle aktualnym. Jest ona nie tylko możliwa dla każdego człowieka, ale jest darem samego Boga. Wynika z obdarowania wszystkich ludzi łaską Chrystusa. To On jest źródłem i wzorem świętości.

¹ P. Libiszewski (wyb. i oprac.), *W drodze ze św. Wincentym Pallottim*, Ząbki 1999, s. 148.

² Sobór Watykański II (1962-1965), por. F. Bécheau, *Historia soborów*, Kraków 1998, s. 217-241.

³ LG 39.

Współczesny świat stanowi wyzwanie wobec tego powołania. Zatem świętość jest konkretną decyzją człowieka, wyborem słowa Boga żywego i naśladowania Syna Bożego, Jezusa Chrystusa⁴. Dzięki tej świętości, jak zaznacza Sobór Watykański II, także we wspólnocie ziemskiej dokonuje się zmiana życia człowieka. Przyjmuje ona bardziej godny sposób życia oparty na Osobie Jezusa Chrystusa⁵. Świętość chrześcijanina rozwija się we wspólnocie i dla wspólnoty, jaką jest Kościół. Świadectwo życia człowieka świętego staje się przykładem i jednocześnie zaproszeniem dla innych ludzi. Każdy jednak człowiek ma dążyć do świętości według własnych darów i zadań wyznaczonych przez Boga, przyjmując powołanie oparte na drodze żywej wiary, która rodzi nadzieję i postępuje zgodnie z przykazaniem miłości⁶. Prawdę tę potwierdza Apostoł Narodów, mówiąc o świętości w kategoriach Bożego przeznaczenia, obdarowania Chrystusową łaską i opatrzenia pieczęcią Ducha Świętego (por. Ef 1, 3-6. 13).

Bóg uzdolnił wszystkich ludzi do świętości i pragnie świętości każdego człowieka. Prawdziwość tego twierdzenia podkreśla także *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Bóg bowiem stworzył nas, abyśmy Go poznali, służyli Mu, miłowali Go i w ten sposób doszli do raj”⁷. Zatem wszyscy ludzie zaproszeni są do życia świętego w codzienności. Podstawą świętości chrześcijanina jest zawsze łaska Boża, która ze swej natury domaga się rozwinięcia ze strony człowieka.

Kościół założony przez Jezusa Chrystusa nieustannie przypomina wszystkim wierzącym o nadprzyrodzonym powołaniu do świętości. On również kontynuuje misję Założyciela i pomaga człowiekowi poznawać i rozwijać jego drogę do pełnego zjednoczenia z Bogiem⁸.

⁴ Por. J. Kołak, *Nie lękajcie się świętości! Świętość chrześcijanina w Listach Pasterskich Episkopatu Polski 1945-2005*, Warszawa 2011, s. 15.

⁵ Por. LG 40.

⁶ Por. LG 41.

⁷ KKK 1721.

⁸ Por. A. Marchetti, *Zarys teologii życia duchowego*, cz. I, tłum. J.E. Bielecki, Kraków 1996, s. 107.

Zagadnienie świętości chrześcijanina wpisuje się także w nauczanie, posługę kapłańską i biskupią Kazimierza Romaniuka⁹. Urodził się on 21 sierpnia 1927 roku w Hołowienkach, w powiecie sokołowskim. Miejscowość ta terytorialnie przynależy do parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Zembrowie w diecezji drohiczyńskiej. K. Romaniuk był przedostatnim dzieckiem z pięciorga rodzeństwa: miał trzy siostry i brata, był synem Władysława i Rozalii z domu Zygmunt. Został ochrzczony w kościele parafialnym. W roku 1934 przyjął pierwszą Komunię świętą i został ministrantem. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk abpa Stefana Wyszyńskiego 16 grudnia 1951 roku. Początkowo pracował jako wikariusz w parafii Raszyn, następnie w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Warszawie na Saskiej Kępie. Studiował na Uniwersytecie Warszawskim, na którym w 1955 roku obronił doktorat na Wydziale Teologii. Od roku 1954 rozpoczął pracę w Wyższym Seminarium Duchownym w Warszawie, najpierw jako wykładowca, a następnie jako prefekt. W maju 1961 roku obronił doktorat z nauk biblijnych w Instytucie Biblijnym w Rzymie. Od 1962 roku pracował jako wykładowca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W roku 1966 został doktorem habilitowanym i kierownikiem katedry teologii biblijnej Nowego Testamentu na KUL-u. Od roku 1969 profesor nadzwyczajny, a następnie od 1971 roku profesor zwyczajny i od stycznia tego samego roku rektor Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. W 1972 roku ks. Romaniuk został wykładowcą Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Ogłoszony biskupem pomocniczym archidiecezji warszawskiej 27 lutego 1982 roku (stolica tytularna Sicca Veneris «Siccenis»). Konsekrowany 4 marca 1982 roku w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie przez abpa Józefa Glempa, kard. Franciszka Macharskiego i bpa Władysława Miziołka. Od tego roku był wikariuszem generalnym i przewodniczącym wydziałów Kurii Metropolitalnej Warszawskiej: Administracji Ogólnej i Finansowej. Na szczęblu Episkopatu Polski pełnił funkcję: przewodniczącego Podkomisji Episkopatu ds. Pisma świętego, wiceprzewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Wydawnictw Katolickich, członka Rady Naukowej Episkopatu, członka Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej. Biskup Romaniuk był także wiceprzewodniczącym Komisji Wspólnej ds. Fakultetów Papieskich, członkiem

⁹ Życiorys bpa K. Romaniuka został opracowany na podstawie spisanej i wydanej przez niego autobiografii, por. K. Romaniuk, *Autobiografia*, Kraków 2013; por. R. Kamiński, W. Lipka (red.), *Jubileuszowy Informator Diecezji Warszawsko-Praskiej 1992-2002*, Warszawa 2002, s. 14.

Komisji Episkopatu ds. Seminariów Duchownych, podkomisji Państwowo-Kościelnej ds. Seminariów, Państwowej Komisji Kodyfikacyjnej ds. Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. W roku 1992 został pierwszym ordynariuszem nowo utworzonej diecezji warszawsko-praskiej. Ponadto był członkiem Towarzystwa Naukowego *Studiorum Novi Testamenti Societas*, reprezentantem KEP w *World Catholic Federation for the Biblical Apostolate*.

W roku 2002 biskup Kazimierz Romaniuk ukończył 75 lat, w związku z tym złożył rezygnację z urzędu biskupa ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej. Decyzją papieża Jana Pawła II z tego samego roku otrzymał przedłużenie swej posługi w diecezji na dwa lata. 26 sierpnia 2004 roku papież Jan Paweł II przyjął rezygnację bpa Romaniuka z obowiązków pasterza diecezji warszawsko-praskiej, złożoną ze względu na wiek. 27 sierpnia 2004 roku biskup Kazimierz w swoim pamiętniku zapisał: „został już mianowany mój następca. Na razie wiadomość tylko dla mnie. Uczuć dużo i różne, choć zaskoczenie średnie tylko”¹⁰. Na zakończenie swojej autobiografii zauważa, że pisanie o własnym życiu to wielki rachunek sumienia. Biskup Kazimierz Romaniuk zmarł 25 lutego 2025 roku w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie. Został pochowany 1 marca 2025 roku w krypcie Bazyliki katedralnej św. Michała Archanioła i św. Floriana w Warszawie.

Biskup Kazimierz Romaniuk jest autorem ponad 400 artykułów naukowych, ok. 100 książek, głównie o tematyce teologiczno-biblijnej. Niewątpliwie największym osiągnięciem jego życia jest przetłumaczenie Pisma świętego z języków oryginalnych. Przekład ten został określony jako Biblia Warszawsko-Praska. Ukazał się on w kilku wydawnictwach i osiągnął nakład ponad pół miliona egzemplarzy. W swoim pasterskim nauczaniu biskup Romaniuk poruszał zagadnienia dotyczące świętości chrześcijanina. Podkreślał, że świętość chrześcijanina jest misją i odpowiedzialnością w Kościele i w świecie, jest darem i zadaniem dla każdego człowieka.

Do tej pory nie powstało teologiczne opracowanie nauczania biskupa, w tym także zagadnienia świętości w jego nauczaniu, które jest kluczowe i stanowi zasadniczy imperatyw napisania niniejszej dysertacji. Kolejnym niezwykle ważnym powodem

¹⁰ K. Romaniuk, *Autobiografia*, dz. cyt., s. 231.

podjęcia opracowania nauczania pasterza diecezji warszawsko-praskiej jest chęć ukazania aktualności i ponadczasowości nauczania biskupa Romaniuka oraz jego ogromnego wkładu w wychowanie i nauczanie wielu pokoleń kapłanów i świeckich zarówno w archidiecezji warszawskiej, jak również w diecezji warszawsko-praskiej, a także w środowisku akademickim na KUL i ATK. Niniejsza praca jest także próbą ocalenia przed zapomnieniem nauczania i przesłania pasterskiego bpa Romaniuka, nie tylko na terenie diecezji warszawsko-praskiej i archidiecezji warszawskiej, ale również w całej Polsce, a być może także na świecie.

Zatem dysertacja traktująca o świętości chrześcijanina w nauczaniu biskupa Romaniuka przyjmuje trzy cele, z których pierwszym jest odtworzenie nauki biskupa Romaniuka dotyczącej aktualnego zagadnienia świętości chrześcijanina. W ramach tego obszaru badane będzie nauczanie biskupa w czasie jego pasterskiej posługi w diecezji warszawsko-praskiej w latach 1992-2004 z wykorzystaniem nauczania z lat wcześniejszej posługi kapłańskiej i biskupiej. Drugi cel pracy zakłada wzbudzenie zainteresowania twórczością naukową i pasterską, a także samą osobą biskupa Romaniuka, aby zachęcić innych do podejmowania dalszych badań naukowych nad jego spuścizną. Cel trzeci to zaprezentowanie specyfiki duchowości biblijnej, którą propaguje biskup Romaniuk.

W związku z powyższym temat dysertacji poświęconej doktrynie brzmi: „Świętość chrześcijanina w nauczaniu biskupa Romaniuka, ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej (1992-2004)”. Praca jest pierwszą próbą ujęcia teologii bpa Romaniuka zawierającej temat świętości chrześcijanina. Będąc pasterzem diecezji warszawsko-praskiej, utworzonej w ramach nowej reorganizacji diecezji w Polsce w roku 1992, starał się on dbać o życie chrześcijańskie i jednocześnie budował struktury nowej diecezji.

W niniejszej pracy zastosowana zostanie metoda analizy, ponieważ obrane zagadnienie obliguje do podjęcia zadania gruntownego przebadania źródeł. Analiza ta doprowadzi do syntezy konkretnych wniosków, ukazujących doświadczenie świętości oraz konkretną drogę uświęcania się chrześcijanina w życiu doczesnym

i w perspektywie eschatologicznego doświadczenia rzeczy ostatecznych. Ponadto wykorzystana zostanie także metoda analizy historycznej.

Źródła dysertacji obejmują całe nauczanie pasterskie i naukowe pasterza diecezji warszawsko-praskiej. Wśród nich są książki, artykuły, listy pasterskie, kazania i przemówienia. Z ogromnej spuścizny pisarskiej i nauczania biskupa zostaną wybrane teksty bezpośrednio lub pośrednio związane ze świętością. Niezwykle ważnym materiałem źródłowym są listy pasterskie, które zostały umieszczone i wydrukowane w „Wiadomościach diecezji warszawsko-praskiej”, jak również były czytane w kościołach w niedziele i uroczystości.

Kolejnym źródłem są kazania, które można podzielić na: kazania okolicznościowe, na okres Bożego Narodzenia, eschatologiczne, maryjne, na poświęcenie świątyni, do młodych, o świętych, do duchowieństwa, wygłoszone w parafiach i poza diecezją. Odrębnymi źródłami są wywiady i inne pisma.

Aktualność zagadnienia świętości stwarza szansę do podjęcia głębszej analizy twórczości bpa Romaniuka w świetle współczesnej teologii. W dysertacji zostanie wykorzystana także literatura dotycząca duchowości chrześcijańskiej przełomu XX i XXI wieku.

Analiza tematyczna twórczości bpa Romaniuka przedstawiona zostanie w czterech rozdziałach, natomiast wnioski badań zaprezentowane zostaną w zakończeniu rozprawy.

Rozdział pierwszy dotyczy antropologiczno-teologicznych podstaw świętości chrześcijanina. Poruszone w nim zostaną tematy dotyczące stworzenia i zbawienia człowieka, wynikających z miłości Boga do niego. Ukazane zostaną teologiczne podstawy świętości chrześcijanina. W kolejnych paragrafach omówione zostanie powszechne powołanie do świętości oparte na wierze w Boga Ojca, Jego Syna Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Podkreślona zostanie także wiara w Kościół, w którym świętość jest osiągnięta. Na koniec pierwszego rozdziału przypomniane zostaną maryjne podstawy świętości chrześcijanina.

Drugi rozdział skupi się na określeniu istoty świętości chrześcijanina. Stanowi on główny trzon niniejszej dysertacji. Termin określający świętość zostanie omówiony w świetle Pisma Świętego, zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie. Podane zostaną konkretne biblijne wzorce świętości. Następnie ukazana zostanie natura świętości i proces nawrócenia człowieka jako podstawa świętości chrześcijanina. Omówiona zostanie realizacja miłości wobec Boga i drugiego człowieka. Następnie w kolejnym paragrafie podjęty zostanie temat miłości miłosiernej. To miłość bowiem sprawia, że człowiek pragnie być świętym i dawać świadectwo w swoim środowisku. To powołanie do świętości przypomina o jego przeznaczeniu, którym jest pełne zjednoczenie z Bogiem. Kolejne zagadnienie tego rozdziału to uświęcający charakter pracy człowieka i zarazem odpoczynek jako dar na drodze do świętości. Ukazany zostanie także eschatologiczny wymiar świętości z uwzględnieniem życia konsekrowanego, jako zapowiedzi życia całkowicie poświęconego Bogu. Konkluzją tego rozdziału będą współczesne wzory świętości z ich patriotycznym rysem.

Trzeci rozdział poświęcony zostanie eklezjalnej formacji chrześcijanina, jego zakorzenieniu w strukturze Kościoła powszechnego, w którym osiągnąca jest świętość. Omówione zostaną tematy związane z misterium Kościoła, jego hierarchią i przynależnością do Kościoła określanego jako Lud Boży. Każdy człowiek dążący do świętości powinien mieć świadomość obecności w obrębie Kościoła lokalnego. Zatem poruszone zostaną w tym rozdziale zagadnienia związane z określeniem Kościoła lokalnego, ze strukturami diecezji. Omówiona zostanie teologia duszpasterstwa formującego, ściśle powiązana z posługą biskupa diecezjalnego wraz z duchowieństwem. Ukazana zostanie potrzeba funkcjonowania w diecezji seminarium duchownego jako ośrodka propagującego drogę świętości. Zaznaczone zostaną także różne posługi biskupa ordynariusza diecezji. Omówione zostanie też duszpasterstwo parafialne, w którym obecne są ruchy, wspólnoty, różnego rodzaju grupy parafialne. Ukazany zostanie Kościół jako miejsce spotkania ze słowem Bożym. Podjęta zostanie również próba zdefiniowania duchowości biblijnej. Na koniec tego rozdziału ukazany zostanie temat troski o Kościół w szerokim rozumieniu i obowiązki laikatu wobec diecezji, w której dąży on do pełnego zjednoczenia z Bogiem.

W czwartym rozdziale zostaną przedstawione źródła i środki formacji duchowej chrześcijanina. W pierwszym rzędzie omówione zostaną sakramenty święte, które w niniejszej dysertacji zostaną podzielone na sakramenty: wtajemniczenia, uzdrowienia i sakramenty w służbie świętości. Ponadto zostaną ukazane takie zagadnienia, jak: modlitwa, asceza, troska o cierpiących. Zasygnalizowany zostanie w tym rozdziale także problem ludzi bezdomnych. Omówione będą również praktyki religijne potrzebne na drodze świętości. W tym rozdziale ukazane zostanie także zagadnienie kultu: miłosierdzia Bożego, Serca Jezusowego i maryjnego. W osiągnięciu świętości ważne jest również apostołstwo związane z prawdą, przykłady formatorów życia duchowego oraz różnego typu rekolekcje. Na zakończenie zaprezentowana zostanie praktyka pielgrzymowania jako wyraz autentycznej świętości w codzienności.

Zakończenie dysertacji stanowić będzie podsumowanie teologicznej analizy podejmowanych zagadnień. Przedstawione zostaną konkretne wnioski wynikające z proponowanego przez biskupa Romaniuka wzoru świętości chrześcijanina.

Świętość chrześcijanina jest procesem dynamicznym, potrzebuje zaangażowania ze strony człowieka; wymaga współpracy podjętej z Bogiem powołującym do bliskiej relacji ze sobą.

Rozdział I

ANTROPOLOGICZNO-TEOLOGICZNE PODSTAWY ŚWIĘTOŚCI CHRZEŚCIJANINA

Analiza tematu świętości chrześcijanina wymaga odniesienia do jej antropologiczno-teologicznych podstaw¹¹. Każdy chrześcijanin jest w pierwszym rzędzie człowiekiem powołanym przez Boga do istnienia, a następnie zostaje osobą wierzącą¹². To Bóg Stwórca jest sprawcą i źródłem świętości człowieka¹³. Przedmiotem antropologii teologicznej jest natura człowieka, jego pochodzenie i sens istnienia, ukazane w relacji do Boga. Dane antropologiczne pozwalają stwierdzić, że święty jest człowiekiem autentycznym i prawdziwym. Staje się on pełniejszą osobowością, a czynnikiem scalającym jest miłość¹⁴. Niniejszy rozdział poświęcony zostanie pochodzeniu człowieka, jego stworzeniu i zbawieniu przez Boga. Omówione zostaną antropologiczne i teologiczne podstawy świętości chrześcijanina. Na koniec ukazane zostaną maryjne podstawy świętości chrześcijanina.

1. Antropologiczne podstawy świętości chrześcijanina

Antropologia jako monograficzna dyscyplina nauk zajmuje się holistycznym opisem człowieka zarówno jako gatunku biologicznego, jak i twórcy kultury¹⁵. Rozróżnia się różne definicje antropologii, np. biblijną, filozoficzną, kulturową, religijną i społeczną. Bp Romaniuk jako biblista w nauczaniu opierał się przede wszystkim na antropologii biblijnej, której przedmiotem jest natura i los człowieka

¹¹ Por. Z. Targoński, *Przesłanki antropologiczne duchowości*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A.J. Nowak, Lublin 1993, s. 85.

¹² Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, Częstochowa 1996, s. 9.

¹³ Por. J.W. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001, s. 91.

¹⁴ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość? Świętość chrześcijanina w świetle pism głównych założycieli Prymasowskiego Instytutu Życia Wewnętrznego* - ks. Antoniego Słomkowskiego, o. Bernarda Przybylskiego OP i ks. Eugeniusza Werona SAC, Ząbki 2005, s. 15.

¹⁵ W Polsce antropologia rozumiana jest przede wszystkim jako antropologia fizyczna (biologia porównawcza człowieka). Termin „antropologia” wprowadził M. Hundt w tytule dzieła *Anthropologium de hominis dignitate, natura et proprietatibus* (1501): *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, t.1, Warszawa 2005, s. 443-448.

zawarte w Piśmie świętym¹⁶. Stanowią one podstawę antropologii chrześcijańskiej i określają źródło pochodzenia człowieka, który został stworzony przez Boga, na Jego obraz i podobieństwo, jako Jego największa wartość¹⁷. Świętość natomiast jest cechą człowieka¹⁸.

Człowiek ze swej natury jest ukierunkowany na Boga, który jest przyczyną i celem dążenia do świętości. *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga¹⁹. Bp. Romaniuk zauważa, że najważniejszym pragnieniem chrześcijanina jest odtwarzać swoim życiem obraz i podobieństwo Boga²⁰. Bóg przemawia do człowieka poprzez swoje Objawienie. On jest źródłem życia duchowego człowieka. To Bóg buduje na naturze, którą powołał do istnienia aktem miłości, by doprowadzić człowieka do świętości, czyli pełnego zjednoczenia ze Sobą. Dążenie do świętości staje się procesem interpersonalnym²¹. Zakłada on działanie dwóch stron, gdzie Bóg jest inicjatorem tego zbawczego dialogu skierowanego do człowieka. To Bóg wychodzi do człowieka, dokonując swoistego *exodusu*, zwieńczonego szczególną komunikacją w osobie Jezusa Chrystusa²². Całe życie człowieka, zarówno fizyczne, jak i duchowe, jest fundamentem dla życia nadprzyrodzonego²³. Głównym zadaniem człowieka jest poznanie Boga, który objawia się. Autor podkreśla, że poznać Boga to znaczy nie tylko dostrzec Go umysłem, lecz nade wszystko przyłączyć do Niego całym sercem²⁴. Stwierdzenie to jest zgodne z największym przykazaniem miłości Boga i bliźniego. Poznanie Miłości to w rzeczywistości poznanie Boga²⁵, które przerasta naturalne siły intelektualne

¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, Warszawa 1989, s. 9-12.

¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 10.

¹⁸ Por. A. Oberstar, *Świętość chrześcijanina w nauczaniu arcybiskupa Antona Bonaventury Jegliča*, Warszawa 2004, s. 17; M. Tatar, *Powołanie do świętości*, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, SK, Warszawa 2020, s. 15; W. Słomka, *Świętość na świeckiej drodze życia*, Poznań-Warszawa 1981, s. 20-21.

¹⁹ Por. KKK 27.

²⁰ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 30.

²¹ Por. W. Bukowski, *Świętość chrześcijanina w nauczaniu ks. kardynała Mariana Jaworskiego arcybiskupa lwowskiego (1991-2008)*, Warszawa 2012, s. 86.

²² Por. M. Tatar, *Słowo Boże kształtujące duchowy obraz człowieka i świata*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 178; B. Forte, *Istota chrześcijaństwa*, tłum. K. Kozak, Lublin 2007, s. 55.

²³ Por. M. Tatar, *Świętość chrześcijanina w pismach bł. Antoniego Rewery*, Sandomierz 2006, s. 113.

²⁴ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia odpoczynku*, Warszawa 1992, s. 79.

²⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas uroczystości ślubów czasowych Sióstr Misjonarek Miłości, Katedra św. Floriana 10 XII 1993*, WWP, II, 2, s. 176; W. Bukowski, *Świętość chrześcijanina...*, dz. cyt. s. 86.

człowieka²⁶. Dlatego Bóg udziela mu daru Ducha Świętego (por. Rz 5, 5), tym samym powołując do bycia apostołem życia Bożego²⁷. Ponadto biblista stwierdza, że człowiek ma nie tylko obowiązek, ale i możliwość poznania Boga. Według niego każdy człowiek jest obowiązany, na miarę swoich możliwości, zgłębiać relację z Bogiem. Poznanie Boga to przekonanie o Jego istnieniu i wiedza o Boskich przymiotach²⁸.

Chociaż człowiek został stworzony do życia w przyjaźni z Bogiem, to jednak sprzeciwia się Bogu, okazując nieposłuszeństwo. Zaprzeczając Miłości, człowiek grzeszy, przez co doznaje cierpienia i śmierci. Staje się wewnętrznie rozdarty między dobrem i złem. Jednak Bóg nieskończenie doskonały zamysłem czystej dobroci chce go uczynić uczestnikiem swego szczęśliwego życia. Dlatego Bóg, który jest Miłością (por. 1 J 4, 8), zaprasza wszystkich ludzi rozproszonych przez grzech do wspólnoty, jaką jest Kościół²⁹.

1.1. Stworzenie i zbawienie człowieka

W świetle wiary człowiek w świecie jest adresatem odwiecznego planu Boga, który z miłości stwarza i zbawia³⁰. Idea stworzenia sięga w Izraelu najwcześniejszej starożytności. Stanowi ona w środowisku wschodnim ramy objawienia biblijnego jeszcze przed Abrahamem. O. X. Léon-Dufour³¹ stawia hipotezę, że nazwa Boga *Jahwe*, określała pierwotnie pewną funkcję: „Ten, który daje byt”, czyli „Stworzyciel”³². W pierwszej księdze Biblii odnajdujemy zapis, że Melchizedek, król Szalemu, błogosławiąc Abrahama, stwierdza: „Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi!” (Rdz 14, 19). W Bogu Stwórcy patriarchowie

²⁶ Por. W. Słomka, *Świętość*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 868.

²⁷ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?*..., dz. cyt., s. 13.

²⁸ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 37.

²⁹ Por. KKK 1.

³⁰ Dokument *Lineamenta* (1985) 10, w: *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*, wyb. i przyg. do druku E. Weron, Poznań 1989, s. 22.

³¹ X. Léon-Dufour – jezuita francuski, profesor w Lyonie i w Paryżu, wybitny biblista, opracował *Słownik Teologii Biblijnej*, którego tłumaczenia dokonał bp K. Romaniuk na wyraźną propozycję samego autora, por. *Adresy*, K. Romaniuk, Warszawa 2017, s. 69-70.

³² O. X. Léon-Dufour uznaje tę hipotezę za bardzo prawdopodobną, por. X. Léon-Dufour, *Stworzenie*, w: *Słownik Teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań-Warszawa 1982., s. 908.

odkryli ich własnego Boga pomimo obecnego wówczas politeizmu. W Księdze Rodzaju zawarte są dwa uzupełniające się wzajemnie opisy stworzenia świata. Stanowią one preludeum do przymierza zawieranego z Noem, Abrahamem i Mojżeszem. Rozpoczynają również pierwszy akt historii zbawienia, który przez różne przejawy dobroci Boga i niewierności człowieka tworzy historię zbawienia. Stary Testament, zdaniem bpa Romaniuka, przede wszystkim ukazuje stworzenie świata jako prolog planów Boga i całej historii zbawienia³³. Stwarzając świat, Bóg miał już w swoim zamyśle przyszłe interwencje w dziejach człowieka. Stwórca to ten, który „już coś stworzył” (por. Mt 19, 4; Rz 1, 25), który mocą swojego słowa (por. 1 P 4, 19) zorganizował wszystko, powołując wszystko do istnienia (por. Mch 7, 28; Rz 4, 17)³⁴. Biblijne stworzenie to przede wszystkim pojęcie religijne. Poprzez dzieło stworzenia człowiek dociera do samego Stwórcy (por. Mdr 13, 5), doświadczając głębokiego podziwu i wdzięczności³⁵.

Stworzenie człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem powołania go do życia, to zagadnienie leżące u podstaw antropologicznego wymiaru świętości³⁶. Jest ono jednocześnie wyrazem miłości Bożej. Biblista podkreśla w swoim nauczaniu, że człowiek został powołany do istnienia na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1, 26-27)³⁷. Zauważa, że od stwierdzenia, że Bóg jest Stwórcą, rozpoczyna się całe Pismo święte (por. Rdz 1, 1). Bóg poprzez swoje objawienie zawarte w Piśmie świętym wychodzi naprzeciw ludzkiej słabości i grzeszności. Dając konkretną odpowiedź przejawiającą się w bezinteresownej miłości do człowieka. Słowo Boga powołało świat do istnienia i nieustannie go podtrzymuje. To, co człowiek obserwuje, powstało nie z rzeczy widzialnych (por. Hbr 11, 3). Stworzenie i zbawienie człowieka, podkreśla bp Romaniuk, dokonało się bez żadnych jego zasług. Wszystko dokonało się za sprawą

³³ Por. K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, dz. cyt., s. 15.

³⁴ Por. X. Léon-Dufour, *Stworzenie*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 583.

³⁵ Por. X. Léon-Dufour, *Stworzenie*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 907-911.

³⁶ Por. K. Romaniuk, *Referat związany z trzecim rokiem przygotowań do Jubileuszu Roku 2000*, WWP, VIII, 1, s. 110.

³⁷ Por. K. Romaniuk, *„Wypełniać nakaz głoszenia słowa” (Kol 1, 25)*, Poznań 2002, s. 15.

łaski Bożej, dlatego człowiek, najdoskonalsze stworzenie Boże, powinien trwać w dziękczynieniu za stworzenie i zbawienie³⁸.

W swojej analizie biblista zaznacza, że Pismo święte zawiera prawdę, iż zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boże, ale nigdy nie wspomina o tym, że żyjąc, jesteśmy do Boga podobni. Stwierdza, że Biblia nazywa ludzi zbawionych mądrymi, czyli zdolnymi do poznawania Stwórcy³⁹.

W Księdze Rodzaju jest tekst, którego lektura stanowi dla człowieka pewną trudność. Przypomina on, że Bóg żałował aktu stworzenia człowieka. Stwórca smucił się bardzo, że powołał do istnienia ludzi. I nawet zapowiada ich zgładzenie z powierzchni ziemi. Zresztą dotyczy to nie tylko samych ludzi, ale także zwierząt i ptaków (por. Rdz 6, 6n). Bp Romaniuk zauważa, że pomimo upadku Bóg nadal jednak kocha człowieka, który jest Mu nieposłuszny. Grzech nie zmienia zatem relacji Boga do człowieka⁴⁰. Św. Paweł według biblisty daje odpowiedź, dlaczego Bóg stworzył człowieka i ciągle mu przebacza. Przyczyną jest miłość Boga do każdego człowieka. To On przeznaczył ludzi dla siebie, jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski (por. Ef 1,5-6). Jest to potwierdzenie miłości Boga do człowieka, która objawia się przez łaskę przebaczenia⁴¹. Bp Romaniuk podkreśla, że Bóg jest niezmienny w swej dobroci i miłosierdziu, dlatego Jego decyzja ulega złagodzeniu⁴². Ze względu na sprawiedliwego Noego, który staje się według biblisty pierwszym wybawcą nie tylko ludzi, ale i zwierząt, Bóg ocala ziemię. Pasterz konkluduje: „szkoda, że ludzie o tym zapominają i tak często od Boga odchodzą”⁴³.

Powtórny stworzeniem będzie nawrócenie Izraela. Bóg stworzy nowe niebo i nową ziemię (por. Iz 65, 17; 66, 22n)⁴⁴. Nowe stworzenie, które zapowiadały

³⁸ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas Mszy świętej z udziałem Ruchów i Grup modlitewnych w Katedrze warszawsko-praskiej, dnia 13 maja 1994*, WWP, III, 1, s. 80; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II. Od poniedziałku w Oktawie Wielkanocy do soboty w czwartym tygodniu zwykłym*, Warszawa 1995, s. 30.

³⁹ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, Warszawa 2013, s. 38.

⁴⁰ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 108.

⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 131.

⁴² Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona na Cmentarzu Bródnowskim w Uroczystość Wszystkich Świętych 1 listopada 1992 r.*, WWP, I, 2, s. 147.

⁴³ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego. Rok 1999*, Poznań 2001, s. 40-41.

⁴⁴ Por. X. Léon-Dufour, *Stworzenie*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 910.

przepowiednie prorockie, zostało zapoczątkowane w Chrystusie. Chodzi tu przede wszystkim o człowieka odnowionego wewnątrz przez chrzest na podobieństwo jego Stwórcy (por. Kol 3, 10) i stającego się w Chrystusie „nowym stworzeniem” (por. Ga 6, 15). To w Nim dokonuje się pojednanie (por. 2 Kor 5, 18n; Kol 1, 20). Istnieje także paralelizm pomiędzy stworzeniem pierwszym i ostatnim. Na początku Bóg uczynił Adama głową rodzaju ludzkiego i jemu oddał we władanie cały świat. Przy końcu czasów Syn Boży, stawszy się człowiekiem, wkroczył do historii jako nowy Adam (por. 1 Kor 15, 21.45; Rz 5, 12.18)⁴⁵. Bóg uczynił z Chrystusa Głowę całej ludzkości odkupionej, która też jest Jego Ciałem (por. Kol 1, 18; Ef 1, 22n). Dał Mu także wszelką władzę na ziemi (por. Mt 28, 18; J 17, 2), wszystko złożył w Jego ręce i ustanowił Go dziedzicem wszystkich rzeczy (por. Hbr 1, 2; 2, 6-9), aby w ten sposób wszystko zostało zjednoczone w Chrystusie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi (por. Ef 1, 10). Wokół Niego całe stworzenie poddane znikomości wzdycha do wyzwolenia z niewoli zepsucia, by osiągnąć wolność chwały dzieci Bożych (por. Rz 8, 23). Ku Chrystusowi zmierza cała historia, gdzie „Pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły... I rzekł Siedzący na tronie: «Oto czynię wszystko nowe»” (Ap 21, 1-5). Tak będzie wyglądało ostateczne stworzenie wszechświata przemienionego po definitywnym zwycięstwie Chrystusa⁴⁶.

1.2. Miłość Boga do człowieka

Słowo *miłość* jest wieloznaczne i dotyczy różnych przestrzeni wymiarów życia człowieka: cielesnych lub duchowych, spontanicznych lub przemyślanych, poważnych lub błahych, pozytywnych lub destrukcyjnych. *Słownik Teologii Biblijnej* termin *miłość* wiąże ze słowem *kochać*, które znaczy to samo, co *znać*⁴⁷. Jest to pojęcie kluczowe dla chrześcijańskiego rozumienia Boga i wzajemnych relacji między ludźmi⁴⁸.

⁴⁵ Por. X. Léon-Dufour, *Stworzenie*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt. 583.

⁴⁶ Por. X. Léon-Dufour, *Stworzenie*, w: *Słownik Teologii*..., red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 912-913.

⁴⁷ Por. C. Wiener, *Miłość* w: *Słownik Teologii*..., red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 484.

⁴⁸ Por. T. Sikorski, A. Zuberbier, *Miłość* w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, wyd. II rozsz., Katowice 1998, s. 293.

Bp Romaniuk zauważa, że miłość to także dewiza mądrościowa, powtarzana zarówno przez ludzi różnych wyznań, jak i zwolenników odmiennych filozofii życia⁴⁹.

W Księdze Rodzaju, w opisach stworzenia, słowo *miłość* nie występuje. Ideę Bożej miłości można dostrzec w trosce, której doświadczają Adam i Ewa. Bóg pragnie dać im pełnię życia, ale ten dar warunkuje dobrowolnym poddaniem się Jego woli. Dialog miłości pomiędzy Bogiem a człowiekiem ma dokonywać się poprzez przykazania. Życie moralne jest odpowiedzią na inicjatywę miłości Boga, wyrazem wdzięczności i dziękczynieniem. Jest również współdziałaniem z zamysłem, który Bóg przeprowadza w historii⁵⁰. Bóg miłuje człowieka, dlatego nie pozostawia go pomimo nieposłuszeństwa pierwszych rodziców⁵¹. Najpierw posyła proroków, którzy są powiernikami Boga (por. Am 3, 7) i świadkami dramatu miłości i gniewu Bożego (por. Am 3, 2). Miłość Boga do człowieka jest silniejsza od grzechu (por. Oz 11, 8). Człowiek Starego Testamentu ma świadomość tego, że jest kochany przez Boga, który stworzył go z miłości i dla miłości⁵². Dlatego chwala Jego pełną miłosierdzia wierność względem przymierza (por. Ps 136, J1 2, 13), Jego dobroć (por. Ps 34, 9) i łaskę (por. Rdz 6, 8; Iz 30, 18). Jednocześnie świadomy daru bezwarunkowej miłości Boga wyznaje nieustannie swoją miłość do Niego (por. Ps 31, 24). Według biblisty miłość ta często wystawiana jest na próbę, chociażby poprzez złe postępowanie człowieka przeciwko Bogu. W Starym Testamencie miłość pomiędzy Bogiem a człowiekiem objawiała się na różne sposoby, poprzez liczne inicjatywy Boga i opozycje ze strony człowieka⁵³.

W Nowym Testamencie miłość Boga do człowieka wyraża się w najważniejszym fakcie: staje się On człowiekiem, aby człowieka zbawić. Miłość doskonała Boga do człowieka została objawiona w Jezusie⁵⁴. To w Nim, Synu, Bóg Ojciec objawił w całej pełni swoją miłość do człowieka (por. J 3, 16)⁵⁵. Jezus Chrystus

⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Największa jest miłość*, Częstochowa 1995, s. 5.

⁵⁰ Por. KKK 2062.

⁵¹ Por. C. Wiener, *Miłość w: Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 485.

⁵² Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 36; A. Oberstar, *Świętość chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 61.

⁵³ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt. 33.

⁵⁴ Por. C. Wiener, *Miłość w: Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 486.

⁵⁵ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 40; T. Sikorski, A. Zuberbier, *Miłość w: Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 293.

jest uosobieniem Miłości - *agapeteofanią*⁵⁶. Ks. Marek Tatar zauważa, że miłość Boga do człowieka znalazła swoje najgłębsze urzeczywistnienie w tajemnicy Wcielenia i Odkupienia. Dlatego duchowość chrześcijańska znajduje swoje zakorzenienie w Jezusie Chrystusie, którego całe ziemskie życie jest objawieniem miłości do człowieka⁵⁷.

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej, kierując się nauczaniem Kościoła, podkreśla, że do poznania Boga, czyli do miłowania Go, dochodzimy za pomocą dwóch dróg poznawczych: drogi poznania rozumowego oraz drogi poznania przez wiarę, w świetle Objawienia⁵⁸. Te dwie drogi dają możliwość stwierdzenia, że Bóg jest i jaki jest (por. Wj 3, 14). Bazując na nauczaniu Kościoła, autor podkreśla możliwość poznania Boga przez rozum. Zaznacza, że droga poznawania Boga jest właściwa każdemu człowiekowi, który Go szuka i w te poszukiwania angażuje swój umysł, dzięki któremu zaczyna stawiać pytania nie tylko o sens własnej egzystencji, ale także o Pierwszą Przyczynę⁵⁹.

Z pytaniem dotyczącym poznawalności Boga mierzyło się wielu wybitnych myślicieli chrześcijańskich na czele ze św. Augustynem, którego nauczanie wywarło ogromny wpływ na myśl średniowieczną. Także inni teologowie, jak np. św. Bonawentura, św. Albert Wielki, a także św. Tomasz z Akwinu, uznawali naturalne poznanie istnienia Boga za możliwe. Akwinata uważał, że istnienie Boga nie jest samo przez się widoczne i wymaga udowodnienia, dlatego wypracował teorię poznania Boga za pomocą pięciu dróg. Ta myśl kontynuowana była przez wielu innych filozofów i teologów, m.in. przez ks. prof. W. Granat⁶⁰. Drogi wiodące do poznania Boga nazywane są także dowodami na istnienie Boga⁶¹. Dowody na istnienie Boga mogą

⁵⁶ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. I, Lublin 2000, s. 74; *agape* – z gr. miłość, w ujęciu chrześcijańskim rozumiana jest jako szczególny rodzaj bezwarunkowej miłości Boga do człowieka, por. X. Léon-Dufour, *Agape*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 125; *teofania* – ukazanie się, z gr. *phainesthai*, akt objawienia się Boga, por. X. Léon-Dufour, *Teofanie*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 622.

⁵⁷ Por. M. Tatar, *Królestwo Chrystusa – znaczenie dla duchowości chrześcijańskiej*, w: *Teologiczne podstawy kultu Chrystusa jako Króla*, red. J. Grzywaczewski, Warszawa 2018, s. 186.

⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 37-42; KKK 36-38.

⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Życie, jak się wierzy*, PKat 80(1992), nr 7, s. 4; K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 5-6; S. Głowa, I. Bieda (oprac.), *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1997, s. 22.

⁶⁰ Por. W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. I, Lublin 1972, s. 130.

⁶¹ KKK 31.

przygotować człowieka do wiary i doprowadzić do stwierdzenia, że wiara nie stoi w sprzeczności z rozumem ludzkim⁶². Ta droga poznania Boga obecna jest w nauczaniu bpa Romaniuka. W swoich rozważaniach za punkt wyjścia do poznania Boga przyjmuje on stworzenie, czyli świat materialny i człowieka⁶³.

Najdoskonalsze stworzenie Boga, czyli człowiek, nieustannie powinien pytać: czego Bóg chce, czego więcej pragnie? Taka postawa człowieka według pasterza diecezji praskiej będzie wyrażała prawdziwą miłość człowieka do Boga. Będzie to pobożność nie antropocentryczna, lecz teocentryczna – stawianie w centrum swego życia Boga, a nie samego siebie. Nie będzie to uleganie podświadomie pokusie „świętego egoizmu” albo „egoistycznej świętości”, lecz konsekwentne zmierzanie do świętości⁶⁴.

Według autora to Jan Ewangelista najczęściej podejmuje temat wielkiej miłości Boga do człowieka. To miłość określa relację między ojcem i dziećmi. Bóg Ojciec obdarzył miłością każdego człowieka. Wszyscy ludzie stanowią podmiot Jego ojcowskiej miłości (por. 1 J 3, 1). Konsekwencją tego stanu jest podobieństwo do Boga Ojca. Biskup zauważa, że dzieci dziedziczą na ogół większość cech swoich rodziców. Człowiek, który miłuje Boga, stara się do niego upodabniać, stając się w ten sposób świętym⁶⁵.

2. Teologiczne podstawy świętości chrześcijanina

Teologia chrześcijańska, a w szczególności katolicka, bazując na danych biblijnych, podkreśla, że pojęcie świętości, a także jej podstawy związane są z Osobą Boga Trójjedynego, który jest w stosunku do stworzenia transcendentny, ale jednocześnie obecny i bliski poprzez Słowo Wcielone, Jezusa Chrystusa⁶⁶. Świętość

⁶² KKK 35.

⁶³ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 10-11, KKK 31.

⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *„Wypełnić nakaz głoszenia słowa” (Kol 1, 25)*, Poznań 2002, s. 20.

⁶⁵ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom 1. Od pierwszej niedzieli adwentu do niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego*, Warszawa 1994, s. 94; M. Tatar, *Królestwo Chrystusa – znaczenie dla duchowości chrześcijańskiej*, w: *Teologiczne podstawy kultu...*, red. J. Grzywaczewski, dz. cyt., s. 186.

⁶⁶ Por. W. Słomka, *Świętość*, w: *Leksykon Duchowości*, red. M. Chmielewski, dz. cyt., s. 867.

Boga w znaczeniu teologicznym posiada aspekt ontyczny. Aspekt egzystencjalno-moralny i duchowy to bytowanie Osób Trójcy Przenajświętszej na sposób daru miłości. Świętość jest przede wszystkim darem Boga, a dopiero w następnej kolejności zadaniem. Jako dar jest całkowicie suwerennym działaniem Boga ubogacającego człowieka swoją łaską, która uprzedza działanie człowieka⁶⁷. Biskup w swoim pasterskim nauczaniu podkreślał powszechne powołanie do świętości⁶⁸. Każdy człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boga jest powołany do świadomego i wolnego przyjęcia i rozwijania daru świętości zarówno w wymiarze ontycznym, jak i moralnym. Świętość jako zadanie, a więc świętość rozpatrywana w aspekcie moralnym, jest zaproszeniem do współpracy z uprzednio udzielonym darem łaski i stanowi program całego życia chrześcijańskiego. Związana jest ona z cnotami teologicznymi: wiarą, nadzieją i miłością, a także z darami Ducha Świętego⁶⁹. Ontyczny wymiar świętości sprowadza się do bycia synami Bożymi w Jednorodzonem Synu mocą Ducha Świętego. Świętość ontyczna jako dar i zadanie stanowi podstawę powszechnego powołania do świętości moralno-duchowej, która ostatecznie sprowadza się do odzwierciedlenia w życiu chrześcijańskim bytowania Osób Trójcy Przenajświętszej na sposób daru miłości⁷⁰.

Należy zatem podkreślić, że świętość jako dar i zadanie stanowi podstawę powszechnego powołania do świętości. Taka świętość jest normalnością, zwyczajnością i powszechnością otwarcia się na potrzeby innych⁷¹, jest miłowaniem Boga i bliźnich⁷².

⁶⁷ Por. P.P. Ogórek, *Świętość wysoką miarą życia chrześcijańskiego*, w: *W szkole świętości błogosławionego Honorata*, red. T. Płonka, Sandomierz – Zakroczym 2008, s. 21.

⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 23.

⁶⁹ Por. W. Słomka, *Świętość*, w: *Leksykon Duchowości*, red. M. Chmielewski, dz. cyt. s. 868.

⁷⁰ Por. LG 39, W. Słomka, *Świętość*, w: *Leksykon Duchowości*, red. M. Chmielewski, dz. cyt. s. 868; por. S. Urbański, *Świętość chrześcijańska według ks. Antoniego Słomkowskiego*, w: *Ze studiów nad duchowością chrześcijańską*, red. S. Urbański, I. Werbliński, Warszawa 1992, s. 31; A. Marchetti, *Zarys teologii życia duchowego*, cz. I, tłum. J. E. Bielecki, Kraków 1996, s. 74; M. Tatar, *Powołanie do świętości*, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, dz. cyt., s. 22.

⁷¹ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?*..., dz. cyt., s. 13.

⁷² Por. W. Słomka, *Świętość*, w: *Leksykon Duchowości*, red. M. Chmielewski, dz. cyt. s. 868.

2.1. Powołanie do świętości

Powszechność powołania do świętości potwierdził Sobór Watykański II: „Wszyscy wierni są zatem zachęcani i zobowiązani do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu”⁷³. Zatem osiągnięcie świętości jest niezależne od specjalnych warunków czy predyspozycji, miejsca czy okoliczności. Według papieża Pawła VI świętość wyraża się ostatecznie jako pełnia życia i szczęśliwości. Stanowi niejako zanurzenie w światłości Chrystusa i Boga. Papież przedstawia świętość wręcz poetycko jako idealną piękność i wywyższenie osobowości. To nieśmiertelne przemienienie ludzkiej egzystencji śmiertelnej. Świętość według niego to także źródło podziwu i oszamiający przedsmak „wspólnoty świętych”, czyli Kościoła⁷⁴.

W starożytności i średniowieczu preferowano świętość specjalnych stanów kościelnych: zakonników i kapłanów, wiążąc je z pojęciem „stanu doskonałości”. Pod wpływem św. Franciszka Salezego od czasu Renesansu pojawia się typ świętości ludzi świeckich⁷⁵, przeżywanej w codzienności. Główna bohaterka Salezego Filotea nie była zakonnicą; dążyła do Boga w zwyczajnych warunkach życia ówczesnych ludzi. W Kościele ludzie świeccy stanowią najliczniejszą część wiernych. Zatem obok kapłanów i zakonników mają oni właściwe sobie miejsce⁷⁶. Świętość osiągają laicy w jednym z trzech sposobów życia: dziewictwo, małżeństwo lub wdowieństwo. Dziewictwo wysuwa się na pierwszy plan, gdyż zalecał je sam Chrystus jako dobrowolną bezżenność dla królestwa niebieskiego (por. Mt 19, 12). Św. Paweł

⁷³ LG 42; S. Urbański, *Świętość chrześcijanina*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, Warszawa 2012, s. 56.

⁷⁴ Por. Paweł VI, Homilia *Quest'ora* 25 I 1970, AAS 62; 1970 s. 83-84.

⁷⁵ Zagadnienie to autorytatywnie wyjaśnił Sobór Watykański II w LG: „Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jak Lud Boży i stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie. Właściwością specyficzną laików jest ich charakter świecki [...] Zadaniem ludzi świeckich z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświecania świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako, i w ten sposób przykładem zwłaszcza swego życia promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa. Szczególnym więc ich zadaniem jest tak rozświecać wszystkie sprawy doczesne, z którymi ściśle są związani, i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela” LG 31.

⁷⁶ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, Lublin 1986, s. 216-217.

Apostoł uważał je za najlepszy sposób dążenia do nieba, twierdząc, że nie ma nakazu Pańskiego co do dziewic. Apostoł Narodów daje konkretną radę, która streszcza się w zaleceniu, aby swoje życie całkowicie poświęcić Panu (por. 1 Kor 7, 25-26). Życie oddane Bogu ułatwia pełną i niepodzielną miłość ku Niemu. Człowiek, który rezygnuje z małżeństwa może bardziej zaangażować się w sprawy Boga. Jest bardziej dyspozycyjny, otwarty na upodobnienie się do Niego. Taki człowiek może bardziej dbać o relację z Panem. Ta relacja w żaden sposób nie będzie stała w konflikcie do drugiej osoby i świata (por. 1 Kor 7, 32-34)⁷⁷.

Fundamentem świętości w pierwszych wiekach istnienia Kościoła była przede wszystkim Biblia. Wraz z rozszerzaniem się chrześcijaństwa zmieniał się obraz świętości i jej wpływ na codzienne życie. Zachodzące zmiany tworzyły ewaluację różnych form świętości. Nie zawsze też świętość była właściwie rozumiana⁷⁸. Historia duchowości chrześcijańskiej dowodzi, że niejednokrotnie pojęcie świętości ulegało zniekształceniu w następstwie niewłaściwego czy wręcz fałszywego odczytania ewangelicznego orędzia, wzywającego do świętości (por. Mt 5, 48). Niewłaściwe rozumienie pojęcia chrześcijańskiej świętości przybiera zwykle postać tzw. fałszyfikatów świętości, które można sprowadzić do następujących postaci: naśladownictwa, ascetyzmu, fałszywie pojętego odejścia od świata oraz ucieczki od życia⁷⁹.

Każdy człowiek powołany jest do świętości, czyli ostatecznie do zjednoczenia się z Bogiem w wymiarze eschatologicznym. Bp Romaniuk zaznacza, że jednym dana jest łaska dojścia do tego celu poprzez życie w rodzinie, innych obdarza Bóg łaską zmierzania do tego celu poprzez życie w bezżeństwie po to, aby być bardziej i bez reszty do dyspozycji Boga. Taką grupę ludzi stanowią między innymi kapłani, a wśród nich niektórzy wybierają ponadto kapłaństwo w ramach zakonu lub zgromadzenia

⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Życie, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4.

⁷⁸ Por. I. Werbiński, *Świętość w świetle dekretów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych po Soborze Watykańskim II*, Warszawa 1993, s. 11.

⁷⁹ Por. P. P. Ogórek, *Świętość wysoką miarą życia chrześcijańskiego*, w: *W szkole świętości Błogosławionego Honorata*, red. T. Płonka, dz. cyt., s. 26.

zakonnego, co zobowiązuje ich do życia według rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa⁸⁰.

Biblista zaznacza, że na miano „powołanych” zasługują tylko ci, którzy dali pozytywną odpowiedź Bogu na Jego zaproszenie. Zgodzili się być powołanymi. Zauważa jednocześnie, że trzeba się bardzo natrudzić, aby być świętym⁸¹. Święty to w jego ocenie żywy obraz Boga⁸².

Świętość to droga, mająca swój początek i konkretny kres, którym jest zjednoczenie z Bogiem. Początkiem jest zaproszenie Boga skierowane do człowieka: „Pójdź za mną” (Mt 9, 9). Powołany nie może pozostać na miejscu dotychczasowego przebywania⁸³. Odpowiedź domaga się dynamizmu w postaci rozpoczęcia drogi ku zjednoczeniu z Bogiem, chociaż sama pełnia świętości Boga jest niedostępna dla człowieka⁸⁴. Posiada on udział w świętości Boga i staje się świadkiem świętości, którą ukazuje Chrystus, wskazując na doskonałość Boga Ojca: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt, 5, 48), i którą równocześnie On objawia w Swoim Synu Jednorodzonem: „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca” (J 14, 9)⁸⁵. Kardynał J. Ratzinger stwierdza: „Święci nie istnieją sami dla siebie, lecz [są] niejako drzwiami i oknami, otwierającymi się ku Bożej wieczności. Święci są niejako naszymi starszymi braćmi w rodzinie Bożej, braćmi, którzy nas biorą za rękę i mówią: Jeśli mógł ten i tamten dojść do świętości, dlaczego nie ty?”⁸⁶. Ks. M. Dziewiecki zauważa, że „Świętość to najpiękniejsza normalność, jaką może osiągnąć człowiek”⁸⁷. Świętość

⁸⁰ Por. K. Romaniuk, *Powołanie do świętości, Homilia na Rynku Nowego Miasta w Warszawie 13 maja 1995 r.*, WWP, IV, 1, s. 94-95; M. Tatar, *Powołanie do świętości*, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, dz. cyt., s. 15.

⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych w każdą niedzielę biblijnie i krótko*, Kraków 2009, s. 18.

⁸² Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 54.

⁸³ Por. K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych...*, dz. cyt., s. 33; S. Urbański, *Świętość chrześcijanina*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, dz. cyt., s. 56.

⁸⁴ Por. A. Oberstar, *Świętość chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 69; S. Urbański, *Proces życia duchowego chrześcijanina*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, dz. cyt., s. 75.

⁸⁵ Por. P. P. Ogórek, *Świętość wysoką miarą życia chrześcijańskiego*, w: *W szkole świętości Błogosławionego Honorata*, red. T. Płonka, dz. cyt., s. 31.

⁸⁶ J. Ratzinger, *Służyć Prawdzie. Myśli na każdy dzień*, tłum. A. Warkotsch, Poznań 1983, s. 320.

⁸⁷ M. Dziewiecki, *Stawanie się człowiekiem. Psychopedagogika świętości*, w: *Kościół niosący Ewangelię nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006-2010. Przypatrzmy się powołaniu naszemu: rok 2006-2007*, red. P. Kurzela, A. Liskowacka, Komisja Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski, Katowice 2006, s. 158-187.

w rozumieniu chrześcijańskim jest w istocie świętością samego Boga, który od wieków zapragnął ubogacić człowieka tym najwyższym darem odwiecznej miłości⁸⁸.

2.2. *Credo* podstawą świętości

Synonimicznym określeniem symbolu⁸⁹ wiary jest łaciński czasownik, ale traktowany rzeczownikowo: *credo* – wierzę. Poszczególne symbole⁹⁰, dokładniej artykuły, są przedmiotem wiary⁹¹. W nauczaniu Kościoła przyjęto definicję wiary⁹² wypracowaną przez św. Tomasza z Akwinu: „Wiara jest aktem rozumu przekonanego o prawdzie Bożej z nakazu woli, poruszonej łaską przez Boga”⁹³. Bp Romaniuk zauważa, że do każdego aktu wiary potrzebna jest, oprócz poznania i dobrej woli, łaska, czyli odgórna pomoc⁹⁴. Czasownik *wierzę* występuje w Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskim trzy razy. Biskup podkreśla, że należy się go domyślać na początku każdego kolejnego artykułu wiary⁹⁵ i według niego słowo „wierzę” również

⁸⁸ Por. P.P. Ogórek, *Świętość wysoką miarą życia chrześcijańskiego*, w: *W szkole świętości Błogosławionego Honorata*, red. T. Płonka, dz. cyt. 34; S. Urbański, *Świętość chrześcijanina*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, dz. cyt., s. 55; por. I. Werbliński, *Jedność i wielość duchowości*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A.J. Nowak, dz. cyt., s. 78.

⁸⁹ Termin „symbol” wywodzi się z greckiego *symbolon* to znak rozpoznawczy. Symbolami nazywa się taką rzeczywistość i takie wyrażenia, których sens bezpośredni, fizyczny, literalny odsyła do sensu ukrytego, przenośnego, nadprzyrodzonego. Symbol jest wszędzie tam, gdzie konieczna jest interpretacja sensu jawnego, aby zeń wydobyć sens ukryty. W doświadczeniu religijnym symbol jest uprzywilejowaną formą poznawania, ukazywania i doświadczenia tego, co nie może adekwatnie wyrażone i osiągnięte innymi sposobami zapoznawania się i kontaktu z transcendencją, por. G. Ambrosio, *Symbol*, w: *Encyklopedia Chrześcijaństwa. Historia i współczesność 2000 lat nadziei*, red. nac. G. Ambrosio, Kielce 2000, s. 690; „Symbol wiary” jest znakiem rozpoznawczym oraz znakiem jedności między wierzącymi, jest zbiorem podstawowych prawd wiary, dlatego służy jako pierwszy i podstawowy punkt odniesienia dla katechezy; por. KKK 188.

⁹⁰ „Symbol wiary” to „wyznanie wiary”, synteza wiary, która streszcza wiarę wyznawaną przez chrześcijanina, to także *Credo*, ponieważ zazwyczaj rozpoczyna się od słów: „Wierzę”, por. KKK 187.

⁹¹ „Symbol wiary” jest najpierw symbolem chrzcielnym, ponieważ pierwsze „wyznanie wiary” składane jest przy chrzcie.

⁹² Wiara (gr. *pistis*, łac. *fides*) może oznaczać oparty na wzajemnym zaufaniu stosunek człowieka do człowieka, w ten sposób określana jest tzw. wiara naturalna, lub relację człowieka do Boga lub bóstwa, czyli tzw. wiara religijna lub nadprzyrodzona. Teologia wiarę ujmuje przedmiotowo lub podmiotowo. Wiara przedmiotowa to depozyt wiary, prawdy wiary; w rozumieniu podmiotowym chodzi o jedną z cnót teologicznych (wiara obok nadziei i miłości) lub o osobowy akt człowieka dokonany przez niego przy współpracy z Bożą łaską, por. J. Mastej, *Wiara*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusiecki, Lublin-Kraków 2002, s. 1323n.; D. Swend, *Wiara odpowiedzią na Boże słowo*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, dz. cyt., s. 166.

⁹³ Św. Tomasz z Akwinu, *STh.*, II, II ae.2, 9.

⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 41.

⁹⁵ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca. Komentarz biblijny do Składu apostołskiego*, Warszawa 1997, s. 8.

dobrze pasowałoby na początku każdego artykułu wiary⁹⁶. To właśnie ten Symbol stał się przedmiotem analizy w jego nauczaniu. Odwołując się w pasterskim przepowiadaniu do Składu Apostolskiego, stwierdza, że traktuje go jako syntezę wiary, która nie została ułożona według ludzkich opinii, ale opracowana w oparciu o wybór tego, co najważniejsze w Piśmie świętym⁹⁷.

Pierwsze symbole wiary były obecne w liturgii chrztu, stąd ich nazwa: symbole chrzcielne. Z czasem zachodziła potrzeba składania wyznania wiary przy innych okazjach, na przykład gdy obejmowano jakiś urząd lub gdy otwierano jakieś ważne uroczyste zebranie. W ten sposób następował proces formowania się kolejnych nieco odmiennych symboli wiary⁹⁸. *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że żaden z symboli powstałych w kolejnych etapach rozwoju Kościoła nie może być traktowany jako przestarzały i zbędny. Wśród nich dwa zajmują szczególne miejsce w życiu Kościoła: *Symbol Apostolski*, który stanowi streszczenie wiary Apostołów i *Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański*, który jest owocem dwóch pierwszych soborów powszechnych⁹⁹.

W ramach analizy problemu badaniu zostanie poddany Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański, który według biskupa jest najbardziej popularny¹⁰⁰. Symbol ten dzieli się na cztery części: pierwsza poświęcona jest Bogu Ojcu jako Stwórcy wszechrzeczy, druga – Osobie Jezusa Chrystusa jako Odkupiciela rodzaju ludzkiego, zaś trzecia – Duchowi Świętemu, który od Ojca i Syna pochodzi. Ostatnia, czwarta część Symbolu poświęcona jest Kościołowi. Symbol Wiary, Skład Apostolski to inaczej synteza wiary, fundament wiary i podstawa świętości¹⁰¹.

⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza. Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Wierzę w Boga*, Kraków 1997, s. 212-213; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, Kraków 2006, s. 110-111.

⁹⁷ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 11.

⁹⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina następujące symbole wiary: św. Atanazego, zwany inaczej *Quicumque*, od pierwszego słowa symbolu; symbole powstałe na niektórych synodach lokalnych (np. Toledański, Laterański, Lyonński lub podczas soborów powszechnych (np. Nicejsko-Konstantynopolitański, Trydencki), symbole ogłoszone przez niektórych papieży, poza soborami, np. *Fides Damasi, Wyznanie Ludu Bożego*, Pawła VI, 1968, por. KKK 192; K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 213.

⁹⁹ Por. KKK 192-193.

¹⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 213.

¹⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne (1): Z rozważań nad Mszą Św., „Niedziela” (Warszawska) 44(2001), nr 2, s. VI; (2), nr 3, s. VI; (3), nr 4, s. VI; (4), nr 5, s. VI; (5), nr 6, s. VI.; T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, WST, XXIV/2/2011, s. 317.*

Biskup w nauczaniu pasterskim zauważa, że każdy człowiek wyznający wiarę w Chrystusa zobligowany jest do publicznego wyznania *Credo*, które stanowi podstawę świętości. Kiedy Jezus uroczyście wkraczał do Jerozolimy, wtedy próbowano uciszyć wiwatujące na Jego cześć tłumy. Wówczas On sam wołał: „Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą” (Łk 19, 39). Odchodząc z tego świata, powiedział: „Będziecie moimi świadkami w Jerozolimie w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Świadczyć to - według hierarchy - publicznie bez żadnego skrępowania wyznawać swoją wiarę. To w przestrzeni życia codziennego okazywać swoje przekonania, wyznawać zasady swojego życia, praktykować to wszystko, o czym Kościół nieustannie przypomina¹⁰². Wyrazem miłości człowieka do Boga powinno być publiczne *credo*, dzielenie się nim z najbliższym otoczeniem, a pośrednio także z całym światem¹⁰³. Jeżeli człowiek oddany Bogu zamilknie, wtedy „kamienie wołać będą” (Łk 19, 39)¹⁰⁴.

W tym kontekście bp Romaniuk zaznacza, że Kościół Apostolski od początku wyrażał i przekazywał swoją wiarę w krótkich i normatywnych dla wszystkich formułach (por. Rz 10, 9; 1Kor 15, 3-5)¹⁰⁵. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że dość wcześnie Kościół chciał także zebrać to, co istotne dla jego wiary, w organicznych i uporządkowanych streszczeniach¹⁰⁶. Synteza wiary nie została ułożona według ludzkich opinii, ale z całego Pisma św. wybrano to, co najważniejsze, aby podać jedną wykładnię wiary. Jak ziarno gorczycy zawiera w maleńkim nasionku wiele gałęzi, tak samo streszczenie wiary zamyka w kilku słowach całe poznanie prawdziwej pobożności zawartej w Starym i Nowym Testamencie¹⁰⁷.

Wiara jako jedna z cnót kardynalnych według autora jest podstawą wszelkiej duchowości chrześcijańskiej¹⁰⁸. Świętość jest udziałem w życiu Boga

¹⁰² Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w Katedrze Praskiej podczas Mszy Świętej Dziękczynnej w rocznicę Beatyfikacji Matki Marii Angeli Truszkowskiej 17 kwietnia 1994 r.*, WWP, III, 1, s. 91.

¹⁰³ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas XI Zlotu Młodzieży DW-P*, WWP, XII, 2, s. 77.

¹⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w Katedrze Praskiej...*, dz. cyt., s. 91.

¹⁰⁵ Por. K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt. s. 32.

¹⁰⁶ KKK 186.

¹⁰⁷ Św. Cyryl Jerozolimski, *Catecheses illuminandorum*, 5, 12: PG 33, 521-524.

¹⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce świętości*, Kraków 1996, s. 7.

transcendentalnego, przez Chrystusa w Duchu Świętym, a jej fundamentem jest dar wiary¹⁰⁹.

2.2.1. Wiara w Boga Ojca

Każdy Symbol Wiary rozpoczyna się od wyznania wiary w Boga. Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański stwierdza, że Bóg jest, że jest jeden, jest Ojcem, wszechmogącym, Stwórcą wszechrzeczy¹¹⁰. Biskup Romaniuk zaznacza, że Symbol Wiary nie wyjaśnia, na czym polegał i jak dokonywał się proces stwarzania świata, ale podkreśla, że stwarzać (*bara*) oznacza uczynić coś z niczego¹¹¹. Rezultatem stwórczego działania Boga jest niebo i ziemia¹¹² oraz świat istot widzialnych i niewidzialnych¹¹³. Biskup zauważa, że ziemia to bez wątpienia, świat zamieszkały przez ludzi. Natomiast niebo to przede wszystkim sfera Boga, cały świat aniołów, ale także to wszystko, co jest ponad ziemią, czyli firmament niebieski¹¹⁴. W świecie stworzeń widzialnych szczególne miejsce zajmuje człowiek, który - jak podkreśla autor - jest jakby pominięty, niezauważony przez Symbol Wiary, chociaż tylko jego Bóg stworzył swoim własnym tchnieniem¹¹⁵. Ponadto zauważa, że wszelkie ojcostwo pochodzi od Boga Ojca, Stwórcy nieba i ziemi¹¹⁶.

Niezwykłe istotne i ważne jest błogosławieństwo Boga udzielone po akcie stwórczym: „po czym Bóg im błogosławił” (Rdz 1, 28). To błogosławieństwo nigdy nie będzie cofnięte. Bez względu na pierwszy upadek człowieka spowodowany nieposłuszeństwem troska Boga pozostanie zawsze taka sama. Biskup zauważa, że

¹⁰⁹ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?*..., dz. cyt., s. 16.

¹¹⁰ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza*..., dz. cyt., s. 219; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne*..., dz. cyt., s. 25.

¹¹¹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca*..., dz. cyt., s. 20.

¹¹² Por. KKK 326.

¹¹³ Por. KKK 327.

¹¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca*..., dz. cyt., s. 22.

¹¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza*..., dz. cyt., s. 231-232.

¹¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Referat związany z trzecim rokiem przygotowań*..., dz. cyt., s. 109; G. L. Müller, *Podręcznik teologii dogmatycznej. Chrystologia - nauka o Jezusie Chrystusie*, red. W. Beinert, tłum. W. Szymona, Kraków 1998, s. 174-175.

w Symbolu Wiary nie ma żadnej wzmianki ani o upadłych aniołach, ani o grzechu pierwszych ludzi¹¹⁷.

Według biblisty pierwszy artykuł Symbolu Wiary jest najważniejszy. Wszystko, co po nim następuje, stanowi tylko dopełnienie. Bóg jest pełnią Bytu i wszelkiej doskonałości, bez początku i bez końca, podczas gdy inne stworzenia otrzymały od Niego to wszystko, czym są i co posiadają. On jest swoim Bytem i z siebie samego jest wszystkim, czym jest¹¹⁸. Autor podkreśla, że to sam Bóg na usilne naleganie Mojżesza określił swoje Imię: „JESTEM, KTÓRY JESTEM”¹¹⁹. I dodał: Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was. Mówił dalej Bóg do Mojżesza: Tak powiesz Izraelitom: JESTEM, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia” (Wj 3, 13-15). Biblista zauważa ponadto, że ta definicja Boga wyraża konieczność Jego istnienia¹²⁰. Jedno ze znanych już w Starym Testamencie imion Mesjasza brzmi: *Emmanuel*, co oznacza „Bóg z nami” i stanowi potwierdzenie obecności Boga¹²¹.

Dla ludzi wierzących w Boga i w życie przyszłe nie ma ważniejszego pytania od tego, które zawiera w sobie pierwiastek istnienia: „Jak żyć i po co?”¹²². Hierarcha stwierdza, że Bóg sam objawił prawdę o sobie, o swojej „jedyności”, co potwierdzają konkretne słowa zawarte w Piśmie Świętym: „Słuchaj Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem Jedynym” (Pwt 6, 4; por. Iz 45, 22 n; Mk 12, 32)¹²³. Dlatego człowiek poszukuje odpowiedzi na pytanie: Dlaczego Pan Bóg mnie chciał? Po co dał mi życie? Jak według Bożych zamiarów powinno wyglądać moje życie? Zdaniem biskupa dla człowieka wyznającego wiarę w Jednego Boga nie ma ważniejszych pytań. Człowiek wierzący nieustannie ma zgłębiać prawdę o swoim Panu¹²⁴.

¹¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 24; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 42.

¹¹⁸ Por. KKK 213.

¹¹⁹ Por. KKK 206, K. Romaniuk, *Rok Jubileuszowy: Ziemia – Ludzie – Pan Bóg*, Warszawa 1996, s. 35.

¹²⁰ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 12; K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 14.

¹²¹ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 221.

¹²² Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 38.

¹²³ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 15; K. Romaniuk, *Żyć, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4.

¹²⁴ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 5-7.

Kolejnym przymiotem Boga, wynikającym ze stwórczości, jest Jego wszechmoc albo wszechmożność. Ten atrybut Boga, według autora, Biblia przywołuje bardzo często, poczynając od pierwszej Księgi Rodzaju i jej pierwszego zdania: „Bóg stworzył niebo i ziemię” (Rdz 1, 1). Zauważa on, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych, co skutecznie potwierdzają księgi Starego i Nowego Testamentu (por. Jr 32, 17; Łk 1, 37). Oprócz jedyności i wszechmocy Boga Pismo św. ukazuje także inne Jego przymioty. Jednakże biblista stwierdza, że wszechmoc Boga determinuje inne atrybuty, niejako pozostaje na ich usługach. Bóg jest niezrównany, wszechpotężny w swojej miłości. Biskup podkreśla, że Bóg jest także samą „łaską i wiernością”, jest Miłością, Prawdą i Mądrością¹²⁵.

Biskup Romaniuk zauważa, że chrześcijanin to człowiek, który chce widzieć dalej, szerzej i więcej. Owo poszerzenie horyzontów według niego ma polegać na ukazaniu powiązań człowieka z jego Ojcem w niebie (por. Mt 5, 45)¹²⁶. Wyrazem wiary jest przyjęcie ojcostwa Boga, ponieważ to On zrodził niejako wszystko, co istnieje. To stanowi podstawę relacji człowieka z Bogiem, która ma charakter bliski, oparty na relacji synowskiej. Bóg w szczególny sposób ukochał Izraela, zawierając z Nim przymierze i nazywając Go pierworodnym Synem. Autor podkreśla, że Bóg jest Ojcem ubogich, wdów, sierot i wszystkich uciśnionych. Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa¹²⁷. Poprzez Jezusa, stwierdza hierarcha, chrześcijanin nie jest sam, posiada łączność z Ojcem, który jest w niebie (por. Mt 5, 45)¹²⁸. Zatem całe życie człowieka wierzącego jest pielgrzymowaniem do domu Ojca. To Bóg, dawca najcenniejszego daru - życia - jest ostateczną przyczyną i spełnieniem człowieka, którego on nazywa Ojcem¹²⁹. Biskup naucza, że autentyczne pielgrzymowanie powinno być dobrowolne, zdecydowane

¹²⁵ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 17; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 44.

¹²⁶ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, Warszawa 1998, s. 3; K. Romaniuk, „*Wy zatem tak się módlcie*” (Mt 6, 8), Warszawa 1995, s. 8-9; A. Tanquerey, *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, t. 1, tłum. P. Mańkowski, Kraków 1949, 334-345; Z. Kubacki, „*Wierzę w Boga Ojca*” *Wokół pierwszego artykułu Credo*, WST, XXIV/2/2011, s. 331-332.

¹²⁷ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 226-227; K. Romaniuk, *Bóg, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa: Mamy dostęp do Ojca*, „*Niedziela*” (Warszawska) 42(1999), nr 13, s. II.

¹²⁸ Por. K. Romaniuk, „*Wstanę i wrócę do mojego Ojca*” (Łk 15, 18). *Wielkopostne rekolekcje radiowe*, Warszawa 1999, s. 3.

¹²⁹ Por. K. Romaniuk, „*Wy zatem tak się módlcie*”..., dz. cyt., s. 11-12; J.D. Szczurek, *Obraz Boga Ojca a przewycięzanie kryzysów*, PAS 72(2)2005, s. 16; S. Urbański, *Ojcostwo Boga w nauczaniu posoborowego Kościoła*, w: *Międzynarodowy Kongres „O godność ojcostwa”*, red E. Kowalewska, Gdańsk 2000, s. 81-82.

i zakładające ograniczenia, niewygody i umęczenie fizyczne. Pielgrzymowanie to ustawiczne rezygnowanie z siebie, z własnych upodobań i potrzeb, po to, aby powrócić do Boga i do ojczyzny w niebie (por. Flp 3, 20). Pielgrzymując przez czas doczesnego życia, zauważa biblista, tym samym człowiek powraca do Ojca, w którego domu „jest mieszkań wiele” (J 14, 2)¹³⁰. Zatem Bóg Ojciec odznacza się bezwarunkową miłością do każdego człowieka¹³¹. Znamienne według biskupa jest to, że Bóg w Biblii został przyrównany do ojca syna marnotrawnego. Ten rodzaj ojcostwa ukazuje najlepiej bezwarunkowość ojcowskiej miłości. Wszystkim zaś potomkom syna marnotrawnego daje nadzieję, że pielgrzymowanie do Ojca skończy się radosnym spotkaniem w Jego domu. Biblista naucza, że warto o tym pamiętać w momentach trudnych, aby tak jak syn marnotrawny podjąć decyzję, która całkowicie odmieni losy życia: „Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie” (Łk 15, 18)¹³².

Wiara w Boga Ojca¹³³ uzdalnia człowieka do podejmowania codziennego zmagania się ze słabością i grzesznością. W tym doświadczeniu niezmiernie ważne jest uwielbienie Ojca. Autor zauważa, że w sposobie zwracania się do Boga występują trzy rodzaje modlitwy: uwielbienia, dziękczynienia i prośby. Nie bez znaczenia jest kolejność tych aktów na każdym spotkaniu z Bogiem. Ogromna delikatność wobec Boga, dobre wychowanie zobowiązują do tego, żeby rozpoczynać modlitwę od wyrazów szacunku, uwielbienia czy adoracji. Ważne są akty strzeliste, czyli pobożne zawołania, np. „Jezu, ufam Tobie”. To stanowi bardzo piękne uwielbienie Boga¹³⁴. Biblista w swoim nauczaniu powołuje się na Apostoła Narodów, który często w swoich listach uwielbiał Boga Ojca. Ostatnie zdanie Listu do Rzymian brzmi: „Bogu, jedynej Mądrości, przez Jezusa Chrystusa, niech będzie chwała na wieki wieków. Amen” (Rz 16, 27). Na początku Listu do Efezjan zawarte są słowa: „Niech będzie uwielbiony

¹³⁰ Por. K. Romaniuk, „Wstanę i wrócę do mojego Ojca”..., dz. cyt., s. 4.

¹³¹ Por. A. Oczachowski, *Biblijne ujęcie ojcostwa*, StPar 91(1999), s. 55; T. Dzidek, *Granice rozwoju w teologicznym poznaniu Boga*, Kraków 2001, s.168; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, dz. cyt., s. 84-87; J. Radkiewicz, *Bóg Ojcem Jezusa Chrystusa i naszym*, StPar 9(1999), s. 78; R. Forycki, *Bóg Ojciec Wszechmogący*, Comp 1(7)1982, s. 83.

¹³² Por. K. Romaniuk, „Wstanę i wrócę do mojego Ojca”..., dz. cyt., s. 6; Z. Kubacki, „Wierzę w Boga Ojca”..., dz. cyt., s. 335.

¹³³ *Credo* zaczyna się od Boga, ponieważ Bóg jest „pierwszy i ostatni” (Iz 44, 6); jest Początkiem i Końcem wszystkiego. Bóg jest pierwszą Osobą Boską Trójcy Świętej, por. KKK 198.

¹³⁴ Por. K. Romaniuk, „Wstanę i wrócę do mojego Ojca”..., dz. cyt., s. 10-11.

Bóg, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ef 1, 3n). Wobec Boga Ojca obowiązuje zawsze postępowanie według przykazania miłości. To okazanie czci należnej Bogu, która wypływa z wiary, nakazuje po uwielbieniu Boga złożyć Mu dziękczynienie za ciągle od Niego otrzymywane dobra. Bóg jest wrażliwy na wdzięczność człowieka. O tej wrażliwości Boga Ojca w niebie świadczy chociażby zapisana w Biblii przypowieść o uzdrowieniu dziesięciu trędowatych, z których tylko jeden wrócił i podziękował za uzdrowienie (por. Łk 17, 17n).

Wiara w Boga, który jest jedynym Ojcem, Stwórcą Wszechmogącym, jest osobowym przylgnięciem człowieka do Boga, które wyraża się w dobrowolnym przyjęciu całej prawdy¹³⁵. Biskup konkluduje, że Ojcostwo pierwszej Osoby Trójcy Świętej jest źródłem wszelkiego ojcostwa¹³⁶.

2.2.2. Wiara w Jezusa Chrystusa

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej zauważa, że chrześcijaństwo oparte jest na osobie Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego, Zbawiciela i Odkupiciela wszystkich ludzi¹³⁷; na Tym, Który jest niewzruszonym fundamentem i „przedmiotem ludzkich życzeń”¹³⁸. Druga część *Credo* poświęcona jest Jego osobie. Jest ona bardzo rozbudowana, jej treść jest bardzo obszerna, co według autora świadczy o kluczowym znaczeniu Osoby i posłannictwa Jezusa Chrystusa dla całego chrześcijaństwa¹³⁹. Nauka o Nim stanowi centrum katechezy Kościoła katolickiego oraz innych wyznań chrześcijańskich. W teologii dział zajmujący się osobą Jezusa Chrystusa nosi nazwę chrystologia¹⁴⁰. Jako biblista bp Romaniuk stawia tezę, że w *Dziejach Apostolskich*

¹³⁵ Por. KKK 150.

¹³⁶ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, dz. cyt. s. 3; K. Romaniuk, *Ojciec nasz: Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 14, s. II.

¹³⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia z okazji Dożynek w Karczewie*, WWP, VI, 2, s. 65; S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1995, s. 302.

¹³⁸ Por. S. Urbański, *Chrystus-tęsknota za świętością czy doświadczenie Boga?*, CzST 25(1997), s. 69.

¹³⁹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 25.

¹⁴⁰ W chrześcijaństwie są dwie prawdy weryfikujące wiarę: trynitarna i chrystologiczna. O Bogu, który jest misterium, czyli nieskończoną tajemnicą, można mówić, wychodząc z dwóch punktów: 1. Koncentrując się na samym Bogu Trójjedynym - i to jest wymiar trynitarny, 2. Podkreślając ziemski wymiar egzystencji Boga - i to jest wymiar chrystologiczny. Drugi wariant ma charakter bardziej antropologiczny, a więc łatwiejszy

zawarta jest najkrótsza biografia Jezusa. Zawiera się ona w jednym zdaniu: „Przeszedł przez życie wszystkim dobrze czyniąc” (por. Dz 10, 38). To czyny dokonane przez Jezusa określiły Jego życie¹⁴¹.

Od początku istnienia człowieka bardzo intrygowało pytanie: kim jest Bóg? Bp Romaniuk zauważa, że Jezus Chrystus, druga Osoba Trójcy Świętej, mimo swego ziemskiego posłannictwa nie został rozpoznany przez ludzi (por. J 5, 12-20). Nawet najbliżsi uczniowie pełni zdumienia pytali: Kim On jest? (por. Łk 8, 25). Z drugiej strony - podkreśla autor - Jezus pragnął, żeby przynajmniej Jego uczniowie rozpoznawali, kim On jest. Powołał ich, aby mu towarzyszyli i poznawali Go (Mk 3, 13-19)¹⁴².

Św. Hieronim, doktor Kościoła, pozostawił piękne i prawdziwe stwierdzenie: „nieznajomość Pisma św. jest nieznajomością Chrystusa”¹⁴³. Pismo św., które stanowi prawdę objawioną, ukazuje Chrystusa w całej pełni. Biblista, podkreślając wagę znajomości Biblii w swoim nauczaniu, często powoływał się na Księgę natchnioną, ze szczególnym uwzględnieniem wszystkich Jezusowych autodefinicji zawartych w Ewangelii św. Jana. Formuła „Ja jestem” pojawia się w czwartej Ewangelii dwadzieścia sześć razy. Jezus określa sam siebie: światłością, chlebem, drogą, bramą, prawdą, życiem i krzewem winnym. Posługując się tymi rzeczywistościami, Jezus w sposób pośredni lub bezpośredni objawiał swoje bóstwo. Bp Romaniuk uważa, że każdy człowiek wyznający wiarę w Jezusa zobowiązany jest do głębszego wniknięcia we wszystkie te samookreślenia Jezusa po to, aby bardziej Go poznać i jeszcze bardziej

i przystępniejszy dla człowieka, por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii dogmatycznej*, Wrocław 1999, s. 63.

¹⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Sprawa Jezusa z Nazaretu*, Warszawa 1995, s. 88-90; K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych...*, dz. cyt., s. 28.

¹⁴² Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo Mnie uważacie?*, Warszawa 1994, s. 5.

¹⁴³ Por. Św. Hieronim, *Komentarz do księgi Izajasza (X 34, 1 – X 35, 10)*, (*Commentarii in Esaiam*, CPL 584), tłum. Ł. Krzyszczyk, w: *VoxPatrum, Antyk chrześcijański, Rok XXXVI* (2016), t. 66, Lublin 2016, s. 527; *In Isaiam Prol.*: PL 24, 17; Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Izajasza. Prolog*, CCL 73, Turnhouti 1963, s. 1: *Ignoratio Scripturarum, ignoratio Christi est*, tłum. według: *Liturgia Godzin* t. 4, Poznań 1988, s. 1226; Św. Hieronim urodził się w Rouen w Normandii, był teologiem kalwińskim, filologiem i filozofem.

w Niego uwierzyć¹⁴⁴. Zatem Syn Boży jest źródłem świętości oraz jej wzorem dla wierzących¹⁴⁵.

To głębsze poznanie i mocniejsza wiara powinny kształtować codzienne życie chrześcijanina, zdążającego ku świętości. Biblista naucza, że Jezus, określając i objawiając siebie samego, pokazywał, jak trzeba żyć, żeby mimo grzechu pierwotnego odtwarzać w sobie podobieństwo i obraz Boga Stworzyciela¹⁴⁶. Jezus nazwał się „chlebem życia”¹⁴⁷, gdy wygłaszał swoją wielką mowę eucharystyczną w synagodze w Kafarnaum (por. J 6, 5 nn). Biskup zaznacza, że bezpośrednio przed rozpoczęciem mowy eucharystycznej dochodzi do konfrontacji, z której wynika, że ludzie chcą słuchać Jezusa, ale przede wszystkim żądają od Niego znaku. Natomiast Jezus oczekuje od ludzi wiary w Tego, który został posłany przez Ojca (por. J 6, 29). Owocem tego dialogu jest problematyka chleba i trzykrotne samookreślenie Jezusa jako chleb życia: „Jam jest chleb życia” (J 6, 35), „Jam jest chleb życia” (J 6, 48), „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba” (J 6, 51)¹⁴⁸. Bp Romaniuk zauważa, że dwa twierdzenia Jezusa były nowe i wyjątkowo trudne do przyjęcia. Po pierwsze to, że Jezus sam nazwał się „Chlebem żywym zstępującym z nieba”¹⁴⁹. Po drugie to, że spożywanie tego Chleba, czyli Ciała Jezusa, jest absolutnie konieczne do osiągnięcia życia wiecznego¹⁵⁰. A zatem według autora chodzi ciągle o fundament, czyli wiarę w Jezusa Chrystusa (por. J 6, 47)¹⁵¹.

Najważniejsza w tym względzie jest wiara. Wydaje się, że samo spożywanie chleba jest jakby sprawą drugorzędną, ponieważ bez wiary w Syna Bożego spożywanie

¹⁴⁴ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 6-7; por. R. Rogowski, *Chrystologiczne podstawy postępu*, HD 4(158)1974, s. 277.

¹⁴⁵ Por. S. Urbański, *Świętość chrześcijańska w według ks. Antoniego Słomkowskiego*, w: *Ze studiów nad duchowością chrześcijańską*, red. S. Urbański, I. Werbliński, dz. cyt., s. 32.

¹⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 8.

¹⁴⁷ Chleb stanowi szczególnie często występujący obraz słowa Bożego, dającego człowiekowi prawdziwe życie, zapowiedziane już przy spożywaniu starotestamentalnej manny. Jezus sam siebie określa „chlebem życia”; tylko On jest w stanie dawać życie. Rozdzielając na pustyni chleb między tłumy, Jezus pokazał uczniom, jak mają rozdzielać z całą hojnością słowo Boże i Eucharystię, por. X. Léon-Dufour, *Chleb*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 181-182.

¹⁴⁸ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 12.

¹⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Krótkie komentarze radiowe do niedzielnych czytań mszalnych*, Kraków 1997, s. 194.

¹⁵⁰ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 14.

¹⁵¹ Por. K. Romaniuk, *Żyć, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4.

Ciała¹⁵² Jezusa, „Chleba życia”, nie przynosiłoby pożądanego owocu. Karmienie się Ciałem Jezusa zakłada uprzednią jedność z Nim przez wiarę (por. J 6, 56). Trudność w opinii autora polegała na tym, że pomimo doświadczenia przez tłumy zjawiska nadprzyrodzonego w postaci cudu rozmnożenia chleba nikt nie zdobył się na inny sposób myślenia. Słuchacze Jezusa w sposób dosłowny rozumieją Jego mowę, myślą, że mają spożywać fizyczne Jego Ciało¹⁵³. Jezus, nazywając siebie „Chlebem”, wskazał, według biskupa, na wybitnie społeczny charakter swojego posłannictwa. Chleb przeznaczony jest dla drugiego człowieka. Wspólnie spożywany chleb jest symbolem wzajemnej miłości i przyjaźni¹⁵⁴. Biblista podkreśla, że nie jest możliwe życie nadprzyrodzone bez Chrystusa. U św. Jana Ewangelisty czytamy: „Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6, 53). Każde spożywanie Ciała Pańskiego, czyli „Chleba życia” ma przypominać, że bez pełnego zjednoczenia z Jezusem, tak aby przenikał całe wnętrze, nie ma w człowieku życia łaski. Tylko chleb, którym jest Jezus Chrystus gwarantuje życie wieczne. Biskup zaznacza, że zjednoczenie z Chrystusem zdobywa się za cenę wiary, czyli świadomego poddania własnej woli chceniu Bożemu, co stanowi ogromną trudność w codzienności. Takie jest też według niego znaczenie metaforyczne chleba¹⁵⁵ jako słowa Bożego, które człowiek przyjmuje jako pokarm przez wiarę¹⁵⁶. Biblista podkreśla, że spożywanie codziennego posiłku powinno kierować umysł i serce człowieka wierzącego ku Eucharystii. Jednocześnie zaznacza, że uczestniczenie w sprawowaniu Eucharystii będzie pełne tylko wtedy, gdy człowiek przystąpi do stołu Pańskiego. W razie jakichkolwiek przeszkód w zjednoczeniu z Jezusem są do dyspozycji środki nadprzyrodzone, takie jak sakrament pokuty i akt szczerego żalu za grzechy¹⁵⁷.

¹⁵² Por. M. Lurker, *Ciało*, w: *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, M. Lurker, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 34-35.

¹⁵³ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 15.

¹⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *Życie, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 20-21.

¹⁵⁵ Por. M. Lurker, *Chleb*, w: *Słownik obrazów i symboli...*, M. Lurker, dz. cyt., s. 32-33.

¹⁵⁶ Por. X. Léon-Dufour, *Chleb*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 120-121.

¹⁵⁷ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 22-23.

Jezus także określa siebie słowami: „Ja jestem światłością świata”¹⁵⁸, które następują bezpośrednio po przyprowadzeniu do Niego kobiety pochwyconej na cudzołóstwie (por. J 8, 1-11). Określenie to skierowane było nie tylko do grzesznej kobiety. Adresatami byli również ci, którzy domagali się ukarania tej kobiety. Biblista stwierdza, że w Ewangelii janowej, Jezus kilkakrotnie nazywa Siebie „światłością”¹⁵⁹. Światłość według biskupa ordynariusza kojarzy się z przymiotami i wszelką doskonałością Boga¹⁶⁰. Człowiek zjednoczony z Bogiem ma światło w duszy, czyli życie Boże¹⁶¹.

Światłość w języku biblijnym jest synonimem moralnego dobra, czystości i zgodności z prawem. Wszystkie te właściwości według hierarchy powinien posiadać chrześcijanin, dla którego ważna będzie wola Boża, objawiona w Jezusie Chrystusie. Światłość to symbol czystych intencji, spokojnego sumienia, jawności, która niczego się nie obawia, niczego nie zamierza ukrywać; jest jakby koncentracją wszelkiej doskonałości¹⁶². Jezus sam jest światłością świata, natomiast ludzie idący za Nim znajdują się w posiadaniu światła życia (por. Mt 5, 14). Przeciwnością światła jest ciemność symbolizująca wszystko, co jest grzeszne, przewrotne, niezgodne z prawem. Biskup zauważa, że Bóg nigdy nikomu nie objawił się w ciemnościach. Potwierdzeniem tego jest fakt, że wszystkim teofaniom¹⁶³ towarzyszyły błyskawice i niezwykle jasności¹⁶⁴.

Jezus przyrównuje siebie również do „bramy”¹⁶⁵: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec”(J 10, 7). Według bpa Romaniuka Jezus chce

¹⁵⁸ U Jana Ewangelisty prawdziwym światłem jest Jezus Chrystus. On to przemienia wiernych w synów światłości. Światło trwa w ustawicznym zmaganiu z ciemnościami, co stawia również człowieka w wobec konieczności ciągłego wybierania między ciemnością a światłością. Światłość oznacza wiarę w Jezusa i miłość do braci, por. X. Léon-Dufour, *Światło*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 609-610.

¹⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 27.

¹⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, Warszawa 2000, s. 69.

¹⁶¹ Por. K. Romaniuk, *Życie, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 32.

¹⁶² Por. K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt.; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 37-38.

¹⁶³ „Teofania” – ukazanie się Boga w ramach objawienia zewnętrznie dostrzegalnego, w postaci człowieka lub anioła, albo za pośrednictwem pewnych zjawisk kosmicznych. Teofanie w Nowym Testamencie są bardzo rzadkie (por. Mt 28, 3-4; Dz 7, 2. 30. 35), por. X. Léon-Dufour, *Teofanie*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 622.

¹⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 38.

¹⁶⁵ Jezus już tu na ziemi jest bramą, przez którą chrześcijanie wkraczają do pełni życia. Jerozolima niebieska posiada dwanaście bram; wszystkie są zawsze otwarte na cztery strony świata, zapraszając w ten sposób

w ten sposób pokazać, że prawdziwa droga do Ojca prowadzi tylko przez Niego. To On jest bramą, która ze świata doczesnego wiedzie do szczęśliwej wieczności. Jezus jest bramą do nieba, które staje się celem powołanych do świętości¹⁶⁶.

Kolejnym określeniem, jakim posługuje się Jezus, jest: „Ja jestem dobrym pasterzem”¹⁶⁷ (J 10, 11). Nazywając siebie dobrym pasterzem, Jezus nawiązuje do porównań występujących często w Starym Testamencie (por. Ps 74, 1; 78, 52; 79, 13; 80, 2; 95, 7; Jr 31, 10; Mi 2, 12 n; por. Iz 49, 10). Bp Kazimierz w swoim nauczaniu podkreśla pięć przymiotów dobrego pasterza: jawność – czystość intencji, znajomość owiec – ukochanie ich, troska i poświęcenie, bezpieczeństwo i jedność¹⁶⁸. Dobry pasterz to według autora metafora dla rządzących, przełożonych, starszych, naczelników i mających jakąkolwiek władzę. To także według niego osoba odpowiedzialna za życie innych¹⁶⁹. Zauważa, że obraz dobrego pasterza zakłada także dobre zachowanie owieczek. One przede wszystkim mają znać pasterza¹⁷⁰. Nawiązując do tego obrazu, biblista stwierdza, że człowiek po to został stworzony, żeby Pana Boga coraz lepiej poznawał, czyli według nomenklatury biblijnej coraz bardziej Go kochał¹⁷¹.

Jezus nazwał się „zmartwychwstaniem i życiem” podczas ostatniej podróży do Jerozolimy: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (J 11, 25). Podczas tej pożegnalnej podróży Jezus wskrzesił swego przyjaciela Łazarza. Odwołując się do św. Augustyna, biskup wyjaśnia związek zmartwychwstania i życia. Jezus jest zmartwychwstaniem, ponieważ jest pełnią życia (*Ideo resurrectio, quia vita*)¹⁷². Według autora Jezus, nazywając siebie

symbolicznie wszystkie narody ku sobie (por. Ap 21, 12. 25), por. X. Léon-Dufour, *Brama*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., 172; K. Romaniuk, „Ja jestem bramą”: *Biblijne elementy teologii bramy* (7), „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 3, s. VI.

¹⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *Biblijne elementy teologii bramy*, Warszawa 1999, s. 38-39; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 53; K. Romaniuk, *Mały słownik metaforyczno-egzegetyczny Nowego Testamentu*, Warszawa 1992, s. 16.

¹⁶⁷ W czasach Jezusa pasterze należeli do najprostszej warstwy ludu, nieznającej ani niepraktykującej Prawa. A jednak to właśnie pasterzom została ogłoszona Dobra Nowina o narodzinach Jezusa (por. Łk 2, 8-20): Jezus jest Dobrym Pasterzem; por. X. Léon-Dufour, *Pasterz*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 468-469.

¹⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 66-67.

¹⁶⁹ Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 158; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 76.

¹⁷⁰ Por. K. Romaniuk, *Krótkie komentarze radiowe...*, dz. cyt., s. 58.

¹⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt. s. 80; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 69.

¹⁷² Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 76.

zmartwychwstaniem, nie odnosi się do historycznego faktu zmartwychwstania, ale pozwala zrozumieć, że człowiek trwający w grzechu jest pozbawiony życia. To życie może na nowo odzyskać pod warunkiem ponownego związania się z Chrystusem, źródłem prawdziwego życia¹⁷³. Zatem Jezus Chrystus jest zmartwychwstaniem i życiem nie tylko dla siebie samego, ale także dla wszystkich ludzi. Jezus jest zmartwychwstaniem, bo jest źródłem życia, bo jest samym życiem¹⁷⁴. Jest On w stanie przywrócić do prawdziwego życia umarłych przez grzechy. Biblista podkreśla, że człowiek, żyjąc fizycznie, może duchowo umrzeć. Jednakże dzięki Chrystusowi może ponownie powrócić ze śmierci do życia. Wystarczy jeden doskonały żal za grzechy, spowiedź sakramentalna, aby odzyskać utracone życie wieczne¹⁷⁵. Autor stwierdza, że Jezus, nazywając siebie zmartwychwstaniem, w ten sposób ogłasza swoją równość z Bogiem Starego Prawa¹⁷⁶.

Jezus nazywa siebie także życiem: „Ja jestem (...) życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6). Biblista zauważa, że życie to nie to samo, co zmartwychwstanie. Bez zmartwychwstania dla śmiertelników nie ma prawdziwego życia. To wiara jest gwarancją zmartwychwstania do życia wiecznego (por. J 11, 25). Dzięki szczerzej, autentycznej wierze człowiek jest w stanie przekroczyć granice fizycznej śmierci. Zaś przedmiotem prawdziwej wiary jest wyznanie, że Jezus nie tylko objawia, lecz także daje życie. Biskup podkreśla, że wierzyć to ostatecznie trwać z Jezusem w intymnej jedności¹⁷⁷. Jezus Chrystus jest życiem nie tylko dlatego, że zmartwychwstał, ale przede wszystkim dlatego, że stał się człowiekiem. Zatem u podstaw tajemnicy Wcielenia leży zamiar nauczania człowieka sztuki bycia człowiekiem. Autor stawia tutaj pytanie: co to znaczy żyć po człowieczemu, ale zgodnie z wolą Bożą? To pytanie, jak stwierdza, zadawali sobie już pierwsi chrześcijanie, pierwsi biografowie Jezusa Chrystusa. Oni to napisali pierwszą natchnioną biografię

¹⁷³ Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa” ..., dz. cyt., s. 37; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 77.

¹⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom I...*, dz. cyt., s. 252..

¹⁷⁵ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 78-79.

¹⁷⁶ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt. s. 65; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 80.

¹⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 46; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 81.

Jezusa, która została już wcześniej przytoczona w niniejszej dysertacji, a która zawiera się w jednym zdaniu: „Przeszedł przez życie dobrze czyniąc” (Dz 10, 38)¹⁷⁸.

Tajemnica prawdziwego życia polega na tym, żeby innym dobrze czynić. Tak właśnie żył Chrystus, żył innym czyniąc dobrze. Prawdę tę, podkreśla autor, zrozumieli już dawno założyciele różnych form życia konsekrowanego, jak np. św. Ignacy Loyola czy św. Brat Albert¹⁷⁹. Nazywając siebie życiem, Jezus, według bpa Kazimierza, chce pobudzić człowieka do refleksji nad sensem istnienia, do wiary w to, że ostatnie słowo nie należy do śmierci. Odwołując się do przykładu wielkiego świętego i męczennika Ojca Maksymiliana Kolbego, biskup stwierdza, że poszedł on dobrowolnie na śmierć doczesną z całkowitym i słusznym przekonaniem, że osiągnie życie wieczne. Natomiast dla ewangelicznego Łazarza prawdziwe życie z Bogiem zaczęło się dopiero po śmierci. Konkludując, biskup zauważa, że wiara jest poręką zmartwychwstania i życia z Bogiem w pełnej komunii¹⁸⁰.

Jezus w tzw. „Mowie pożegnalnej”¹⁸¹ (por. J 13, 31-16, 33) określa siebie, mówiąc: „Ja jestem drogą prawdą i życiem” (J 14, 6). Jest to czas już po ostatniej wieczerzy i po ujawnieniu zdrajcy. W Starym Testamencie termin „droga”¹⁸² był używany na określenie pewnego sposobu życia albo życia w ogóle. Całe życie człowieka powinno się sprowadzać do tego, aby chodzić drogami Pańskimi, które oznaczają cnoty i doskonałości (por. Ps 1, 6; 1 Sm 12, 23). Takimi drogami kroczy człowiek wtedy, gdy przestrzega sprawiedliwości (por. Prz 8, 20; 12, 28), gdy jest wierny prawdzie i szuka pokoju (por. Iz 59, 8). Autor akcentuje w swoim pasterskim nauczaniu wędrówkę Jezusa do domu Ojca, w której ważnym etapem jest droga krzyżowa. Jest to droga do chwały, droga do zmartwychwstania¹⁸³.

¹⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Sprawa Jezusa z Nazaretu*, dz. cyt., s. 88.

¹⁷⁹ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 82.

¹⁸⁰ Por. K. Romaniuk, tamże, s. 83.

¹⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Sprawa Jezusa z Nazaretu*, dz. cyt., s. 121-122.

¹⁸² Postępowanie człowieka nazywane jest „drogą” określającą sposób ludzkiego życia. W *Dziejach Apostolskich* wyrażenie „droga” jest synonimem nowego życia w wierze chrześcijańskiej (por. Dz 9, 2; 13, 25n; 20, 4. 14. 22); por. X. Léon-Dufour, *Droga*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 226.

¹⁸³ Por. K. Romaniuk, *Słowo i życie. Droga Krzyżowa z Prymasem Tysiąclecia*, Lublin 2001, s. 6-7; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 91-92.

Biblista podkreśla zależność drogi Jezusa i drogi człowieka pragnącego Go naśladować. Taki człowiek powinien iść przez życie, stanowiąc jedno z Chrystusem. Ta jedność z Nim nazywana była przez pierwszych chrześcijan po prostu drogą (por. Dz 9, 1 n). Jednocześnie autor przestrzega, że nie dojdzie się do Ojca, idąc obok Jezusa. Bez Chrystusa człowiek nie jest w stanie zrozumieć siebie samego, ale także tego, jak dotrzeć do celu swego życia, czyli do zjednoczenia z Bogiem¹⁸⁴. Biskup stwierdza, że życie ludzkie – to droga nie tylko jednokierunkowego, lecz także jednorazowego użycia. Napominając przed pokusą „łatwego życia”, hierarcha zaleca świadomy wybór drogi wąskiej, niewygodnej, ale bezpiecznej i prowadzącej do celu¹⁸⁵.

Jezus określa siebie jako „prawdę”: „Ja jestem (...) prawdą”(J 14, 6). Według grecko-rzymskiej filozoficznej koncepcji prawda to zgodność myśli z rzeczywistością, wypowiedzianych słów z obrazami otaczającego nas świata. W Starym Testamencie prawda określana jest jako zgodność myśli, słów i czynów człowieka z przymierzem Boga. Natomiast w Nowym Testamencie ten drugi element definicji stanowi osoba Jezusa Chrystusa. Biorąc pod uwagę wyżej wymienione koncepcje i definicje prawdy, biskup dodaje, że prawda to też „Słowo Ojca” (J 17, 17; por 1 J 1, 8). Chrystus nauczający ludzi jest uosobieniem łaski i prawdy, jest pełen łaski i prawdy (por. J 1, 14). Według autora Jezus jest prawdą po pierwsze dlatego, że jest Bogiem; po drugie - ze względu na zadania, jakie ma do wypełnienia wobec całej ludzkości; po trzecie - ponieważ jako Słowo zawiera w sobie pełnię objawienia, które pozwala ludziom poznać Ojca¹⁸⁶. Reasumując, biblista podkreśla, że nie chodzi tylko o lepsze poznanie Chrystusa, ale przede wszystkim o życie według prawdy. Chrześcijanin ma być człowiekiem Chrystusowej prawdy. Ta prawda ma stać się źródłem życia moralnego, życia uczciwego, które prowadzi do „czynienia prawdy” (por. J 3, 21) i „chodzenia w prawdzie” (por. 2 J 4; 3 J 3 n). Wreszcie według biblisty ma ona prowadzić do zachowywania i wypełniania przykazań Chrystusa¹⁸⁷.

¹⁸⁴ Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Placu Zwycięstwa, Warszawa 2 czerwca 1979 r.*, w: *Dziela zebrane, t. IX, Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, część I, Polska*, Jan Paweł II, Kraków 2008, s. 31-32.

¹⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 94-95.

¹⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 47; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 99.

¹⁸⁷ Por. K. Romaniuk, *Życ, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 100-101.

„Prawdziwym krzewem winnym”¹⁸⁸ nazwał Jezus siebie samego w ramach tzw. „Mowy pożegnalnej” (por. J 15, 1). Według biskupa stopień naszego przynależenia do Chrystusa zależy od miłości. To ona determinuje trwanie w jedności z Chrystusem¹⁸⁹. Wyrazem tego trwania jest zachowywanie przykazań Bożych. To według hierarchy nic innego, jak rezygnacja z własnej woli i pragnienie pełnienia woli Bożej¹⁹⁰. Przynależność do Chrystusa i do Kościoła określa miłość. Dlatego o pierwszych chrześcijanach poganie mówili z podziwem: „Patrzcie, jak oni się miłują” (por. J 17, 20-26). Trwanie w łączności z Jezusem, zauważa pasterz diecezji praskiej, jest jak bycie latoroślami w krzewie winnym, to utrzymywanie się w ustawicznej radości i szczęściu¹⁹¹.

Wiara w Jezusa Chrystusa prowadzi do coraz lepszego poznania i umiłowania Go. Posłuszny woli Ojca Jezus czyni wszystko, aby ludzie mogli poznać Boga Ojca. Pragnienie to odnosi się przede wszystkim do uczniów Jezusa. W Ewangeliach, a szczególnie w Ewangelii janowej, odnajdujemy dowody troski Jezusa, aby poprzez Niego apostołowie mogli poznać Ojca¹⁹². Bp Romaniuk zaznacza, że w pismach św. Pawła zawarta jest oryginalna definicja Chrystusa: „To ten, który nas umiłował i samego siebie wydał za nas” (por. Ef 5, 2)¹⁹³.

Nauczanie biskupa dotyczące wiary w Jezusa Chrystusa oparte jest na podstawach biblijnych i patrystycznych. Dokonując analizy *credo*, zwraca on uwagę na określenie „Pan”¹⁹⁴. Rzeczownik „Pan” często pojawia się jako tytuł Jezusa Chrystusa. Warto zauważyć, że w greckim przekładzie Starego Testamentu termin *Jahwe* – Bóg, też jest oddawany za pomocą rzeczownika „Kyrios”¹⁹⁵, czyli „Pan” (por. np. Wj 3, 14). Według analizy biblisty w tak zwanym judaizmie hellenistycznym, czyli wśród Żydów mówiących po grecku, tytuł „Pan” oznacza przede wszystkim Boga. Zauważa on, że

¹⁸⁸ Por. K. Romaniuk, *Sprawa Jezusa z Nazaretu*, dz. cyt., s. 84-85.

¹⁸⁹ Por. K. Romaniuk, *Krótkie komentarze radiowe...*, dz. cyt., s. 164.

¹⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt., s. 113.

¹⁹¹ Por. K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt.; K. Romaniuk, *A wy za kogo...*, dz. cyt. s. 115

¹⁹² Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 33; K. Romaniuk, *Jezus - Katecheta*, Marki 1999, s. 40-41.

¹⁹³ Por. K. Romaniuk, *Biblia łatwiejsza do czytania*, Warszawa 2011, s. 77.

¹⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Zapiski na szczęście nie więzienne*, Poznań 1996, s. 146-147.

¹⁹⁵ Termin „Kyrios” imię Boga w ST i NT, *Jahwe, Pan*, por. M. F. Lacan, *Kult*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 419.

w kulturze europejskiej termin „pan” należy do słów używanych każdego dnia w kategoriach kurtuazyjnych. Dlatego w swoim nauczaniu wyraża pragnienie, aby to słowo kojarzyło się z Osobą Jezusa Chrystusa, nie tylko z Jego cierpieniem i śmiercią na krzyżu, ale nade wszystko ze zmartwychwstaniem¹⁹⁶. Podkreśla, że to Jezus swoją męką, śmiercią i zmartwychwstaniem wysłużył człowiekowi wszelkie łaski. To On jest pierwszym pośrednikiem między Bogiem Ojcem a całą ludzkością. W ten sposób konkluduje, że przypisywanie Jezusowi tytułu „Pan” jest przyznaniem Mu godności samego Boga¹⁹⁷. Zatem w Nowym Testamencie określenie „Pan” obejmuje już nie tylko Boga, ale także Jezusa, co pozwala na określenie jedności Ojca i Syna. Biskup podkreśla jednocześnie, że sam Jezus nie stroni od tego tytułu, zwłaszcza gdy dokonuje cudów. Także ludzie, którzy spotykają Jezusa, którzy są świadkami nadzwyczajnych wydarzeń, nadprzyrodzonych interwencji, zwracają się do Jezusa, używając określenia „Pan” (por. Mt 8, 2; 14, 30; 15, 22)¹⁹⁸. Biblista zauważa, że również autorzy natchnieni Nowego Testamentu tym terminem posługują się ze szczególnym upodobaniem, mówiąc o Chrystusie Zmartwychwstałym. Umiłowany przez biskupa św. Paweł apostoł w swoim liście do mieszańców Rzymu napisał: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie” (Rz 10, 9).

Wyznanie wiary w Jezusa Chrystusa jest podstawą świętości. Jednak wyznanie to może dokonać się tylko przy pomocy samego Boga: „Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus” (1Kor 12, 3). Bp Romaniuk zauważa, że Jezus, który jest Panem, w swojej Boskiej godności jest jeden, tą samą jednością, o której mówi pierwszy artykuł symbolu wiary w związku z osobą Boga Ojca¹⁹⁹.

Wiara w Jezusa Chrystusa to także według profesora biblistyki, wiara w moc Jego imienia. Samo imię Jezus z hebrajskiego oznacza „Bóg zbawia”. Imię to streszczało całe ziemskie posłannictwo Jezusa. Imię to ma wielką moc sprawczą, o czym

¹⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska biblijnie odczytana, Krótkie rozważania na nabożeństwa majowe*, Poznań 1997, s. 8-9.

¹⁹⁷ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 236; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 38.

¹⁹⁸ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 23.

¹⁹⁹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 27.

sam Jezus zapewniał uczniów, mówiąc, że otrzymają od Boga Ojca wszystko, o co tylko prosić będą w imię Jego, to znaczy Jezusa (por. J 15, 16). Na potwierdzenie tego bp Romaniuk wymienia konkretne wydarzenia, gdy apostołowie, wypowiadając imię Jezus, wypędzają złe duchy (por. Dz 16, 16 nn; 19, 13 nn) i dokonują konkretnych cudów (por. Mk 16, 17). Autor zaznacza również, że od samego początku chrześcijanie przekonani byli, że to imię prowadzi do świętości, do zbawienia. Idąc za św. Pawłem, biskup odwołuje się do stwierdzenia, że to sam Bóg Ojciec nadał Jezusowi „imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca” (Flp 2, 9n).

Kolejnym tytułem Jezusa jest „Chrystus”, który dosłownie znaczy „pomazaniec”, „namaszczone”. Autor zauważa, że wśród pomazańców miejsce szczególne zajmuje Mesjasz, namaszczone nie olejem z oliwek, ale Duchem Pańskim²⁰⁰ (por. Iz 11, 2). Ta wyjątkowość przypisywana Mesjaszowi polega na jego potrójnej władzy: królewskiej, kapłańskiej i prorockiej (por. Za 4, 14; 6, 13; Iz 6, 11). Według biblisty zadaniem Ewangelistów było pokazanie, że zapowiadany przez proroków starotestamentalnym Mesjaszem jest Jezus²⁰¹. Warto podkreślić, że Sam Jezus akceptuje ten tytuł (por. Mt 16, 15 n; J 4, 25 n; Mt 22, 41 n).

Przedmiotem chrześcijańskiego *Credo* i zarazem fundamentem świętości jest wiara w Jezusa jako Syna Bożego²⁰². To następny tytuł Jezusa, którym według biskupa nazywano nie tylko ludzi, ale również aniołów, a nawet Izrael jako naród szczególnie wybrany. Hierarcha w swoim nauczaniu przytacza wiele fragmentów ze Starego Testamentu, które potwierdzają tę tezę (por. Pwt 32, 8; Wj 4, 22; Jr 3, 19; Syr 36, 11; Oz 11, 1; Mdr 18, 13). Sam Jezus również wielokrotnie do tego tytułu nawiązuje (por. J 3, 16; J 10, 36; Łk 22, 70; Mt 26, 64; Mk 14, 61). Jezus jest umiłowanym Synem Ojca (por. Mt 3, 17; Mt 17, 5; Mt 11, 27). Apostołowie jako pierwsi wyznają wiarę w Jezusa jako Syna

²⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 35; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 49.

²⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 29.

²⁰² Por. K. Romaniuk, *Życ, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4.

Bożego (Mt 16, 16; J, 34; Mk 15, 39). Do nich dołączył później również św. Paweł (por. Rz 1, 4) i św. Łukasz (por. Dz 9, 20).

Jezus, Syn Boży, jest także nazwany „Jednorodzonem”. Bp Romaniuk jako wytrawny biblista zaznacza, że takie określenie pojawia się tylko w pismach janowych (por. J 1 14.18; 3. 16. 18; 1 J 4, 9) i oznacza przede wszystkim i dosłownie „jedyność” Syna Bożego, czyli brak jakiegokolwiek Jego rodzeństwa. Hierarcha stwierdza również, że „jednorodzony” to także „szczególnie umiłowany”²⁰³ (por. Mt 3, 17; Mt, 17, 5).

Przedmiotem wiary jest również to, że Jezus jest z Boga Ojca „zrodzony przed wiekami”. Biskup zauważa, że owo „rodzenie” należy pojmować analogicznie²⁰⁴. Według św. Tomasza z Akwinu rodzenie to ma charakter intelektualny, aktywny²⁰⁵. Autor stwierdza, że proces ten posiada znamiona rodzenia, dlatego że: po pierwsze - mamy tu do czynienia z pochodzeniem żyjącego od żywego, po drugie – istnieje ścisły związek między rodzącym a rodzonym i po trzecie - istnieje podobieństwo, a nawet identyczność natury. Biblista dokonuje pewnego porównania: jak każde słowo ludzkie rodzi się w umyśle poznającego, tak przez analogię Syn Boży, Logos, rodzi się w myśli Boga Ojca²⁰⁶. Ponadto procesu zrodzenia Syna przez Ojca nie da się umieścić w granicach jakiegokolwiek chronologii. Zarówno Ojciec, jak i Syn z racji na swoją naturę nie mają początku ani końca²⁰⁷. Bóg jest Ojcem nie tylko jako Stwórca; jest On wiecznie Ojcem w relacji do swojego jedyne Syna, który w relacji wzajemnej jest Synem tylko w relacji do swego Ojca²⁰⁸.

Kolejny trójczłonowy artykuł wiary zawarty w *Credo*: „Bóg z Boga, Światłość za Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego” świadczy według biskupa o równości Ojca i Syna. Syn jest tak samo jak Ojciec Bogiem, jest taką samą światłością oraz identyczną prawdą²⁰⁹.

²⁰³ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 246; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 51.

²⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 34.

²⁰⁵ "Ojciec poznając siebie samego, równocześnie obejmuje swoją wiedzą Syna i Ducha (...) poczyną niejako Syna", por. STh,q. XXXIV, a 1, ad 3.

²⁰⁶ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 34-35.

²⁰⁷ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 247.

²⁰⁸ KKK 240.

²⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 36.

Wyznajemy wiarę, że Jezus jest „zrodzony, a nie stworzony”. Autor stwierdza, że Ojciec przekazuje Synowi „Substancję” własnego Bóstwa²¹⁰. Ten artykuł wiary, jak również wyżej opisany trójczłonowy artykuł wiary, są skierowane przeciwko różnego rodzaju herezjom²¹¹. Na soborze powszechnym w Nicei w 325 roku²¹² Kościół wyznał, że Syn jest współistotny Ojcu, czyli że jest z Nim jednym Bogiem²¹³. Biblista stwierdza, że w języku potocznym współistotność oznacza jedność natury i przymiotów kilku bytów w normalnych warunkach różniących się między sobą. Jednak bp Romaniuk uważa, że w sensie ścisłym o współistotności można mówić tylko w odniesieniu do osób Boskich²¹⁴.

Następny artykuł wiary prowadzący do świętości to: „przez Niego wszystko się stało”. Pismo święte stwierdza kilka razy, że Słowo miało szczególny udział w dziele stwarzania wszechrzeczy (por. Prz 3, 19; Syr 24, 3; Mdr 7, 12; J 1, 1-3; Kol 1, 16 n; Hbr 1, 1 n). Bóg stwarzał wszystko przez odwieczne Słowo, przez Swojego umiłowanego Syna²¹⁵. Bp Romaniuk uważa, że jest to nawiązanie do starotestamentalnego opisu stworzenia wszechświata, gdzie Bóg również tylko mocą swojego słowa powołuje poszczególne byty do istnienia. Zauważa, że nie Słowo dało początek wszechrzeczom, ale zawdzięczają one swoje zaistnienie Ojcu przez Syna. To ukazuje równość dwu pierwszych Osób Boskich²¹⁶.

²¹⁰ Na soborze w Nicei przyjęto naukę o Logosie-Chryście jako „współsubstancjalnym”, czy „współistotnym” (*homoousios*) Ojcu: *homoousios to Patri, uniussubstantiae cum Patre*. Ks. prof. Bartnik stwierdza, że wypracowano główne pojęcie „homouuzji”, czyli „tej samej substancji”, „współsubstancjalności”, czy współistotności” Osób w Bogu. Jedną jest *ousia* (*substantia*) lub *hypostasis* (*substantia, subsistentia*) Ojca i Syna. Sobór nicejski brał synonimicznie *ousia* (substancja, istota samoistna) i *hypostasis* (indywiduum, osoba); por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. I, dz. cyt. s. 201.

²¹¹ Por., K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 37.

²¹² Sobór nicejski (Nicea to obecnie małe miasto w Azji Mniejszej, niedaleko Istanbulu) zgromadził około trzystu biskupów głównie ze Wschodu, kilku przedstawicieli z Zachodu, wśród których było dwóch wysłanników papieża Sylwestra, Wit i Wincenty. Postanowienia soboru są następujące: Słowo jest tej samej natury, co Ojciec, *consubstantialitas Patri*, posiada ono samą naturę boską, a nie jak chciał Ariusz: jakąś podobną do natury Boga naturę bytu, jak gdyby pośrednią między Bogiem a aniołami. Słowo – Jezus Chrystus jest naprawdę Bogiem, we wszystkim, równym Ojcu. Jest różny od Ojca, ale nierozdzielny. Nie został stworzony, pomimo że jest Synem. Jest odwieczny, ponieważ jest tej samej natury co Ojciec, jest współistotny Ojcu: *Homoousios*, a nie *Homoiousios*, natury podobnej do natury Ojca. Jest to pierwsza wersja Symbolu Nicejsko-Konstantynopolańskiego, w którym zawarte jest stwierdzenie: *Bóg z Boga, Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego*. Chrystus jest zatem wieczny: *zrodzony z Ojca przed wiekami*, por. F. Béchreau, *Historia soborów*, dz. cyt., s. 31-32; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. I, dz. cyt. s. 201, por. DH 125.

²¹³ KKK 242.

²¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 38.

²¹⁵ KKK 291.

²¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 253-254; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 53.

Kolejny artykuł wiary mówi o tajemnicy Wcielenia przedwiecznego Słowa: „dla nas ludzi i dla naszego zbawienia”. Biskup uważa, że u źródeł całej tajemnicy Wcielenia znajduje się miłosierna miłość Boga względem rodzaju ludzkiego²¹⁷. To również wiele razy podkreślają autorzy natchnieni, zwłaszcza Nowego Testamentu (por. J 3, 16; J 4, 9). Biblista stwierdza, że owoce, skutki spowodowane zbawczym Wcieleniem przedwiecznego Słowa przeszły najśmielsze oczekiwania ludzkie. Św. Ireneusz, Ojciec Kościoła, uważa, że: „Syn Boży stał się człowiekiem, aby człowiek, jednocząc się ze słowem i przyjmując w ten sposób synostwo Boże, stał się Synem Bożym”²¹⁸. W podobnym duchu wypowiedział się Akwinata: „Jednorodzony Syn Boży, chcąc uczynić nas uczestnikami swego Bóstwa, przyjął naszą naturę, aby stawszy się człowiekiem, uczynić ludzi bogami”²¹⁹.

Idąc dalej w analizie *Credo* jako fundamentu świętości, dochodzimy do artykułu: „zstąpił z nieba”. Ordynariusz warszawsko-praski uzasadnia, że Jezus „zszedł na ziemskie niskości”, aby mówić o tym, co wie, i dać świadectwo o tym, co widział²²⁰ (por. J 3, 11). Dokonawszy dzieła zbawienia ludzkości, Jezus wróci do Ojca, wstąpi ponownie do nieba (por. J 3, 13)²²¹. Wcielenie przedwiecznego Słowa Bożego dokonało się za sprawą Ducha Świętego. O tym wydarzeniu jako pierwsza dowiedziała się Maryja. Jak stwierdza biblista, do „kompetencji” trzeciej Osoby Boskiej należało ożywienie łona przyszłej Matki Syna człowieczego. Zaznacza, że za sprawą Ducha Świętego zaczął się nowy sposób istnienia Syna Bożego, czas ziemskiej egzystencji Jezusa²²².

Dwa kolejne artykuły wiary: „za sprawą Ducha Świętego” i „przyjął ciało z Maryi Dziewicy” są również przedmiotem wiary człowieka, która prowadzi do świętości. Odwieczny Syn Boga Ojca wcielił się, będąc fizycznie poczętym w łonie Maryi mocą Ducha Świętego. *Katechizm Kościoła Katolickiego* zauważa, że „wiara katolicka w odniesieniu do Maryi opiera się na wierze w Chrystusa, a to, czego naucza

²¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 41.

²¹⁸ Por. Św. Ireneusz, *Adv. Haer.*, III, 19, 1.

²¹⁹ Por. Św. Tomasz z Akwinu, *STh, Opusculum 57 in festo Corporis Christi*, 1; KKK 460; K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 41.

²²⁰ Por. J. M. Fenasse, J. Guillet, *Niebo*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt. 539.

²²¹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 41.

²²² Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 257-258.

ona o Maryi, wyjaśnia z kolei wiarę w Chrystusa”²²³. Biskup podkreśla zgodę Maryi, która w ten sposób stała się „służebnicą tajemnicy odkupienia” (por. Łk 1, 37), a także Drugą Ewą²²⁴. Przedmiotem wiary jest także to, że Maryja przez całe życie pozostała wolną od wszelkiego grzechu. Poprzez wieki swej historii Kościół, prowadzony przez Ducha Świętego do całej prawdy (por. J 16, 13), odkrył, że Maryja, będąc „pełną łaski” została, zachowana od grzechu pierworodnego²²⁵. Kościół czci Maryję jako „zawsze Dziewicę”, to znaczy wyznaje Jej rzeczywiste i wieczyste dziewictwo. Dziewicze poczęcie jest znakiem, iż „rzeczywiście Syn Boży przyszedł w człowieczeństwie podobnym do naszego”²²⁶. Biblista podkreśla, że Maryja zawsze była święta i słusznie nazywana jest w Kościele Wschodnim Panaghia²²⁷.

Credo stwierdza, że Jezus „stał się człowiekiem”. Ten fakt został udokumentowany wieloma wypowiedziami autorów natchnionych Nowego Testamentu (por. J 1, 14; Flp 2, 5-7). Syn Boży stał się prawdziwie człowiekiem, pozostając prawdziwie Bogiem²²⁸. Według bpa Romaniuka Jezus zaczął „być człowiekiem” i ta rzeczywistość pełnego człowieczeństwa zakłada normalne działanie Jego rozumu i woli²²⁹. Syn Boży udziela swojemu człowieczeństwu swojego osobowego sposobu istnienia w Trójcy. Zarówno w swojej duszy, jak i w swoim ciele, Chrystus wyraża więc po ludzku Boskie życie Trójcy²³⁰. Ma zatem On dwie natury, Boską i ludzką nie pomieszane, ale zjednoczone w jednej Osobie Syna Bożego²³¹.

Kolejne artykuły wiary w części chrystologicznej brzmią: „ukrzyżowany również za nas pod Poncjuszem Piłatem, został umęczony i pogrzebany”. Biskup podkreśla w swoim nauczaniu pasterskim, że to miłość jest głównym motywem zbawczych działań Jezusa (por. Rz 5, 8; 1J 4, 10; J 13, 1; 2 Kor 5, 14). Oddaje On życie za nas, co znaczy dokładnie za nasze grzechy (por. Rz 5, 10; J 17, 19), idąc dobrowolnie

²²³ Por. KKK 487.

²²⁴ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 44., por. KK 56.

²²⁵ Por. KKK 491; D. Kowalczyk, *W co wierzymy? Rozważania o podstawowych prawdach wiary katolickiej*, Warszawa 2015, s. 55-56.

²²⁶ KKK 496.

²²⁷ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 46.

²²⁸ KKK 464.

²²⁹ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 265; K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 41.

²³⁰ KKK 470.

²³¹ KKK 481; por. K. Romaniuk, *Skąd wiadomo, że Chrystus zmartwychwstał?*, PKat 82(1994), nr 7, s. 4.

na śmierć krzyżową²³². Omawiając ten artykuł wiary, autor stwierdza, że na „umęczenie” składają się następujące wydarzenia: zdrada, której dopuścił się Judasz, krwawy pot podczas modlitwy w Ogrójcu, pojmanie przez rzymskich żołnierzy, parodia procesu, biczowanie, cierniem ukoronowanie, drwiny i obelgi, w tym fizyczne zniewagi ze strony żołdactwa, wreszcie droga krzyżowa z trzema bolesnymi upadkami i samo ukrzyżowanie. Biblista zaznacza, że kulminacją umęczenia Jezusa było przybicie do krzyża i haniebna śmierć, zarezerwowana przede wszystkim dla największych zbrodniarzy²³³. Jak zauważa Apostoł Narodów ukrzyżowany Chrystus jest dla wierzących mocą Bożą i mądrością Bożą - a zatem dla tych, którzy dążą do świętości (por. 1 Kor 1, 24).

Przedmiotem wiary jest również to, że Jezus, skonawszy na krzyżu, został następnie złożony do grobu (por. Łk 23, 50-56; Mt 27, 57-61; Mk 15, 42-47; J 19, 38-42; Rz 6, 4; por. Kol 2, 12; Ef 5, 23)²³⁴.

Następny artykuł wiary mówi, że Jezus „zmartwychwstał trzeciego dnia, jak oznajmia Pismo”. Hierarcha jako biblista bardzo często w swoim nauczaniu uzasadniał zmartwychwstanie Jezusa, odwołując się do konkretnych fragmentów Pisma św., traktujących o tym fakcie (por. Dz 13, 32 n), ale także mówiących o pustym grobie (por. Mt 28, 1-15; Mk 16, 1-8; Łk 24, 1-11; J 20, 1-18). Tłumacząc fragmenty o pustym grobie, autor stawia dwie hipotezy. Pierwszą nazywa hipotezą Marii Magdaleny, a drugą hipotezą arcykapłanów i starszyzny żydowskiej²³⁵. Stwierdza, że wartość apologetyczno-poznawcza pustego grobu Jezusa jest niewielka nawet dla ludzi, którzy na własne oczy widzieli pusty grób²³⁶. Według niego zupełnie inne spojrzenie dotyczy chrystofanii. Nowy Testament zawiera co najmniej dziesięć faktów takich objawień się Zmartwychwstałego (por. Mk 16, 9; J 20, 11-18; Mt 28, 9 n; Łk 24, 34; 1 Kor 15, 5; Mk 16, 12; Łk 24, 13-15, 30-34; Łk 24, 36-43; J 20, 26-29; J 21, 1-13; Mt 28, 16; 1 Kor 15,

²³² Por. K. Romaniuk, *Życie, jak się wierzy*, dz. cyt., s. 4; K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 53.

²³³ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 272.

²³⁴ Por. K. Romaniuk, *Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa (I)*, PKat 79(1991), nr 4, s. 1.10; (2), nr 5, s. 2.6; (3), nr 6, s. 3.4.6.

²³⁵ Por. K. Romaniuk, *Wokół Ewangelii i Listów św. Pawła*, Warszawa 2002, s. 95; K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 58.

²³⁶ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 279; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt.; K. Romaniuk, *Skąd wiadomo...*, dz. cyt., s. 4.

6; 1 Kor 15, 7). Biblista zauważa, że ciągle trwają dyskusje nad historycznością chrystofanii, ale coraz częściej przyjmuje się z historycznego punktu widzenia, że takie fakty rzeczywiście miały miejsce. Stawia również pytanie o wartość apologetyczno-poznawczą tych faktów dla prawdy o rzeczywistym zmartwychwstaniu Jezusa. Uważa, że wartość decydującą posiadają osobiste zapewnienia Jezusa, iż prawdziwie zmartwychwstał (por. J 20, 25). Pasterz diecezji praskiej podkreśla, że chrystofanie Jezusa oraz wypowiedziane wtedy przez Niego słowa stanowią podstawę wiary w rzeczywistość zmartwychwstania Zbawiciela²³⁷.

Dokonawszy dzieła odkupienia ludzi, Jezus po swoim zmartwychwstaniu „wstąpił do nieba”, czyli powrócił do Ojca. Tak brzmi kolejny artykuł wiary części chrystologicznej Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego. Profesor biblistyki zauważa, że wniebowstąpienie jest częścią wywyższenia albo uwielbienia Syna Bożego²³⁸. Konkluduje, że zasiadanie Jezusa po prawicy Ojca w niebie trwa do dnia dzisiejszego. Jest to prawda, o której mówią natchnieni autorzy Nowego Testamentu (por. Dz 8, 34). To zasiadanie po prawicy Ojca jest według niego wypełnione czuwaniem, aby w każdym wierzącym człowieku trwały jak najdłużej skutki zbawczego dzieła Chrystusa²³⁹.

Ostatni artykuł wiary *Credo* brzmi: „i powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a królestwu Jego nie będzie końca”. Biskup naucza, że wiara w powtórne przyjście Syna Człowieczego sprawia, że czas Kościoła posiada charakter jednego wielkiego adwentu. Nikt nie wie, kiedy nastąpi kres tego oczekiwania (por. Dz 1, 7; Mt 24, 36; Ap 22, 20; 1 Tes 5, 2; Mt 24, 44). Autor przypomina, że celem powtórnego przyjścia Jezusa na ziemię będzie dokonanie sądu nad żywymi i umarłymi (por. J 5, 22; Rz 2, 16; Ap 20, 12 n). Taką władzę otrzymał Jezus od samego Ojca Niebieskiego²⁴⁰.

²³⁷ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 61-62; K. Romaniuk, *Skąd wiadomo...*, dz. cyt., s. 4.

²³⁸ Por. K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt.; K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 63.

²³⁹ Por. KKK 664; K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 284-285.

²⁴⁰ Por. K. Romaniuk, tamże, s. 288.

Biskup reasumuje, że ostateczny tryumf Mesjasza i Jego wiecznotrwałe królestwo zapowiadali już prorocy starotestamentalni, np. Izajasz (por. Iz 11, 4). W wiecznotrwałym Królowaniu Syna Bożego - podkreśla biblista - będą uczestniczyć wszyscy sprawiedliwi, a więc ci, którzy świadomie weszli na drogę prowadzącą do świętości²⁴¹.

2.2.3. Wiara w Ducha Świętego

Kolejna część *Credo* poświęcona jest Duchowi Świętemu, Trzeciej Osobie Trójcy Świętej. Duch Święty jest przez Ojca i Syna nieustannie posyłany. Jest równy Ojcu i Synowi oraz od Ojca i Syna pochodzi (por. J 14, 26; J 15, 26)²⁴². Trzy Osoby Boskie wspólnie odbierają uwielbienie i chwałę. Ta prawda jest pośrednio wyznaniem wiary w równość trzech Osób Boskich²⁴³.

W *Credo* zawarta jest prawda, że Duch Święty mówił przez proroków. Wszyscy pozostający pod działaniem Trzeciej Osoby Trójcy Świętej są określane mianem proroków w szerokim rozumieniu. Według autora to ci, którzy przekazują ludziom wolę Bożą, np. Józef, który posiadał „ducha Bożego” (por. Rdz 41, 38), przywódcy narodu wybranego (por. Lb 11, 17), sędziowie (por. Sdz 6, 34; 13, 25; 14, 6; 15, 14) czy też natchnieni pisarze (por. Lb 11, 29). Przez tych wszystkich ludzi przemawiał sam Duch Święty, dlatego też biblista stwierdza, że ich słowa są uważane za słowo Boże, zwane Biblią lub Pismem świętym²⁴⁴.

Świętość jest szczególnym dziełem każdej z Osób Trójcy Świętej, które udzielają się człowiekowi we właściwy sobie sposób²⁴⁵. Wiara w Ducha Świętego to

²⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 69-70.

²⁴² KKK 258.

²⁴³ Por. K. Romaniuk, „Nie zasmucajcie Ducha Świętego...” (*Ef 4,30*), „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 23, s. II; K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt. s. 305.

²⁴⁴ Por. K. Romaniuk, *Przed-Jubileuszowa nauka o Duchu Świętym, czyli drugi rok przygotowań do obchodów Dwutysiąclecia chrześcijaństwa*, Warszawa 1997, s. 28; K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt. s. 299; J.W. Gogola, *Teologia komunii...*, dz. cyt., s. 64.

²⁴⁵ Por. Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Duch Święty*, Kraków-Ząbki 1999, s. 282-286; J. Warzeszak, *Duch Święty źródłem życia wewnętrznego*, DPa 2002 zeszyt 27, s. 44.

według biskupa uznanie Ducha Świętego za jedną z Trzech Osób Boskich²⁴⁶. Człowiek poznaje Ducha Świętego nieustannie działającego w jego życiu. *Katechizm Kościoła Katolickiego* wskazuje, że Ducha Świętego można poznać w następujących miejscach: w Pismach, które On natchnął; w Tradycji, której zawsze aktualnymi świadkami są Ojcowie Kościoła; w Nauczycielskim Urzędzie Kościoła, któremu On asystuje; w liturgii sakramentalnej, w której przez jej słowa i symbole Duch Święty prowadzi człowieka do komunii z Chrystusem; w modlitwie, w której wstawia się za człowiekiem; w charyzmatkach i urzędach, które budują Kościół; w znakach życia apostolskiego i misyjnego; w świadectwie świętych, w którym ukazuje swoją świętość i kontynuuje dzieło zbawienia²⁴⁷.

Pasterz podkreśla, że Duch Święty²⁴⁸ to przede wszystkim imię własne Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Ale jednocześnie Duch Święty to także tchnienie, powietrze, wiatr, który ożywia, podtrzymuje i ocala²⁴⁹. Nazywany jest także Duchem Bożym (por. Rz 8, 9; 15, 19; 1 Kor 6, 11; 7, 40), Duchem Pana (por. 2 Kor 3, 17), Duchem Chrystusa (por. Rz 8, 11), Duchem przybrania za synów (por. Rz 8, 15; Ga 4, 6), Duchem Chwały (por. 1 P 4, 14). Sam Jezus nazywa Ducha Świętego Duchem Prawdy²⁵⁰ (por. J 16, 13) i Pocieszycielem, dosłownie Adwokatem albo Orędownikiem naszym (por. J 14, 16.26; 15, 26; 16, 7)²⁵¹.

Jest On przedstawiany w sposób bardzo bogaty za pomocą obrazów albo symboli w liturgii i praktykach religijnych. Apostoł Paweł w swoich Listach używa określenia „ochrzczeni w jednym Duchu” lub „napojeni jednym Duchem” (por. 1 Kor 12, 13). Wyrażenie to nawiązuje do wody. Symbolem Ducha Świętego jest namaszczenie olejem, które według bpa Romaniuka nawiązuje do sakramentu

²⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Przed-Jubileuszowa nauka o Duchu Świętym...*, dz. cyt., s. 3, por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 71; K. Romaniuk, *O siedmiu darach Ducha Świętego*, Kraków 2014, s. 84-85.

²⁴⁷ Por. KKK 688; por. M. Pyc, *Wierzę w Ducha Świętego. Duch Święty w nauczaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, SW 35(1998), s. 236; por. A. Jankowski, *Duch Święty dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, „Myśl Teologiczna”, red. A. Papierz, Kraków 2003, s. 91.

²⁴⁸ Objawienie Ducha Świętego nastąpiło dzięki Jezusowi Chrystusowi przez zesłanie Ducha Świętego na Kościół, por. W. Łydka, *Duch Święty*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 132-135.

²⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt. s. 294.

²⁵⁰ Por. DV 19; *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Duch Święty*, dz. cyt., s. 284; M. Kowalczyk, *Ponowne odkrycie Ducha Świętego*, ComP 2(104)1998, s. 3.

²⁵¹ Por. K. Romaniuk, „Nie zasmucajcie Ducha Świętego...”, dz. cyt.; K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 72-73.

bierzmowania. Sam Jezus był namaszczone Duchem Świętym i Jego mocą (por. Łk 4, 18n; Dz 10, 38).

Kolejnym symbolem Ducha Świętego jest pieczęć²⁵². Człowiek opieczętowany przez Boga Duchem Świętym to ten, który został wzięty urzędowo w posiadanie. Pieczęć w Listach św. Pawła otrzymuje znaczenie niezniszczalnego piętna (por. Ef 1, 13; 4, 30). Jednym z częściej występujących symboli Trzeciej Osoby Trójcy Świętej jest ogień²⁵³, utożsamiany z oczyszczeniem i uszlachetnieniem (por. Syr 48, 1). W postaci języków „jakby ognia” Duch Święty zstąpił na apostołów zgromadzonych w Wieczerniku (por. Dz 2, 3)²⁵⁴. Biblista zauważa, że dotykalny i płonący ogień, mgła, ciemności, burze, grmiące trąby to akcesoria teofanii starotestamentalnych²⁵⁵.

Symbolem Ducha Świętego jest także obłok. W czasie Przemienienia Jezusa obłok osłonił trzech apostołów: Piotra, Jakuba i Jana, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (por. Mt 17, 5; Łk 1, 35; 9, 34; Dz 1, 9; Łk 21, 27). Bóg jest zakryty różnymi zjawiskami kosmicznymi, tak też boskoniebieska istota Chrystusa ukrywa się pod ludzkim, doczesnym ciałem. Ognisty obłok jest typem Jezusa Chrystusa²⁵⁶.

Według autora najbardziej spopularyzowanym i najczęściej występującym w sztuce symbolem Ducha Świętego jest gołębica. Stwierdza on, że geneza tej symboliki pozostaje w ścisłym związku z opisem chrztu Jezusa w Jordanie (por. Mt 3, 16)²⁵⁷.

²⁵² Pieczęć to coś bardzo osobistego, to niezatarte znamię, opieczętować coś – oznacza sprawować władzę pieczęci, uwierzytelnić, podpisać (1 por. Krl 21, 8), bp Cyryl Jerozolimski w swoim nauczaniu „świętą, niezniszczalną pieczęcią” nazywa chrzest. W Kościele wschodnim namaszczenie świętym krzyżem określa się jako *sphragis*, czyli pieczęć, por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli...*, dz. cyt., 173-174.

²⁵³ Ogień ma podwójne działanie, oświecla i rozgrzewa, a także niszczy, jest on symbolem tego, co boskie i demoniczne. W Starym Testamencie jest symbolem istoty i działania Bożego. Mojżeszowi Pan ukazał się w płonącym krzewie (por. Wj 3, 2), a Izraelitom zmierzającym do Ziemi Obiecanej towarzyszył w postaci ognistego słupa (por. Wj 13, 21). W Nowym Testamencie ogień jest metaforą często używaną przez autorów natchnionych, m. in. w Liście do Hebrajczyków Bóg ukazuje się w postaci ognia, który wszystko pochłania, por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli...*, dz. cyt., 149-150.

²⁵⁴ Por. M. Pyc, *Wierzę w Ducha Świętego. Duch Święty w nauczaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., s. 243-244.

²⁵⁵ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt. s. 294.

²⁵⁶ Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli...*, dz. cyt., 141-142.

²⁵⁷ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt. s. 295-298.

Duch Święty określany jest także „palcem Bożym”. Taką nazwę zawiera hymn *Veni Creator – digitus paternae dexteræ*²⁵⁸.

Trzecia Osoba Trójcy Świętej jest Panem, podobnie jak Jezus Chrystus. Bp Romaniuk podkreśla, że to wszystko, co odnosi się do Jezusa jako Pana, to wszystko odnosi się także do Ducha Świętego. Jest On równy Bogu Ojcu i Synowi w posiadanej władzy i godności²⁵⁹.

W życiu całego Kościoła i poszczególnych jednostek Duch Święty działa na różne sposoby, zawsze z tym samym skutkiem: umacnia, oczyszcza i ożywia. Zdaniem biblisty dziełem Ducha Świętego jest każde zwycięstwo dobra nad złem²⁶⁰. Do każdego aktu wiary niezbędna jest pomoc Ducha Świętego²⁶¹. Być dzieckiem Bożym to znaczy dać się poprowadzić Duchowi Świętemu (por. Rz 8, 14.16; Ga 4, 4-7). On umacnia, wspiera i przychodzi z pomocą, szczególnie podczas modlitwy (por. 1 Kor 6, 11; Rz 8, 26)²⁶². Biblista, powołując się na Apostoła Pawła, stwierdza, że Duch Święty czyni „Kościół świątynią Boga żywego” (por. 2 Kor 6, 16). To On nieustannie prowadzi Kościół przez słowo Boże i sakramenty²⁶³.

2.2.4. Wiara w Kościół

W nauczaniu pasterskim bp Romaniuk przypomina o idealnym modelu Kościoła z Dziejów Apostolskich, który powinien być wierny nauce apostołów, sprawować Eucharystię, wspólnie modlić się, troszczyć o potrzebujących, żyć w atmosferze wzajemnej życzliwości i zgody. To są składowe elementy Kościoła prawdziwie Chrystusowego²⁶⁴.

²⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 76; K. Romaniuk, *Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne...*, dz. cyt., s. 58.

²⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt. s. 299.

²⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Uroczystość Bożego Narodzenia 1997 roku*, WWP, VI, 2, s. 70.

²⁶¹ Por. K. Romaniuk, „*Nie zasmucajcie Ducha Świętego...*”, dz. cyt.; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 199.

²⁶² Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 78.

²⁶³ KKK 798; por. K. Romaniuk, „*Nie zasmucajcie Ducha Świętego...*”, dz. cyt., s. 17.

²⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 37.

Kościół jest kontynuatorem zbawczej misji Jezusa Chrystusa, w której centralnym motywem pozostaje zagadnienie świętości. Kościół od samego początku swego istnienia wzywał do świętości życia każdego człowieka²⁶⁵.

Bp Romaniuk zauważa, że czwarta, najkrótsza część *Credo* dotyczy różnych treściowo artykułów wiary. Pierwszy z nich dotyczy Kościoła oraz jego głównych przymiotów. Kościół jest jeden, święty, powszechny i apostołski²⁶⁶.

Kościół Chrystusowy zapowiadany był wiele razy w już w Starym Testamencie. Autor stwierdza, że cały naród wybrany, Izrael historyczny, jest typem, czyli zapowiedzią Kościoła Jezusa Chrystusa. Naród ten staje się szczególną własnością Jahwe na mocy przymierza zawartego z Mojżeszem (por. Wj 19, 5n; Jr 31, 33; Iz 55, 3). Wszystkie proroctwa dotyczące Kościoła wypełniły się w momencie przyjścia na świat Jezusa Chrystusa. To Zbawiciel skierował do Piotra słowa: „Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr (czyli skała) i na tej skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go” (Mt 16, 18). Biblista podkreśla, że Jezus zapoczątkował Kościół swój, głosząc radosną nowinę, czyli nadejście Królestwa Bożego obiecanego od wieków w Piśmie Świętym. Królestwo to, według pasterza diecezji, obecne jest w słowie, czynach i obecności Chrystusa²⁶⁷.

Model Kościoła pierwszych wieków opierał się na kolegium „Dwunastu”, co stanowi wyraźne nawiązanie do dwunastu pokoleń Izraela (por. Mt 19, 28). Kiedy dopełniło się dzieło Jezusa Chrystusa na ziemi, zesłany został Duch Święty, który zapoczątkował istnienie Kościoła jako zwołanie wszystkich ludzi do zbawienia. Z mocy polecenia samego Zbawcy Kościół jest misyjny, posłany do wszystkich narodów²⁶⁸.

Hierarcha podkreśla, że przedmiotem wiary jest jedność Kościoła²⁶⁹. Ten przymiot jest wymieniony jako pierwszy w Składzie Apostolskim. Kościołowi przysługuje prymat jedności, ponieważ jest jeden, ma jedno źródło: „tajemnicę

²⁶⁵ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?...*, dz. cyt., s. 17.

²⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 85; H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, Warszawa 2010, s. 25.

²⁶⁷ Por. KKK 763n; K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt., s. 311.

²⁶⁸ KKK 767.

²⁶⁹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 15.

jedyności jedyne Boga i Syna w Duchu Świętym w troistości osób”²⁷⁰. Jest jeden także dlatego, że ma jednego Założyciela Jezusa Chrystusa, który dokonał odkupienia wszystkich ludzi na krzyżu. Ponadto Kościół jest jeden, gdyż Duch Święty, który jest jego duszą, „napęnia sobą cały Kościół”²⁷¹. Jednocześnie, zauważa biskup Kazimierz, Kościół jest różnorodny kulturowo i liturgicznie, co nie stoi w sprzeczności z jego jednością²⁷².

W codzienności jedność Kościołowi zapewnia wyznawanie tej samej wiary, sprawowanie sakramentów we wspólnocie wiernych oraz sukcesja apostołska sięgająca osoby św. Piotra²⁷³. Sam Chrystus modlił się przed swoją męką i śmiercią o jedność Kościoła, prosił Ojca, aby wszyscy stanowili jedno: „Proszę (...) aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17, 21). Jezus Chrystus zawsze udziela swemu Kościołowi daru jedności, ale Kościół jako wspólnota zawsze powinien pamiętać o tym, aby nieustannie modlić się i pracować, by strzec, umacniać i doskonalić jedność²⁷⁴. Brak jedności, wszelkie podziały stanowią wielką przeszkodę w ukazaniu pełni jego katolickości²⁷⁵.

Kolejnym przymiotem Kościoła jest jego świętość. Biblista stwierdza, że świętość Kościoła pochodzi ze zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa. Św. Paweł Apostoł w Liście do Efezjan zauważa: „w Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1, 4). Ponadto Kościół dysponuje wszystkimi niezbędnymi środkami sakramentalnymi do zbawienia. Wszyscy, którzy przyjęli chrzest, należą do Kościoła i już nazywani są świętymi. Apostoł Paweł, adresując List do Efezjan, pisał „do świętych, którzy są «w Efezie»” (Ef 1, 1; por. Dz 9, 13; 1 Kor 6, 1; 16, 1). Hierarcha zauważa, że w Kościele jako wspólnocie jest ogromna

²⁷⁰ KKK 813.

²⁷¹ KKK 813; por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, dz. cyt., s. 26-30.

²⁷² Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 88.

²⁷³ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt. s. 312-313.

²⁷⁴ KKK 820.

²⁷⁵ KKK 855.

czesza świętych błogosławionych i kanonizowanych, wyniesionych na ołtarze, co zachęca innych, aby też dążyli do świętości²⁷⁶.

Przestrzega jednocześnie, że świętość Kościoła nie oznacza moralnej wolności od grzechu jego poszczególnych członków. Paradoksalnie Kościół jako wspólnota nazywany jest niekiedy „wspólnotą grzeszników” (*ecclesia peccatorum*)²⁷⁷. Dlatego według bpa Romaniuka powinien być nieustannie reformowany w swoich strukturach (*Ecclesia est semper reformanda*), czyli uwalniany od niedoskonałości i grzechów²⁷⁸. Papież Jan Paweł II uważał, że proces ten powinien opierać się przede wszystkim na świętych: „W ciągu całej historii Kościoła, w okolicznościach najtrudniejszych święte kobiety i święci mężczyźni byli zawsze źródłem i początkiem odnowy²⁷⁹”.

Kościół powołany do istnienia przez Jezusa Chrystusa jest także powszechny²⁸⁰. Wiara w powszechność Kościoła obejmuje wszystkich ludzi. Jest on przeznaczony dla wszystkich i otwarty dla wszystkich. Sam Jezus dał nakaz apostołom: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19; por. Mk 16, 15). Kościół z woli Jezusa jest misyjny, posłany do wszystkich narodów. Biskup podkreśla, że Kościół ma prawo i obowiązek „bycia powszechnym”, otwartym dla każdego człowieka. U źródeł troski o powszechność Kościoła znajduje się miłość do Chrystusa (por. 2 Kor 5, 14). To miłość Chrystusa przynagla do dawania świadectwa i głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu²⁸¹. Przede wszystkim Kościół jest powszechny, gdyż w nim znajduje się „pełnia Ciała Chrystusa zjednoczona z Głową”²⁸².

Ostatni w *Credo* przymiot Kościoła to jego apostołskość. Wynika on przede wszystkim z jego struktury, w której apostołowie odgrywają zasadniczą rolę. Od

²⁷⁶ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 90.

²⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 222; K. Romaniuk, *Biblijne elementy teologii bramy*, dz. cyt., s. 36.

²⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza...*, dz. cyt. 315-316.

²⁷⁹ ChL 16; por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, dz. cyt., s. 29-31.

²⁸⁰ Słowo „powszechny” w wyznaniu wiary nicejsko-konstantynopolitańskim pochodzi od greckiego wyrażania *kath'holon*, które oznacza całość, całościowy, powszechny. KKK stwierdza: „Słowo «powszechny» («katolicki») oznacza «uniwersalny», czyli «cały» lub «zupełny»”, KKK 830; por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, dz. cyt., s. 32-35.

²⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 91-92.

²⁸² DM6.

początku apostołowie sprawują w nim władzę²⁸³. To posłannictwo, zauważa biblista, zostało im powierzone przez Chrystusa i ma ono trwać do końca istnienia świata. Następcami apostołów są biskupi, na których spoczywa odpowiedzialność i głoszenie zaproszenia do świętości²⁸⁴.

Bp Romaniuk stwierdza, że wszyscy ludzie, którzy stanowią Kościół Jezusa Chrystusa, są powołani do świętości, są uświęceni w Chrystusie w ramach procesu, który rozpoczyna się w momencie przyjmowania chrztu świętego. Ponadto stanowią jedność z wszystkimi, którzy wzywają imienia Jezusa, wyznają wiarę w Jego zmartwychwstanie i nazywają Go swoim Panem²⁸⁵.

3. Maryjne podstawy świętości chrześcijanina

Sobór Watykański II w *Lumen gentium* podkreślił, że Maryja jako Matka Chrystusa jest w sposób szczególny związana z Kościołem²⁸⁶. Stała się Ona pierwowzorem Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem²⁸⁷. Należy traktować Ją jako szczególny wzór świętości. Biskup zaznacza, że Pismo święte niewiele mówi o przyrodzonych i nadprzyrodzonych przymiotach jej charakteru²⁸⁸. To, co przekazuje słowo Boże, szczególnie Ewangelia Św. Łukasza, jest godne najwyższej uwagi i naśladowania. Według niego przede wszystkim trzy sceny biblijne ukazują maryjne podstawy świętości chrześcijanina: zwiastowanie narodzin Syna Bożego, nawiedzenie św. Elżbiety i gody w Kanie Galilejskiej²⁸⁹.

Postawę Maryi wobec Boga ukazuje opis zwiastowania zawarty w Ewangelii św. Łukasza. Maryja podczas zwiastowania zostaje nazwana przez Anioła Gabriela

²⁸³ KK20; por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, dz. cyt., s. 36-39; Ratzinger J., *Chrystus i Jego Kościół*, przekł. W. Szymona, Kraków 2005, s. 101.

²⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Wierzę w Boga Ojca...*, dz. cyt., s. 93-94.

²⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 23.

²⁸⁶ LG 52.

²⁸⁷ LG 63.

²⁸⁸ Por. K. Romaniuk, *Ufaj, synu! Przyczynek do „ponownego odkrycia teologicznej cnoty nadziei” (Tertio millennio adveniente, pkt 46)*, Marki 1998, s. 67-68.

²⁸⁹ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 75; K. Romaniuk, „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak”, GN 66(1989), nr 52, s. 1.3.

„pełną łaski” (Łk 1, 28). Biblista zauważa, że Maryja została obdarzona szczególną życzliwością Bożą, dosłownie: korzystała z pełni tej życzliwości²⁹⁰. Jak stwierdza autor, należała do „dusz wybranych”. Określenie „łaski pełna” to według biskupa wręcz nowe imię własne Maryi²⁹¹. Ten wybór jest jednocześnie powołaniem do bycia Matką Boga - Człowieka. To wydarzenie całkowicie zmieniło życie Maryi. Biskup podkreśla, że Jej postawa była pełna rozwagi i skupienia²⁹². Maryja była gotowa do wypełnienia woli Bożej. W pełnym zaufaniu wypowiedziała: „niech mi się tak stanie”(Łk 1, 38), stając się w ten sposób wzorem dla kolejnych pokoleń chrześcijan (por. Łk 1, 48). Maryja wręcz - jak zaznacza ks. A. Rybicki - staje się kompendium i modelem duchowego życia²⁹³. Św. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* podkreśla, że Maryja zostaje definitywnie wprowadzona w tajemnicę Chrystusa przez zwiastowanie anielskie. Dokonuje się to w konkretnym miejscu, w Nazarecie, w konkretnym czasie dziejów Izraela. Wydarzenie to jest objawieniem tajemnicy Wcielenia. Maryja jest „łaski pełna”, ponieważ w Niej urzeczywistnia się i dokonuje Wcielenie Słowa, zjednoczenie osobowe Boga-Syna z naturą ludzką, z człowieczeństwem²⁹⁴.

Maryja po zwiastowaniu zapragnęła podzielić się z Elżbietą tym, co usłyszała od Anioła²⁹⁵. Autor podkreśla, że jest to bardzo ważna cecha charakteru Maryi. Stwierdza, że przyjaźń, posiadanie wokół siebie kogoś bliskiego, godnego zaufania to cecha ludzi moralnie zdrowych²⁹⁶. Podczas spotkania z Elżbietą Maryja wypowiada słowa: „Wielbi dusza moja Pana” (Łk 1, 46)²⁹⁷. Ten hymn to przykład modlitwy dziękczynnej. Biblista zauważa, że dzięki tej postawie Maryi każda matka w sposób naturalny staje się pierwszą nauczycielką pacierza. Autentyczna modlitwa powinna rozpoczynać się od uwielbienia, nacechowanego radością i prowadzącego do dziękczynienia. Taką kolejność według biskupa należy zachowywać zawsze zarówno

²⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 31; R. Grzybowski, *Osiem kroków wiary Maryi*, Warszawa 2020, s. 8-9.

²⁹¹ Por. K. Romaniuk, tamże, s. 32.

²⁹² Por. K. Romaniuk, *Przed-Jubileuszowa nauka o Duchu Świętym...*, dz. cyt., s. 48-49.

²⁹³ Por. A. Rybicki, *Maryjna duchowość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, dz. cyt., s. 494.

²⁹⁴ RM 8-9; por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, Marki 2004, s. 17; R. Grzybowski, *Osiem kroków wiary Maryi*, dz. cyt., s. 11-12.

²⁹⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w Radzyminie 15 sierpnia 1998 r.*, WWP, VII, 2, s. 94.

²⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 76-77.

²⁹⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia w czasie Uroczystości Wniebowzięcia NMP w Radzyminie*, WWP, III, 2, s. 177.

w modlitwach prywatnych, jak i zbiorowych. Maryja miała wiele powodów do dziękczynienia Bogu, który „wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej” (Łk 1, 48) i uczynił jej wielkie rzeczy (por. Łk 1, 49), przez co sprawił, że odtąd będą ją błogosławić wszystkie pokolenia (por. Łk 1, 48). Wyniesienie Maryi do tak niezwykle godności, a nie Jej osobiste przymioty, stało się początkiem Jej kultu. Autor podkreśla, że chrystocentryzm kultu Matki Bożej jest fundamentem wszelkich teorii mariologicznych²⁹⁸.

Ten maryjny wymiar świętości chrześcijanina wynika z otwarcia Bogurodzicy na świat. Ona okazuje swoją wdzięczność za wszelkie dobrodziejstwa, jakich doznawali od Boga inni ludzie: za okazane miłosierdzie z pokolenia na pokolenie, wywyższanie pokornych, nasycenie głodnych itp. Była szczególnie uwrażliwiona na miłosierdzie Boga, okazując współczucie i wrażliwość wszystkim małym, poniżanym i pogardzanym²⁹⁹.

Wyraża Ona także swoją wdzięczność za dobrodziejstwa wyświadczone przez Boga narodowi wybranemu, którego czuła się małą częścią. Jest zbyt delikatna, aby Bogu przypominać o jakichkolwiek obietnicach. Ona w nauczaniu Bp Romaniuka nieustannie dziękuje za wielką troskę Boga, nie mając najmniejszych wątpliwości, że Bóg okaże się wiernym³⁰⁰.

Swoje posłannictwo wypełniała w cichości i całkowitym oddaniu się Bogu, zgodnie z oświadczeniem, jakie złożyła aniołowi Gabrielowi: „Niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1, 38)³⁰¹. W opisie narodzin Jezusa św. Łukasz Ewangelista podaje krótką informację, że Maryja porodziła, owinęła i położyła dzieciątko Jezus (por. Łk 2, 7). Profesor biblistyki zauważa, że Matka Boża nie uzewnętrzniała swoich przeżyć, pozostawała cicha i pokorna³⁰².

²⁹⁸ Por. K. Romaniuk, *Medytacji brewiarzowych ciąg dalszy*, Poznań 2000, s. 453; K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 78; K. Romaniuk, „A na ziemi pokój ludziom Jego upodobania” (Łk 2, 14), *RBiL* 42(1989), nr 2, s. 82-84.

²⁹⁹ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 79.

³⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 56, K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 79.

³⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Przed-Jubileuszowa nauka o Duchu Świętym...*, dz. cyt., s. 52-53.

³⁰² Por. K. Romaniuk, *Ufaj, synu!...*, dz. cyt., s. 69; K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 81.

Prawdziwy dramat jako Matka przeżyła, kiedy dwunastoletni Jezus zagubił się w Jerozolimie. Jej pytanie skierowane do Jezusa wyrażało ogromny ból: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie” (Łk 2, 48). Jak zapisał św. Łukasz „chowala wiernie wszystkie te wspomnienia w swoim sercu” (Łk 2, 51)³⁰³.

Na weselu w Kanie Galilejskiej jako pierwsza dostrzegła zakłopotanie nowożeńców i gospodarzy spowodowane brakiem wina. To wrażliwość Maryi stała się fundamentem Jej troski i pomocy³⁰⁴. Biblista zauważa wielką subtelność interwencji Maryi. Ona nie zwraca się wprost o pomoc do Jezusa, Ona tylko informuje Syna, że zabrakło wina. Matka Boża wierzyła w Jezusowe możliwości dokonania cudu. Wielka wiara Maryi we wszechmoc Jezusa to bardzo ważny element Jej duchowej postawy, a zarazem cenna wskazówka dla powołanych do świętości. Polecenie, które Matka Boża wydała sługom, było kategoryczne: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). To polecenie według biskupa jest też pośrednio wyznaniem wiary we wszechmoc i mądrość Jezusa. Jest to według hierarchy pierwsze wskazanie dla trwającej po dzień dzisiejszy misji nauczycielskiej Kościoła, który naucza, aby ludzie czynili to, co im każe czynić Jezus³⁰⁵.

Bogurodzica rozpoczęła w Kościele prawdziwe medytacje chrystologiczne polegające na „chowaniu w sercu” wielkiej tajemnicy Chrystusa. W najbardziej dramatycznym momencie ukrzyżowania Jezusa nie wypowiedziała ani jednego słowa. Jej cicha obecność pod krzyżem Syna świadczyła o wielkiej miłości i poddaniu się woli Bożej. Postawa stojąca pod krzyżem według autora oznacza konsekwencję słów wypowiedzianych w chwili zwiastowania: „Niech mi się stanie według słowa Twego”. Ta konsekwencja sprawiła, że z ufnością i wielką miłością przyjęła słowa swego Syna: „Oto syn Twój”(J 19, 26), wskazującego na Jana Ewangelistę. Słowa wypowiedziane z wysokości Krzyża, podkreśla Maryjny Papież, pokazują że macierzyństwo Matki

³⁰³ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 82; R. Grzybowski, *Osiem kroków wiary Maryi*, dz. cyt., s. 62.

³⁰⁴ Por. RM 23; por. K. Romaniuk, *Ufaj, synu!...*, dz. cyt., s. 71-72.

³⁰⁵ Por. K. Romaniuk, „*Bądź pozdrowiona*” czy „*Raduj się*”: *Komentarz do codziennego pacierza*, „Jasna Góra” 20(2002), nr 4, s. 24-25; K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 80-81.

Chrystusa znajduje swoją kontynuację w Kościele i przez Kościół, jakby symbolicznie obecny i reprezentowany przez umiłowanego ucznia³⁰⁶.

Maryjne podstawy świętości chrześcijanina w nauczaniu biskupa przejawiają się głównie w uległości względem Ojca, który jest w niebie, w czynieniu zawsze tego, cokolwiek powie Jezus, w przyjaznej postawie wobec ludzi, w odważnym dźwiganie ciężarów życia codziennego, w silnym trwaniu w wierze i staniu pod krzyżem, w powierzeniu się Maryi jako Matce³⁰⁷. Zadaniem człowieka jest troska o dyspozycyjną postawę przyjęcia Bożych darów i podjęcia z nimi współpracy na wzór Maryi³⁰⁸.

Bp Romaniuk w propagowaniu świętości opiera się na Piśmie Świętym, które stanowi fundament jego nauczania pasterskiego, a także akademickiego. Podkreśla, że głównym zadaniem człowieka jest poznanie Boga, czyli pokochanie Go i odkrycie Jego miłości i miłosierdzia. Najdoskonalsze stworzenie Boga – człowiek – permanentnie powinien zadawać sobie pytanie: czego chce Bóg, jaka jest Jego wola? Biskup przypomina, że powołaniem człowieka jest świętość – zjednoczenie z Bogiem. Podstawą świętości jest wiara wyznawana w Boga Ojca, Jego Syna Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Wyznawanie tej wiary dokonuje się w Kościele Chrystusowym, który jest jeden, święty, powszechny i apostołski. Pasterz praski naucza także, że Maryja jest szczególnie związana z Kościołem jako ta, która stała się jego pierwowzorem, dlatego należy Ją przyjąć jako wzór świętości.

³⁰⁶ Por. RM 24.

³⁰⁷ Por. K. Romaniuk, „*Bądź pozdrowiona*” ..., dz. cyt., s. 17.

³⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 83-84; I. Werbiński, *Maryja wzorem świętości kobiety*, SM 5(2003) nr 1, s. 113; J. W. Gogola, *Maryja wzorem więzi Boga i człowieka*, SM 5(2003) nr 1, s. 48.

Rozdział II

ISTOTA ŚWIĘTOŚCI CHRZEŚCIJANINA

Podjmując próbę ukazania istoty świętości chrześcijanina, według bpa Romaniuka należy wyjaśnić samo pojęcie świętości. Autor jako biblista w swoim nauczaniu pasterskim przede wszystkim bazuje na słowie Bożym zawartym w Biblii. W niniejszym rozdziale ukazana zostanie zatem świętość w Starym i Nowym Testamencie, konkretne biblijne wzorce, ukazujące nawrócenie jako podstawę świętości, naturę świętości oraz praktykowanie miłości wobec Boga i drugiego człowieka. Poruszone zostanie także zagadnienie miłosierdzia i miłości, świętości w aktywności człowieka, realizowanych poprzez powołanie do pracy i dar odpoczynku. Na koniec zostanie ukazany wymiar eschatologiczny świętości, prowadzący do współczesnych wzorów świętości wraz z rysem patriotycznym.

1. Pojęcie świętości w Piśmie Świętym

W języku polskim zakres znaczeniowy terminów „świętość” i „święty”³⁰⁹ jest niezwykle szeroki. Świętość jest rzeczywistością bardzo złożoną, dotyczącą przede wszystkim samego Boga, ale także całego obszaru kultu i moralności. Zagadnienie świętości dotyczy także Kościoła, człowieka, sakramentów, miejsc a także czasów³¹⁰. Świętość obejmuje pojęcia sakralności i czystości, ale i przewyższa je równocześnie. Przede wszystkim dotyczy Boga niepoznawalnego w swojej istocie, ale ustawicznie przypisywana jest także stworzeniom³¹¹. Idąc za Pismem świętym, biskup Kazimierz podkreśla, że Bóg zasługuje na uwielbienie głównie dlatego, że jest Bogiem i że jest

³⁰⁹ Por. J. de Vault, *Święty*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 972.

³¹⁰ Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, RBiL 67 (2014) nr 4, s. 345; Teologia duchowości rozróżnia świętość: ontyczną i moralno-duchową. Świętość ontyczna to udział w Bożej naturze, to dar darmo dany człowiekowi na chrzcie świętym. Rodzi ona obowiązek świętości moralno-duchowej, praktykowanej w codzienności, uwarunkowana jest współpracą z Bożą łaską; por. J.W. Gogola, *Teologia komunii...*, dz. cyt. s. 73; S. Witek, *Świętość w Kościele*, AK 66(1963), z. 1(324), s. 38; K. Rahner, H. Vorgrimler, *Święte*, w: *Mały Słownik Teologiczny*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, kol. 457-458.

³¹¹ Por. T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 320; J. de Vault, *Święty*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt. s. 972.

niezrównany w swej wielkości (por. Ps 145, 3; Ps 104, 1). Człowiek powinien uwielbiać Boga nie tylko podczas specjalnych zgromadzeń, ale przez całe życie. Prawdziwie pobożny człowiek to ten według biskupa, który nieustannie uwielbia Boga (por. Ps 145, 1n; Ps 146, 2)³¹².

Biblijne pojęcie świętości, jak zauważa bp Romaniuk, odnosi się przede wszystkim do Osoby Boga, który jest przedmiotem najwyższej czci³¹³. Pismo święte ukazuje objawienie samego Boga. Zawiera teksty wyjaśniające samą istotę świętości³¹⁴. Określa zatem świętość u samych jej źródeł, w Bogu, od którego pochodzi wszelka świętość. Biblia stawia człowieka wobec problemu natury świętości, czyli tajemnicy samego Boga i Jego udzielania się ludziom. Świętość ta staje się rzeczywistością i przybiera charakter wewnętrzny dzięki łasce samego Ducha Świętego. Miłość, którą jest sam Bóg (por. 1 J 4, 18), jest przekazywana ludziom, zwyciężając grzech, stanowiący barierę dla osiągnięcia świętości³¹⁵. To Bóg, który jest źródłem świętości, powołuje wybranych ludzi do wspólnoty z Nim³¹⁶.

Według biskupa świętość człowieka to poznanie i pokochanie Boga, prowadzące do pełnego zjednoczenia z Nim w niebie³¹⁷. Jako wytrawny znawca Pisma Świętego zachęca on do szukania odpowiedzi dotyczącej samej istoty świętości. W swoim nauczaniu pasterskim akcentuje ważność znajomości słowa Bożego jako drogi do osiągnięcia świętości. Konkretną propozycją jest poświęcenie na lekturę Pisma świętego pięciu minut w każdy sobotni wieczór, aby owocniej uczestniczyć w niedzielnej Eucharystii, wdrażając w nowym tygodniu nauczanie Jezusa, pełniącego wolę Ojca³¹⁸. Biskup stwierdza, że Biblia to także księga zasad wiary i zbiór moralnych wskazań do postępowania na co dzień, bez znajomości której nie można być chrześcijaninem³¹⁹. Pasterz diecezji naucza, powtarzając maksymę, że kto nie czyta

³¹² Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 52.

³¹³ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 31.

³¹⁴ Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 346; T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 321.

³¹⁵ Por. J. de Vault, *Święty*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 972.

³¹⁶ Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 346.

³¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w Katedrze Praskiej...*, dz. cyt., s. 90.

³¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie o sobotniej lekturze Biblii*, WWP, X, 1, s. 125.

³¹⁹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Wielki Post 2003 roku*, (mps), s. 3.

Pisma świętego, nie może twierdzić, że zna Jezusa Chrystusa, a kto nie żyje według Biblii, nie jest godny nazywać się wyznawcą Chrystusa³²⁰.

Podkreśla, że znajomość słowa Bożego jest drogą do poznania Chrystusa i pragnieniem naśladowania Jego życia, prowadzącym do świętości na wzór samego Boga, który zaprasza człowieka do świętości: „Bądźcie więc świętymi, bo Ja jestem święty!” (Kpł 11, 44).

1.1. Świętość w Starym Testamencie

Pojęcie świętości w Kościele katolickim jest ściśle połączone z pojęciem Boga Trójjedynego³²¹. Bóg Starego Testamentu objawił się jako absolutna transcendentność – absolutna świętość (por. Wj 15, 11). Tylko Bogu w pełni przynależny jest termin „święty”, wyrażający się w trzykrotnym zawołaniu: „Święty, Święty, Święty” (por. Iz 6, 3). To trzykrotnie wyśpiewane przez Serafinów „święty” w wizji powołaniowej Izajasza jest najwymowniejszym tekstem o Bogu jako świętym³²². Dlatego świętość w swej istocie właściwa jest tylko Bogu, ale też wszystkiemu, co ma jakikolwiek z Nim związek – miejscom i osobom. Święty (*qadosz*) w odniesieniu do osób i rzeczy to oddzielony od sfery profanum oraz poświęcony Bogu i przynależny do Niego³²³.

Świętość Boga to sama istota Bożej natury, a nie jeden z Jego przymiotów. To jakby imię własne Boga, który mówi o sobie: „Ja – Święty” (por. Oz 11, 9; J 17, 11; 1 P 1, 15)³²⁴. Świętości Boga doświadcza Mojżesz, kiedy widzi płonący krzew i słyszy słowa, żeby zdjąć sandały z nóg, ponieważ ziemia, na której stoi, jest święta obecnością

³²⁰ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Boże Ciało i słowa podziękowania*, WWP, X, 1, s. 143.

³²¹ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?...*, dz. cyt., s. 17.

³²² Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 347; T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 321.

³²³ W Księdze Wyjścia (Wj 3, 1) Góra Boża nazwana jest „ziemią świętą”, jej świętość stała się możliwa dzięki obecności Boga, który czyni ją „świętą”. „Ziemia święta” jest zatem miejscem poświęconym przez samego Boga jako miejsce spotkania i doświadczenia Jego obecności.

³²⁴ Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 348; T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 320.

samego Boga, który się ukazuje (por. W 3, 5). Również Jakub, kiedy doświadczył wizji w Betel, uznał to miejsce za święte (por. Rdz 28, 11-22)³²⁵.

Bóg Święty, będąc ponad ziemskim majestatem, zniża się równocześnie do każdego człowieka. Jego obecność najbardziej zauważalna jest pośród ludu wybranego: „Pośrodku ciebie jestem Ja - Święty” (por. Oz 11, 9). W tym także przejawia się świętość narodu wybranego, który musi się oddzielić od innych ludów. Musi się wyróżniać, być osobno: „Oto lud, który mieszka osobno, a nie wlicza się do narodów” (Lb 23, 9) - po to, aby opromienić je przywilejami swojego wybraństwa. Bóg mówi do Narodu Wybranego: „Będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym” (Wj 19, 5-6).

Świętość Boga w Starym Testamencie nie tylko oznacza obecność wśród swojego ludu, ale jest ona także powodem zaangażowania się Go w walki tego ludu z jego wrogami. W Księdze Wyjścia czytamy, że „Egipcjanie krzyczeli: uciekajmy przed Izraelem, bo w jego obronie Pan walczy z Egipcjanami” (Wj 14, 25). Zatem świętość Boga to nie tylko transcendencja, ale także Jego immanencja. Bóg jest blisko człowieka i aktywnie uczestniczy w jego życiu³²⁶. Bóg wspomaga swój naród, który wybrał, w walce z jego wrogami³²⁷. Sam Izrael jest nazywany świętością Boga (por. Pwt 7, 6)³²⁸. Dlatego w trudnych chwilach zwraca się on do Jahwe, prosząc o pomoc: „Daj nam moc przeciw nieprzyjacielowi, bo ludzkie ocalenie jest zawodne. W Bogu dokonamy czynów pełnych mocy i On podepcze naszych nieprzyjaciół” (Ps 60, 13-14). Świętość Boga staje się źródłem niezawodnej nadziei i zwycięstwa Izraelitów (por. Ps 20, 8; 33, 17; 44, 6; 110, 5). Bóg Izraela nie separuje się od swego ludu i od żadnego człowieka. Jest Emmanuelem, „Bogiem z nami”, aktywnie uczestniczy w dziejach Narodu (por. Iz 6, 14)³²⁹.

³²⁵ Por. K. Romaniuk, „*Abyście byli dziećmi światłości...*” (J 12, 36) [1], „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 25, s. VI; K. Romaniuk, „*Abyście byli dziećmi światłości...*” (J 12, 13) [2], „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 27, s. II.VI.

³²⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Poznanie Boga Ojca. Szkice z teologii biblijnej*, Kielce 2000, s. 295-296.

³²⁷ Por. K. Romaniuk, *Ufaj, synu!...*, dz. cyt., s. 16-18.

³²⁸ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 92.

³²⁹ Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 350; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 93.

Świętość to sama istota Bożej natury. Jednak w Starym Testamencie termin „święty” odnoszony jest także do poszczególnych osób. Przykładem jest Aaron³³⁰, który jest „świętym Jahwe” (por. Ps 106, 16), także Elizeusz³³¹, który jest „świętym mężem Bożym” (por. 2 Krl 4, 9), prorok Jeremiasz³³², który został uświęcony jeszcze przed narodzeniem (por. Jr 1, 5) oraz Izajasz³³³, który nie może głosić imienia Bożego nieczystymi wargami: „Biada mi, jestem zgubiony! Jestem mężem o nieczystych wargach” (Iz 6, 5). Świętymi w Starym Testamencie są prorocy, kapłani i inne osoby, pełniące różne funkcje w świątyni³³⁴.

Stary Testament wymienia także rzeczy poświęcone Bogu określane jako święte. Wśród nich jest Namiot Spotkania, Arka Przymierza. Stanowią one znaki obecności Boga w Izraelu. Jako święte traktowane są także przedmioty przeznaczone do sprawowania kultu: ołtarze, świeczniki, naczynia liturgiczne (por. Wj 30, 26-28; 39, 1.41; 40, 9-11). Święte są także ofiary składane Bogu (por. Kpł 6, 10) oraz dni w ciągu roku przeznaczone do kultu (por. Wj 20, 11; 23, 14; Kpł 23, 2)³³⁵.

Świętości nie uzyskuje się automatycznie przez sam fakt kontaktu ze świętością Boga. Jest ona owocem wolnej decyzji Boga zgodnie z Jego prawem i według obrzędów przez Niego zatwierdzonych. Cechę świętości przypisuje się także rytuałom i słowom używanym w świątyni, w tym imieniu Boga (por. Kpł 20, 3). Świętą nazywa się ziemię, której nie można było sprzedać, gdyż należała do Boga (por. Kpł 25, 23). Miejsce, gdzie

³³⁰ Tradycja widziała w Aaronie zawsze brata Mojżesza (por. Wj 4, 14), gr. *Aaron*, hebr. *Aharôn*. Aaron uważany jest przede wszystkim za głowę pokolenia kapłańskiego (por. Wj 28, 1; Lb 17, 16-26; Łk 1, 5; Hbr 9, 4), to arcykapłan, orędownik, który był w stanie łagodzić gniew Boży (por. Mdr 18, 21-25). W podobny sposób jak Aaron również Chrystus został powołany przez Boga do godności Najwyższego Kapłana (por. Hbr 5, 4). Jednakże kapłaństwo Chrystusa jest wyższe rangą. Nie jest to tylko posługa; jest podobne do kapłaństwa Melchizedeka (por. Hbr 7, 3, 11-21), por. X. Léon-Dufour, *Aaron*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 119.

³³¹ Prorok żyjący w końcu IX w. przed Chr., hebr. *Eliza*: „Bóg wspomaga”. Był następcą Eliasza, prorok obecny w wielu tradycjach, głównie ze względu na działywane cuda (por. 1 Krl 19, 16-21; 2 Krl 2-13; Łk 4, 2), por. X. Léon-Dufour, *Elizeusz*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 249.

³³² Wielki prorok z VII – VI w. przed Chr. przeżył zburzenie Jerozolimy i deportację, gr. *Ieremias*, od hebr. *Jirmeyahu*, oznaczające prawdopodobnie: „Jahwe wychowuje”. NT nawiązuje szczególnie do r. 31 proroctwa Jeremiasza, mówiącego o nowym przymierzu (por. Hbr 8, 8-12; 10, 16n; Jer 31, 31-34) oraz Rachel oplakującej swe dzieci wzięte do niewoli (por. Mt 2, 17n; Jer 31, 15). Apostoł Paweł powtarza wezwania Jeremiasza do prawdziwej dumy (por. 1 Kor 1, 31; Jer 9, 22n). Ewangelista Mateusz w jego usta wkłada pewne proroctwo Zachariasza (por. Mt 27, 9; Za 11, 12n; Jer 32, 6-9), por. X. Léon-Dufour, *Jeremiasz*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 312.

³³³ Prorok żydowski z VIII w. przed Chr., gr. *Esaias*. Zapowiedział przyjście Jezusa (por. Iz 6, 1-5; J 12, 41). Księga wydana pod jego imieniem jest zbiorem proroctw najczęściej cytowanych w Nowym Testamencie, por. X. Léon-Dufour, *Izajasz*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 301-302.

³³⁴ Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 350.

³³⁵ Por. G. Baran, *Świętość*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, s. 401-403.

ukazuje się Bóg, jest święte: miejsce płonącego krzewu (por. Wj 3, 5), Jeruzalem (por. Iz 52, 1; 27, 13). Święci są aniołowie i niebieskie zastępy (por. Za 14, 5; Dn 7, 21). Święty jest cały Izrael jako społeczność Boża (por. Wj 19, 5n)³³⁶.

W Starym Testamencie, jak zauważa biskup Romaniuk, zawarte jest powołanie do świętości każdego człowieka³³⁷. Mojżesz na początku dziejów Izraela wzywał na polecenie Boga: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz” (por. Kpł 19, 2). Być człowiekiem świętym w Starym Testamencie to według autora wypełniać przykazania Boże (por. Kpł 19, 5-31) w codziennym życiu³³⁸.

1.2. Świętość w Nowym Testamencie

Nowy Testament rozwija znaczenie pojęcia i rozumienie natury świętości. Często używa terminologii dotyczącej świętości, zarówno w formie rzeczownikowej „świętość”, „uświęcenie”, jak i czasownikowej „uświęcać”, „poświęcać”, „święcić” oraz przymiotnikowej „świętobliwy”, „pobożny”. Występują również synonimy świętości: „czystość”, „nieskalaność”. Nowotestamentalna teologia świętości kontynuuje, ale także rozwija temat świętości Starego Testamentu³³⁹. Potwierdza określenie świętości Boga i zwraca uwagę na objawienie jej w Jezusie Chrystusie, w Jego Kościele i w wierzących. Jezus Chrystus został ustanowiony przez Ojca pośrednikiem, dzięki któremu świętość Boga, również przez działanie Ducha Świętego, może stać się udziałem tych wszystkich, którzy w Niego wierzą (por. Rz 8, 14-17; 1 Kor 1, 30; Ef 2, 22)³⁴⁰.

Słowa Chrystusa: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48) są podjęciem i rozszerzeniem wezwania ze Starego Testamentu: „Ponieważ Ja jestem Pan, Bóg wasz – uświęćcie się. Bądźcie świętymi, ponieważ Ja

³³⁶ Por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 351.

³³⁷ Por. K. Romaniuk, *Być dzieckiem według Biblii*, Warszawa 1998, s. 55; K. Romaniuk, „*Abyście byli dziećmi światłości...*” (J 12, 36) [1], „dz. cyt.”; K. Romaniuk, „*Abyście byli dziećmi światłości...*” (J 12, 13) [2], dz. cyt..

³³⁸ Por. K. Romaniuk, „*Wstanę i wrócę do mojego Ojca*”..., dz. cyt., s. 16; R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 352.

³³⁹ Por. X. Léon-Dufour, *Święty, świętość*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 614-617.

³⁴⁰ Por. T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 322-323.

jestem święty” (por. Kpł 11, 44). Te słowa powtarza Piotr Apostoł: „Nie stosujcie się do waszych dawniejszych żądz, gdy byliście nieświadomi, ale w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał” (1 P 1, 14-15). Bp Romaniuk naucza, że Jezus Chrystus przyszedł na świat, żeby objawić Ojca, czyli miłość Boga do ludzi³⁴¹.

Jezus jest uosobieniem i wzorem świętości. To Jego Osoba nadaje nowego znaczenia terminowi „świętość”. Świętość Chrystusa jest tożsama ze świętością Boga Ojca i wyraża się w słowach: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 30). Otrzymał On od Ojca świętość w pełnym stopniu, a Jego zbawcze posłannictwo Nowy Testament przedstawia w świetle absolutnej świętości Boga (por. J 10, 36; 17, 11)³⁴². Podczas swojej działalności publicznej głosił On świętość życia opartą na Dobrej Nowinie. Nowy Testament podkreśla świętość Jezusa w całym Jego życiu, poczynając od boskiego pochodzenia - od wydarzenia, kiedy Anioł ogłasza Maryi: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego okryje cię jak obłok. Dlatego też Święte [Dziecko], które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (por. Łk 1, 35; Mt 1, 18)³⁴³. Podczas publicznej działalności Jezus w różnych okolicznościach jest ogłaszany „Świętym Boga” (por. Mk 1, 24; J 6, 9), „Świętym Sługą” (por. Dz 3, 13; 4, 27), „Świętym i sprawiedliwym” (por. Dz 3, 14), „Świętym i prawdomównym” (Ap 6, 10). Świętość Jezusa podkreślana jest także w kontekście Jego męki, śmierci i chwały. Nowy Testament zawiera prawdę, że wezwanie do świętości można usłyszeć tylko w Jezusie, Świętym Bożym. Człowiek może doświadczyć świętości Bożej dzięki modlitwie i życiu oddanemu Bogu. Ważną rolę w drodze do świętości odgrywa wiara. Tylko dzięki niej człowiek dostępuje usprawiedliwienia, nie przez spełnianie uczynków, ale dzięki wierze w Chrystusa (por. Ga 2, 16). Jezus uświęca i składa w ofierze samego siebie po to, aby ludzie mogli być w Nim uświęceni (por. J 17, 17.19)³⁴⁴.

³⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 49.

³⁴² Por. L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1975, s. 223.

³⁴³ Ewangelista Łukasz pisze o Duchu Świętym i mocy Najwyższego, które są synonimami i oznaczają wszechmoc Bożą. Ewangelista Mateusz pisze tylko o Duchu Świętym, por. R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 354.

³⁴⁴ Por. K. Romaniuk, „*Abyście byli dziećmi światłości...*” (J 12, 36) [1], dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, „*Abyście byli dziećmi światłości...*” (J 12, 13) [2], dz. cyt., s. II.

Źródłem świętości ludzi Nowego Testamentu jest sam Jezus Chrystus, który otrzymał ją od Ojca (por. Ef 1, 3-4; Kol 1, 22; 1 Tes 4, 3; 1 P 1, 15). Tajemnice Wcielenia i Odkupienia prowadzą do pojednania człowieka z Bogiem. Ofiara Jezusa zastąpiła starotestamentalną ofiarę składaną przez arcykapłana i jest źródłem uświęcenia człowieka oraz odpuszczenia grzechów. To Chrystus swoją ofiarą otworzył wszystkim ludziom drogę do Boga. Bp Romaniuk w swoim pasterskim nauczaniu podkreśla świętość Jezusa Chrystusa, poczynając od posłania Go przez Boga na świat poprzez namaszczenie Duchem i mocą, całe nauczanie i czyny, obwieszczany pokój całemu światu i nieustanne kierowanie człowieka ku Ojcu, aż po Zmartwychwstanie³⁴⁵.

Wszyscy ludzie powołani są do świętości według postanowienia Bożego i łaski. Nieustanne objawianie się Boga domaga się odpowiedzi ze strony człowieka przez podjęcie powołania do pełnego zjednoczenia z Bogiem w wymiarze eschatologicznym. Dlatego każdy chrześcijanin powinien urzeczywistniać w swoim życiu świętość, którą otrzymał jako dar Boży. Bp Romaniuk naucza, że każdy człowiek nosi w sobie pragnienie świętości. Niektórzy tylko nie mają odwagi lub śmiałości, aby to pragnienie publicznie wypowiadać. Inni, stanowiący według autora większość, nie ukrywają, że chcieliby być świętymi, ale są świadomi tego, że świętym bardzo trudno zostać. Świętość to harmonia wszystkich cnót w ich heroicznym stopniu. Heroizm zaś to niezwykła siła woli. Święty to według biblisty bohater wprost nie ludzkiej siły woli³⁴⁶.

W Nowym Testamencie termin „świętość” bazuje na wezwaniu człowieka do nawrócenia i rozpoczęcia nowego życia, które stało się możliwe dzięki Wcieleniu Syna Bożego. Pasterz diecezji zauważa, że w języku biblijnym Nowego Testamentu tytuł „święty” przysługuje każdemu ochrzczoneму. To dzięki działaniu Trójcy Świętej każdy chrześcijanin może być świętym. Dzięki świętości człowiek zbliża się do Boga, aby z Nim zjednoczyć się w miłości³⁴⁷. Idąc wiernie za Jezusem Chrystusem, upodabniając

X. Léon-Dufour, *Święty, świętość*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 616; R. Krawczyk, *Biblijna koncepcja świętości*, dz. cyt., s. 354.

³⁴⁵ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 14.

³⁴⁶ Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., 351; K. Romaniuk, „Abyście byli dziećmi światłości...” (J 12, 36) [I], dz. cyt.

³⁴⁷ Por. T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 328.

się do Niego, uczestnicząc w Jego Boskości i dzięki Jego łasce, każdy człowiek może doświadczyć pełnego zjednoczenia z Bogiem³⁴⁸.

1.3. Biblijne wzorce świętości

Biblia stanowi kompendium różnorodnych wzorców świętości. Zdaniem bpa Romaniuka fundamentem świętości człowieka jest świętość Boga (por. Kpł 19, 2). Wszystko, co mówił i czynił Chrystus jako posłany przez Ojca, powinno mieć dla chrześcijan wartość determinującego motywu dążenia do świętości. Punktem odniesienia według autora mogą być różne postacie z Pisma świętego. Odwoływanie się do nich jako żywych przykładów nadaje odpowiednie oblicze całej duchowości chrześcijańskiej. Biblista stwierdza, że jest to problem tzw. egzemplifikacji³⁴⁹ ideałów moralno-ascetycznych³⁵⁰. Człowiek w rozwoju świętości potrzebuje wzorców, ideałów³⁵¹. Biskup podkreśla, że ludzie mają swoich ulubionych świętych. Jednym imponuje świętość trudna, heroiczna, podobna do zdobywania szczytów górskich drogą najkrótszą, drogą jakby po stromych, pionowych ścianach. Innym odpowiada droga łagodniejsza, ale często znacznie dłuższa³⁵². Autor zauważa, iż odwoływanie się do wzorców świętości sprawia, że osiągnięcie świętości stanie się bardziej możliwe³⁵³.

Wyjątkowym i pierwszym wzorcem świętości ukazany w Starym Testamencie jest według bpa Romaniuka Abraham³⁵⁴. To on pokazał wszystkim późniejszym pokoleniom ojców ziemskich, że miłość do Boga powinno się przedkładać ponad miłość do własnych dzieci. Autor zauważa, że ojcowska miłość Abrahama była w pełni

³⁴⁸ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 109.

³⁴⁹ Termin z łac. *exemplificare*: przepisywać, wyjaśniać przykładem; przykład ilustrujący; posługiwanie się przykładami, objaśnianie metodą przykładową, por. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1990, s. 138.

³⁵⁰ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 5-6; K. Romaniuk, *Biblia lepiej rozumiana w przekazie duszpasterskim*, Warszawa 1994, s. 145-146.

³⁵¹ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?...*, dz. cyt., s. 13.

³⁵² Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 351.

³⁵³ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 37.

³⁵⁴ Gr. *Abraam*, hebr. *Abraham*, z babilońskiego: „ten, który kocha ojca” lub aramejskiego: „(Bóg) Ojciec jest wywyższony”. Wywodzi się z imienia Haran. Jest uważany za ojca narodu wybranego. Żył około XIX w. przed Chr., por. X. Léon-Dufour, *Abraham*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 120-121; K. Romaniuk, „Abraham, ojciec wiary naszej” (*Ps 4, 11*): *Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 3, s. II.

przeniknięta wiarą (por. Rdz 21, 8)³⁵⁵. Według niego biblijny Abraham stanowi wzór do naśladowania dla wszystkich rodziców, którzy próbują sprzeciwić się własnym dzieciom, podejmującym decyzję oddania się całkowicie na służbę Bogu³⁵⁶. Abraham był całkowicie wierny i oddany Bogu. Jest wzorem absolutnej uległości wobec Boga, całkowitego zaufania Jemu. Jest przykładem człowieka prawego, wiernego małżonka i ojca szczerze kochającego własne dzieci. Biskup stawia tezę, że dewizą życiową Abrahama mogłyby być słowa: „Nade wszystko Pan Bóg”. Jest on ojcem nie tylko Izmaela i Izaaka³⁵⁷, ale przede wszystkim jest ojcem wiary wszystkich wierzących. Do niego należy zwracać się w chwilach kryzysu wiary³⁵⁸. Biblista uważa, że w każdym akcie wiary ścierają się ze sobą: tzw. zdrowy rozsądek poparty ludzkim doświadczeniem oraz autorytet Boga mówiącego. W każdym autentycznym akcie wiary autorytet Boga jest ważniejszy niż ludzka mądrość. Abraham zatem jest wzorem posłuszeństwa wierze, mężem wielkiej wiary³⁵⁹. Urzeka on nie tylko jakością i siłą wiary, ale także bliskością naturalną, prostą, familiarną względem Boga³⁶⁰. Zdaniem biskupa w dążeniu do świętości potrzeba Abrahamowej absolutnej uległości wobec Boga opartej na wierze³⁶¹.

Noe to według bpa Romaniuka kolejny wzór świętego człowieka³⁶². Ten patriarcha starotestamentalny wyróżniał się przede wszystkim trzema cechami charakteru: prawością, nieskazitelnością ducha i przyjaźnią z Bogiem (por. Rdz 6, 9n.). Autor stwierdza, że ojcostwo Noego jest bardziej uniwersalne w swym zasięgu niż ojcostwo abrahamowe. To właśnie Noemu przypadło w udziale zapowiedzieć zbawcze

³⁵⁵ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, dz. cyt., s. 8; por. K. Romaniuk, *Ufaj, synu!...*, dz. cyt., s. 58-62.

³⁵⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt. s. 44.

³⁵⁷ Gr. Isaak, od hebr. *Yichaq*: „oby Bóg się uśmiechnął (okazał się życzliwym)”, (por. Rdz 17, 17.19; 18, 12), był synem Abrahama i ojcem Jakuba, dzieckiem i dziedzicem obietnicy Bożej. Przygotowany na ofiarę przez własnego ojca. Jest typem Chrystusa, por. X. Léon-Dufour, *Izaak*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 301.

³⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 46.

³⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, dz. cyt., s. 10; por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 44.

³⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 12.

³⁶¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 46; K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, dz. cyt., s. 32-33; W. Chrostowski, *Teologia powołania – wezwania i odpowiedzi – w Piśmie Świętym. (Konferencja wygłoszona w Kongregacji – tekst nieautoryzowany, w: Słowo Boże w duszpasterstwie powołań, Zeszyty Krajowej Kongregacji odpowiedzialnych za Duszpasterstwo Powołań, R. XIV, z. 18, s. 33-37.*

³⁶² Gr. Noe, od hebr. *Noah* „odpoczywać” (por. Rdz 5, 29 – 9, 28; Łk 3, 36), Noe według NT jest typem człowieka sprawiedliwego i czujnego, wskutek czego udaje mu się uniknąć grożącej kary Bożej i zasłużyć sobie na zbawienie (por. Mt 24, 37-39; Hbr 11, 7; 1 P 2, 5), por. X. Léon-Dufour, *Noe*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 430; K. Romaniuk, „Noe, ojciec trzech synów” (Rdz 6, 9): *Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 2, s. II.

dzieło Jezusa Chrystusa. Noe był nie tylko ojcem, ale i zbawcą ludzkości swoich czasów. Fizycznie był ojcem Sema, Chama i Jafeta, ale swym ojcowskim zatroskaniem ogarniał cały rodzaj ludzki³⁶³. Według biskupa to kochający ojciec i dobry zarządca powierzonych mu dóbr i zwierząt. Pasterz w swym nauczaniu wyraża ubolewanie, że tak rzadko chrześcijańscy rodzice na chrzcie nadają swoim synom imię Noego³⁶⁴.

Izaak³⁶⁵ jest kolejnym przykładem ojca miłującego swych synów i zatroskanego o przyszłość nie tylko doczesną, ale i wieczną swego potomstwa. Hierarcha uważa, że perypetie, jakie dotknęły Izaaka w związku z błogosławieństwem udzielonym młodszemu synowi Jakubowi, powinny stanowić przestrożę dla wszystkich ojców, aby sprawiedliwie miłowali wszystkie swoje dzieci³⁶⁶.

Następnym przykładem wielkiego patriarchy starotestamentalnego jest Jakub³⁶⁷, dobry ojciec dwunastu synów i wielu córek³⁶⁸. W ocenie bpa Romaniuka był on odpowiedzialny nie tylko za teraźniejszość, ale i za przyszłość swoich dzieci³⁶⁹.

Przykładem prawego i kochającego ojca jest także Elkana, ojciec Samuela³⁷⁰. Pismo święte wspomina o jego pobożnych pielgrzymkach do sanktuarium w Szilo: „Corocznie człowiek ten udawał się z miasta swego do Szilo, aby oddać pokłon i złożyć ofiarę Panu Zastępów” (1 Sm 1, 3). Biblista zauważa, że Elkana jest człowiekiem, który zaufał Panu, prosząc o potomstwo wraz ze swoją żoną Anną. W swym pragnieniu posiadania syna jest podobny do wielu ojców: Abrahama, Izaaka, Jakuba³⁷¹. W całkowitym zawierzeniu Bogu według autora przypomina Abrahama, gdyż zachodzi

³⁶³ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, dz. cyt., s. 7.

³⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 47-49.

³⁶⁵ W Izaaku została wyrażona idea przyszłej wolności wszystkich wiernych (por. Ga 4, 22-31; Hbr 11, 9-19; J 8, 56), por. X. Léon-Dufour, *Izaak*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 301.

³⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 50-51; K. Romaniuk, *Izaak: Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 4, s. II.

³⁶⁷ Gr. *Iakob* lub *Iakobos* („Bóg osłania”), (por. Rdz 27, 26; Jer 9, 3), por. X. Léon-Dufour, *Jakub*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 306; K. Romaniuk, *Jakub, ojciec dwunastu pokoleń: Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 5, s. II.

³⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, dz. cyt., s. 19.

³⁶⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 54.

³⁷⁰ Powołanie Samuela wiąże się w sposób konieczny z „pójściem”. Poszedł do sanktuarium, gdzie rozpoczął się długi proces duchowej formacji, nad którym czuwał troskliwie kapłan Heli, pełniący rolę pedagoga i przewodnika duchowego (por. 1 Sm 3, 1-14), por. K. Romaniuk, *Powołanie*, dz. cyt., s. 47-49; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 225; K. Romaniuk, *Elkana, ojciec Samuela, i Heli, ojciec niegodnych synów: Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 6, s. II.

³⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, dz. cyt., s. 20-21.

pewne podobieństwo między Samuelem, oddanym Bogu na własność jeszcze w łonie matki, a Izaakiem, którego rodzony ojciec miał własnoręcznie pozbawić życia i w ten sposób złożyć Bogu ofiarę z umiłowanego syna³⁷².

Człowiekiem prawym i pobożnym, ale również doświadczonym cierpieniem z powodu swojego ojcostwa jest kapłan Heli³⁷³. Przyczyną jego cierpień było niemoralne życie jego synów: „Synowie Helego, istni synowie Beliala, nie zważali na Pana ani na uprawnienia kapłańskie wobec ludu” (1 Sm 2, 12). Biblia niewiele mówi o jego życiu. Jest bezwzględnie odpowiedzialny w wypełnianiu swoich obowiązków kapłańskich, ogromnie zatroskany jako ojciec o dobre imię całej rodziny³⁷⁴.

Bp Romaniuk uważa, że na miano przykładnego ojca i prawego człowieka zasłużył również Tobiasz Starszy. Jest wzorowym małżonkiem, wrażliwym na potrzeby innych, zwłaszcza ubogich i cierpiących³⁷⁵. Autor podkreśla, że Tobiasz jest postacią wartą większego spopularyzowania³⁷⁶.

Przykładem świętości jest prorokini Anna, której życie związane było ze świątynią³⁷⁷. To przykład prawdziwej służby Bożej. Jej praktyki religijno-ascetyczne to: post, modlitwa i nocne czuwanie. Prawdziwa świętość zdaniem autora jest wolna od egoizmu i zamykania się w sobie. Anna „sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim” (Łk 2, 38). Mówić o Bogu to według biblisty przekazywać ludziom wolę Boga. Na tym polega prorokowanie. Anna to ideał wdowy, wzór pobożnej niewiasty. To przykład prawdziwego przywiązania do domu Bożego, uosobienie troski o wysławianie dobrodziejstw Bożych przez wszystkich ludzi. Anna jest niewiastą, która w ocenie bpa Romaniuka wypełnia posłannictwo apostoła³⁷⁸.

³⁷² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 55-57.

³⁷³ Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 58; K. Romaniuk, *Elkana, ojciec Samuela, i Heli, ojciec niegodnych synów...*, dz. cyt.

³⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 56-57.

³⁷⁵ Por. K. Romaniuk, *Być ojcem według Biblii*, dz. cyt., s. 29

³⁷⁶ Por. K. Romaniuk, *Pobożne życzenia*, Warszawa 2019, s. 31; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 61; K. Romaniuk, *Tobiasz, syn Tobiasza: Mam dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 7, s. II.

³⁷⁷ Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 44-45.

³⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 15.

Elżbieta³⁷⁹, matka Jana Chrzciciela i krewna Matki Bożej, to kolejny przykład świętości. To wzór autentycznej przyjaciółki i powiernicy sekretów innych ludzi. Jest przykładem pobożności maryjnej i pionierką kultu maryjnego. Według biblisty należy ją brać za wzór prawdziwego chrystocentrycznego kultu Matki Bożej. To ideał prawdziwej przyjaźni międzyludzkiej³⁸⁰.

Jan Chrzciciel³⁸¹ to według autora wielka i niezwykła postać, prorok Starego i Nowego Testamentu³⁸². Sam Jezus powiedział o nim: „Zaprawdę powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela” (Mt 11, 11). Jan Chrzciciel prowadził bardzo surowy tryb życia, odżywiał się szarańczą i miodem leśnym, a za odzienie służyła mu skóra wielbłądza³⁸³. Był też bardzo surowy i bezwzględny w swoim nauczaniu. Od przychodzących do niego żądał wyznania grzechów, a na znak dokonanego oczyszczenia obmywał ludzi w wodach Jordanu³⁸⁴. Jan Chrzciciel to według bpa Romaniuka mąż wielkiej wierności względem Boga i własnego powołania³⁸⁵. To wzór wierności swemu powołaniu, z którym utożsamiał się tak bardzo, że określał siebie samego jako „głos wołającego na pustyni” (Mt 3, 1-12)³⁸⁶. W ocenie biblisty to bohater, heros silnej woli³⁸⁷. Piękne posłannictwo Jana Chrzciciela, przygotowujące ścieżki dla Jezusa, zakończyło się tragicznie. Został on zabity przez Heroda Antypasa³⁸⁸. Jan Chrzciciel był nie tylko człowiekiem mocnego charakteru, ale także niedościgłym wzorem wierności prawdzie. To on mówił: „Potrzeba, aby On

³⁷⁹ Hebr. *Eliszeba* „mój Bóg jest pełnią”, kobieta wywodząca się z „córek Aarona”, żona Zachariasza i matka Jana Chrzciciela oraz krewna Maryi, Matki Jezusa, (por. Wj 6, 23; Łk 1, 5-7), por. X. Léon-Dufour, *Elżbieta*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 249.

³⁸⁰ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 39-40; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 10-11; K. Romaniuk, *Zachariasz i Elżbieta, rodzice Jana Chrzciciela*, „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 46, s. III.

³⁸¹ Syn Zachariasza i Elżbiety, prorok, o jego działalności wspomina również historyk Józef Flawiusz. Działalność Jana Chrzciciela spotkała się z wielkim uznaniem wśród ludu. Herod Antypas kazał go ścieć w pierwszym lub w drugim roku nauczania. Chrzest, którego Jan udzielał, stanowi novum w stosunku do wcześniejszych obrzędów chrztu: obejmuje przede wszystkim Żydów. Człowiek może mu się poddać tylko raz w życiu, uwarunkowany jest nawróceniem, por. X. Léon-Dufour, *Jan Chrzciciel*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 309; K. Romaniuk, *Zachariasz i Elżbieta...*, dz. cyt., s. III.

³⁸² Por. K. Romaniuk, *Biblia łatwiejsza...*, dz. cyt., s. 61; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 8-10; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 222-223.

³⁸³ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 18; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 29-31.

³⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Biblia łatwiejsza...*, dz. cyt., s. 61; K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, dz. cyt., s. 69-70.

³⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom I...*, dz. cyt., s. 50.

³⁸⁶ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 28.

³⁸⁷ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 50-51.

³⁸⁸ Por. K. Romaniuk, *Biblia łatwiejsza...*, dz. cyt., s. 62.

wzrastał, a ja się umniejszał” (J 3, 30). Dewizą życiową Jana Chrzciciela była potrzeba umniejszania siebie samego³⁸⁹. Bp Romaniuk zauważa, że zwykle człowiek ma ambicję, aby być kimś ważnym, znaczącym. Prorok Jan daje przykład, jak być pokornym, jak służyć innym na drodze do świętości³⁹⁰. Nawiązując do Jana Chrzciciela, biblista zauważa, że gdyby św. Franciszek z Asyżu pragnął być kimś wielkim, to świat nic nie wiedziałby o jego świętości³⁹¹.

Wzorem świętości w Nowym Testamencie jest przede wszystkim Józef³⁹², Oblubieniec Bogurodzicy. To człowiek prawy, pokorny, powściągliwy w osądzaniu postępowania innych, szczerze zatroskany o to, żeby kogoś nie skrzywdzić, niezwykle skromny³⁹³. Pasterz diecezji zauważa, że Ewangeliści nie notują ani jednego słowa wypowiedzianego przez Józefa, Oblubieńca Bogurodzicy³⁹⁴. Zawsze wrażliwy na głos Boga i wszelkie Jego polecenia. Józef nazywany jest „Opiekunem Bogurodzicy”, „Żywicielem Syna Bożego”, „Troskliwym Obrońcą Chrystusa”³⁹⁵ i „Józefem najroztropniejszym”³⁹⁶. Był obecny podczas prawie wszystkich podróży Jezusa, gdy był On jeszcze dzieckiem, czyli wtedy, kiedy potrzebna Mu była opiekuńcza, męska pomoc: w drodze z Nazaretu do Betlejem jeszcze przed narodzeniem Jezusa, podczas ucieczki przed Herodem do Egiptu i w czasie powrotu z Egiptu do Palestyny, a także w czasie pielgrzymki do Jerozolimy³⁹⁷.

³⁸⁹ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 20; por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 17.

³⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom 1...*, dz. cyt., s. 60.

³⁹¹ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 24.

³⁹² Gr. *Ioseph*, hebr. *Yoseph*, „Oby Bóg dorzucił [jeszcze inne dzieci do tego, które dopiero co narodziło się]”. Oblubieniec Maryi, matki Jezusa (por. Mt 1, 16. 18-24; 2, 13. 19; Łk 1, 27; 2, 4. 16), zamieszkały w Nazarecie, cieśla, uważany przez ówczesnych za ojca Jezusa (por. Łk 3, 23; 4, 22; J 1, 45), por. X. Léon-Dufour, *Józef*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 321; K. Romaniuk, *Jezus, jak sądzono, syn Józefa* (Łk 3, 33): *Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 12, s. II; K. Romaniuk, *Józef, Oblubieniec Bogurodzicy*, „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 10, s. III.IV.

³⁹³ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 47; K. Romaniuk, *Wokół Ewangelii i Listów św. Pawła*, dz. cyt., s. 27-28; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 14-16; J. Stefaniuk, *Mój Święty Rodak*, Warszawa 2023, s. 34-35.

³⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom 1...*, dz. cyt., s. 91; K. Romaniuk, *Ufaj, synu!...*, dz. cyt., s. 73.

³⁹⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 55-56.

³⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 18-19.

³⁹⁷ Por. K. Romaniuk, *Józef, Oblubieniec Bogurodzicy*, dz. cyt.; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 66-67.

Jan Ewangelista³⁹⁸ to zdaniem autora przykład człowieka, który cieszył się wielkimi względami u Jezusa, był „umiłowanym uczniem” (por. J 19, 26; 21, 20). Pochodził najprawdopodobniej z Betsaidy. Jego ojcem był Zebedeusz, a matką Salome. Początkowo Jan był uczniem Jana Chrzciciela, ale jak sam napisał, z czasem postanowił przyłączyć się do Jezusa (por. J 1, 35-51). Bp Romaniuk zauważa, że jest on teologiem Eucharystii, ponieważ utrwalił w swym przekazie Mowę Eucharystyczną Jezusa (por. J 6, 22-71). Święty Jan to Apostoł Miłości, którą trzeba się dzielić jak chlebem³⁹⁹. On sam nazywa Boga miłością (por. 1 J 2, 16)⁴⁰⁰.

Nikodem⁴⁰¹ to kolejny przykład człowieka prawego, szlachetnego, odważnie występującego w obronie pokrzywdzonych, poważnie myślącego o swoim zbawieniu, wytrwałego w poszukiwaniu prawdy o Bogu i życiu wiecznym⁴⁰².

Kolejny wzór to Barnaba⁴⁰³, który odegrał bardzo szczególną rolę w życiu osobistym i w działalności apostołskiej Pawła. Barnaba to „człowiek dobry i pełen Ducha Świętego i wiary” (Dz 11, 24), wrażliwy na potrzeby biednych i zatroskany o Kościół⁴⁰⁴.

³⁹⁸ Gr. *Ioannes*, od hebr. *Yehohanan*, *Yohanan*, „Jahwe okazał miłosierdzie”, syn Zebedeusza i Salome (por. Mt 4, 21; Mk 15, 40), młodszy brat Jakuba Starszego. Obaj nazwani „Synami Gromu” (por. Mk 3, 17; Łk 9, 54),), por. X. Léon-Dufour, *Jan*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 308.

³⁹⁹ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 52-53.

⁴⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 63-66; K. Romaniuk, *Idea braterstwa w Biblii*, Niepokalanów 1992, 34-35.

⁴⁰¹ Gr. *Nikodem* „lud zwycięski”, był człowiekiem ważnym i szanowanym w Izraelu (por. J 3, 1. 4. 9; 7, 50), por. X. Léon-Dufour, *Nikodem*, X. Léon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 429.

⁴⁰² Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 91.

⁴⁰³ Gr. *Barnabas* „Syn pocieszenia” (por. Dz 4, 36), jest to przydomek Józefa, lewity pochodzącego z Cypru, jednego z pierwszych chrześcijan, charakteryzujących się brakiem przywiązania do dóbr materialnych. Jako apostoł, prorok i nauczyciel odegrał bardzo ważną rolę w życiu nowo nawróconego Szawła oraz w stosunku Antiochii do Jerozolimy (por. Dz 4, 36; 9, 27; 11, 22.30; 1 Kor 9, 6; Ga 2, 1-13; Kol 4, 10), por. X. Léon-Dufour, *Barnaba*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 153.

⁴⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 29; K. Romaniuk, *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, Warszawa 1993, s. 33-34.

Św. Paweł⁴⁰⁵ to w opinii biblisty największy i najbardziej wnikliwy teolog posługi apostołsko-kapłańskiej⁴⁰⁶. W jego teologii miejsce naczelne zajmuje nauka o zbawczym dziele Jezusa Chrystusa. Pasterz diecezji precyzuje, że jest to nauka o motywach zbawczego działania Boga Ojca i Jezusa Chrystusa⁴⁰⁷. Fenomenem Pawła z Tarsu jest przede wszystkim dzieło łaski Bożej. Jego wielkość polega na umiejętności współdziałania z łaską, która zakłada naturę. Ma on zdolność do pełnego zaangażowania się w każde podejmowane dzieło. Jest przy tym, według biskupa, bardzo odważny i niezwykle skuteczny. Charakteryzują go niewyczerpane pokłady energii witalnych. Pozwoliły mu one okrążyć co najmniej trzykrotnie blisko połowę ówczesnego imperium rzymskiego. Biblista podkreśla, że Apostoł Paweł głosił Ewangelię nie tylko słowem, ale i czynem. Własnymi rękami zarabiał na codzienne utrzymanie. Pod koniec swego życia wyznał ze spokojnym sumieniem: „Nie pożądałem srebra ani złota, ani szaty niczyjej. Sami wiecie, że te ręce zarabiały na potrzeby moje i moich towarzyszy” (Dz 20, 33n). Historia powołań nie zna drugiego takiego przypadku, kiedy prześladowca, znany wróg Chrystusa, staje się Jego naczyniem wybranym. Paweł zostaje powołany, aby głosić Ewangelię wśród pogan⁴⁰⁸. Jest wzorem człowieka nieustannej modlitwy, całkowicie zjednoczonego z Chrystusem⁴⁰⁹.

Kolejny wzór to Piotr⁴¹⁰ apostoł, świadom swoich słabości i upadków, umiejący za nie szczerze żałować. Tym, co najbardziej charakteryzowało Piotra, była jego miłość

⁴⁰⁵ Gr. *Paulos*, Żyd z Tarsu, z pokolenia Beniamina, faryzeusz, obywatel rzymski od urodzenia (por. Dz 16, 21. 37n; 22, 25-29, 23, 27; Flp 3, 5), początkowo prześladowca chrześcijan, po nawróceniu gorliwy apostoł pogan. Jest autorem wielu listów, z których nie wszystkie zachowały się do naszych czasów. Paweł napisał dwa listy do Tesaloniczan, jeden do Filipian, dwa do Koryntian, jeden do Galatów, jeden do Rzymian, jeden do Filemona, jeden do Kolosan. Pawłowi przypisuje się również autorstwo: jednego listu do Efezjan, dwu do Tymoteusza, jednego do Tytusa. Paweł miał ogromny wpływ na autorów NT, por. X. Léon-Dufour, *Paweł*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 469-471.

⁴⁰⁶ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, Poznań 1987, s. 6; K. Romaniuk, *Dziesiąty Synod Biskupów w Rzymie czyli Biskupi – Ewangelia – Nadzieja*, Częstochowa 2002, s. 55-59; K. Romaniuk, *Studia nie tylko nad św. Pawłem*, Poznań 1999, s. 5; K. Romaniuk, *Czy i do jakiego stopnia był Szaweł przygotowany na przyjęcie chrześcijaństwa?*, „*Bliżej Biblii*” 3 (4/2004), nr 12, s. 19-20.

⁴⁰⁷ Por. K. Romaniuk, *Do siostr zakonnych...*, dz. cyt., s. 36; K. Romaniuk, *Idea braterstwa w Biblii*, dz. cyt., s. 33-34; K. Romaniuk, *Święty Paweł o kobietach*, Warszawa 1995, s. 5-7.

⁴⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 218; K. Romaniuk, *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, dz. cyt., s. 5-6.

⁴⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *Św. Paweł życie i dzieło*, Katowice 1995, s. 10-22; K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 99-106; K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, dz. cyt., s. 104-105.

⁴¹⁰ Gr. *Petros* „skała” (por. Mt 16, 18; J 1, 41), Szymon, syn Jony, brat Andrzeja, pierwszy wśród Dwunastu (por. Mt 4, 18; 10, 2; Mk 3, 16; Łk 6, 14), pochodził z Betsaidy, zamieszkały w Kafarnaum razem z teściową (por. Mk 1, 29n; Łk 4, 39; J 1, 44). Według tradycji Piotr poniósł śmierć męczeńską w Rzymie za czasów Nerona w latach

do Zbawiciela⁴¹¹. Bp Romaniuk zauważa, że Piotr ma wiele do zawdzięczenia swemu bratu Andrzejowi, który przyprowadził go do Jezusa. Gdyby nie rodzony brat, nie wiadomo, czy Piotr przyłączyłby się do Jezusa⁴¹².

Przykładem świętości jest też Tomasz⁴¹³ apostoł, który podobnie jak Nikodem był wytrwały w poszukiwaniu wiary. Według biblisty Tomasz imponuje wytrwałością w poszukiwaniu Boga. Szukanie Boga to początek kolejnych nawróceń, z których pasma składa się życie każdego człowieka dążącego do świętości. Do autentycznego poszukiwania Boga potrzebna jest według autora odwaga. Tomasz jest uczciwy i lojalny, potrafi przyznać się do błędu i publicznie złożyć wyznanie wiary w Zbawiciela⁴¹⁴.

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej uważa, że tym postaciom, wzorcom świętości, a zarazem pobożności monoteistycznej, zawdzięczamy jedność obydwu Testamentów: Starego i Nowego⁴¹⁵.

Reasumując, bp Romaniuk zauważa, że to panteon różnych temperamentów i osobowości. Każda z postaci jest inna, od każdej można się wiele nauczyć – przede wszystkim właściwej postawy wobec Boga, czyli prawdziwej świętości. Wszystkie wymienione wyżej biblijne wzorce świętości to przede wszystkim prawi ludzie, dobrzy ojcowie, kochające matki, święci całkowicie oddani Bogu⁴¹⁶. Należy zauważyć, że

64-67. Dwa listy noszą w tytule jego imię, por. X. Léon-Dufour, *Piotr*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 481.

⁴¹¹ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 110; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom IV. Od niedzieli w dwudziestym szóstym tygodniu zwykłym do soboty w trzydziestym czwartym tygodniu zwykłym [i] czas Świętych Pańskich*, Warszawa 1995, s. 303-305.

⁴¹² Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa” ..., dz. cyt., s. 59; K. Romaniuk, *Św. Piotr życie i dzieło*, Katowice 1995, s. 25-45; K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, dz. cyt., s. 78-79; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom III. Od niedzieli w piątym tygodniu zwykłym do soboty w dwudziestym piątym tygodniu zwykłym*, Warszawa 1995, s. 414-415; K. Romaniuk, *Szymon Piotr w Ewangelii św. Marka i według Listów św. Pawła*, AK, t. 147, (2006), z. 3, s. 560-564.

⁴¹³ Gr. Thomas, „bliźniak”, *Didymos*, należał do grona Dwunastu), por. X. Léon-Dufour, *Tomasz*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 624-625.

⁴¹⁴ Por. K. Romaniuk, „Tomasz zwany Didymos” (*J 11, 16*), „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 27, s. VI; K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 121-122; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 36-38.

⁴¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 6.

⁴¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Aby poznać Chrystusa*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 39, s. VI; K. Romaniuk, *Biblijne wzorce...*, dz. cyt., s. 123.

doskonałość poszczególnych ludzi nie jest tylko ich osobistą sprawą, stąd wynika potrzeba dawania świadectwa⁴¹⁷.

2. Natura świętości

Po zaprezentowaniu biblijnych postaw i wzorców konieczne jest podjęcie próby określenia natury świętości. Rozwija się ona na gruncie osobowego doświadczenia Boga poprzez poznanie Osoby Jezusa Chrystusa⁴¹⁸. O samym określeniu świętości w Kościele katolickim można mówić tylko w odniesieniu do Boga Trójjedynego⁴¹⁹.

Prawdziwa świętość oznacza dążenie do pełni życia, czyli zmierzanie do coraz większego zjednoczenia w miłości z Bogiem na ziemi jako przygotowanie do osiągnięcia chwały nieba, absolutnej świętości⁴²⁰. Bp Romaniuk naucza, że świętość to sprawa ciągle aktualna i dla każdego człowieka wierzącego najważniejsza. Nie ma według niego innego sposobu na ostateczne zjednoczenie się z Bogiem w wieczności na zawsze⁴²¹.

Syntetycznie świętość określił św. Tomasz z Akwinu, stwierdzając, że jest to zmierzanie określoną drogą do Boga⁴²². Ma ona charakter dynamiczny w odniesieniu do Boga. Doktor Anielski dodaje, że: „właściwie świętość orzeka się ze względu na Boga, o ile mianowicie człowiek zachowuje wobec Boga to, co sprawiedliwe”⁴²³. Akwinata utożsamia w istocie religijność i świętość. Od Boga pochodzi pierwsza i skuteczna świętość: łaska, która czyni człowieka sprawiedliwym i dobrym, jest nią Jego wola; od Niego, w Chrystusie Jezusie, pochodzi przykład, jaki człowiek ma rozważać i naśladować; od Niego płynie wszelka pomoc do zachowania i rozwijania daru nowego życia; od Niego przychodzi zaproszenie do rozmowy duchowej, która

⁴¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Św. Andrzej Bobola*, WWP, II, 1, s. 97.

⁴¹⁸ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?...*, dz. cyt., s. 13; S. Urbański, *Zjednoczenie z Chrystusem*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, dz. cyt., s. 118; Ł. Buzun, *Chrystus - centrum życia duchowego. Studium z teologii duchowości na podstawie pism św. Józefa Sebastiana Pelczara*, Częstochowa 2011, s. 97.

⁴¹⁹ Por. J. Kołak, *Nie lekajcie się świętości!...*, dz. cyt., s. 23.

⁴²⁰ Por. A. Zelek, *Czym jest świętość?...*, dz. cyt., s. 17.

⁴²¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt. 168-169.

⁴²² Św. Tomasz z Akwinu, *In Joannis Evangelium Expositio*, cap. 13 lect. 1, 4.

⁴²³ Św. Tomasz z Akwinu, *In Epist. ad Romanos Expositio*, cap. 12 lect. 1.

w modlitwie karmi życie wewnętrzne; od Niego płynie miłość, jaka uzdalnia człowieka do kochania Go i do zmierzania ku zjednoczeniu z Nim - zjednoczeniu mającemu być zawsze doskonałym w tym życiu, a za Jego upodobaniem osiągniętemu w pełni w życiu przyszłym⁴²⁴.

W wypowiedziach i dokumentach ostatnich papieży znajdujemy następujące określenia świętości. Według papieża Pawła VI „świętość jest kształtem życia odniesionego do Boga”⁴²⁵. Dla Jana Pawła II świętość jest zażyłością z Bogiem; wiernym naśladowaniem Jezusa, przede wszystkim ubogiego, czystego i pokornego; bezgranicznym umiłowaniem ludzi i miłością do Kościoła⁴²⁶. Papież Franciszek uważa, że świętość jest prawdziwym życiem, szczęściem, dla którego człowiek został stworzony⁴²⁷. Jest ona najpiękniejszym obliczem Kościoła⁴²⁸.

Świętość chrześcijańska i doskonałość ludzka nie są identyczne zakresowo, chociaż są od siebie wzajemnie uzależnione. Doskonałość prawdziwego człowieczeństwa osiąga swój najwyższy stopień rozwoju w świętości jako łączności z niezmierną doskonałością Boga. Natomiast świętość człowieka jako istoty rozumnej i wolnej buduje się na fundamencie pełnego człowieczeństwa i wymaga ona jakiegoś stopnia dobrej woli, nawet jeżeli do czasu nie jest ona uwieńczona pełnymi sukcesami moralnymi⁴²⁹.

Świętość chrześcijańska ma charakter ściśle teocentryczny. Z natury posiada treść religijną i istotowo przysługuje tylko Bogu. Wyraża to fraza hymnu mszalnego *Chwała na wysokości Bogu*: „Albowiem tylko Tyś jest święty”. W podobny sposób powiedział Jezus Chrystus do bogatego młodzieńca: „Jeden tylko jest Dobry” (por. Mt 19, 17). Pojęcie świętości odnoszone do ludzi ma wartość jakby odbłasku świętości Bożej: o tyle jest ono prawdziwe, o ile człowiek łączy się ściśle z Bogiem. A zatem

⁴²⁴ Św. Tomasz z Akwinu, *In Epist. ad Romanos Expositiōcap.* 12 lect. 1.

⁴²⁵ Paweł VI, Homilia *Un santo*, 29 X 1967, AAS 59:1967 s. 1019-1020.

⁴²⁶ Por. PDV 33.

⁴²⁷ Por. GEE 1.

⁴²⁸ Por. GEE 9; K. Romaniuk, *Aby poznać Chrystusa*, dz. cyt., s. VI; Z. Marek, J. Kowalczyk, *Świętość jako styl życia w odniesieniu do powszechności Kościoła oraz do osobistego powołania na podstawie adhortacji apostolskiej Ojca świętego Franciszka „Gaudete et Exultate”*. Refleksja teologiczno-katechetyczno-pedagogiczna, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, dz. cyt. s. 33-34.

⁴²⁹ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 211.

istota świętości chrześcijańskiej polega na możliwie doskonałym wypełnieniu przykazania Chrystusowego obejmującego miłość Boga i bliźniego: „Kto kocha Boga z całego swego serca, z całej swojej duszy, a bliźnich jak siebie samego, ten osiąga ową doskonałość duszy, która stanowi świętość” (Mt 22, 37-40)⁴³⁰.

Osiągnięcie świętości uwarunkowane jest poddaniem się działaniu Ducha Świętego. W zależności od aspektu, w jakim świętość ujmujemy, rozróżniamy jej różne rodzaje: ontyczną, sakralną i moralną. Świętość ontyczna właściwa jest tylko Bogu. Analiza świętości ontycznej człowieka według ks. prof. Tatar domaga się odniesienia do opisu stworzenia człowieka „na obraz i podobieństwo” (Rz 1, 26)⁴³¹. Z samej natury rzeczy, jako Stwórcę i pełnię świętości, dzieli Go od stworzeń nieskończona przepaść, której własnymi siłami człowiek nie może przekroczyć⁴³². Ten nieskończony dystans stworzenia i Stwórcy przekroczył sam Bóg inicjatywą zbawczą w Chrystusie i dlatego sam Syn Boży jest „uświęceniem” człowieka. To fundamentalny i pierwszy dar nadprzyrodzony⁴³³, będący łaską niczym niezasłużoną i jako taki stanowi tajemnicę miłości Boga. Człowiek został dopuszczony do prawdziwego życia Bożego⁴³⁴.

Zarówno świętość ontyczna, jak i świętość moralna, osiągnięta w konsekracji na cześć Boga, zobowiązują człowieka do odpowiadania właściwym sposobem życia na godność, jakiej one użyczają. Apostoł Narodów stwierdza: „Niech każdy postępuje tak, jak mu Pan wyznaczył, zgodnie z tym, do czego Bóg go powołał” (1 Kor 7, 17).

Istota świętości, do której zostaliśmy stworzeni, zawiera się według bpa Romaniuka w trzech obszarach życia. Po pierwsze, aby Bóg był coraz lepiej poznawany, po drugie, aby był coraz bardziej kochany i po trzecie, aby Mu człowiek wiernie służył.

⁴³⁰ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 2, s. VI.

⁴³¹ M. Tatar, *Powołanie do świętości*, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, dz. cyt., s. 22-23.

⁴³² Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 212.

⁴³³ Gr. *doron, dorea* (od *didomi*: „dawać”). To, co zostało dane, także intencje dającego: interesowność, darmowość, obowiązkowość. Bóg dał swego Syna (por. J 3, 16; 4, 10), swoją łaskę usprawiedliwiającą (por. Rz 3, 24; 5, 15-17; 2 Kor 9, 15), różnorakie dary (por. Mt 7, 11; J 6, 32; Jk 1, 17), Ducha Świętego wraz z Jego darami (por. 1 Kor 12, 7). Jezus Chrystus daje chleb i wino (por. Mt 26, 26n), oddaje swoje życie (por. Mt 20, 28; Łk 22, 19; Ga 1, 4), wydaje się za nas (por. Ga 2, 20; Ef 5, 2. 25), daje władzę i moc (por. Mt 10, 1; Łk 10, 19), obdarza synostwem Bożym, wodą życia, życiem, pokojem, chwałą (por. J 1, 12; 4, 14n). Uczeń, który otrzymał wszystko za darmo, darmo powinien też innym dawać (por. Mt 10, 8; Rz 3, 24; 2 Kor 11, 7; 2 Tes 3, 8) i czynić ze swego życia dar dla Boga (por. Mt 5, 23n; Rz 11, 35), por. X. Léon-Dufour, *Dar*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 215-216.

⁴³⁴ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 213.

Wszystko to należy czynić, aby królować z Nim kiedyś w niebie⁴³⁵. Człowiek święty to ten, kto poznał i rozumiał, co jest najważniejsze, i tej jednej, najważniejszej sprawie postanowił poświęcić całe swoje życie. Święty to człowiek, który poznał otaczające go wartości. Jest to prawidłowość, która sprawdza się w odniesieniu do każdego świętego. W życiu ludzi wyniesionych na ołtarze zaistniało takie wydarzenie, które doprowadziło do zrozumienia tej najważniejszej wartości w życiu. Myśl tę obrazuje dobrze przypowieść o znalezieniu drogocennej perły (por. Mt 13, 44-46). Święty to człowiek, który konsekwentnie pragnie w życiu pełnić wolę Bożą. Dlatego świętych niekiedy nazywa się „bohaterami wprost niezłomnej woli”, herosami nieugiętej woli⁴³⁶. Święty to również człowiek, któremu bardzo zależy na tym, żeby być blisko Boga. Jest to także człowiek, który prawdziwie wierzy w życie wieczne, w nagrodę wieczną. Każdemu świętemu zależy na tym, by nigdy nie rozstawać z Bogiem, aby z Nim zjednoczyć się na wieki⁴³⁷.

W pasterskim nauczaniu biskup stosował pewne uproszczenie, uważając, że święty to człowiek, który pewnego dnia dokonał ważnego odkrycia, dochodząc do wniosku, co jest w życiu najważniejsze i o co należy zabiegać wszystkimi sposobami. Cała reszta po takim odkryciu sprowadza się do wierności aż do śmierci temu, co raz zostało uznane za najważniejsze⁴³⁸. Apostoł Narodów, kiedy takiego odkrycia dokonał, za pomocą łaski Bożej, oświadczył: „wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana. Dla Niego wyzułem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa” (Flp 3, 8). Wszystko zatem sprowadza się do heroicznego trwania przy raz dokonanym odkryciu. To według biblisty cała „filozofia” zmierzania do świętości, czyli do spotkania ze świętymi i do zjednoczenia się z nimi na zawsze jako Kościół współtryumfujący z Chrystusem,

⁴³⁵ Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 7., por. KKK 31.

⁴³⁶ Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 351, K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 47; S. Szelański, *Świętość żołnierza. Studium na podstawie nauczania Biskupa Polowego Wojska Polskiego Arcybiskupa Sława Leszka Głódzia (1991-2004)*, Warszawa 2009, s. 18.

⁴³⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w Katedrze Praskiej...*, dz. cyt., s. 90; por. S. Urbański, *Mistyczna świętość chrześcijanina*, w: *Duchowość chrześcijanina*, red. W. Gałązka, Warszawa 2009, s. 257-258.

⁴³⁸ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 47.

wyniesionym do chwały⁴³⁹. Biskup zauważa w swoim nauczaniu, że mistrzowie życia duchowego podkreślają, że świętość niedzielona z innymi nie jest źródłem szczęścia⁴⁴⁰.

Według bpa Romaniuka w każdych, najbardziej nawet nieludzkich warunkach, można zostać świętym. Łaska świętości może zakwitnąć w każdym położeniu i okolicznościach życia, także, a może nawet tym bardziej, pośród prześladowań, ucisku i nieprawości⁴⁴¹. Świętość chrześcijanina to pragnienie odtwarzania swoim życiem obrazu i podobieństwa Boga⁴⁴².

Należy stwierdzić, że w nauczaniu pasterskim biskup podkreślał, że chrześcijanie są nazywani świętymi w Biblii, ponieważ zostali uświęceni łaską chrztu. Są naczyniami łaski, co nie zakłada, że są wolni od grzechu. Są świętymi, gdyż należą do nowego Izraela, ludu świętego, wybranego⁴⁴³.

3. Proces nawrócenia jako podstawa świętości

Jedną z istotnych treści całej historii zbawienia obecnej na kartach Starego i Nowego Testamentu jest wezwanie do nawrócenia. Nawrócenie jest postawą wyrażającą poprawną reakcję człowieka na obecność grzechu i chęci uwolnienia się od niego⁴⁴⁴. Nawrócenie w teologii określane jest za pomocą greckiego terminu biblijnego *metanoia*⁴⁴⁵. Rozumiane jest ono jako powrót do wiary lub jako nowe i głębsze zrozumienie woli Bożej. Stanowi odpowiedź człowieka na zaproszenie, wezwanie Boga

⁴³⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 169.

⁴⁴⁰ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 95; „Abyście byli dziećmi światłości...” (*J 12, 13*) [2], dz. cyt.

⁴⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 258; Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej na Placu Józefa Piłsudskiego, Warszawa, 13 czerwca 1999 r.*, w: *Dzieła zebrane, t. IX, Homilie...*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 843-844.

⁴⁴² Por. K. Romaniuk, *Jak żyć i po co?*, dz. cyt., s. 30.

⁴⁴³ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom 1...*, dz. cyt., s. 65.

⁴⁴⁴ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas uroczystości ślubów czasowych Sióstr Misjonarek Miłości...*, dz. cyt., s. 176; J. Wojtkun, *Słowo Boże a nawrócenie*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, dz. cyt., s. 197.

⁴⁴⁵ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 66; K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań do obchodów Wielkiego Jubileuszu chrześcijaństwa*, WWP, VII, 2, s. 109.

do przyjęcia daru zbawienia⁴⁴⁶. Nawrócenie Szawła prześladowcy, który stał się Apostołem Narodów, zaczęło się z natchnienia Bożego w tym momencie, gdy jako młody zelota uczestniczył w kamienowaniu św. Szczepana⁴⁴⁷ i starał się pomagać starszym przez pilnowanie ich szat. W pewien sposób został on wówczas objęty modlitwą umierającego męczennika: „Panie, nie poczytaj im tego grzechu” (Dz 7, 60). Zatem łaska nawrócenia dana jest dla wszystkich, nawet dla najbardziej zatwardziałyłch grzeszników. Bóg w swoim wielkim miłosierdziu posługuje się różnymi sposobami. Droga do właściwego nawrócenia może prowadzić przez dobry przykład innych, wpływ świadectwa życia, również przez cierpienie. Nieraz człowiekiem wstrząsa dopiero klęska życiowa, brak sukcesu w pracy czy nieżyczliwość innych, śmierć bliskiej osoby albo katastrofa powszechna⁴⁴⁸.

Grzech śmiertelny polega na zasadniczym odwróceniu się od Boga i ustawieniu własnych dążeń na osiągnięcie dóbr przeciwnych Jego woli. W nawróceniu⁴⁴⁹ następuje proces z gruntu odwrotny: człowiek odrywa się od tego, co przeszkadzało jego związkowi z Bogiem i zaczyna dążyć do osiągnięcia łączności z Nim samym. Jest to zdecydowane przejście do stanu światłości oraz miłości w gronie dzieci Bożych. Bóg swoją łaską jakby ujawnia się wśród ciemności otaczających człowieka i żąda od niego pewnej decyzji na przyszłość. Nawrócenie, które jest podstawą świętości, nie jest procesem łatwym i krótkotrwałym: łączy się z przyjęciem różnych prawd i postaw, płynących z Objawienia⁴⁵⁰ i głoszonych przez Kościół (por. Rdz 1, 21-32). W takiej

⁴⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań...*, dz. cyt., s. 109; K. Romaniuk, „*Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia*”, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 11, s. II; T. Sikorski, *Nawrócenie*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 335-336.

⁴⁴⁷ Gr. *Stephanos* „korona”, pochodził z Jerozolimy, wybrany przez Dwunastu, by spełniać posługę przy stole i uczestniczyć w zarządzaniu dobrami całej wspólnoty. Poniósł śmierć męczeńską przez ukamienowanie, modlił się tak jak Jezus za swych prześladowców, mając przy tym widzenia Syna Człowieczego (por. Dz 6, 8n; 7, 59; 8, 2; 11, 19; 22, 20), por. X. Léon-Dufour, *Szczepan*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 599.

⁴⁴⁸ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 201.

⁴⁴⁹ Nawrócenie łac. *conversio* „powrót”, gr. *epi-strepho* „wracać, przychodzić z powrotem”, oraz *meta-noia* „zmiana (*meta*) sposobu myślenia (*nous*)” (por. Hbr 12, 17), odpowiadają w użyciu nowotestamentalnym hebrajskiemu *szub* (por. Jer 18, 8; Ez 33, 9. 11; Am 4, 6-12). W języku polskim tłumaczone za pomocą rzeczowników: „nawrócenie”, „odmiana”, por. X. Léon-Dufour, *Nawrócenie*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 419; por. K. Romaniuk, „*Obmyjcie się, czyści bądźcie*” (Iz 1, 16), „Niedziela” (Warszawska) 48(2005), nr 13, s. VI; K. Romaniuk, „*Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia*”, dz. cyt., s. II.

⁴⁵⁰ Objawienie, łac. *Revelare* (*velum*: „zasłona”), „ujawnić, zdjąć zasłonę”. Ukazanie się Boga niewidzialnego, tajemniczego, niedostępnego dla człowieka. W objawieniu Bóg pozwala się poznać i ukochać, por. X. Léon-Dufour, *Objawienie*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 434-435.

sytuacji człowiek znajduje się na rozdrożu duchowym: wezwanie Boże jest pociągające, atrakcyjne, ale wymaga zmian w życiu. Trzeba podjąć konkretną decyzję zmiany swoich zainteresowań i pragnień. Taka zasadnicza decyzja prowadzi do porzucenia dotychczasowego życia, tego, co było przyjemne, przez samo przyzwyczajenie, chociaż było destrukcyjne. Nawróceniu sprzeciwia się zwyczajny nawyk i niechęć do wysiłku wprowadzania zmian, pewnych innowacji. W takiej sytuacji trzeba przepracować dotychczasowe wartości i nadać im odmienny niż dotychczas kierunek dążeń. Trzeba podkreślić, że nawrócenie nie jest aktem jednorazowym, a jego istotę stanowi zasadnicza przemiana w dotychczasowym sposobie myślenia⁴⁵¹.

Nowy Testament podaje trzy nawrócenia. Pierwsze jest związane z przyjęciem wiary w Jezusa Chrystusa i zawarte jest w słowach: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię!” (Mk 1, 15). Stanowi ono tylko punkt wyjścia długiej drogi, pełnej różnych trudności. Drugie wezwanie do nawrócenia skierowane jest do apostołów, którzy nie myślą już o królestwie Bożym, lecz o swojej w nim pozycji. Jezus przypomina im, że mają nawrócić się i stać jak dzieci (por. Mt 18, 1-5). Trzecie wezwanie do nawrócenia zawarte jest w Apokalipsie św. Jana i jest skierowane do Kościoła w Laodycei, który stał się letni: „Bądź więc gorliwy i nawróć się!” (Ap 3, 19)⁴⁵².

Nawrócenie religijne dokonuje się w dwojakim wymiarze: immanentnym i transcendentnym. Zachodzi tu destrukuralizacja dotychczasowej osobowości i ponowne jej ustrukturalizowanie wokół centralnej wartości życia, jaką jest teraz osobowy kontakt z Bogiem, rzeczywistością absolutną⁴⁵³. Sobór Watykański II stwierdza: „To nawrócenie trzeba oczywiście pojąć jako początkowe, ale wystarczające, by człowiek zrozumiał, że uwolniony od grzechu zostaje wprowadzony w tajemnicę miłości Boga, który wzywa go do osobistego przestawiania z sobą w Chrystusie. Nowo nawrócony wchodzi bowiem za łaską Bożą na drogę duchową, na której mając już

⁴⁵¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań...*, dz. cyt., s. 109; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 86; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 255; K. Romaniuk, „*Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia*”, dz. cyt., s. II.

⁴⁵² Por. K. Romaniuk, *Od Księgi Rodzaju do Apokalipsy św. Jana*, „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 48, s. III. IV.

⁴⁵³ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 198-199.

udział przez wiarę w tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania, przechodzi ze starego do nowego człowieka doskonałego w Chrystusie [...]. Ponieważ Pan, któremu się wierzy, jest znakiem sprzeciwu, przeto nawrócony człowiek doznaje nieraz rozdarcia i osamotnienia, ale również radości, której Bóg udziela bez miary”⁴⁵⁴.

Nawrócenie powtórne łączy się z oporami wewnętrznymi, ponieważ wymaga przełamania własnego egocentryzmu i starych nawyków i przyzwyczajeń. Między strukturą duchową człowieka przed nawróceniem a tą po jego dokonaniu istnieje zasadnicza różnica w orientacji duchowej. Raz podjęta decyzja, nawet wyrazista i mocna, powinna być podejmowana ciągle na nowo, w zmieniających się warunkach zewnętrznych i sytuacjach wewnętrznych. To każdorazowo domaga się nowego aktu wyboru, chociaż już zorientowanego na cel zadeklarowany wcześniej⁴⁵⁵.

W procesie nawrócenia łaska Boża uprzedza wysiłek człowieka i dlatego droga ku Bogu powinna być połączona z uproszeniem Jego pomocy⁴⁵⁶. Łaska Boża towarzyszy potem aktom dobrej woli ludzkiej, aby je wzbudzać i wspierać w spełnianiu postanowień. Św. Paweł Apostoł powiedział o sobie, jakby podsumowując własne życie: „Za łaską Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną” (1 Kor 15, 10). Łaska Boża może być wyproszona także przez inne osoby, odznaczające się świętością, w szczególności przez Najświętszą Maryję Pannę, świętych patronów⁴⁵⁷.

Jeżeli inicjatywa i siła potrzebna do nawrócenia należy do sfery łaski, to człowiek powinien odpowiedzieć na nią z wdzięcznością. Jest to rodzaj ciągłego dialogu, gdzie Bóg udziela się stworzeniu rozumnemu i wolnemu, a człowiek musi zdecydować się, jak odpowiedzieć na tę inicjatywę zbawczą. Pojawia się tutaj problem odkładania, ale również i odmowa wyrażenia zgody na drogę ku Bogu. Nawrócenie

⁴⁵⁴ DM 13; K. Romaniuk, „*Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia*”, dz. cyt., s. II

⁴⁵⁵ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 199-200.

⁴⁵⁶ Por. K. Romaniuk, *Uwagi teologiczne - duszpasterskie dotyczące odpustów i warunków ich uzyskiwania w roku Wielkiego Jubileuszu*, WWP, VIII, 2, s. 103; R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego wstępem do życia w niebie*, tłum. T. Landy, Niepokalanów 1998, s. 434; K. Romaniuk, „*Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia*”, dz. cyt., s. II.

⁴⁵⁷ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 201.

wymaga całoosobowego zaangażowania się człowieka i nie pozostawia sfery dowolności. Ma to być ostatecznie poddanie się Bogu bez stawiania żadnych warunków, a to powoduje różne trudności, które należy pokonać. Pasterz stwierdza, że każdy człowiek wezwany jest do nawrócenia w łączności z Chrystusem. Bez prawdziwego nawrócenia człowiek nie może zdobyć się na prawdziwą miłość do Boga i bliźniego⁴⁵⁸. Jeżeli nawrócenie ma charakter jakiejś iluminacji i wewnętrznego przełomu, to i tak zdobywanie całej osobowości dla nowego życia jest procesem i trwa długo, ponadto nie przebiega bez trudności i oporów. Samo nawrócenie stwarza dobry klimat do pracy nad sobą, daje pierwsze jej możliwości, wskazuje cele i kierunki do dalszej pracy⁴⁵⁹.

W każdym nawróceniu dokonuje się przewartościowanie otaczającego świata. Nawrócenie pochodzi z żarliwej miłości⁴⁶⁰. Bp Romaniuk zauważa, że na właściwe jego rozumienie składa się nie tylko pozbycie się grzechów, ale przede wszystkim opowiedzenie się po stronie dobra. Jest to poznanie Prawdy, czyli samego Boga, które w konsekwencji doprowadzi do wolności, rozumianej w kontekście grzechu. Poza takim poznaniem nic dla nawróconego człowieka się nie liczy⁴⁶¹ - dla nawróconego Pawła poza takim poznaniem nic się już nie liczyło. W nawróceniu nieważna staje się grzeszna przeszłość, ale istotą jest przyszłość⁴⁶². Źródłem prawdziwego nawrócenia jest żarliwa miłość⁴⁶³.

Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia w łączności z Chrystusem, Odkupicielem człowieka⁴⁶⁴. Według bpa Romaniuka powinno ono zawierać nie tylko wyznanie i rezygnację z grzechów, ale także zdecydowane opowiedzenie się po stronie dobra, wyrażonego w wartościach etycznych zawartych w prawie naturalnym, potwierdzonym i pogłębionym przez Ewangelię. Ten wybór powinien być podyktowany pragnieniem zasadniczej zmiany dotychczasowego sposobu myślenia. W tak rozumianym nawróceniu – *metanoi* - musi brać czynny udział nie tylko umysł, lecz

⁴⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań...*, dz. cyt., s. 109; K. Romaniuk, „*Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia*”, dz. cyt., s. II.

⁴⁵⁹ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 202.

⁴⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *Uwagi teologiczne - duszpasterskie dotyczące odpustów...*, dz. cyt., s. 103.

⁴⁶¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań ...*, dz. cyt., s. 109.

⁴⁶² Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas uroczystości ślubów czasowych Sióstr Misjonarek Miłości...*, dz. cyt., s. 176.

⁴⁶³ Por. K. Romaniuk, *Uwagi teologiczne - duszpasterskie dotyczące odpustów...*, dz. cyt., s. 103.

⁴⁶⁴ K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań...*, dz. cyt., s. 109.

także wola człowieka. Według autora bez właściwie pojętego i autentycznie przeżywanego nawrócenia człowiek nie jest w stanie zdobyć się na prawdziwą miłość Boga i bliźniego, a tym samym stawać się świętym⁴⁶⁵.

4. Realizacja miłości wobec Boga i drugiego człowieka

Chrześcijańskie rozumienie świętości jest jednoznaczne z pojęciem miłości⁴⁶⁶. Zatem wyrazem świętości i znakiem obecności Boga jest ujawniająca się w życiu człowieka miłość. Jest potwierdzeniem wiernego naśladowania Jezusa Chrystusa, który złożył najwyższą ofiarę miłości na krzyżu⁴⁶⁷. Ewangelista Jan stwierdza jednoznacznie „Miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1 J 4, 7-8). Zanim człowiek doświadczy tego szczytu objawienia nowotestamentalnego, powinien poddać oczyszczeniu wszystkie swoje ludzkie sposoby pojmowania miłości, by mógł zrozumieć tajemnicę miłości Bożej, dokonanej na krzyżu⁴⁶⁸.

Słowo „miłość”⁴⁶⁹ zawiera w sobie ogromną treść, jak to już zostało podkreślone w pierwszym rozdziale niniejszej dysertacji. Miłość pomiędzy Bogiem a ludźmi objawiała się w Starym Testamencie poprzez liczne inicjatywy Boga i opozycje ze strony człowieka, cierpienie miłości odrzuconej. W Nowym Testamencie miłość Boża wyraża się w tym, że Jezus Chrystus przyszedł na świat po to, aby ukazać realizację dialogu miłości między Bogiem a człowiekiem. W Nim objawiona została Miłość doskonała. Spośród wszystkich słów ludzkich słowo „miłość” pozwala względnie najlepiej wejrzeć w tajemnicę Boga w Trójcy Świętej. Jest to dar wzajemny i odwieczny Ojca i Syna i Ducha Świętego⁴⁷⁰.

⁴⁶⁵ Por. K. Romaniuk, „*Ulecz sam siebie*” (Łk 4, 23), „Niedziela” (Warszawska), 47(2004), nr 5, s. VI; K. Romaniuk, „*Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia*”, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań...*, dz. cyt., s. 109.

⁴⁶⁶ Por. A. Santorski, *Droga życia wewnętrznego*, Warszawa 2000, s. 23.

⁴⁶⁷ Por. T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 328.

⁴⁶⁸ Por. C. Wiéner, *Miłość*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 484.

⁴⁶⁹ Łac. *caritas* (od *carus*: „drogi, wysokiej wartości”), gr. *agape*: „miłość”, może mieć za przedmiot Boga albo bliźniego (por. 1 Kor 13), por. X. Léon-Dufour, *Miłość*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 396.

⁴⁷⁰ Por. C. Wiéner, *Miłość*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 486-489.

Już w Starym Testamencie przykazanie miłości Boga zostało uzupełnione drugim przykazaniem miłości bliźniego: „Będiesz miłował bliźniego twego jak siebie samego” (Kpł 19, 18). Judaizm pogłębił naturę miłości braterskiej. Miłość bliźniego obejmowała nie tylko przeciwników, ale także pogan. Miłość staje się coraz bardziej powszechna aż do odkrycia, że kochać to znaczy przedłużać działanie Boże⁴⁷¹. Od tego momentu łatwo już było powiązać ze sobą dwa przykazania miłości Boga i bliźniego. Dokona tego odkrycia uczony w Piśmie, który przyszedł do Jezusa (por. Łk 10, 26n)⁴⁷².

Na przestrzeni całego Nowego Testamentu realizacja miłości bliźniego połączona jest nierozdzielnie z miłością Boga. Te dwa przykazania stanowią szczyt i zarazem klucz do zrozumienia całego Prawa⁴⁷³ (por. Mk 12, 28-33). Miłość bliźniego staje się warunkiem wypełnienia wszystkich wymagań moralnych (por. Ga 5, 22; 6, 2; Rz 13, 8n; Kol 3, 14). Jest to w rezultacie jedyne przykazanie (por. J 15, 12; 2 J 5), którego wypełnianie warunkuje świętość: „Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4, 20n; 5, 2). Zatem w rzeczywistości istnieje tylko jedynie miłość i wszystko się do niej ostatecznie odnosi. Jest ona darem powszechnym (por. J 3, 16; 15, 16; 1 J 4, 10). Biblista podkreśla, że powinna być ona darem bezinteresownym⁴⁷⁴. Dzięki niej chrześcijanin trwa w zjednoczeniu z Bogiem (por. 1 J 4, 7 – 5, 4) i z bliźnimi: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35)⁴⁷⁵.

Bp Romaniuk zauważa, że Boga kocha się albo lekceważy nie inaczej, jak tylko w innych ludziach. Bóg stał się człowiekiem, abyśmy mogli dostrzegać Boga w naszych bliźnich⁴⁷⁶. W swoim nauczaniu autor podkreśla, że niesienie pomocy chorym i tak

⁴⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Czas to... miłość*, „Niedziela” 48(2005), nr 52, s. 19.

⁴⁷² Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 285; C. Wiéner, *Miłość*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 489-490.

⁴⁷³ Gr. *nomos* (od *nemo*, „dzielić, przydzielać, posiadać”), „użycie, zwyczaj, prawo”, hebr. *tora*, „nauczanie, prawo”. Termin występujący często w nauczaniu Pawła. Określa się nim niekiedy w znaczeniu szerszym cały ST (por. J 10, 34; Rz 3, 19n; 1 Kor 14, 21), chociaż zazwyczaj odnosi się tylko do pierwszych pięciu ksiąg Biblii, przypisywanych Mojżeszowi. Jest to tzw. Tora albo Pięcioksiąg. W znaczeniu dosłownym prawo jest określeniem objawienia przekazanego przez Boga Izraelowi w celu udzielenia mu wskazań życiowych. Jezus nie zniósł Prawa starotestamentalnego, ale doprowadził do rzeczywistej pełni (por. Mt 5, 17), por. X. Léon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 511.

⁴⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 24; K. Romaniuk, *Idea braterstwa w Biblii*, dz. cyt., s. 69-71.

⁴⁷⁵ Por. C. Wiéner, *Miłość*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 491.

⁴⁷⁶ K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas uroczystości ślubów czasowych Sióstr Misjonarek Miłości...*, dz. cyt., s. 176.

zwanym „sprawnym inaczej” to jedno z głównych zadań w programach dobrowolnego posługiwania bliźnim. Ludzie bezinteresownie pomagający innym, czyli realizujący przykazanie miłości wobec Boga i bliźniego, nazywani też wolontariuszami, to ludzie, którzy bardziej świadomie niż inni przeżywają swoje człowieczeństwo⁴⁷⁷. Według pasterza najważniejsze jest to, żeby pamiętać, że jest Bóg i drugi człowiek. Nie należy tracić łączności z Bogiem i zarazem dostrzegać potrzeby drugiego człowieka⁴⁷⁸.

Papież Benedykt XVI w encyklice „Deus caritas est” podkreśla, że miłość Boga wobec człowieka jest sprawą zasadniczą dla życia i niesie ze sobą decydujące pytania o to, kim jest Bóg i kim jest człowiek. W tym kontekście przeszkodę stanowi język. Samo określenie terminu „miłość” jest trudne ze względu na problem rozumienia i praktyki miłości w różnych kulturach i współczesnym języku⁴⁷⁹.

Bp Romaniuk stwierdza, że prawdziwa miłość jest rozmiłowana w prawdzie. Miłość i prawda to według niego dwie największe wartości miłości. Prawdziwa, autentyczna miłość jest postawą trwałą, niezmienną, mimo trudności. Miłość nie utożsamia się z naiwnością, ale wierzy w człowieka. Człowiek miłujący potrafi znieść ataki oszczerstwa, nienawiści i gniewu ze strony tych, którzy nienawidzą miłości⁴⁸⁰.

Należy rozróżnić różne rodzaje miłości. Miłość pomiędzy mężczyzną i kobietą, która nie rodzi się z myśli i woli człowieka, a jest w jakiś sposób narzucona, starożytni Grecy określali terminem „eros”⁴⁸¹. W Starym Testamencie występuje on jedynie dwa razy. W Nowym Testamencie najczęściej stosowane jest greckie słowo „agape”⁴⁸², chociaż używany jest również termin „philia” na określenie miłości - przyjaźni. Pojęcie to zostało podjęte i pogłębione w Ewangelii Jana, aby wyrazić relację między Jezusem i Jego uczniami. Natomiast termin „agape” ewoluował, stając się ośrodkiem

⁴⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Wielki Post 2003 roku*, dz. cyt., s. 3.

⁴⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne. Część piąta*, Warszawa 2020, s. 43; K. Romaniuk, *Czas to... miłość*, dz. cyt., s. 19.

⁴⁷⁹ Por. DCE 2.

⁴⁸⁰ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 2285-286.

⁴⁸¹ Grecy i inne kultury w „erosie” dostrzegali przede wszystkim upojenie, opanowanie rozumu przez „boskie szaleństwo, które wyrывa człowieka z ograniczoności jego istnienia i w tym stanie wstrząśnięcia przez boską moc pozwala mu doświadczyć najwyższej błogości. „Eros” był celebrowany jako boska siła, jako złączenie z bóstwem, por. DCE 4.

⁴⁸² „Agape” – termin gr., w ujęciu chrześcijańskim oznacza Bożą miłość oraz miłość żywioną przez ludzi, a znajdującą natchnienie w miłości Bożej, por. G. Ambrosio, *Agape*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nacz. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 34.

rzeczywistości, którą jest zbawienie przyniesione przez Jezusa Chrystusa, w powiązaniu z wielką miłością Boga, który wychodzi na poszukiwanie człowieka⁴⁸³.

Z tak rozumianej miłości „agape”, z miłości Boga Ojca do Jego Syna i do całego rodzaju ludzkiego, rodzi się wszelka miłość międzyludzka. O realizacji tej miłości pisze św. Paweł: „Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5). Miłość wzajemna jest zatem oznaką i owocem tej miłości, którą Bóg darzy człowieka. Bp Romaniuk, idąc za św. Augustynem, podkreśla, że przedmiot danej człowiekowi od Boga miłości jest On Sam. Człowiek kocha tę samą miłością Boga i bliźniego, lecz Boga ze względu na Niego samego, zaś człowieka za względu na Boga⁴⁸⁴.

Powołując się na nauczanie św. Pawła, biskup akcentował główne przymioty miłości i jej ukierunkowanie na bliźniego. W „Hymnie o miłości” zawarte są dwa główne przymioty miłości oraz zdefiniowana jest miłość. Pierwszą cechą miłości jest cierpliwość. Autor podkreśla, że jest to nieprzeciętna cierpliwość, nadzwyczajna wielkoduszność, postawa, której domagał się dłużnik z przypowieści ewangelicznej, mówiąc: „Panie miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam” (Mt 18, 26). Cierpliwość związana jest z cichością i pokorą. Tą cnotą według niego powinna odznaczać się każda matka. Cierpliwość jest pewną formą zatroskania o drugiego człowieka, jest wolna od egoizmu i przez to jest bliska miłości⁴⁸⁵. Być cierpliwym według bpa Romaniuka to znaczy zdać się całkowicie na dobroć i mądrość Boga⁴⁸⁶.

Drugim przymiotem miłości jest łaskawość. To przede wszystkim określony sposób odnoszenia się do otoczenia, reakcje na prośby, zapytania, oświadczenia, sposób wydawania poleceń, nakazów, pouczeń, a nawet surowych i zdecydowanych napomnień. Łaskawość jest prostym przeciwieństwem brutalności, niechęci porozumienia się z drugim człowiekiem. Bp Romaniuk przestrzega przed naiwnością, która występuje, gdy łaskawość jest wykorzystywana i nadużywana przez ludzi złej

⁴⁸³ Por. DKE 3; G. Ambrosio, *Agape*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nac. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 35.

⁴⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Największa jest miłość*, dz. cyt., s. 20; Św. Augustyn, *De Trinitate VIII*, 8-ML 42, 953.

⁴⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *Czas to... miłość*, dz. cyt., s. 19; K. Romaniuk, *Największa jest miłość*, dz. cyt., s. 50-51.

⁴⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom I...*, dz. cyt., s. 47.

woli. Taka sytuacja źle świadczy jedynie o tych, którzy jej nadużywają i prowadzi do zaniechania praktykowania miłości wobec Boga i drugiego człowieka⁴⁸⁷.

Miłość jest przeciwna zazdrości, szukaniu poklasku i pysze. Prawdziwa miłość nie ma nic wspólnego z egoizmem. Autor zauważa, że przedmiotem zazdrości nie są tylko dobra materialne, ale także miłość Boga, pobożność i wszelkie wartości moralne drugiego człowieka. Pycha w jego ocenie jest oznaką głupoty człowieka. Miłość jest sprzeczna z wszelkim bezwstydem, wyuzdaniem i brakiem opanowania. W miłości bezinteresownej nie ma nic z dyplomatycznego wyrachowania. W pełni oczyszczona jest wtedy, gdy troszczy się o drugiego człowieka. Jako przykłady tych, którzy nie szukali swego wygodnego życia, biskup podaje: Franciszka z Asyżu, Brata Alberta Chmielowskiego, Matkę Teresę z Kalkuty i wielu innych⁴⁸⁸.

Biblista podkreśla, że miłość zawsze jest łagodna, przebacząca, pełna ufności i nadziei. Nie poddaje się zwątpieniu, a nade wszystko wierzy we wszechmoc i nieskazitelną dobroć Boga. Biskup dodaje, że zawsze pokonuje kryzys, niczym się nie zraża, nie cieszy się z niesprawiedliwości i współweseli się z prawdą. Miłować według autora to znaczy również znosić ból, upokorzenie i wzgardę. Miłość to ogromna siła, która nigdy nie ustaje. Jest wytrzymała, odporna na błędy i niedoskonałości drugiego człowieka⁴⁸⁹.

Miłość Boga jest nieskończona, trwa wiecznie. Za świętym Pawłem pasterz diecezji warszawsko-praskiej podkreśla, że ona nigdy nie ustaje (por. 1 Kor 13, 8). Zauważa, że zarówno miłość międzyludzka, jak również miłość człowieka do Boga może stać się podobna do niej. Reasumując, należy stwierdzić, że realizowanie miłości wobec Boga i drugiego człowieka jest możliwe na fundamencie miłości Boga⁴⁹⁰. Wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka to według bpa Romaniuka bardzo ważny temat w etyce chrześcijańskiej, stanowiący fundament dążenia do świętości⁴⁹¹.

⁴⁸⁷ Por. K. Romaniuk, *Największa jest miłość*, dz. cyt., s. 53-54.

⁴⁸⁸ Por. M. Tatar, *Powołanie do świętości*, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, dz. cyt., s. 29.

⁴⁸⁹ Por. K. Romaniuk, *Czas to... miłość*, dz. cyt., s. 19; K. Romaniuk, *Największa jest miłość*, dz. cyt., s. 55-86; G. Cereti, *Miłość*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nacz. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 451-453.

⁴⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *Największa jest miłość*, dz. cyt., s. 87.

⁴⁹¹ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 21.

5. Miłość miłosierna

Miłość jest jednym z Bożych imion wg św. Pawła, a odwrotnie do św. Jana (por. 1 J 4, 8.16). Miłość Boża opisana jest przede wszystkim w przypowieści o miłosiernym ojcu (por. Łk 15, 11-32) i w obrazie przebitego serca Jezusa (por. J 19, 34-37). Istota tej miłości oparta jest na Ojcu, który daje Syna i ofiaruje Go ludziom (por. Mk 15, 34), a Syn z własnej woli przyjmuje śmierć (por. Flp 2, 7-8). Miłość Boga streszcza się w jedynym wydarzeniu: „On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?” (Rz 8, 32)⁴⁹².

Wysławianie Boga to według bpa Romaniuka najwłaściwsze zajęcie każdego stworzenia. To człowiek powinien być obrazem i chwałą Boga. Biskup zauważa jednak, że hymnów pochwalnych na cześć miłosierdzia Bożego nie ma w Starym Testamencie zbyt wiele. Pomimo tych braków każdy pobożny Izraelita był przekonany, że on jako część narodu wybranego miał szczególne prawo do Bożego miłosierdzia. Autor podkreśla, że wszystko, co wyszło z rąk Bożych, ma prawo do Bożego miłosierdzia. Grzesznik to istota godna najwyższego miłosierdzia i litości. Jednak to właśnie on musi być najpierw przygotowany do odbioru miłosierdzia Bożego. Hierarcha stwierdza, że liczne wypowiedzi biblijnych autorów natchnionych można uznać za formalną katechezę, mającą na celu przygotowanie człowieka do tego, by w sposób właściwy reagował na Boże miłosierdzie, by zechciał poprosić Boga o miłosierdzie⁴⁹³.

Bp Romaniuk zauważa, że w Starym Testamencie są dwa teksty traktujące o miłosierdziu Bożym. Należą do nich dwa psalmy: 118 i 136. Bóg według niego poprzez swoje miłosierdzie powołuje świat do istnienia. W ten sposób dzieli się niejako swoimi przymiotami z wszystkimi stworzeniami (por. Ps 136, 4-10). O stwórczym charakterze miłosierdzia Bożego sam Jezus mówi siostrze Faustynie: „Przepełnione są

⁴⁹² Por. K. Romaniuk, *Czas to... miłość*, dz. cyt., s. 19; G. Colzani, *Miłość miłosierna*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nac. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 454.

⁴⁹³ Por. K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, Ząbki 2004, s. 91.

wewnętrzności Moje miłosierdziem i rozlane jest [ono] na wszystko, com stworzył”⁴⁹⁴. W *Dzienniczku* siostra Faustyna zapisuje definicję miłosierdzia Bożego, którą podaje Jezus: „Miłosierdzie jest największym przymiotem Boga. Wszystkie dzieła rąk Moich są ukoronowane miłosierdziem”⁴⁹⁵. Bp Romaniuk przyjmował w swoim nauczaniu określenie miłosierdzia Bożego zawarte w psalmach i w świetle całego posłannictwa siostry Faustyny jako kluczowe. Jego zawołanie biskupie wprost nawiązywało do miłosierdzia Bożego: *In Te confido*⁴⁹⁶.

Miłosierdzie człowieka względem Boga brzmi według autora nieco dziwnie, ale już w Starym Testamencie Bóg domaga się miłosierdzia dla samego Siebie. Jest On wrażliwy na ludzką wdzięczność, miłość i miłosierdzie. Przez usta proroka Ozeasza⁴⁹⁷ Bóg mówi: „Miłosierdzia pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń” (Oz 6, 6). Mówić o Bogu, że jest spragniony ludzkiego miłosierdzia, to świadomie posługiwać się językiem antropomorfizmów⁴⁹⁸, do czego Stary Testament daje prawo. Przykładem antropomorfizmu według biblisty jest formuła: „litować się nad Bogiem” oraz „Bogu okazywać miłosierdzie”. Wszystkie te sformułowania powinny człowieka napawać prawdziwym zawstydzeniem. Biskup zauważa, że ilekroć Bóg liczy na miłosierdzie ze strony człowieka, zawsze ma ostatecznie na względzie ludzkie dobro. Według pasterza najczęściej okazując Bogu miłosierdzie, człowiek sprawia, że Bóg przestaje być niejako zmuszony zsyłać kary na ludzi. Zatem hierarcha zaznacza, że okazywanie miłosierdzia Bogu jest przede wszystkim w interesie człowieka, gdyż On zwykle nagradza każdy czyn miłosierny⁴⁹⁹.

Bóg bogaty w miłosierdzie - tak określił Boga św. Paweł Apostoł (por. Ef 2, 4). Bp Romaniuk w swoim nauczaniu odwołuje się do głównych elementów pawłowej teologii miłosierdzia Bożego i na wiele różnych sposobów klasyfikuje to, co Apostoł

⁴⁹⁴ F. Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Kraków 2021, p. 1784; K. Romaniuk, „*Dives in misericordia*”, czyli bogaty w miłosierdzie, „Niedziela” (Warszawska) 45(2002), nr 33, s. VI.

⁴⁹⁵ F. Kowalska, *Dzienniczek...*, dz. cyt., p. 301; K. Romaniuk, „*Dives in misericordia*”..., dz. cyt., s. VI.

⁴⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 14.

⁴⁹⁷ Hebr. *Hoszea* („Jahwe zbawia”), prorok z w. VIII przed Chr., działający w okresie dekadencji Królestwa Północnego, por. X. Léon-Dufour, *Ozeasz*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 459.

⁴⁹⁸ *Antropomorfizm* to przypisywanie przyrodzie żywej i martwej ludzkich cech i motywów postępowania; wyobrażanie sobie bogów na podobieństwo człowieka; personifikacja, por. W. Kopaliński, *Słownik...*, dz. cyt., s. 36.

⁴⁹⁹ Por. K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, dz. cyt., s. 97; K. Romaniuk, „*Wypełnić nakaz głoszenia słowa*”..., dz. cyt., s. 17.

Narodów powiedział o miłosierdziu Bożym. Są to wypowiedzi mówiące o miłosierdziu Boga względem całej ludzkości, a także mówiące o miłosierdziu, które ma charakter bardziej osobisty, którego przedmiotem jest życie i apostołska działalność⁵⁰⁰. Zauważa ścisły związek między miłosierdziem a miłością. Jedno zależy w swym zaistnieniu i w praktyce od drugiego. Niezwykła jest też skuteczność oddziaływania miłosierdzia Bożego. Dzięki niemu człowiek zostaje na nowo stworzony. Według biblisty Jezus Chrystus jest Tym, który objawia miłosierdzie Boże poprzez urzeczywistnienie i zrealizowanie zbawczych planów Bożych⁵⁰¹. Jezus przez to, co sam wycierpiał, nauczył się miłosierdzia względem innych cierpiących⁵⁰². Bóg zawsze w sposób szczególnie swoje miłosierdzie okazywał cierpiącym i uciśnionym⁵⁰³.

Miłość miłosierna to dar z samego siebie, który staje się gestem, będącym syntezą całej Ewangelii. To dawanie siebie tak, jak to czyni Chrystus⁵⁰⁴. Miłość miłosierna to nie przykazanie, ale prawo chrześcijańskie, ponieważ od przykazania ważniejszy jest dar⁵⁰⁵. Biblista podkreśla, że człowiek miłosierny to inaczej wrażliwy na potrzeby drugiego człowieka⁵⁰⁶. Nie tylko na potrzeby ciała, ale także i duszy bliźniego. Miłosierni według niego to ci, którzy dzielą się nie tylko kawałkiem chleba, lecz także wiarą w Boga i miłością do innych ludzi; to ludzie, którzy stają się świadkami miłosierdzia Bożego w świecie⁵⁰⁷.

Jan Paweł II w swoim nauczaniu podkreśla, że proces odnowy może dokonać się przez objawioną i uobecnioną w Chrystusie miłość miłosierną. To On jest wzorem miłości miłosiernej⁵⁰⁸. W encyklice *Dives in Misericordia* papież ukazuje działalność Jezusa, objawiającą miłość miłosierną skierowaną do każdego człowieka, a szczególnie do tego najbardziej potrzebującego pomocy. Omawiając przypowieść o synu

⁵⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 83.

⁵⁰¹ Por. K. Romaniuk, „*Dives in misericordia*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 84-85; S. Wyszyński, *Miłość miłosierna*, Rzym 1983, s. 66-67.

⁵⁰² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 87.

⁵⁰³ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce chrześcijańskiego świadectwa miłosierdzia*, Warszawa 1996, s. 8.

⁵⁰⁴ Por. S. Wyszyński, *Miłość miłosierna*, dz. cyt., s. 34.

⁵⁰⁵ Por. G. Moiola, *Miłość miłosierna w życiu chrześcijańskim*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nacz. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 457.

⁵⁰⁶ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na 60-ty „Tydzień Miłosierdzia”, 2004 rok*, (mps); K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 84-85; S. Wyszyński, *Miłość miłosierna*, dz. cyt., s. 66-67.

⁵⁰⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona na Cmentarzu Bródnowskim...*, dz. cyt., s. 147.

⁵⁰⁸ Por. M. Graczyk, *Miłość miłosierna zasadą życia chrześcijańskiego*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 31 (1993), nr 1, s. 189.

marnotrawnym, ukazującą miłość ojca przebaczącego synowi, podkreśla miłosierdzie jako „wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła”, które jest w świecie i w człowieku⁵⁰⁹.

Biskup podkreśla, że o miłosierdziu powiedziano i napisano już tak dużo, jak o miłości. Z miłosierdzia zrodziła się przedwojenna Liga Narodów, działająca obecnie jako Organizacja Narodów Zjednoczonych, czy Światowa Organizacja Walki z Głodem. Instytucje te powstały z potrzeby brania w obronę słabszych i spieszenia z pomocą potrzebującym. Również zgromadzenia zakonne powstawały po to, aby okazywać miłosierdzie człowiekowi w jego materialnych i duchowych potrzebach. Ponadto biskup zauważa, że ciągle jest ogromna dysproporcja między miłosierdziem mówionym i czynionym⁵¹⁰. Świadomość tego, że Bóg jest miłosierny, pozwala żyć nadzieją na lepsze jutro człowiekowi, który potrzebuje pomocy⁵¹¹. Jednocześnie biblista przyjmuje krytyczną postawę wobec zwolenników nadziei powszechnego zbawienia, czyli apokatastazy⁵¹². Uważa, że dla katolika doskonałym kryterium właściwego stanowiska jest Magisterium Kościoła⁵¹³.

Bp Romaniuk stwierdza, że Kościół od początku swego istnienia świadczył miłosierdzie wobec potrzebujących. Pierwszą w historii „instytucją” powołaną do czynienia chrześcijańskiego miłosierdzia było kolegium diakonów. U podstaw powołania do życia pierwszego w dziejach Kościoła „Caritasu” była także troska o inne ważne dla pierwotnej wspólnoty wartości, jak: modlitwa i głoszenie słowa⁵¹⁴. Autor wielokrotnie w swoim nauczaniu pasterskim podkreśla potrzebę świadczenia chrześcijańskiego miłosierdzia⁵¹⁵. Według niego bez autentycznego świadczenia miłosierdzia nie ma elementarnego duszpasterstwa ani szeroko pojętej ewangelizacji⁵¹⁶.

⁵⁰⁹ Por. DM 6.

⁵¹⁰ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część trzecia*, Warszawa 2015, s. 34.

⁵¹¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 88.

⁵¹² Pojęcie to wywodzi się z gr. *apokatastasis* („ponowne włączenie, odnowienie”), w teologii oznacza końcową i ostateczną odnowę całego stworzenia poprzez przywrócenie mu pierwotnej doskonałości i bezgrzeszności bądź nawet przewyższenie tego pierwotnego stanu, por. G. Ambrosio, *Apokatastaza*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nac. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 52; K. Romaniuk, *Czy piekło jest puste?*, Warszawa 2011, s. 40.

⁵¹³ Por. K. Romaniuk, *Czy piekło...*, dz. cyt., s. 43.

⁵¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część trzecia*, dz. cyt., s. 33.

⁵¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 11.

⁵¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Akt zawierzenia całej Diecezji (Parafii) Miłosierdziu Bożemu*, dnia 25 marca 2003 r., (mps).

Dlatego biskup usilnie zachęca księży proboszczów, aby zatroszczyli się o powołanie do życia parafialnych zespołów charytatywnych tam, gdzie ich jeszcze nie ma, i szczególniejszą opieką otoczyli te, które już działają⁵¹⁷.

W pasterskim nauczaniu bp Romaniuk podkreśla, że chrześcijańskie miłosierdzie nie ma nic wspólnego z pogańską filantropią. Okazując miłosierdzie znajdującym się w potrzebie, człowiek nie tylko wyświadcza im jakieś dobrodziejstwo, ale według biblisty spłaca przede wszystkim dług miłości. Biskup zauważa, że każdy człowiek jest dłużnikiem ludzi najbardziej potrzebujących⁵¹⁸. Nikogo nie można zwolnić z zachowywania przykazania miłości. Pasterz, naucza, że spłacając przez całe życie doczesne dług miłości wobec bliźnich, człowiek uzyskuje prawo do miłosierdzia Bożego w dniu sądu ostatecznego⁵¹⁹.

Za świadczenie miłosierdzia niczego nie należy się spodziewać, powinno być ono bezinteresowne. Biskup zaznacza, że Pan Bóg zwykle nagradza każdy czyn miłosierny uczyniony bezinteresownie⁵²⁰. Podkreśla, że wrażliwość na potrzeby innych to podstawowy warunek bycia człowiekiem. Uważa że każdy człowiek chory, potrzebujący zasługuje na miano ubogiego, a ubogi to rzecz święta - *res sacra miser*⁵²¹.

Odwołując się do Brata Alberta, autor podkreśla, że w świadczeniu chrześcijańskiego miłosierdzia chodzi przede wszystkim o to, żeby być człowiekiem reagującym w sposób właściwy na potrzeby bliźnich⁵²².

Bp Romaniuk wymienia różne sposoby świadczenia chrześcijańskiego miłosierdzia. Wyjątkowy sposób zalecany przez samego Chrystusa to nadprzyrodzona „opłacalność”. Człowiek jest istotą nieustannie kalkulującą, co jest bardziej opłacalne. Jezus zapowiedział, że gdy przyjdzie powtórnie, wówczas oznajmi tym, którzy będą

⁵¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na rozpoczęcie Tygodnia Miłosierdzia*, WWP, IV, 2, s. 93.

⁵¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 13.

⁵¹⁹ Por. K. Romaniuk, *[Zaproszenie dla wszystkich świadczących miłosierdzie]*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 25, s. I; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 14.

⁵²⁰ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 17; K. Romaniuk, „*Dives in misericordia*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *[Zaproszenie dla wszystkich świadczących miłosierdzie]*, dz. cyt., s. I.

⁵²¹ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 35; bp. Romaniuk przypomina tu Dom Opieki Społecznej w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście, na którego frontonie znajduje się napis „Res sacra miser”.

⁵²² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 89; G. Cereti, *Miłość*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nac. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 452.

mieli osiągnąć szczęście wieczne - nagrodę za życie doczesne: „Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo przygotowane dla was od założenia świata!” (Mt 25, 34). Zatem biblista stwierdza: opłaca się być miłosiernym⁵²³.

Świadczenie miłosierdzia to również przebaczenie okazane bliźniemu; to darowanie długu temu, który o to prosi. Biskup zauważa, że dłużnikiem jest każdy człowiek. Wierzyicielem jest Pan Bóg. Według niego tajemnica Wcielenia i całe dzieło zbawienia rodzaju ludzkiego to wielkie przebaczenie, którego Pan Bóg udzielił wszystkim ludziom. Św. Paweł Apostoł nazywa całe dzieło zbawienia jednym wielkim miłosierdziem Boga. Autor w swoim nauczaniu wielokrotnie podkreśla, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga, dlatego powinien naśladować Boga w świadczeniu miłosierdzia bliźnim⁵²⁴.

Kolejny sposób, a raczej obszar świadczenia miłosierdzia, to Kościół jako wspólnota ludzi świadczących sobie nawzajem miłosierdzie. Jest to wspólnota na wzór pierwszych chrześcijan, którzy wszystko mieli wspólne; to wspólnota ludzi miłosiernych. Pasterz podkreśla, że sposobów bycia miłosiernym jest wiele. Być miłosiernym to nic innego jak świadczyć chrześcijańskie miłosierdzie, którego nigdy nie jest za wiele. Zawsze będą ludzie spragnieni miłosierdzia⁵²⁵.

Biskup zauważa, że bez Bożego miłosierdzia nie można nawet częściowo przyjść z pomocą ludziom potrzebującym wsparcia duchowego i materialnego. Bez pomocy na co dzień miłosiernego Boga kapłani nie będą w stanie pełnić należycie swojej pasterskiej posługi. To dzięki miłosierdziu Bożemu człowiek odkrywa miłość, która jest światłem i siłą pozwalającą odkryć godność każdego człowieka cierpiącego z Chrystusem⁵²⁶. Miłosierdzie to według biskupa jedna z najważniejszych wartości

⁵²³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 90.

⁵²⁴ Por. K. Romaniuk, *Referat związany z trzecim rokiem przygotowań...*, dz. cyt., s. 110; K. Romaniuk, „*Dives in misericordia*” ..., dz. cyt., s. VI.

⁵²⁵ Por. K. Romaniuk, „*Bądźcie miłosierni, bo i Ojciec wasz miłosierny jest*” (Łk 6, 36), „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 25, s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 91.

⁵²⁶ Por. M. Graczyk, *Miłość miłosierna...*, dz. cyt., s. 190.

chrześcijańskich⁵²⁷ - bo człowiekiem jest się wtedy, stwierdza autor, gdy w sposób właściwy reaguje się na potrzeby bliźniego⁵²⁸.

Biblista uważa ponadto, że skoro człowiek stworzony jest na obraz i podobieństwo Boże, to powinien wziąć sobie do serca apel Jezusa: „Bądźcie miłosierni, ponieważ wasz Ojciec Niebieski jest miłosierny” (Łk 6, 36)⁵²⁹. Świadczenie miłosierdzia jest najwłaściwszym sposobem na upodabnianie się do Boga. Biskup w swoim nauczaniu podkreśla, że za wszystkie próby takiego upodabniania się do Boga czeka ludzi nagroda według słów Jezusa: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7)⁵³⁰.

Miłość „caritas” związana jest ze sprawiedliwością społeczną. Benedykt XVI uważa, że nie ma takiego sprawiedliwego porządku państwowego, który mógłby sprawić, że posługa miłości byłaby zbędna. Przestrzega przed brakiem wrażliwości na człowieka potrzebującego pomocy. Kto usiłuje uwolnić się od miłości, będzie gotowy uwolnić się od człowieka jako człowieka. To miłość według papieża sprawia, że człowiek dostrzega obecność i potrzeby bliźniego⁵³¹.

To miłość determinuje miłosierdzie, dlatego biskup Romaniuk naucza, że każdy człowiek zobowiązany jest do świadczenia miłosierdzia także Bogu. Wszelkie sentymentalne, może niekiedy wręcz banalne obrazki, przedstawiające Chrystusa stukającego do bram ludzkiego serca, wyrażają ważną prawdę teologiczną, że Bóg ciągle szuka człowieka. Bóg pragnie narodzić się i zamieszkać w ludzkich sercach. Autor podkreśla, że Bóg wyruszył na poszukiwanie człowieka już wtedy, kiedy ten okazał nieposłuszeństwo, dopuścił się pierwszego grzechu i ukrył się przed Bogiem. Bóg ciągle poszukuje człowieka, nawet wtedy, kiedy człowiek odrzuca Boga, jak

⁵²⁷ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie do wiernych diecezji warszawsko-praskiej na Wielkanoc 1993 roku*, WWP, II, 1, s. 93; K. Romaniuk, „Bądźcie miłosierni...”, dz. cyt., s. VI.

⁵²⁸ Por. K. Romaniuk, *Św. Andrzej Bobola*, dz. cyt., s. 97, por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 184-185.

⁵²⁹ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 18; K. Romaniuk, „Bądźcie miłosierni...”, dz. cyt., s. VI.

⁵³⁰ Por. K. Romaniuk, *Biblijne wzorce chrześcijańskiego świadczenia miłosierdzia*, dz. cyt., s. 11.

⁵³¹ Por. DKE 28.

zapisuje Jan Ewangelista: „świat Go nie poznał”(J 1, 10) i „swoi Go nie przyjęli”(J 1, 11)⁵³².

W swoim nauczaniu bp Romaniuk podkreślał powinności wobec miłosierdzia Bożego. Pierwsza powinność to wdzięczność Bogu za wszystko, co czyni dla człowieka. Druga - to poszukiwanie w nim pomocy. Trzecia - szukanie w nim nadziei. Ostatnia powinność to głoszenie miłosierdzia Bożego całemu światu. Według wskazania samego Jezusa ma to być głoszone czynem, słowem i modlitwą⁵³³.

6. Świętość w aktywności człowieka

Świętość jest darem, do którego uzdalnia i powołuje sam Bóg. Jednocześnie jest ona ludzką aktywnością, w której należy się ćwiczyć i zdobywać w niej doświadczenie, pogłębiając życie duchowe. Człowiek jest bytem dynamicznym, „w ruchu”. Jego dynamizm przejawia się w aktywności zewnętrznej i wewnętrznej, w działaniu i w przeżyciach psychicznych⁵³⁴. Świętość uwarunkowana jest modlitwą i pracą. Zależy zatem od aktywności człowieka, który modli się tak, jak żyje, ponieważ żyje tak, jak się modli. Życie człowieka jest wynikiem realizowania na co dzień przykazania miłości Boga i bliźniego⁵³⁵. Doskonałość chrześcijańską bp Romaniuk porównuje do wspinania się na szczyt wysokiej góry. Jest to aktywność, która wymaga poświęcenia i ogromnej determinacji⁵³⁶.

Ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej w swoim pasterskim nauczaniu odwołuje się do słów kardynała Stefana Wyszyńskiego, przypominając, że praca jest

⁵³² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 92.

⁵³³ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 17; K. Romaniuk, „*Bądźcie miłosierni...*”, dz. cyt., s. VI; F. Kowalska, *Dzienniczek...*, dz. cyt., p. 742.

⁵³⁴ Por. P. Siciarz, *Aktywność turystyczna drogą do doskonalenia człowieka*, StnR, 2012 r. 16 nr 1-2(30-31), s. 437.

⁵³⁵ Por. KKK 2725.

⁵³⁶ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom I...*, dz. cyt., s. 15; K. Romaniuk, *List apostolski „Misericordia Dei”, czyli o zasadach korzystania z Miłosierdzia Bożego (1)*, „Niedziela” 45(2002), nr 20, s. 6; (2), nr 21, s. 8.

dążeniem człowieka do człowieka i powiązaniem z innymi ludźmi. Ponadto taka praca, która zmierza ku Bogu, sprawia, że świętość osiągnana jest w aktywności⁵³⁷.

6.1. Kluczowe znaczenie powołania

Pasterz diecezji praskiej w swoim nauczaniu zauważa, że powołanie jest jednym z kluczowych tematów biblijnych, które często występują w Nowym Testamencie i posiadają swoją specyfikę. Jednak swymi korzeniami powołanie głęboko tkwi w Starym Testamencie. Dlatego biskup często odnosi się do słowa Bożego, wskazując ponadczasowość i aktualność tematu powołania. To Bóg jest tym, który powołuje konkretnego człowieka, ale także i cały naród. Cała teologia powołania starotestamentalnego stoi wyraźnie pod znakiem powołania całego narodu lub reszty Izraela⁵³⁸.

O roli otoczenia, zwłaszcza eklezjalnego, w budzeniu powołań apostołsko-kapłańskich wspominają Ewangelie. Każde powołanie rodzi się i spełnia w konkretnych warunkach historycznych i geograficznych, w określonej sytuacji społeczno-kulturowej⁵³⁹. Bóg powołuje człowieka z określonych środowisk życia ludzkiego i kościelnego, które ich kształtują i do których zostają potem posłani⁵⁴⁰. Dla Kościoła, który służy powołaniu kapłańskiemu i dba o jego rozwój, a więc czuwa nad jego narodzinami, rozpoznaje je i towarzyszy mu, wzorem może być Andrzej, jeden z pierwszych uczniów, którzy poszli za Jezusem⁵⁴¹. On sam opowiada swemu bratu, co mu się przydarzyło: „Znaleźliśmy Mesjasza – to znaczy: Chrystusa” (J 1, 41). Opowiadanie o tym „odkryciu” prowadzi do spotkania: „I przyprowadził go do Jezusa” (J 1, 42). Nie ma jednocześnie żadnej wątpliwości co do absolutnie wolnej inicjatywy i suwerennej decyzji Jezusa. To Jezus wzywa Szymona i nadaje mu nowe imię:

⁵³⁷ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 84.

⁵³⁸ Por. K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, dz. cyt., s. 15; „Proście Pana żniwa...”, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 21, s. VI.

⁵³⁹ Por. *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia*, Częstochowa 1999, s. 31.

⁵⁴⁰ PDV 5.

⁵⁴¹ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Kraków 2010, s. 154.

„A Jezus, wejrzawszy na niego, rzekł: Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas – to znaczy: Piotr” (J 1, 42). Ale także Andrzej uczynił coś z własnej inicjatywy: zachęcił swego brata do spotkania z Jezusem (por. J 1, 41-42) „i przyprowadził go do Jezusa” (J 1, 42). Na tym polega, według papieża Jana Pawła II w pewnym sensie istota całego duszpasterstwa powołań w Kościele, przez które otacza on opieką narodziny i rozwój powołań kapłańskich, korzystając z otrzymanych od Chrystusa i Jego Ducha darów, uprawnień, charyzmatów i urzędu⁵⁴². Według biskupa Romaniuka na miano powołanego w pełnym znaczeniu zasługuje człowiek, który odpowie pozytywnie na wezwanie Boga⁵⁴³. Powołani często nazywani są „umiłowanymi Boga”, ponieważ Chrystus ukochał każdego człowieka i wydał siebie samego za wszystkich ludzi. Zatem wszyscy są umiłowani przez Boga. Wszyscy zatem są powołani do świętości⁵⁴⁴.

Powołanie to według bpa Romaniuka tajemnica niczym nieskrepowanej woli Boga. Powołuje On tych, których chce. Powołanie jest Jego darem⁵⁴⁵. Często Bóg wymawia imię tego, kogo powołuje (por. Rdz 15, 1; 22, 1; Wj 3, 4; Jr 1, 11)⁵⁴⁶. Wezwanie do kapłaństwa czy życia zakonnego jest tajemnicą⁵⁴⁷. Idąc za przepowiadaniem proroka Izajasza, biblista stwierdza, że powołanie to „namaszczenie przez Ducha Świętego”⁵⁴⁸. Jednocześnie zaznacza, że cały lud Boży powinien modlić się o nowe powołania kapłańskie, zarówno duchowni, jak i świeccy. Jest to według hierarchy pewna aktywność podejmowana przez człowieka. Jezus wyraźnie zobowiązuje wszystkich, aby modlili się o powołania kapłańskie: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9, 38). Wszelkie modlitwy o powołania kapłańskie powinny być według biskupa wytrwałe, jak każda modlitwa, o czym Jezus mówi zarówno wprost, jak i w przypowieściach: „Proście, a będzie wam dane” (Mt 7, 7). Każdy dzień modlitw o nowe powołania powinien być zarazem okazją do podjęcia refleksji nad rolą kapłana w życiu człowieka wierzącego i okazją do

⁵⁴² Por. PDV 38.

⁵⁴³ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 141.

⁵⁴⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom I...*, dz. cyt., s. 65.

⁵⁴⁵ *Zasady formacji kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 37.

⁵⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 217-218.

⁵⁴⁷ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 199; A. Skreczko, *Otoczmy troską powołania w rodzinie*, w: *Słowo Boże w duszpasterstwie powołań...*, dz. cyt., s. 115-117.

⁵⁴⁸ Por. K. Romaniuk, *Homilia na „Niedzielę Biblijną” – 10.05.1998 r.*, WWP, VII, 1, s. 87.

zrewidowania postawy ludzi świeckich wobec instytucji kapłaństwa. Zatem jest to kolejna aktywność człowieka określająca drogę świętości⁵⁴⁹.

Niezwykle ważny według pasterza jest właściwy sposób odnoszenia się do kapłanów. O atmosferze propowolaniowej w rodzinie w jego ocenie decyduje przede wszystkim matka. Potwierdzeniem tego faktu są liczne świadectwa kapłanów, powołujących się na świadectwo wiary swoich matek. Kluczowe znaczenie ma także autorytet ojca i jego wkład w dzieło budzenia nowych powołań⁵⁵⁰.

Poważną rolę w budzeniu i pielęgnacji powołań kapłańskich i zakonnych odgrywa również szkoła. W ramach edukacji szkolnej niezwykle doniosłą rolę odgrywają nie tylko kapłani, ale także świeccy katecheci i siostry zakonne. Obowiązkiem ich sumienia według autora jest należyte odnoszenie się do wszelkich zauważalnych symptomów i nieśmiały aspiracji powołaniowych u młodych osób. Jest to także kolejna aktywność człowieka podejmowana w drodze do świętości⁵⁵¹.

Największa jednak aktywność i odpowiedzialność za wszelkie działania powołaniowe według bpa Romaniuka spoczywa na kapłanach. To oni przede wszystkim są odpowiedzialni przed Bogiem i całym ludem Bożym za troskę o nowe powołania kapłańskie i zakonne. To właśnie duchowni w ocenie pasterza diecezji swoją postawą powinni dawać młodym ludziom do zrozumienia, że w swoim kapłaństwie są szczęśliwi, że kochają swoje kapłaństwo, że warto poświęcić swoje życie na służbę Bogu i ludziom. To oni mają być świadkami Jezusa. Pasterz podkreśla, że każdy kapłan powinien mówić o sobie: stałem się dłużnikiem wobec Boga i ludzi (por. Rz 1, 14)⁵⁵². Wiele w tym względzie mają do zrobienia również alumni, przygotowujący się do kapłaństwa. Hierarcha zauważa, że klerycy, aktywnie odkrywający powołanie do służby

⁵⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *W drodze do kapłaństwa i kapłaństwo*, Warszawa 2002, s. 13-14; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 279; K. Romaniuk, „Proście Pana żniwa...”, dz. cyt., s. VI.

⁵⁵⁰ Por. K. Romaniuk, *List ordynariusza Diecezji Warszawsko-Praskiej [Zaproszenie na święcenia diakońskie i kapłańskie]*, „Niedziela” (Warszawska) 41(1998), nr 18, s. III; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 280.

⁵⁵¹ Por. *Pierwszy Synod Diecezji Warszawsko-Praskiej*, Warszawa 2000, s. 130-131; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 281.

⁵⁵² Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas Mszy Świętej z poświęceniem Krzyżma w Wielki Czwartek*, WWP, III, 1, s. 84; K. Romaniuk, *List ordynariusza Diecezji Warszawsko-Praskiej [Zaproszenie na święcenia...*, dz. cyt., s. III; J. Warzeszak, *U podstaw gorliwości kapłańskiej w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 1989, s. 138.

w Kościele, zachęcają innych swoim młodzieńczym zapałem do odważnego pójścia za Jezusem⁵⁵³.

Biskup ponadto podkreśla, że bardzo ważna jest atmosfera jaką kreuje ksiądz, a szczególnie ksiądz proboszcz jako animator i pasterz wspólnoty parafialnej. Życie kapłańskie jest pięknym darem samego Boga. To On wybiera i prowadzi, namaszcza i uświęca⁵⁵⁴. Jan Paweł II w sztandarowym dokumencie o formacji do kapłaństwa podkreśla: „Nadszedł czas, by mówić odważnie o życiu kapłańskim jako bezcennej wartości, wspaniałej i uprzywilejowanej formie życia chrześcijańskiego. Wychowawcy, a szczególnie duchowni, powinni bez lęku przedstawiać w sposób jasny i zdecydowany powołanie do kapłaństwa jako realną możliwość dla tych młodych, którzy posiadają niezbędne dary i przymioty”⁵⁵⁵. Papież jednocześnie rozwiewa potencjalne obawy, że taka zachęta mogłaby stanowić dla młodych ludzi ograniczenie wolności wyboru. Twierdzi natomiast, że konkretna propozycja przedstawiona w odpowiedniej chwili może ich skłonić „do wolnej i autentycznej odpowiedzi”⁵⁵⁶.

Z powołaniem do świętości mocno zintegrowane jest życie konsekrowane. Osoby konsekrowane w swym dążeniu do świętości powinny być inspiracją dla każdego chrześcijanina w pragnieniu doskonałości⁵⁵⁷. Bp Romaniuk, idąc za Janem Pawłem II, podkreśla potrzebę rozbudzania w każdym wierzącym prawdziwej tęsknoty za świętością⁵⁵⁸.

Pełnią życia konsekrowanego w Kościele, zarówno co do treści, jak i formy, jest życie zakonne. Sobór Watykański II życie konsekrowane określa następująco: „Rady ewangeliczne dotyczące poświęconej Bogu czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, jako ugruntowane w słowach i przykładach Pana, a zlecone przez Apostołów, Ojców i Doktorów Kościoła oraz pasterzy, są darem Bożym, który Kościół otrzymał od swego Pana i z łaski Jego ustawicznie zachowuje. Sama zaś władza Kościoła pod

⁵⁵³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 281.

⁵⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 241-242.

⁵⁵⁵ PDV 39.

⁵⁵⁶ Tamże.

⁵⁵⁷ Por. K. Romaniuk, „Cóż stałoby się ze światem, gdyby nie było w nim zakonników?”, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 5, s. VI; VC 39.

⁵⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Dzień Wspólnot zakonnych*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 5, s. I; TMA 42.

przewodnictwem Ducha Świętego zatroszczyła się o to, aby je tłumaczyć, praktykowaniem ich kierować, a nadto ustanawiać stałe, trwałe formy życia na radach tych oparte. Stąd też wyrosły niby na drzewie, które się cudownie i bujnie rozkrzewiło na roli Pańskiej z danego przez Boga zalążka, rozmaite formy życia samotnego lub wspólnego, rozmaite rodziny zakonne, które pomnażają to, co służy zarówno pożytkowi ich członków, jak i dobru całego Ciała Chrystusowego”⁵⁵⁹.

Życie zakonne od początków swego powstania traktowane było jako stałe i bezkrwawe męczeństwo oraz jako przeobrażenie życia w niebie. Męczeństwo w postaci życia pokuty wyraża się w całkowitym pójściu za Chrystusem przez ciągle i obwarowane ślubami wyrzeczenie się trzech podstawowych dóbr świata, które są zwykłym celem trojkiej pożydlivosti: majątku i posiadłości ziemskich (pożydlivóść oczu), przyjemności zmysłowych (pożydlivóść ciała) oraz godności i zaszczytów (pycha żywota). Wynikające stąd: ubóstwo, czystość i posłuszeństwo są wyrazem pełnego naśladowania Jezusa Chrystusa w Jego życiu, wyrzeczenia oraz immolacji⁵⁶⁰ Ojcu przez apostolską posługę braciom⁵⁶¹. Ważne jest, aby rad ewangelicznych nie sprowadzać tylko do ubóstwa, posłuszeństwa i czystości, ale patrzeć na nie znacznie szerzej⁵⁶².

Prawo kanoniczne stwierdza, że życie konsekrowane przez profesję rad ewangelicznych jest trwałą formą życia, w której wierni pod działaniem Ducha Świętego, naśladowując dokładniej Chrystusa, oddają się całkowicie umiłowanemu nade wszystko Bogu, ażeby – poświęceni z nowego i szczególnego tytułu dla chwały Boga, budowania Kościoła i zbawienia świata – osiągnąć doskonałą miłość w służbie Królestwa Bożego i, stawszy się w Kościele wyraźnym znakiem, zapowiadać niebieską chwałę⁵⁶³. Bp Romaniuk podkreśla, że ludzie, którzy oddali swoje życie, ofiarując je na szczególną służbę Bogu, stanowią zapowiedź eschatologicznego wymiaru świętości⁵⁶⁴.

⁵⁵⁹ KK 43.

⁵⁶⁰ Immolacja – Ofiara Chrystusa, która dokonała się na krzyżu.

⁵⁶¹ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 226-227.

⁵⁶² Por. K. Romaniuk, *Dzień Wspólnot zakonnych*, dz. cyt., s. I; A.J. Nowak, *Osoba konsekrowana*, Lublin 2006, s. 17.

⁵⁶³ KPK kan. 573, § 1.

⁵⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 29.

Św. Teresa z Avili zadała pytanie: „Cóż stałoby się ze światem, gdyby nie było w nim zakonników?”⁵⁶⁵. Papież Jan Paweł II odpowiedział na to pytanie w następujący sposób: „Gdyby zabrakło tego konkretnego znaku, należałoby się obawiać, że ostygłaby miłość ożywiająca cały Kościół, że straciłby swoją ostrość zbawczy paradoks Ewangelii, że sól wiary zwietrzałaby w świecie ulegającym sekularyzacji”⁵⁶⁶.

Jan Paweł II w pionierskim dokumencie na temat życia konsekrowanego napisał: „Chrystus jest Pierwowzorem, w którym wszelka cnota osiąga doskonałość. Jego sposób życia w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie jawi się bowiem jako najbardziej radykalna forma życia Ewangelią na tej ziemi, forma – rzecz można – boska, skoro przyjął ją On sam, Człowiek-Bóg, jako wyraz więzi łączącej Jednorodzonego Syna z Ojcem i z Duchem Świętym. Oto dlaczego chrześcijańska tradycja mówiła zawsze o obiektywnej wyższości życia konsekrowanego”⁵⁶⁷. Bp Romaniuk stwierdza, że za ten dar „wyższości życia konsekrowanego” należy wyrażać Bogu wdzięczność⁵⁶⁸.

Osoby, które poświęciły życie Bogu, są według niego zobowiązane do codziennej lektury Biblii⁵⁶⁹. Poprzez codzienne czytanie Pisma świętego człowiek staje się bardziej cierpliwy, doznaje pociechy i z nadzieją patrzy w przyszłość⁵⁷⁰.

Bp Romaniuk stwierdza, że osoby poświęcone Bogu poprzez konsekrację i złożone śluby rad ewangelicznych jeszcze bardziej upodabniają się do Chrystusa. Poprzez ślub lub przyrzeczenie ubóstwa zrezygnowały one z nieograniczonego gromadzenia dóbr materialnych, świadomie ograniczyły swoją wolność przez ślub posłuszeństwa i wyrzekły się uroków życia rodzinnego. Biskup przypomina, że osoby te wybrały większe dobro. Doszły do wniosku, że opłaca się poświęcić życie Bogu, według ewangelicznego zapewnienia: „Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 10, 39). Poświęcić coś to według biblisty

⁵⁶⁵ Por. VC 104; K. Romaniuk, *„Cóż stałoby się ze światem...”, dz. cyt., s. VI.*

⁵⁶⁶ Por. VC 105.

⁵⁶⁷ VC.18.

⁵⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 266; K. Romaniuk, *„Cóż stałoby się ze światem...”, dz. cyt., s. VI.*

⁵⁶⁹ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych...*, dz. cyt., s. 12; K. Romaniuk, *Dzień Wspólnot zakonnych*, dz. cyt., s. I.

⁵⁷⁰ Por. K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych...*, dz. cyt., s. 13; K. Romaniuk, *„Światło wasze niech jaśnieje na oczach wszystkich ludzi” (Mt 5, 16)*, „Niedziela” 45(2002), nr 32, s. 6.

pozbawić się czegoś. Zatem Kościół ma prawo bardziej na nich liczyć i więcej po nich się spodziewać⁵⁷¹.

Te osoby przede wszystkim, według bpa Romaniuka, zajmują się działalnością misyjną, czyli najbardziej konkretnym wprowadzaniem w życie nakazu misyjnego Jezusa. Historia misyjnej działalności Kościoła to w znacznej mierze dzieje zgromadzeń zakonnych. Ten wkład w głoszenie Ewangelii - podkreśla autor - opłacają często ofiarą własnego życia⁵⁷². Jan Paweł II stwierdza: „Niezależnie od różnorodnych charyzmatów poszczególnych instytutów [...], misyjność jest wpisana w samo serce każdej formy życia konsekrowanego”⁵⁷³. Autor zauważa, że zakonnicy i zakonnice albo członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego stanowią zdecydowaną większość wśród misjonarzy. Zakony misyjne prowadzą działalność edukacyjną na różnych poziomach⁵⁷⁴.

Działalność charytatywna, która ma ogromne oddziaływanie na otoczenie, to kolejna aktywność podejmowana przez osoby poświęcone Bogu. Wielkich dzieł charytatywnych nie można sobie wyobrazić bez włączenia się w nie instytutów zakonnych i coraz częściej w ogóle osób życia konsekrowanego⁵⁷⁵. Potwierdzeniem tego są słowa Jana Pawła II, który w pionierskiej adhortacji na temat życia konsekrowanego *Vita consecrata* podkreśla, że osoby konsekrowane, które trwają w bliskiej relacji z Bogiem, są w stanie nieść konkretną pomoc ludziom, prowadząc szkoły modlitwy, ćwiczenia duchowne i rekolekcje, dni skupieni, dialog i kierownictwo duchowe. To działanie pozwala ludziom wzrastać w modlitwie, rozeznawać wolę Bożą i podejmować odważne decyzje, jakich wymaga od nich wiara. Ponadto zauważa papież: „osoby konsekrowane z samej natury życia zakonnego przynależą do dynamicznej działalności Kościoła, który gorąco pożąda Absolutu, jakim jest Bóg, i jest wezwany do świętości. Zakonnicy są świadkami tej świętości”⁵⁷⁶. Bp Romaniuk

⁵⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 266; ET 4, w: B. Hylla (oprac.), *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła od Vaticanum II do Vita consecrata*, Kraków 1998, s. 111.

⁵⁷² Por. K. Romaniuk, „Światło wasze niech jaśnieje...”, dz. cyt., s. 6; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 267; K. Romaniuk, *Działalność misyjna Kościoła: Wokół Bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 19, s. II.

⁵⁷³ VC 25.

⁵⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Działalność misyjna Kościoła...*, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 267.

⁵⁷⁵ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 285.

⁵⁷⁶ Por. VC 39; K. Romaniuk, *Dzień Wspólnot zakonnych*, dz. cyt., s. I.

podkreśla, że Kościół w Polsce ma wiele powodów, żeby często dziękować Bogu za osoby konsekrowane⁵⁷⁷.

Autor zwraca uwagę na tych, którzy przyczynili się do pielęgnacji powołań zakonnych, szczególnie podkreślając rolę dobrych chrześcijańskich rodziców. Uważa, że wielkim wyróżnieniem dla rodziny jest osoba powołana do wejścia na drogę rad ewangelicznych. Jest to według niego najpiękniejszy owoc miłości małżeńskiej. W podobny sposób wypowiedział się Jan Paweł II: „Wy, rodzice, składajcie dzięki Panu, jeśli powołał jedno z waszych dzieci do życia konsekrowanego (...). Rozpalajcie w sobie pragnienie oddania Bogu jednego ze swych dzieci, aby służyło miłości Bożej w świecie”⁵⁷⁸. Święty papież konkluduje, że to jest najpiękniejszy owoc miłości małżeńskiej: „Cóż mogłoby być piękniejszym owocem waszej małżeńskiej miłości”⁵⁷⁹.

Chronologicznie pierwszą patronką tych wszystkich, którzy wybrali drogę rad ewangelicznych, jest Maryja. Ona jako pierwsza poświęciła się całkowicie Bogu, stając się pionierką życia konsekrowanego. Dlatego też autor stwierdza, że Kościół wybrał święto Matki Gromnicznej na dzień uroczystego dziękczynienia za dar życia konsekrowanego. Papież Jan Paweł II podkreśla znaczącą rolę Maryi w kształtowaniu się życia poświęconego Bogu: „Wszystkie Instytuty życia konsekrowanego żywią przekonanie, że obecność Maryi ma podstawowe znaczenie zarówno dla życia duchowego każdej osoby konsekrowanej, jak i dla spójności, jedności oraz wzrostu całej wspólnoty. Maryja jest bowiem wzniosłym przykładem doskonałej konsekracji, wyrażającej się pełną przynależnością do Boga i całkowitym oddaniem się Jemu”⁵⁸⁰.

Osoby oddane całkowicie Bogu poprzez konsekrację i życie według rad ewangelicznych to według bpa Romaniuka ludzie, którzy dość wcześnie doszli do przekonania, że tylko Chrystus jest w stanie oświecić należycie drogi ich życia, że bez Jego pouczeń nie będą w stanie zrozumieć sensu swojego życia⁵⁸¹. Jest to przekonanie,

⁵⁷⁷ Por. K. Romaniuk, „Cóż stałoby się ze światem... dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 267.

⁵⁷⁸ VC 107.

⁵⁷⁹ K. Romaniuk, „Światło wasze niech jaśnieje...”, dz. cyt., s. 6; Por. VC 107.

⁵⁸⁰ VC 28.

⁵⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 269; K. Romaniuk, *Dzień Wspólnot zakonnych*, dz. cyt., s. I; Cz. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, Ząbki 2000, s. 575-578.

które już wcześniej wyraził w swoim nauczaniu Jan Paweł II: „Powołanie do życia konsekrowanego – mimo swoich wyrzeczeń i doświadczeń, a raczej właśnie dzięki nim – jawi się na tle całego życia chrześcijańskiego jako droga światła, nad którą czuwa spojrzenie Odkupiciela”⁵⁸².

Bp Romaniuk stwierdza, że osoby poświęcające Bogu całe swoje życie troszczą się nie tylko o własne uświęcenie, ale zobowiązują się na różne sposoby, zwłaszcza świętością życia, do apostołowania, przyczyniając się w ten sposób do uświęcania całego Ciała Chrystusa, czyli Kościoła⁵⁸³.

Jan Paweł II w liście skierowanym do osób konsekrowanych wyraził to w następujący sposób: „powołanie człowieka do konsekracji całego życia pozostaje w szczególnym związku z poświęceniem samego Chrystusa za ludzi”⁵⁸⁴. Współczesny świat potrzebuje świadectwa osób konsekrowanych, całkowicie oddanych Chrystusowi⁵⁸⁵.

Pasterz diecezji praskiej podkreśla w swoim nauczaniu pasterskim ogromną rolę życia konsekrowanego oraz uwrażliwia na dziękczynienie za ten piękny dar dla Kościoła powszechnego. Wdzięczność za łaskę życia konsekrowanego propaguje nade wszystko Jan Paweł II: „Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jakim bogactwem jest dla wspólnoty kościelnej dar życia konsekrowanego w całej różnorodności jego charyzmatów i instytucji. Razem dziękujemy Bogu za Zakony i Instytuty zakonne, kontemplacyjne lub prowadzące dzieła apostołskie, za instytuty świeckie i za inne grupy osób konsekrowanych, jak również za tych wszystkich, którzy w ukryciu swego serca oddają się Bogu”⁵⁸⁶. Jan Paweł II podkreśla także miłość całego Kościoła do osób poświęconych w radykalny sposób Bogu: „Pragnę wyrazić tę miłość, jaką Kościół żywi do was, do waszego powołania, do posłannictwa, jakie spełniacie wśród Ludu Bożego

⁵⁸² VC 40.

⁵⁸³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 284.

⁵⁸⁴ Jan Paweł II, *List apostolski Litterae encyclicae do wszystkich osób konsekrowanych we wspólnotach zakonnych oraz instytutach świeckich z okazji Roku Maryjnego*, w: *Dzieła zebrane*, t. III, *Listy*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 281.

⁵⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, „Światło wasze niech jaśnieje...”, dz. cyt., s. 6; Jan Paweł II, *List apostolski Litterae encyclicae...*, w: *Dzieła zebrane*, t. III, *Listy*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 283.

⁵⁸⁶ VC 2.

na tylu miejscach i na tyle sposobów. Wszystko to jest wielkim darem dla Kościoła”⁵⁸⁷. Zakony istnieją po to, aby dziękować Bogu za dzieło zbawienia człowieka⁵⁸⁸. Autor stwierdza, że nie można być zakonnikiem czy zakonnicą, pozostając na własnej ziemi, w domu rodzinnym, trzeba ciągle być w drodze, aby pełnić Wolę Bożą⁵⁸⁹.

6.2. Uświęcający charakter pracy

Normy prawne stanowione przez człowieka mają regulować życie zarówno w wymiarze indywidualnym, jak również społecznym. Sposobem na życie, według bpa Romaniuka, jest przede wszystkim Dekalog, czyli prawo ustanowione przez samego Boga. To najlepszy sposób i wybór na życie w relacji do Boga. Jest w nim określony stosunek człowieka do Boga, jak również do bliźniego. Dlatego, zauważa pasterz, prawo stanowione przez ludzi nie może pozostawać w sprzeczności z Dekalogiem, ale powinno stanowić jego rozwinięcie⁵⁹⁰.

Dekalog zawiera wskazanie, aby dzień święty święcić. Praca nie jest celem samym w sobie, ale celem pracy jest uświęcenie człowieka. Każdy człowiek posiada niezbywalne prawo do pracy i udziału w sprawiedliwym korzystaniu z jej owoców⁵⁹¹. Jednym z najważniejszych obowiązków sprawujących władzę jest zagwarantowanie wszystkim godziwej pracy⁵⁹². Biskup w swoim nauczaniu wielokrotnie podkreśla, że na człowieku ciąży obowiązek pracy. Tak zdecydował sam Stwórca, gdy oznajmił człowiekowi, aby czynił sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1, 28)⁵⁹³. Praca według niego

⁵⁸⁷ Jan Paweł II, *List apostolski Litterae encyclicae...*, w: *Dziela zebrane*, t. III, *Listy*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 279.

⁵⁸⁸ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych...*, dz. cyt., s. 26; K. Romaniuk, *„Światło wasze niech jaśnieje...”, dz. cyt., s. 6.*

⁵⁸⁹ Por. K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych...*, dz. cyt., s. 33.

⁵⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 222.

⁵⁹¹ Por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 55; K. Romaniuk, *O świętości niedzieli*, „Niedziela” (Warszawska) 41 (1998), nr 33, s. 1.

⁵⁹² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 209.

⁵⁹³ Por. K. Romaniuk, *Dożynki ogólnodiecezjalne – parafia Przemienienia Pańskiego w Tuszczu, 1 września 1996 r.*, WWP, V, 2, s. 77; K. Romaniuk, *„Nie dręczy ich sumienie w chwilach odpoczynku”, „Niedziela” (Warszawska) 41(1998), nr 25, s. II.*

uświęca i prowadzi również do wspierania ubogich i potrzebujących⁵⁹⁴. Każdy człowiek powinien być wrażliwy na drugiego, będącego w trudnej sytuacji ekonomicznej⁵⁹⁵.

Powołanie człowieka do pracy swoje źródło ma w akcie stwórczym Boga. Stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1, 26), od początku powołany jest do pracy, która wyróżnia go od reszty stworzeń. Jak stwierdza Jan Paweł II, tylko człowiek jest zdolny do pracy i tylko on ją wykonuje⁵⁹⁶. Praca jako współdziałanie ze Stwórcą, przyczynia się do wzrostu godności osoby ludzkiej⁵⁹⁷.

Każdy chrześcijanin powinien zapracować na swoje potrzeby materialne. Człowiek pracujący w odpowiednich warunkach ćwiczy swoje zdolności naturalne i udoskonala własną osobowość. Praca daje radość życia i tworzenia, jednocześnie daje możliwość zapomnienia o deficytach egzystencjalnych. Ostatecznym sensem pracy ludzkiej jest jej wartość transcendentna: budowanie królestwa Bożego na ziemi i przygotowywanie szczęśliwej wieczności⁵⁹⁸. W „Kodeksie Świętości” znajduje się następujące polecenie: „Nie będziesz uciskał bliźniego, nie będziesz go wyzyskiwał. Zapłata najemnika nie będzie pozostawać w twoim domu przez noc aż do poranka” (Kpł 19, 13). Według bpa Romaniuka w tym nakazie zawarte są trzy postanowienia: po pierwsze, żeby pracujący nie był uciskany; po drugie, by nie był wyzyskiwany; i po trzecie, żeby zapłata za pracę była wypłacana w odpowiednim czasie. Prawo to zawiera także tzw. Kodeks Deuteronomiczny: „Nie będziesz niesprawiedliwie gnębił najemnika ubogiego i nędznego, czy to będzie brat twój, czy przybysz, o ile jest w twoim kraju, w twoich bramach. Tego samego dnia oddasz mu zapłatę, nie pozwolisz zająć nad nią słońcu, gdyż jest on biedny i całym sercem jej pragnie; by nie wzywał Pana przeciw tobie, a to by cię obciążyło grzechem” (Pwt 24, 14-15). Ubodzy, biedni to według

⁵⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas Mszy Św. z okazji Uroczystości Ogólnodiecezjalnych w Siennicy*, WWP, III, 2, s. 181.

⁵⁹⁵ Por. K. Romaniuk, *Dożynki ogólnodiecezjalne...*, dz. cyt., s. 77.

⁵⁹⁶ Por. LE 1.

⁵⁹⁷ Por. K. Romaniuk, „*Będziesz pracował w pocie czoła*” (Rdz 3, 17), „*Niedziela*” (Warszawska) 43(2000), nr 18, s. VI; J. Majka, *Praca jako środek doskonalenia człowieka*, w: *Powołany do pracy. Komentarz do Laborem exercens. Jan Paweł II*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 115.

⁵⁹⁸ Por. K. Romaniuk, „*Będziesz pracował w pocie czoła*”..., dz. cyt., s. VI; S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., 373-374.

biblisty ludzie najbardziej bezbronni i często także niezaradni, o których należy dbać i troszczyć się, wypełniając przykazanie miłości bliźniego⁵⁹⁹.

Bp Romaniuk zaznacza, że etos pracy obowiązuje wszystkich, zarówno pracodawców, jak i pracobiorców. Praca powinna towarzyszyć całemu życiu człowieka, z niej również powinien każdy człowiek uczynić narzędzie zbawienia⁶⁰⁰. Codzienne zajęcia nie powinny być przekleństwem, ale błogosławieństwem i drogą do zbawienia⁶⁰¹. Autor naucza, że każdy kawałek chleba to nie tylko owoc pracy rąk ludzkich, lecz także rezultat Bożej hojności i dar życiodajnej ziemi⁶⁰².

Praca według biblisty ma charakter ambiwalentny: jest trudem, ciężarem ale i potrzebą ludzkiej natury. Na Biblii opiera się nauczanie Kościoła, który stwierdza, że praca jest sposobem na współlistnienie człowieka z Bogiem jako swoim Stwórcą. W swoim nauczaniu biskup przyznaje, że po grzechu pierworodnym pracy towarzyszy trud i zmęczenie. Jednocześnie podkreśla, że Pismo święte nie daje żadnych podstaw, żeby obowiązek pracy uważać za Boże przekleństwo. Wręcz przeciwnie - praca ma uświęcać człowieka, ma stawać się błogosławieństwem na drodze do świętości⁶⁰³.

6.3. Odpoczynek jako dar na drodze uświęcającej

Termin „odpoczynek”, według biskupa Romaniuka, stosunkowo rzadko używany jest na określenie szczęścia wiecznego⁶⁰⁴. W znaczeniu biblijnym odpoczynek to stan szczęśliwości, pokoju i sprawiedliwości, wolny od wszelkiego zła. Odpoczynek

⁵⁹⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 209-210.

⁶⁰⁰ Por. K. Romaniuk, „*Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie...*” (Mt 11, 28), „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 18, s. I.

⁶⁰¹ Por. K. Romaniuk, „*Nie dręczy ich sumienie...*”, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 212; Por. J. Majka, *Praca jako środek doskonalenia człowieka*, w: *Powołany do pracy...*, red. J. Krucina, dz. cyt., s. 118.

⁶⁰² Por. K. Romaniuk, *Dożynki ogólnodiecezjalne...*, dz. cyt., 2, s. 78.

⁶⁰³ Por. K. Romaniuk, *Błogosławieństwo czy przekleństwo? Praca w Piśmie Świętym*, Katowice 1997, s. 96-97; K. Romaniuk, „*Nie dręczy ich sumienie...*”, dz. cyt., s. II; S. Witek, *teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 373.

⁶⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 212.

możliwy jest do osiągnięcia jedynie w Bogu. W życiu człowieka odpoczynek wraz z pracą stanowi pewną całość. Bóg nakazuje mu jednocześnie i pracę, i odpoczynek⁶⁰⁵.

Pismo święte wiele razy mówi nie tylko o pracy, ale także o odpoczynku, nawet o odpoczynku samego Boga. W zakończeniu opisu świata czytamy: „A gdy ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął” (Rdz 2, 2). Autor Listu do Hebrajczyków, nawiązując do tego wydarzenia, mówi: „Kto bowiem wszedł do jego odpoczynku, odpocznie po swych czynach, jak Bóg po swoich” (Hbr 4, 10). Bp Romaniuk zauważa, że w Ewangeliach nie ma informacji o odpoczynku Jezusa, ale jest zapis Jego wzruszającej troski o uczniów utrudzonych głoszeniem dobrej nowiny: „On rzekł do nich: Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco”(Mk 6, 31)⁶⁰⁶.

Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, dlatego powinien naśladować Stwórcę, odtwarzając w sobie Jego obraz także poprzez siódmy dzień wolny od pracy. Biskup podkreśla, że Bóg zna kondycję człowieka, wie, jak jest słaby, dlatego potrzebuje odpoczynku i regeneracji sił⁶⁰⁷.

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej zauważa, że dobra i wydatna praca domaga się racjonalnego odpoczynku⁶⁰⁸. W życiu człowieka praca odgrywa doniosłą rolę. Nie mniejsze znaczenie ma także odpoczynek. Autor podkreśla, że odpoczynek jest z ustanowienia Bożego⁶⁰⁹.

Sprawowanie Eucharystii zwłaszcza w Dzień Pański, jest integralną częścią odpoczynku niedzielnego⁶¹⁰. Sam Bóg odpoczął dnia siódmego, po całym swym trudzie (Rdz 2, 2n)⁶¹¹. Bp Romaniuk zauważa, że Biblia od samego początku posługuje się

⁶⁰⁵ Por. A. Dylus, *Odpoczynek*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 358; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 212.

⁶⁰⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 204; K. Romaniuk, *O świętości niedzieli*, dz. cyt., s. 1.

⁶⁰⁷ Por. K. Romaniuk, *Jak wypoczywać i po co?*, „Niedziela” (Warszawa) 40(1997), nr 31, s. II; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 211, por. Jan Paweł II, *List apostolski Dies Domini o świętowaniu niedzieli*, Poznań 1998, s. 41.

⁶⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia odpoczynku*, dz. cyt., s. 5.

⁶⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *O świętości niedzieli*, dz. cyt., s. 1; K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 7; S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, Warszawa 1991, s. 105.

⁶¹⁰ Por. K. Romaniuk, *Błogosławieństwo czy przekleństwo?...*, dz. cyt., s. 36; K. Romaniuk, *Katechizm nie tylko dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 1993, s. 44-45.

⁶¹¹ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 6.

antropomorfizmami w celu łatwiejszego zrozumienia. Odpoczynek jest powiązany z pracą, nawet konkretniej - z ukończeniem określonej pracy, ponieważ każde działanie twórcze, nawet to po ludzku ograniczone, daje prawo do zasłużonego odpoczynku⁶¹². Hierarcha podkreśla, że na odpoczynek trzeba sobie zasłużyć. W swoim nauczaniu biblista powołuje się na słowa autora Listu do Hebrajczyków (Hbr 4, 1-5. 11)⁶¹³.

Racjonalny odpoczynek według biskupa to dowód wyrozumiałości dla samego siebie i dla własnej duszy. Nie tylko praca, ale i odpoczynek ma stać się narzędziem zbawienia. Potrzeba uświęcać się urlopem, wakacjami, odpoczynkiem. Biblista stwierdza, że racjonalnego odpoczynku trzeba się uczyć. Pracoholicy pochłonięci żądzą gromadzenia przez pracę dóbr tego świata, często wchodzą w kolizję z piątym przykazaniem, które zakazuje szkodzenia zdrowiu i życiu. Ponadto według autora nie biorą oni pod uwagę prawdy, że człowiek składa się z ciała i duszy, której też należy się odpoczynek. Prawdziwy odpoczynek nie jest zaprzestaniem działania, odstąpieniem od planów działania, lecz dopełnieniem tego działania. Odpoczynek, czyli oderwanie się od codziennych zajęć, ma w ocenie biblisty podwójny cel: po pierwsze – służy regeneracji⁶¹⁴, czyli odtworzeniu energii życiowych, jest jakby ponownym stworzeniem człowieka; po drugie – jest możliwością zajęcia się sprawami Boga i własnej duszy⁶¹⁵.

Dzień Pański to według bpa Romaniuka czas przeznaczony na szczególne przymnażanie chwały Bożej. W tym dniu należy uczestniczyć we Mszy świętej, czytać Pismo święte i prasę katolicką. Każda niedziela to okazja do odprawienia mini rekolekcji, czyli zadumy nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością własnego życia. Co jakiś czas należy spróbować odpowiedzieć sobie na następujące pytania: jak żyłem dotychczas; jak wygląda, z czego składa się mój dzień; jak powinienem sobie zaplanować najbliższą i dalszą przyszłość?⁶¹⁶

Autor zwraca jednocześnie uwagę, że pisarze natchnieni w Biblii mówią o odpoczynku doczesnym, ale dają wyraźny sygnał, że chodzi o coś głębszego

⁶¹² Por. K. Romaniuk, *Jak wypoczywać...*, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 7.

⁶¹³ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 19.

⁶¹⁴ Por. A. Dylus, *Odpoczynek*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 359.

⁶¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 203; K. Romaniuk, *„Nie dręcz ich sumienie...”, dz. cyt., s. II.*

⁶¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Jak wypoczywać...*, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 213.

- o skierowanie myśli człowieka ku odpoczynkowi wiecznemu, który jest przewidziany jako nagroda za uczciwe, dobre życie ziemskie. Autor Listu do Hebrajczyków zauważa w sposób negatywny: „Którym to zaś poprzysiągł, że nie wejdą do Jego odpoczynku, jeśli nie tym, którzy nie byli posłuszni? Widzimy zatem, iż nie mogli wejść z powodu niedowiarstwa” (Hbr 3, 18 -19). I dalej ten sam autor tylko już w sposób pozytywny mówi: „A zatem pozostaje odpoczynek szabatu dla ludu Bożego. Kto bowiem wszedł do jego odpoczynku, odpocznie po swych czynach, jak Bóg po swoich. Śpieszmy się więc wejść do owego odpoczynku, aby nikt nie poszedł za tym samym przykładem nieposłuszeństwa” (Hbr 4, 9-11)⁶¹⁷.

Istotę odpoczynku samego Boga według biskupa stanowi radość Stwórcy z tego, że wszystko jest dobre, że odpowiada Jego odwiecznym zamiarom. Człowiek, dzieło Boga, także odpoczywa pełnią swego odpoczynku, kiedy jest zadowolony z wykonanego dzieła⁶¹⁸.

Ważne jest także miejsce odpoczynku. O miejscu odpoczynku Boga traktują psalmy (por. Ps 132 (131), 8.13-14). Nie bez znaczenia Bóg wybrał Syjon na miejsce swego odpoczynku⁶¹⁹ - Syjon, a przede wszystkim Świątynię Jerozolimską. Wysławianie Bożego Imienia to nieodłączna część, aspekt pozytywny, według biblisty, odpoczynku ludzkiego. Ziemia obiecana, symbol odpoczynku ludzi, jest także miejscem odpoczynku Boga⁶²⁰.

Równie ważnymi elementami odpoczynku są warunki ogólnego dobrobytu i bezpieczeństwa. Odpoczynek jest powiązany z wolnością człowieka. Odpoczywać to według autora korzystać ze swej wolności, być człowiekiem wolnym. Zajęcia, które codziennie wykonuje człowiek, stanowią według niego poważne ograniczenie wolności. Biblia wprost stwierdza: „W trudzie będziesz zdobywał pożywienie dla siebie” (Rdz 3, 17). Odpoczynek to według autora uwolnienie się od obcej przemocy, od

⁶¹⁷ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 204-205.

⁶¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 8; S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, dz. cyt., s. 106.

⁶¹⁹ Por. K. Romaniuk, *„Nie dręczy ich sumienie...”, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 10.

⁶²⁰ Por. K. Romaniuk, *Jak wypoczywać...*, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 11; K. Romaniuk, *O świętości niedzieli*, dz. cyt., s. 1; S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, dz. cyt., s. 107.

fizycznych cierpień, bólu i niepewności jutra⁶²¹. Ustanowienie szabatu to wyraz wielkiej wspaniałomyślności Boga względem człowieka. Biskup zauważa, że wakacje, dni wolne od pracy są traktowane jako czas uwolnienia od ciężaru codziennych zajęć. Nie trzeba wstawać o określonej godzinie, nie trzeba robić tego, na co nie ma ochoty. Człowiek jest wolny, niczym nieograniczony⁶²².

Jako źródła wytchnienia (odpoczynku), przede wszystkim duchowego, biskup podaje: prawo, mądrość i miłość. Mają one również wpływ na stan całej sfery fizycznej człowieka. Prawdziwa miłość daje najpełniejsze wytchnienie⁶²³.

Każdy doskonały żal za grzechy, każdy powrót do Boga, to według biblisty antycypacja zmartwychwstania do życia wiecznego, czyli odpoczynku wiecznego. Stan prawdziwego odprężenia według autora uwarunkowany jest przede wszystkim spokojem sumienia. Każdy chrześcijanin został zwolniony z więzów grzechu po to, aby stać się świadomie i dobrowolnie niewolnikiem Jezusa Chrystusa. Ograniczeniem wolności chrześcijanina jest miłość Boga i bliźniego. Jest to tylko pozorne ograniczenie wolności. Każdy czyn wykonany z miłości nie ogranicza wolności⁶²⁴.

Drugi pozytywny aspekt szabatu to według autora kult imienia Bożego. Jest to ważniejszy aspekt. Szabat to inaczej „zwołanie święte”, „szabat dla Pana we wszystkich waszych siedzibach” (Kpł 23, 3). „Zachowujcie szabat, który winien być dla was świętością” (Wj 31, 14). Szabat według autora jest świętością, dlatego że przybliża człowieka do Boga, który jest samą świętością, przez modlitwę uwielbienia w czasie wolnym od pracy. Autor wymienia trzy rodzaje szabatów: szabat cotygodniowy, rok szabatowy oraz Jubileusz szabatowy⁶²⁵.

Biskup zaznacza, że słowo *regeneracja* to ponowne stworzenie. Człowiek uwolniony od wszystkiego, co stanowi smutne następstwo grzechu, w czasie każdego właściwego odpoczynku jest znów stwarzany na obraz i podobieństwo Boże. Tak

⁶²¹ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 34.

⁶²² Por. K. Romaniuk, *Jak wypoczywać...*, dz. cyt., nr 31, s. II; K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 20; K. Romaniuk, „*Przyjdźcie do Mnie wszyscy...*”, dz. cyt. s. I.

⁶²³ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 45.

⁶²⁴ Por. K. Romaniuk, *Jak wypoczywać...*, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 73; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 609.

⁶²⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 23.

regeneruje się cały człowiek. W ten sposób udział człowieka w odpoczynku Boga stwarza podstawy do ponownych narodzin⁶²⁶.

Należy zatem podkreślić, że odpoczywać to znaczy na ludzki sposób istnienia odsłaniać obraz Boga. Takie też jest teologiczne uzasadnienie nakazu odpoczynku szabatowego. Bóg „odpoczął” po to, aby mógł odpoczywać człowiek. Człowiek ma odpoczywać także po to, aby mogły odpocząć wszystkie poddane jego władzy zwierzęta. Jest to motywacja społeczna ustanowienia szabat. Niebo to nigdy niekończący się szabat. Ostatecznie chodzi o człowieka, bo za święcenie dnia świętego, za przymnażanie chwały Bogu, czeka na niego nagroda nieba⁶²⁷. Pasterz diecezji warszawsko-praskiej zauważa, że troska o zbawienie powinna „zmęczyć” człowieka. Zbawienie według niego musi kosztować. Stąd świętość jako zjednoczenie z Bogiem dokonuje się na drodze uświęcającej, a jej zwieńczeniem jest wieczny odpoczynek z Bogiem⁶²⁸.

7. Eschatologiczny wymiar świętości

Eschatologia jest działem teologii traktującym o końcu człowieka i świata, o rzeczach ostatecznych: *ta eschata*, łac. *novissima*, *ultima* – rzeczy ostateczne. Po raz pierwszy nazwy „eschatologia sacra” użył Abraham Colov, teolog luterński. Na język polski przetłumaczono to jako „nauka o rzeczach ostatecznych” z zastrzeżeniem, że słowo „rzecz” ma zakres powszechny. Dlatego eschatologia mówi nie tylko o rzeczach jako przedmiotach, ale raczej o osobie ludzkiej, indywidualnej i zbiorowej, w aspekcie finału, kresu, ostateczności. Eschatologia swoim zakresem obejmuje takie zagadnienia, jak: śmierć człowieka, sąd szczegółowy po śmierci, stan pośredni duszy ludzkiej między śmiercią a sądem powszechnym, czyściec, paruzja, zmartwychwstanie ciał, sąd ostateczny, piekło, niebo, nowe niebo i nowa ziemia, życie wieczne. „Eschatologia”

⁶²⁶ Por. K. Romaniuk, *Jak wypoczywać...*, dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 28; K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 205; K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI.

⁶²⁷ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 37; K. Romaniuk, *O świętości niedzieli*, dz. cyt., s. 1.

⁶²⁸ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 19-20; K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI.

jest terminem wieloaspektowym i wieloznacznym. Dzisiejsze rozumienie pojęcia eschatologii zaliczane jest coraz częściej do naczelných kategorii nauk o człowieku i świecie i nie jest możliwe zrozumienie eschatologii bez historii⁶²⁹.

Biskup w swoim nauczaniu często podejmował tematykę eschatologii indywidualnej, związanej z tajemnicą śmierci. Śmierć człowieka jest wielką tajemnicą⁶³⁰. Śmierć według niego należy do przyszłości, czekającej na każdego człowieka. Człowiek jednak nie czeka na śmierć, ale na przyszłość lepszą od teraźniejszości. Czujność według autora jest jedynym lekarstwem na niewiedzę eschatologiczną⁶³¹.

Sam termin określający śmierć jest niesprecyzowany i wieloznaczny. Śmierć określana jest w różny sposób. W rozumieniu potocznym znaczy zakończenie życia człowieka. To czas ustania wszystkich procesów biologicznych w organizmie ludzkim. Wyróżnia się śmierć kliniczną, czyli ustanie czynności układu krążenia i oddychania, chociaż organizm może jeszcze powrócić do życia dzięki zabiegom ratującym. Jest także śmierć biologiczna, która jest przede wszystkim „zniesieniem czynności całego mózgu w wyniku ustania czynności pnia mózgowego”⁶³². Ponadto znana jest śmierć psychiczna, śmierć moralna lub społeczna, śmierć duchowo-religijna, śmierć w znaczeniu ascetyczno-metaforycznym, śmierć w znaczeniu misteryjno-zbawczym, śmierć absolutna w znaczeniu teologicznym jako absolutne już wyjście z doczesnej czasoprzestrzeni do stanu wieczności. Śmierć jest tajemnicą naturalną i religijną, dlatego w historii obecne były różne jej ujęcia i interpretacje⁶³³.

Inne spojrzenie to teoria ostatniej decyzji. Według niej śmierć biologiczna stwarza „miejsce i czas” dla czynu najwyższej, ostatecznej wolności duchowej. Dusza, oddzielając się od ciała, budzi się do pełnej swej duchowości, zwłaszcza poznania i chcenia. Poznanie i chcenie zostaje zwolnione od ograniczeń ziemskiej egzystencji.

⁶²⁹ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 799.

⁶³⁰ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 146; K. Romaniuk, *Życie wieczne*, PKat 77(1989), nr 44, s. 1.5.

⁶³¹ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom I...*, dz. cyt., s. 9; K. Romaniuk, *Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny*, PKat 80(1992), nr 22, s. 1.8.

⁶³² Tak twierdzi m.in. prof. med. Janusz Bielak.

⁶³³ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 821; G. Gozzelino, *Śmierć*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nacz. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 698-700.

W momencie śmierci następuje spotkanie z Bogiem i możliwość podjęcia decyzji o własnym losie wiecznym: zbawienia lub niezabawienia. Zwolennikami tej teorii są m. in. M. A. Krąpiec oraz A. Nossol⁶³⁴.

Życie i śmierć należą do podstawowych tematów religijnych. Według Pisma świętego Jezus Chrystus przez swoje Wcielenie przyjął na siebie wszystkie tajemnice człowieka. Doświadczył także śmierci (Flp 2, 6-7). Chrześcijanin umiera w Panu i w Nim zmartwychwstaje (Rz 6, 3nn.)⁶³⁵. „Bóg nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia. Łaską bowiem jesteście zbawieni. Razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich – w Chrystusie Jezusie” (Ef 2, 5-6). Objawienie wskazuje na prawdę, że Jezus Chrystus pokonał śmierć człowieka przez swoją śmierć i swoje zmartwychwstanie: „Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć. Wszystko bowiem rzucił Bóg pod stopy Jego” (1 Kor 15, 26-27). Dlatego „błogosławieni”, którzy w Panu umierają” (Ap 14, 13). W *Katechizmie* czytamy, że „śmierć została przemieniona przez Chrystusa. Także Jezus, Syn Boży, przeszedł przez cierpienie śmierci, właściwej dla kondycji ludzkiej. Mimo swej trwogi przed śmiercią przyjął ją aktem całkowitego i dobrowolnego poddania się woli Ojca. Posłuszeństwo Jezusa przemieniło przekleństwo śmierci w błogosławieństwo (por. Rz 5, 19-21)⁶³⁶. Dlatego chrześcijaństwo stawia tezę niesłychanie radykalną: śmierć nie jest przekleństwem, ale błogosławieństwem⁶³⁷. W swojej śmierci Chrystus bierze na siebie śmierć każdego człowieka na ziemi, nie tylko wierzącego chrześcijanina: „Tajemnica losu ludzkiego ujawnia się najbardziej w obliczu śmierci”⁶³⁸. W pewnym sensie śmierć cielesna jest naturalna, ale dzięki wierze wiemy, że jest ona „zapłatą za grzech” (Rz 6, 23; Rdz 2, 17). Dla tych, którzy umierają w łasce Chrystusa, jest ona uczestnictwem w Śmierci Pana, by móc także uczestniczyć w Jego Zmartwychwstaniu (por. Rz 6, 3-9; Flp 3, 10-11)⁶³⁹.

⁶³⁴ Por. K. Romaniuk, *Skąd wiadomo...*, dz. cyt., s. 4; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 823.

⁶³⁵ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI.

⁶³⁶ KKK 1009.

⁶³⁷ Por. K. Romaniuk, „*Nasza Ojczyzna jest w niebie*” (Flp 3, 20), „*Niedziela*” (Warszawska) 46(2003), nr 22, s. III. VI; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 826.

⁶³⁸ KDK 18.

⁶³⁹ KKK 1006.

Śmierć jest wydarzeniem absolutnie jednorazowym i niepowtarzalnym, to znaczy jedna i niepowtarzalna jest śmierć każdej jednostki ludzkiej oraz jedyna i niepowtarzalna jest śmierć powszechna tej samej ludzkości: „Postanowione człowiekowi raz umrzeć, a potem sąd” (Hbr 9, 27)⁶⁴⁰.

Powołanie człowieka do życia ziemskiego nie jest jego ostatecznym powołaniem. Celem życia człowieka jest zjednoczenie z Bogiem, czyli świętość⁶⁴¹. Zjednoczenie z Bogiem może dokonać się jedynie w wymiarze eschatologicznym. Bp Romaniuk, podejmując próbę wyjaśnienia tego zagadnienia, ujmuje eschatologiczny wymiar świętości w trzech stopniach: śmierć, sąd ostateczny, rzeczy ostateczne. Świadomość śmierci, sądu ostatecznego, piekła, czyśćca i nieba ma uwrażliwiać człowieka, aby widział swój ostateczny cel, a także pamiętał, że jego życie wieczne, świętość kształtuje się każdego dnia. Człowiek boi się śmierci, bo jest ona czymś złym⁶⁴².

Spokój, wytnienie duszy to zgodność ludzkiego życia z wolą Bożą, prowadzącą ostatecznie do eschatologicznej wspólnoty z Bogiem⁶⁴³. Jedną z zasadniczych prawd eschatologicznych jest to, że człowiek został stworzony do wiecznego szczęścia⁶⁴⁴.

8. Współczesne wzory świętości

Świadectwo życia świętych jest jednym z argumentów wiarygodności chrześcijaństwa⁶⁴⁵. Wyniesienie na ołtarze błogosławionych i świętych to zachęta skierowana do wszystkich wierzących. Kościół pragnie w ten sposób przedstawić konkretne wzory do naśladowania. Błogosławieni i kanonizowani mają wskazywać, jak

⁶⁴⁰ Por. K. Romaniuk, „*Z prochu jesteś...*”, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 10, s. VI.

⁶⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 222; K. Romaniuk, „*Teraz i w godzinę śmierci naszej*”, „Niedziela” (Warszawska) 40(1997), nr 43, s. 1.

⁶⁴² Por. K. Romaniuk, *Życie wieczne*, dz. cyt., s. 1.5; A. Oberstar, *Świętość chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 93.

⁶⁴³ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 87; K. Romaniuk, *Ostatnie słowo nie należy do śmierci*, „Niedziela” 31(1988), nr 44/45, s. 1.12.

⁶⁴⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 43; K. Romaniuk, *Biblijna teologia*, dz. cyt., s. 88.

⁶⁴⁵ Por. T. Pikus, *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 330.

należy żyć, postępować i być dobrym człowiekiem. Według autora dotykamy tu tajemnicy Wcielenia przedwiecznego Słowa. Pan Bóg nas stworzył na obraz i podobieństwo swoje. Jednakże ludzie nie potrafili odtwarzać swoim życiem obrazu Boga, dlatego stał się On człowiekiem, żeby pokazać człowiekowi na przykładzie własnego życia, jak powinno się „być człowiekiem”. Bp Romaniuk stwierdza, że błogosławieni i kanonizowani są wynoszeni na ołtarze, jakby wywyższani, żeby lepiej ich było widać, po to aby wszystkich uczyć sztuki bycia ludźmi. Być człowiekiem, według autora, to znaczy iść przez życie i dobrze czynić⁶⁴⁶.

Pasterz zauważa, że imiona świętych, które otrzymujemy na chrzcie świętym, mają nam przypominać o świętości, o wielkiej wartości nieba; mają w nas wzbudzić tęsknotę za niebem. Według autora warto się czasem zastanowić, co czują nasi patronowie niebiescy, gdy my, ich podopieczni, niszczymy się różnymi nałogami i wymawiamy Bogu miejsce zamieszkania w naszym wnętrzu⁶⁴⁷. Niebo nie powinno być tematem żenującym⁶⁴⁸. Jest miejscem albo stanem naszego przeznaczenia⁶⁴⁹. Ważne jest szczere pragnienie naśladowania błogosławionych i świętych⁶⁵⁰.

Błogosławieni i święci wyniesieni na ołtarze według autora są już własnością całego Kościoła⁶⁵¹. Biskup Romaniuk stwierdza, że beatyfikacje i kanonizacje to nie tylko nagroda dla wynoszonych na ołtarze, ale także wyzwanie dla wszystkich żyjących, aby ich naśladować⁶⁵². Są one dokonywane po to, aby uwielbiać wielkość, mądrość i miłosierdzie Boga, objawione w życiu niektórych ludzi, żeby Bogu za te przejawy Jego niezwykłych przymiotów podziękować, żeby też okazać cześć tym, którzy Boga miłowali nade wszystko⁶⁵³.

Błogosławieni i święci to według biblisty ludzie, którzy pewnego dnia znaleźli w swoim życiu to, co uznawali za absolutnie najważniejsze i temu odkryciu pozostali

⁶⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 170-171.

⁶⁴⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona na Cmentarzu Bródnowskim...*, dz. cyt., s. 148.

⁶⁴⁸ Por. K. Romaniuk, *Homilia w czasie Uroczystości Wniebowzięcia...*, dz. cyt., s. 178.

⁶⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Kazanie podczas 82 rocznicy „Cudu nad Wisłą”*, WWP, XII, 2, s. 71.

⁶⁵⁰ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w Katedrze Praskiej...*, dz. cyt., s. 91.

⁶⁵¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo na zakończenie diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Ks. Ignacego Kłopotowskiego, Katedra Warszawsko-Praska, 1 października 1992 r.*, WWP, I, 2, s. 139.

⁶⁵² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 89.

⁶⁵³ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 170.

niezachwianie wierni do końca. Są to ludzie silnej woli, która zakorzeniona jest w miłości do Jezusa Chrystusa⁶⁵⁴.

Jako wzór współczesnej świętej pasterz proponuje Matkę Marię Angelę Truszkowską. Ta błogosławiona siostra zdaniem biskupa jest przykładem wiary i silnej woli. Odnalazła ona drogocenną perłę, skarb i wytrwale dążyła, aby ten skarb zdobyć w swoim życiu. Pragnęła zawsze być blisko Boga, nigdy się z Nim nie rozstawać. W swoim życiu wiele zawdzięczała rodzinie - świątobliwej; od najmłodszych lat mówiono jej o tym, co stanowi prawdziwą wartość w życiu⁶⁵⁵.

Przykładem człowieka, który przeszedł przez życie dobrze czyniąc jest bł. ks. Ignacy Kłopotowski, założyciel Sióstr Loretanek. Przez ostatnie lata swego życia był on proboszczem przy kościele św. Floriana, który obecnie jest katedrą diecezji warszawsko-praskiej. Z samarytańską miłością troszczył się o ludzi ubogich i bezdomnych⁶⁵⁶. Dla opieki nad nimi sprowadził z Krakowa duchowych synów i córki św. Brata Alberta. Oddał się również apostołstwu słowa Bożego przez pracę wydawniczą⁶⁵⁷. Całe kapłańskie życie ks. Kłopotowskiego wypełnione było troską o ubogich i usilnym staraniem o rozpowszechnienie drukiem słowa rzetelnej prawdy, Bożej prawdy⁶⁵⁸. Bp Romaniuk uważał, że działalność tego Błogosławionego stanie się programem duszpasterskim nowej diecezji warszawsko-praskiej. Autor wyrażał nadzieję, że dwie wielkie pasje życiowe tego kapłana: troska o ubogich i rozpowszechnianie drukiem słowa Bożego staną się ogólnodiecezjalnym i długoterminowym programem duszpasterskim⁶⁵⁹.

⁶⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas diecezjalnego Zlotu młodzieży w Ossowie*, WWP, VIII, 2, s. 97.

⁶⁵⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w Katedrze Praskiej...*, dz. cyt., s. 91.

⁶⁵⁶ Por. Korbuszewska S., Bielecka K., Marchelak F. (oprac.), *Z wiarą w przyszłość. W Jubileuszowym Roku 100-lecia powstania Zgromadzenia Sióstr Loretanek*, Warszawa 2020, s. 12.

⁶⁵⁷ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas liturgii słowa, Warszawa-Praga, 13 czerwca 1999*, w: *Dzieła zebrane*, t. IX, *Homilie...*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 850-852; K.T. Bielecka, *Wiele czyni, kto wiele kocha. Duchowość bł. Ks. Ignacego Kłopotowskiego*, Warszawa 2014, s. 55-58.

⁶⁵⁸ Por. Korbuszewska S., Bielecka K., Marchelak F. (oprac.), *Z wiarą w przyszłość...*, dz. cyt., s. 21-22.

⁶⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Słowo na zakończenie diecezjalnego etapu...*, dz. cyt., s. 139; K.T. Bielecka, *Wiele czyni...*, dz. cyt., s. 10-12.

Bp Romaniuk wskazywał, że miłosierdzie i prawda tworzyły dewizę życiową ks. Kłopotowskiego⁶⁶⁰. Kultuwowaniem pamięci o ks. Kłopotowskim zajmują się Siostry Loretanki, które najwięcej swoich placówek, łącznie z Domem Generalnym, posiadają na terenie diecezji warszawsko-praskiej. Biskup wyrażał nadzieję, że ks. Kłopotowski będzie ogłoszony pierwszym błogosławionym diecezji warszawsko-praskiej. Tak też się stało dnia 19 czerwca 2005 r. w Warszawie podczas Kongresu Eucharystycznego. Ordynariusz zauważa, że ks. Kłopotowski pozostawił jakby ciąg dalszy swego istnienia, nie tylko we wspomnieniach potomnych, lecz także w postaci prężnie rozwijającego się Zgromadzenia Sióstr Loretanek, które sam powołał do istnienia⁶⁶¹. Kościół zakonny w Loreto, gdzie spoczywają doczesne szczątki ks. Kłopotowskiego, został podniesiony do godności diecezjalnego sanktuarium maryjnego⁶⁶².

Kolejnym wzorem współczesnego świętego jest Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński, bohaterski obrońca nie tylko Kościoła, ale i duchowych wartości Polski. Był bezkompromisowy i odważny w relacjach z władzami komunistycznymi. Bp Romaniuk w próbie scharakteryzowania duchowej sylwetki Prymasa wymieniał na pierwszym miejscu bezkompromisowość i przygotowanie Prymasa na najgorsze wydarzenia⁶⁶³. Był on nieustannie zatroskany o prawo do głoszenia Ewangelii. Walczył nieustraszenie o narodowe dobra i kulturę polską. Był roztropnie umiarkowany, zwłaszcza w okresie po Soborze Watykańskim II, zyskując tytuł: „Prymas Umiarkowania i Roztropności”⁶⁶⁴. Odznaczał się wielkim nabożeństwem do Maryi, stąd nazywany był przez wielu, szczególnie za granicą, „Prymasem Maryjnym”⁶⁶⁵.

Prymas Wyszyński nauczał całym stylem swojego życia i sposobem wypełniania posługi pasterskiej. Był zatroskany o zagwarantowanie Kościołowi

⁶⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *Słowo na zakończenie diecezjalnego etapu...*, dz. cyt., s. 140; K.T. Bielecka, *Wiele czyni...*, dz. cyt., s. 59-61.

⁶⁶¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo na zakończenie diecezjalnego etapu...*, dz. cyt., s. 139; K.T. Bielecka, *Wiele czyni...*, dz. cyt., s. 62-63.

⁶⁶² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 176.

⁶⁶³ Por. K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia*, WWP, X, 1, s. 139.

⁶⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 158.

⁶⁶⁵ Por. K. Romaniuk, *Soli Deo [Słowo Boże wygłoszone 28 maja 2001 roku, w 20. Rocznicę śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego]*, „Vita Consecrata. Pismo Życia Konsekrowanego” 4(2001), nr 7-8, s. 16-18; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 154.

w Polsce prawa do głoszenia Ewangelii. Autor zaznacza, że Kardynał Wyszyński nie domagał się dla Kościoła żadnych przywilejów, ale nie ustępował, gdy trzeba było bronić wolności dostępu z ewangelijnym orędziem do ludzi ⁶⁶⁶.

Według bpa Romaniuka był on człowiekiem wytężonej, niezmordowanej pracy. Świadczą o tym jego pisma zebrane w kilkudziesięciu tomach, nie wszystkie jeszcze opublikowane, jak również zeznania wielu świadków codziennych zajęć Prymasa ⁶⁶⁷. Przeprowadził on naród polski bezpiecznie przez „Morze Czerwone”. Dzięki Jego inicjatywie rozpoczęło się i trwa po dzień dzisiejszy pielgrzymowanie po wszystkich diecezjach i parafiach Polski kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Wielka Nowenna opracowana w więzieniu przez Prymasa przyczyniła się do ożywienia wiary w narodzie polskim ⁶⁶⁸.

Biskup cytuje Prymasa, który sam siebie określił w następujący sposób: „Jestem całkowicie uległy woli Ojca, który i tak dał mi dużo lat Wam służyć, i woli Syna, który sam jeden ma wieczne kapłaństwo i je przydziela i przekazuje innym. Jestem uległy wobec Ducha Świętego dlatego, że moje życie wewnętrzne było w trójcy Świętej. I jestem ufny wobec Matki Najświętszej, z którą się związałem w więzieniu w Stoczku i wszystko przez Jej Dłonie składam ku chwale Trójcy Świętej” ⁶⁶⁹. Jednocześnie autor zauważa, że Prymas podkreślał, że jego droga była zawsze drogą Wielkiego Piątku na przestrzeni trzydziestu pięciu lat służby w biskupstwie, za którą był Bogu bardzo wdzięczny ⁶⁷⁰.

Pod koniec swego trzyletniego pobytu w więzieniu, dokładnie 4 października 1956 r., Prymas Tysiąclecia napisał słowa: „Brak męstwa jest dla biskupa początkiem klęski. Czy jeszcze może być apostołem? Przecież istotne jest świadectwo Prawdzie! A to zawsze wymaga męstwa. Przyszłość należy do odważnych, którzy ufają i działają z mocą, nie do bojaźliwych i niezdecydowanych” ⁶⁷¹.

⁶⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa...*, dz. cyt., s. 137.

⁶⁶⁷ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Rok Prymasa Tysiąclecia*, WWP, X, 1, s. 124.

⁶⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia biblijne*, dz. cyt., s. 160.

⁶⁶⁹ Tamże, s. 165.

⁶⁷⁰ Por. tamże.

⁶⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa...*, dz. cyt., s. 140.

Według bpa Romaniuka nieustępliwość w sprawach wiary i moralności, heroiczna wierność Ewangelii i nauce Kościoła stanowią rys najbardziej charakterystyczny dla sylwetki duchowej Prymasa Tysiąclecia. Dlatego też zyskał on miano „Prymasa niezłomnego”⁶⁷². Był człowiekiem bardzo odważnym, gotowym na wszystko. Swoje uwięzienie przewidział znacznie wcześniej, zanim stało się ono faktem. Pragnął, aby jego kapłani byli również przygotowani na wszystko. Mówił do nich: „Ja wcale nie żądam od was, żebyście koniecznie pozostali na wolności. Będę dumny z tego, jeśli dane wam będzie znosić więzy dla Chrystusa”⁶⁷³. Bp Romaniuk podkreśla w swoim świadectwie o Prymasie jego wielką odwagę⁶⁷⁴.

Kolejną cechą Kardynała Wyszyńskiego jest, według autora, jego bardzo szczególna miłość do Matki Bożej, której oddał na własność siebie samego i całą swoją posługę⁶⁷⁵. Bardzo mu zależało, aby w podobnym kulcie Matki Bożej uczestniczyli jak najliczniej wierni. Do osiągnięcia tego celu miały służyć propagowane przez Prymasa manifestacje pobożności maryjnej, jak np. wędrówka kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po wszystkich parafiach polski. Kardynał Wyszyński swoje hasło biskupie *Soli Deo* - „służyć jednemu Bogu” - sprecyzował, dodając określenie: *Per Mariam* - „przez Maryję”. Z kopią obrazu Matki Bożej Częstochowskiej Prymas nie rozstawał się nawet w podróżach do Rzymu⁶⁷⁶. Chłubił się tym, że nazywano go „Prymasem Maryjnym”. Prymas niezmiennie wierzył, że „Maryja zwycięży”. Bp Romaniuk podkreślał, że Kardynał Wyszyński, tak jak Jego poprzednik Prymas August Hlond, wszystko zawierzył Matce Najświętszej⁶⁷⁷. Bezgranicznie uwierzył w „Jej wszechmocność u Boga”. Owocem tego było oddanie siebie samego oraz całego Kościoła w macierzyńską niewolę Matki Bożej. Jak zauważa autor, Prymas Tysiąclecia doczekał się zwycięstwa, które przyszło przez Maryję⁶⁷⁸.

⁶⁷² Por. K. Romaniuk, *Soli Deo...*, dz. cyt., s. 16-18; K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Rok Prymasa...*, dz. cyt., s. 123.

⁶⁷³ Por. K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa...*, dz. cyt., s. 138.

⁶⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Mysli prawie tylko niebiblijne. Część czwarta*, Warszawa 2016, s. 53; K. Romaniuk, *Soli Deo...*, dz. cyt., s. 17-18; E. K. Czackowska, *Kardynał Wyszyński, Biografia*, Kraków 2013, s. 184-189.

⁶⁷⁵ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 138.

⁶⁷⁶ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Rok Prymasa...*, dz. cyt., s. 123.

⁶⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa...*, dz. cyt., s. 138; K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 62; K. Romaniuk, *Soli Deo...*, dz. cyt., s. 16-18.

⁶⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 62-63.

Kolejną cechą charakteru Prymasa była według biskupa Kazimierza jego niezwykła wrażliwość na los człowieka pokrzywdzonego. Walczył o niezamordowanie o wolność i prawa ludzkie. Ubolewał nad wyzyskiem robotnika i chłopu polskiego, domagał się sprawiedliwości społecznej⁶⁷⁹. Bp Romaniuk przypomina, że Kardynała Wyszyńskiego nazywano także „Prymasem roztropnego umiaru”. Z rozwagą wprowadzał w Polsce posoborowe reformy, zwłaszcza liturgiczne⁶⁸⁰.

Umiłowanie Ojczyzny to kolejna cecha duchowości Prymasa. Był on wielkim patriotą. Dopiero po jego śmierci, nawet w środowiskach mu wrogich, nazywano go mianem jednego z największych patriotów polskich⁶⁸¹.

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej zauważa, że Kardynał Wyszyński umiał trafnie i dalekosiężnie odczytywać znaki czasu. Jako socjolog z wykształcenia wiedział, że publiczne manifestowanie wszelkich postaci *sacrum* miało olbrzymie znaczenie⁶⁸². Był to jeden z najskuteczniejszych sposobów ratowania wiary. Ta umiejętność odczytywania znaków czasu kazała Prymasowi podpisać w roku 1950 porozumienie między Kościołem a Państwem, przygotować orędzie do biskupów niemieckich i zajmować umiarkowane stanowisko w udzielaniu porad *Solidarności* w pierwszych latach jej istnienia⁶⁸³.

Bp Romaniuk przypomniał oświadczenie Jana Pawła II: „Gdyby nie Prymas Tysiąclecia, nie byłoby papieża Polaka”⁶⁸⁴. Duchowe przesłanie Prymasa Tysiąclecia zawiera się w jego pismach i cechach charakterystycznych jego bogatej osobowości, a także w stylu codziennego życia i wypełnianiu posługi duszpasterskiej⁶⁸⁵. Jan Paweł II podkreślał, że święci są „ku naszemu zawstydzeniu” i „ku naszej mobilizacji”, a to oznacza, że ich przykład powinien nas zachęcać do ich naśladowania⁶⁸⁶.

⁶⁷⁹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Rok Prymasa...*, dz. cyt., s. 123.

⁶⁸⁰ Por. K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa...*, dz. cyt., s. 139.

⁶⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Rok Prymasa...*, dz. cyt., s. 123.

⁶⁸² Por. K. Romaniuk, *Homilia w drugim dniu VIII Tygodnia Społecznego*, WWP, X, 1, s. 127.

⁶⁸³ Por. K. Romaniuk, *Soli Deo...*, dz. cyt., s. 16-18; K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa...*, dz. cyt., s. 139.

⁶⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Rok Prymasa...*, dz. cyt., s. 120.

⁶⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia w XX rocznicę śmierci Prymasa...*, dz. cyt., s. 139.

⁶⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *Myśli prawie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 65.

Doświadczenie poszczególnych świętych nie może być bezwiednie kopiowane, ale czerpiąc inspirację, wzorce, można wyznaczyć określone zasady ważne dla wszystkich, którzy dążą do świętości i szukają konkretnego punktu odniesienia⁶⁸⁷. Do tej myśli nawiązuje także Jan XXIII: „Z cnoty świętości muszę brać to, co istotne, a nie rzeczy przypadkowe. Nie jestem św. Alojzym i nie mogę się uświęcić w ten sam sposób, lecz tak, jak tego wymaga moje odmienne jestestwo, mój charakter i moje warunki. Nie mogę być sztywną i martwą kopią choćby najdoskonalszego wzoru”⁶⁸⁸. Papież zaznacza, że czerpanie ze skarbcza świętych Kościoła powinno zakładać element twórczej inspiracji ich życiem, a nie tylko proste naśladownictwo, pozbawione dostosowania do indywidualnych warunków i możliwości każdego człowieka.

9. Patriotyczny wymiar świętości

Patriotyzm to bezwarunkowe umiłowanie ojczyzny połączone z heroiczną gotowością poświęcenia dla niej swych sił, zdolności, z życiem włącznie. Patriotyzm to nie tylko uczucia, ale i czyny. W teologicznym ujęciu patriotyzm ma wysoką cenę cnoty i ścisłego obowiązku moralnego. Wzorem praojców Izraelitów, którzy do swej ziemi odnosili się jak do daru Boga i symbolu Jego królestwa, chrześcijanie analogicznie powinni odnosić się do własnej ojczyzny⁶⁸⁹.

Biskup Romaniuk w swoim nauczaniu pasterskim często kultywuje pamięć o poległych za ojczyznę, dając w ten sposób wyraz szacunku dla narodowych tradycji. Podkreśla, że umiłowanie przeszłości, która składa się z chwalebnych zwycięstw, ale również i bolesnych porażek, stanowi cenną narodową wartość, do której szanowania wszyscy są zobowiązani i uprawnieni. Według autora w tym zobowiązaniu wyraża się

⁶⁸⁷ Por. J.W. Gogola, *Teologia komunii...*, dz. cyt., s. 105.

⁶⁸⁸ Jan XXIII, *Dziennik duszy*, Kraków 1965, s. 147.

⁶⁸⁹ Por. T. Sikorski, *Patriotyzm*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt. s. 392; por. G. Mądry, *Młodość jako czas dokonywania wyborów życiowych w świetle wiary*, WSP nr 2(44)2019, rok XIV, s. 83.

miłość do ojczyzny⁶⁹⁰. Jest ona także przedmiotem Bożych nakazów⁶⁹¹. Polacy prawdziwie miłujący ojczyznę często umierali za nią także z pobudek religijnych⁶⁹². Autor podkreśla, że wszyscy Polacy w pewnym sensie żyją za cenę życia poległych w obronie ojczyzny. Obecność w miejscach naznaczonych krwią, takich jak np. Ossów, a także modlitwa potwierdza zbiorową troskę o przekazywanie zasług poległych następnym pokoleniom. Z postawy poległych należy uczyć się miłości do Ojczyzny⁶⁹³. Biskup przestrzega przed ideałami „socjalistycznego internacjonalizmu”, które prawie przez pół wieku wpajano młodzieży, a które miały zastąpić przykazanie miłości własnej Ojczyzny. Ordynariusz nazywa Ojczyznę „matką”⁶⁹⁴. Człowiek pozbawiony ojczystych korzeni godny jest większego politowania niż najbardziej osierocone dziecko. Pasterz uważa, że bez miłosiernej interwencji Boga w dzieje Polski odzyskanie upragnionej wolności stałoby się niemożliwe po ponad stuletniej niewoli. Dlatego dzień 15 sierpnia powinien według autora pozostać na zawsze świętem narodowej wdzięczności za wielkie dzieło miłosierdzia Bożego⁶⁹⁵. Prawdziwy chrześcijanin – święty – to przede wszystkim dobry patriota⁶⁹⁶.

Biskup podkreśla, że prawdziwy patriotyzm to obeznanie z przeszłością i autentyczna troska o przyszłość Ojczyzny⁶⁹⁷. Pamięć o poległych za Ojczyznę ma na zawsze pozostać przedmiotem narodowej troski. Polegli żołnierze w pełni zasłużyli na to, aby pamiętać o ofierze ich życia⁶⁹⁸.

Papież Jan Paweł II podczas liturgii słowa przed Katedrą św. Floriana powiedział: „Wobec tych, którzy polegli w bitwie o Warszawę, w Cudzie nad Wisłą,

⁶⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *Kazanie podczas Trzeciego Ogólnodiecezjalnego Zlotu Młodzieży w Ossowie 17 września 1994 r.*, WWP, III, 2, s. 189; K. Romaniuk, *O polskości naszej wiary, nadziei i miłości*, GN 66(1989), nr 30, s. 1.3.

⁶⁹¹ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas Mszy św. z okazji IV Ogólnodiecezjalnego Zlotu Młodzieży w Ossowie dn. 16 września 1995 r.*, WWP, IV, 2, s. 92; K. Romaniuk, *Czy Pismo Święte uczy patriotyzmu?: Biblia w ręku chrześcijan*, Wdr 17(1989), nr11/12, s. 89-93.

⁶⁹² Por. K. Romaniuk, *O drugiej wojnie światowej po raz pięćdziesiąty ósmy*, „Niedziela” (Warszawska) 40(1997), nr 35, s. 1; K. Romaniuk, *Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 1997 r.*, WWP, VI, 1, s. 88.

⁶⁹³ Por. K. Romaniuk, *Homilia na dorocznym Zlocie Młodzieży w Ossowie*, WWP, VI, 2, s. 67.

⁶⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *O drugiej wojnie...*, dz. cyt., s. 1; K. Romaniuk, *Homilia podczas Jubileuszu Diecezjalnego w 80 Rocznicę „Cudu nad Wisłą”, Ossów, 15 sierpnia 2000*, WWP, IX, 2, s. 94-97. K. Romaniuk, *Homilia na dorocznym Zlocie Młodzieży...*, dz. cyt., s. 67.

⁶⁹⁵ Por. K. Romaniuk, *Kazanie podczas 82 Rocznicy „Cudu nad Wisłą”*, dz. cyt. s. 72.

⁶⁹⁶ Por. J. Kołak, *Nie lękajcie się świętości!...*, dz. cyt., s. 19.

⁶⁹⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia w czasie uroczystości Wniebowzięcia...*, dz. cyt., s. 179.

⁶⁹⁸ Por. K. Romaniuk, *VII Ogólnodiecezjalny Zlot Młodzieży w Ossowie 19 IX 1998 r.*, WWP, VII, 2, s. 106; K. Romaniuk, *Czy Pismo Święte uczy patriotyzmu?...*, dz. cyt., s. 89-91.

zaciągnąłem szczególny dług wdzięczności (...)”⁶⁹⁹. Cud nad Wisłą dokonał się 15 sierpnia, czyli w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej. To wydarzenie według autora obliguje, aby miłość do Ojczyzny łączyć z kultem Matki Bożej Królowej Polski⁷⁰⁰. Cud ten dokonał się za sprawą Matki Bożej tak jak kiedyś pierwszy cud w Kanie Galilejskiej⁷⁰¹.

Na nową diecezję warszawsko-praską Opatrzność Boża, według papieża Polaka, nałożyła obowiązek podtrzymywania pamięci tego wielkiego wydarzenia w dziejach narodu polskiego i całej Europy⁷⁰². Podczas pielgrzymki do Polski i do nowej diecezji warszawsko-praskiej przed katedrą na warszawskiej Pradze Jan Paweł II powiedział: „(...) w waszej nowej diecezji warszawsko-praskiej, gdzie znajduje się Radzymin i gdzie są ślady tego olbrzymiego wysiłku żołnierzy, oficerów, generałów, marszałka, wszystko to razem [pamięć o poległych] jest tam wpisane w te mogiły, które po nich pozostały”⁷⁰³.

Biskup zaznacza dwie powinności wobec poległych z miłości do Ojczyzny w roku 1920. Po pierwsze - szczerą wdzięczność za wspaniałomyślną ofiarę ich życia, po drugie - troska o to, aby pamięć o nich była przekazywana z pokolenia na pokolenie⁷⁰⁴.

Jednym ze współczesnych wzorów miłości do Ojczyzny jest ks. Ignacy Skorupka. Ordynariusz przypomina, że dzięki jego bohaterskiej postawie zwycięstwo w Ossowie zyskało miano „Cudu nad Wisłą”⁷⁰⁵. Wszyscy, a w szczególności młodzi ludzie, powinni go naśladować w jego sposobie odnoszenia się do głosu Bożego

⁶⁹⁹ Jan Paweł II, *Homilia podczas Liturgii Słowa, Warszawa-Praga, 13 czerwca 1999 r.*, w: *Dzieła Zebrane, t. IX, Homilie...*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 853.

⁷⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *VII Ogólnodiecezjalny Zlot...*, dz. cyt., s. 106; K. Romaniuk, *Przed 80. rocznicą Cudu nad Wisłą*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 33, s. VI.

⁷⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w rocznicę Cudu nad Wisłą w Ossowie*, WWP, VIII, 2, s. 90.

⁷⁰² Jan Paweł II, *Homilia podczas Liturgii Słowa, Warszawa-Praga, 13 czerwca 1999 r.*, w: *Dzieła Zebrane, t. IX, Homilie...*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 850; K. Romaniuk, *Co wiernym Diecezji Warszawsko-Praskiej polecił Ojciec Święty?*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 34, s. II; K. Romaniuk, *O obowiązku podtrzymywania pamięci: Z nauczania papieskiego na Pradze*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 39, s. VI.

⁷⁰³ Jan Paweł II, *Homilia podczas Liturgii Słowa, Warszawa-Praga, 13 czerwca 1999 r.*, w: *Dzieła Zebrane, t. IX, Homilie...*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 853.

⁷⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas Jubileuszu diecezjalnego w 80 rocznicę „Cudu nad Wisłą”...*, dz. cyt., s. 95; K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas diecezjalnego Zlotu...*, dz. cyt. s. 95; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 400-401.

⁷⁰⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia na dorocznym Zlocie Młodzieży...*, dz. cyt., s. 67; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 381-382.

powołania. Z wielkim szacunkiem potraktował on Boże wezwanie, otoczył opieką, pielęgnował w sobie ziarno powołania, chociaż kosztowało go to wiele wysiłku. Ponadto odznaczał się szczególnym z troskaniem o losy Ojczyzny. Postanowił zaangażować się w zmagania z wrogiem, który zagrażał dopiero co odzyskanej wolności. Zgromadził wokół siebie młodzież gimnazjalną, głównie ze szkół Pragi, przede wszystkim z gimnazjum Władysława IV. Przygotowywał ją duchowo do walki i był z walczącymi na pierwszej linii, gdzie poniósł śmierć. Jako kapłan odznaczał się wielką pobożnością, złożył w ofierze własne życie na ołtarzu bardzo szczególnym - młodzieńczego umiłowania Ojczyzny. Kiedy poległ, miał zaledwie dwadzieścia kilka lat⁷⁰⁶. Biskup stwierdza, że od ks. Skorupki należy uczyć się szacunku dla głosu Bożego i prawdziwego umiłowania Ojczyzny⁷⁰⁷. Pasterz zaznacza, że na diecezji warszawsko-praskiej spoczywa także obowiązek pielęgnowania pamięci o ks. Ignacym Skorupce. Pragnie, aby ks. Skorupka stał się częścią tradycji narodowo-diecezjalnej⁷⁰⁸.

⁷⁰⁶ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas diecezjalnego Złotu...*, dz. cyt., s. 96.

⁷⁰⁷ Por. tamże, s. 97; K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na setną rocznicę urodzin ks. Ignacego Skorupki 1893-1993*, WAW 75(1993), nr 9, s. 564-566; J.M. Bartnik, E.J.P. Storożyńska, *Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą*, Warszawa 2011, s. 209-210.

⁷⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na setną rocznicę urodzin ks. Ignacego Skorupki*, WWP, II, 2, s. 166-168; Ks. Ignacy Skorupka urodził się w Warszawie 31 lipca 1893 r. w Warszawie. Jego ojciec Adam w młodości pragnął zostać kapłanem. Ignacy już jako kilkuletni chłopiec został ministrantem w parafialnym kościele Wszystkich Świętych w Warszawie. Ukończywszy szkołę podstawową, Ignacy uczył się dalej w Gimnazjum Chrzanowskiego w Warszawie, a następnie w szkole średniej Kowalskiego. Ukończywszy piątą klasę Gimnazjum, wstąpił do Warszawskiego Seminarium Duchownego. W seminarium pełnił funkcję ceremoniarza. Dziesiątego listopada 1912 roku otrzymał święcenia mniejsze, a dwa lata później, w kościele Św. Krzyża w Warszawie święcenia subdiakonatu⁷⁰⁸. Jako subdiakon został posłany na studia do Akademii Duchownej w Petersburgu. Święceń kapłańskich nie mógł otrzymać ze względu na młody wiek. Pobyt w Petersburgu okazał się całkowitą porażką dla Ignacego. Nie zdał wymaganych egzaminów, nie ukończył studiów specjalistycznych i nie uzyskał żadnego dyplomu. Diakonat otrzymał w lipcu 1915 roku, a święcenia kapłańskie w styczniu 1916 roku z rąk arcybiskupa Cieplaka, na kilka miesięcy przed śmiercią matki. Po święceniach pracował na różnych placówkach duszpasterskich, najpierw w Bogorodsku pod Moskwą wśród tamtejszych Polaków, a potem przez dwa lata w Klińcach koło Homla, zyskując ogromną wdzięczność i uznanie wśród wiernych. Po powrocie do Polski, co umożliwiła mu zwycięska inwazja Niemiec na Rosję, wbrew oczekiwaniom nie otrzymał zatrudnienia w Warszawie. Został skierowany jako wikariusz do Łodzi, do parafii Przemienienia Pańskiego, a następnie rozpoczął pracę jako prefekt w Gimnazjum przy ul. Polnej. W roku 1919 pracował przez kilka miesięcy w parafii Ojrzanów koło Grodziska Mazowieckiego. W tym samym roku otrzymał nominację na notariusza i archiwistę Kurii Metropolitalnej Warszawskiej. Rozpoczął także nauczanie religii w Szkole Kolejowej przy ul. Chmielnej 31. Zamieszkał wówczas na Pradze jako kapelan w tzw. Ognisku Rodziny Maryi, czyli w Domu Sióstr przy ul. Zamojskiego 30. W roku 1920 biskup połowy Stanisław Gall ustanowił ks. Ignacego Skorupkę tzw. lotnym kapłanem garnizonu praskiego. Dnia 12 sierpnia ks. Ignacy wypowiedział się u Ojców Kapucynów na ul. Miodowej. W nocy napisał testament, w którym znajduje się zdanie: „Dług za wpisy szkolne spłacam swoim życiem. Za wpojoną miłość do Ojczyzny płacę miłością serca”. Dnia 13 sierpnia 1920 roku wraz ze swoimi żołnierzami, głównie z warszawskimi gimnazjalistami, ks. Ignacy znalazł się na froncie w okolicach Ossowa koło Kobyłki. Poległ dnia 14 sierpnia w wigilię Uroczystości Wniebowzięcia Matki Bożej. Według świadectw przed śmiercią zachęcając żołnierzy do walki, zdołał jeszcze zaintonować pieśń *Serdeczna Matko*. W przeddzień pogrzebu ks. Ignacego Skorupki, dnia 16 sierpnia, Kurier Warszawski pisał: „Zgon jego na polu chwały świadczy

Kolejnym przykładem człowieka oddanego Ojczyźnie jest generał Haller. To także według biblisty wzorzec godny naśladowania w prawdziwie patriotycznym umiłowaniu Ojczyzny⁷⁰⁹, a także w prostej, żywej pobożności, przejawiającej się w postawie autentycznego rozmodlenia. W kronikach z lat dwudziestych, w prasie z roku 1920 można znaleźć relacje o tym, jak generał w drodze na odsiecz Radzyminowi zatrzymał się w Mińsku Mazowieckim i modlił się przed obrazem Matki Bożej w kościele parafialnym. Miał wtedy oświadczyć, że jeśli przy pomocy Bożej uda się pokonać wroga, to wróci przed ten sam obraz, aby podziękować Matce Najświętszej za zwycięstwo. Dotrzymał słowa i przybył ponownie do Mińska Mazowieckiego. Generał Józef Haller to prawdziwy patriota, człowiek modlitwy i zaufania Bogu⁷¹⁰.

W swoim nauczaniu biskup określił powinności wobec ojczyzny. Pierwszą z nich jest pamięć o posiadaniu ojczyzny. Obowiązkiem ludzi, zwłaszcza wierzących, świadomie zdążających do świętości, jest troska o świadomość posiadania ojczyzny nie tylko ziemskiej, ale i wiecznej. Dalej - ojczyznę trzeba darzyć miłością. Tę drugą powinność podkreśla także *Katechizm Kościoła Katolickiego*, zaznaczając, że „miłość ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości”⁷¹¹. Autor stwierdza, że w praktyce wyrazem miłości ojczyzny jest troska o jej dobre imię, a także polityczne i materialne dobra. Wyrazem patriotyzmu i umiłowania ojczyzny jest także troska o zapoznanie się z jej historią. Obowiązkiem obywateli, zwłaszcza wierzących jest modlitwa za ojczyznę. Jednak najważniejszą powinnością wobec ziemi ojców jest według hierarchy prawe i uczciwe życie każdego obywatela. Idąc za nauczaniem Kościoła, podkreślał on, że wszyscy obywatele mają obowiązek wraz z władzami cywilnymi partycypować w dobru społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości i wolności⁷¹².

wymownie przed całym światem o zgodzie serdecznej między polskim ludem prawowiernym, a polskim klerem... Książd Skorupka został pośmiertnie odznaczony krzyżem *Virtuti Militari*. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie; por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na setną rocznicę urodzin ks. Ignacego Skorupki*, WWP, II, 2, s. 167-168; K. Romaniuk, *Co wiernym Diecezji...*, dz. cyt., s. II.

⁷⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 392-393.

⁷¹⁰ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona podczas diecezjalnego Złotu...*, dz. cyt., s. 97.

⁷¹¹ KKK 2239; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 387.

⁷¹² Por. KKK 2239; por. K. Romaniuk, tamże, s. 389-390.

Głównym tematem, który podkreśla autor w swoim nauczaniu, jest świętość chrześcijanina ze szczególnym uwzględnieniem miłosierdzia Boga. Bp Romaniuk, nauczając o powołaniu powszechnym człowieka do świętości, korzysta zarówno ze Starego, jak i Nowego Testamentu. Często przytacza wzory świętych zawarte na kartach Pisma świętego, ze szczególnym uwzględnieniem Maryi i Apostoła Pawła. Droga do świętości to według niego radykalizm w praktykowaniu słów Chrystusa i naśladowania Go w pełnieniu woli Ojca⁷¹³. Świętość człowieka uwarunkowana jest znajomością Pisma świętego, jak również zachowywaniem Przykazań Bożych w codziennym życiu. Święty człowiek to bohater, heros wprost nie ludzkiej siły woli. Istota świętości opiera się na harmonii wszystkich cnót w ich heroicznym stopniu. Święty chrześcijanin to człowiek, dla którego największą radością życia jest wypełnianie woli Bożej. Pasterz diecezji podkreśla, że źródłem szczęścia jest praktykowanie i dzielenie świętości z innymi. Świętość według niego realizowana jest we wspólnocie, nigdy w pojedynkę. Istotę świętości autor określa w trzech punktach: poznanie Boga, kochanie Go i wierne służenie Mu.

⁷¹³ Por. K. Romaniuk, *O naśladowaniu Chrystusa*, dz. cyt., s. VI.

Rozdział III

EKLEZJALNA FORMACJA CHRZEŚCIJANINA

Formacja każdego chrześcijanina dokonuje się we wspólnocie Kościoła. Troska o rozwój wiary i pomnażanie wiedzy o Bogu i Kościele jest jednym z najważniejszych obowiązków także świeckich, aby mogli pełniej słowem i czynem świadczyć o swojej wierze w środowiskach, do których są posyłani. Wierni świeccy świadomi darów otrzymanych od Boga mają troszczyć się o ich wykorzystanie nie tylko dla własnego dobra, lecz także dla dobra całej wspólnoty wiernych, której częścią jest przede wszystkim parafia i diecezja⁷¹⁴.

Zasadniczym miejscem, gdzie realizuje się chrześcijańskie powołanie do świętości, są sprawy tego świata: życie rodzinne, praca zawodowa. Świeccy mają dążyć do przepojenia świata duchem Ewangelii, aby wszyscy ludzie mogli żyć w godności i sprawiedliwości⁷¹⁵.

W niniejszym rozdziale zostanie poddana analizie struktura Kościoła lokalnego, w którym chrześcijanin podejmuje drogę do świętości. Wyjaśnione zostaną pojęcia: misterium i hierarchiczność Kościoła, stanowiące podstawę miłości chrześcijanina do Kościoła lokalnego, w którym realizuje się duszpasterstwo parafialne. Na koniec poruszona zostanie sprawa troski o Kościół lokalny i obowiązków względem niego.

1. Zakorzenie chrześcijanina w strukturze Kościoła powszechnego

Powszechność (katolickość) Kościoła wyraża się w Chrystusowym wezwaniu: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha

⁷¹⁴ Por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 55.

⁷¹⁵ Por. KPK, kan. 225.

Świętego” (Mt 28, 19). Głównym motywem misji Kościoła jest miłość Boga do każdego człowieka objawiona w Jezusie Chrystusie⁷¹⁶.

Kościół od samego początku jest sanktuarium wiary i miejscem przekazywania jej. W nim przez chrzest chrześcijanin zanurzony jest w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, która wyzwala z niewoli grzechu, daje wolność i wprowadza do komunii z Bogiem w Trójcy Świętej⁷¹⁷. Chrześcijanin jest zanurzony w komunii z innymi w wierze. Sobór Watykański II przypomina o tym w następujący sposób: „Podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawić ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służył”⁷¹⁸. Kościół jest powszechny, bo nie ma zbawienia, które dokonałoby się bez żadnego z nim związku, nie ma innej drogi do zjednoczenia chrześcijanina z Bogiem⁷¹⁹. Kościół jawi się jako *communio* ludzi z Bogiem Ojcem i między sobą w Jezusie Chrystusie, mocą działania Ducha⁷²⁰.

1.1. Misterium Kościoła

Termin „misterium” wskazuje na rzeczywistość, która z natury jest niepoznawalna do końca. W odniesieniu do misterium Kościoła będzie pozostawał jakiś margines tajemnicy. Sobór Watykański II nazywa Kościół „powszechnym sakramentem zbawienia”⁷²¹. Sformułowanie z Konstytucji dogmatycznej o Kościele nie podważa tradycyjnego rozróżnienia na siedem sakramentów, ukazuje ono bowiem Kościół będący w pewnym sensie „niejako” sakramentem, który jest manifestacją Bożego działania na rzecz człowieka. Sakrament to widzialny znak działania Bożego w celu uświęcenia człowieka. Znak w przeciwieństwie do symbolu nie tylko odwołuje się do niewidzialnej rzeczywistości, ale także ją uobecnia. W takim znaczeniu Kościół jest

⁷¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako wspólnota*, PKat 80(1992), nr 16, s. 1; KKK 851.

⁷¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013, s. 81-82.

⁷¹⁸ LG 9.

⁷¹⁹ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie. Ossów 2001*, „Niedziela” (Warszawska) 44(2001), nr 37, s. VI; D. Kowalczyk, *Rozważania*, dz. cyt., 78.

⁷²⁰ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako wspólnota*, dz. cyt., s. 1; L. Siwecki, *Sakramenty a Kościół jako communio*, SDR, t. 6, 2004 r., s. 90.

⁷²¹ Por. LG 48, por. LG 1.

pra-sakramentem⁷²². Kościół jako misterium zbawcze nie ma i nie może mieć definicji w ścisłym znaczeniu. Wszelkie określenia zakładają ogólnie, że Kościół jest „zorganizowaną społecznością religijną”⁷²³.

Według bpa Romaniuka na szczególną uwagę zasługuje to, że w żadnym z określeń dotyczących Kościoła, nie dochodzi do głosu idea „zwoływania”, która jest bardzo wyraźna w greckich terminach: „ecclesia”⁷²⁴ lub „klete”. Obydwa te określenia pochodzą od „kaleo” tzn. „wołam”, „wzywam”. Szczęólnego charakteru sakralnego nabierają te określenia w połączeniu z przymiotnikiem „święty” – „hagios”. W Pięcioksięgu⁷²⁵ „klete” występuje tylko w takim połączeniu⁷²⁶.

„Święte zwołanie” dokonuje się na polecenie samego Boga lub Jego wysłanników, np. Mojżesza czy Jozuego. Zwołanie według autora, zwłaszcza święte, nigdy nie dokonuje się samo, zawsze jest ktoś, kto jest jego sprawcą. Pod tym względem istnieje dość zasadnicza różnica pomiędzy „zwołaniem” a „zgromadzeniem”. Do zgromadzeń według biblisty często dochodzi samorzutnie, bez konkretnego polecenia z czyjejkolwiek strony. „Zwołania” są najczęściej zaplanowane, przewidziane z góry co do ich przebiegu i ewentualnych następstw. Bp Romaniuk stwierdza, że Kościół Jezusa Chrystusa jest przede wszystkim zwołaniem⁷²⁷. „Zwołaniem świętym” jest Kościół przez sprawowanie każdej Eucharystii⁷²⁸. Pasterz podkreśla jednocześnie, że Sprawcą owego zwołania jest Chrystus⁷²⁹.

⁷²² Por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 205-206; A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego w świetle Soboru Watykańskiego II*, oprac. M. Chmielewski, Żąbki 2000, s. 68.

⁷²³ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie...*, dz. cyt., s. VI; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 57.

⁷²⁴ Pojęcie „ecclesia” jest zwykłym określeniem Kościoła w Nowym Testamencie, jako wspólnoty powstałej w wyniku działalności Jezusa Chrystusa. Termin „ecclesia” pochodzi od starotestamentalnego źródłosłowa „kahal”, tłumaczonego zwykle jako zgromadzenie ludu w znaczeniu ogólnym, por. J. Ratzinger, *Kościół wspólnota*, tłum. W. Życiński, Lublin 1993, s. 20; P. Wołczyński, *Klasyczne określenia Kościoła w teologii kardynała Josepha Ratzingera*, w: „Studia Diecezji Radomskiej”, T. VI(2004), s. 102; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 35.

⁷²⁵ Księga złożona z pięciu ksiąg (Rdz, Wj, Kpł, Lb, Pwt) tworzących Torę, nazwa pochodzi od gr. *he pentateuchos biblos*; w terminologii nowotestamentalnej jest to tzw. Prawo (gr. *ho nomos*); por. X. Léon-Dufour, *Pięcioksiąg*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 480.

⁷²⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 193; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 222; J. Krucina, *Wartości podstawowe wobec Ewangelii*, Wrocław 1995, s. 101-102.

⁷²⁷ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 194; K. Romaniuk, *Kościół jako wspólnota*, dz. cyt., s. 1.

⁷²⁸ Por. K. Romaniuk, *Homilia na diecezjalnym Zlocie młodzieży w Ossowie*, WWP, X, 2, s. 136; K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie...*, dz. cyt., s. VI.

⁷²⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 194.

Po Soborze Watykańskim II toczy się spór, jaka definicja Kościoła jest najbardziej adekwatna⁷³⁰: Ciało Mistyczne⁷³¹, Lud Boży, wspólnota, świątynia Ducha Świętego czy sakrament zbawienia. Według ks. Bartnika należy przyjąć stanowisko syntetyczne, które stwierdza, że wszystkie idee uzupełniają się, chociaż najbardziej wyróżniają się w określeniach: „Lud Boży”⁷³² oraz „Ciało Mistyczne”⁷³³. Określenie „Lud Boży” oddaje bardziej aspekt historyczny, socjalny i empiryczny, a „Mistyczne Ciało” oddaje lepiej wewnętrzny, pneumatologiczny i nadprzyrodzony wymiar Kościoła. Wskazuje, że celem tajemnicy Wcielenia Syna Bożego i Jego dzieła zbawczego było i pozostaje inkorporowanie w Siebie całej ludzkiej rodziny dla chwały Ojca i zbawczego uszczęśliwienia ludzi w komunii miłości trynitarniej: Ojca, Syna i Ducha Świętego⁷³⁴. Określenie „Lud Boży” posiada wielkie znaczenie w teologii Ratzingera, który proponuje dla lepszego zrozumienia tego określenia cofnięcie się do genezy tej idei. Określenie „Lud Boży” wywodzi się z Biblii i początkowo określało ono naród izraelski, wybrany przez Boga z miłości. Izrael przyjmuje tę miłość Boga, co znajduje wyraz w podporządkowaniu się Bogu i Torze⁷³⁵. Nie brakuje również teologów, którzy za najlepsze określenie Kościoła uważają „wspólnotę” (*koinonia*,

⁷³⁰ *Kościół* – określenie posiadające charakter instytucjonalny. Pochodzi z języka greckiego (łac. *ecclesia*). Posiada bardzo bogate i bardzo szerokie znaczenie, sięgające starotestamentalnego „kahal” – „zgromadzenia ludu wybranego”. „Najogólniej mówiąc, Kościół jest to wspólnota wyznawców Jezusa Chrystusa”, por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 201.

⁷³¹ Określenie Kościoła Ciałem Chrystusa wskazuje na żywotność misterium paschalnego i sposób Jego obecności wśród ludzi, por. E. Ozorowski, *Kościół – zarys eklezjologii katolickiej*, Wrocław 1984, s. 54.

⁷³² *Lud Boży* – termin biblijny, sięgający swoją tradycją ST. Na oznaczenie „ludu” Żydzi posługiwali się zasadniczo dwoma wyrażeniami: „am” (gr. *laos*) i „goj” (gr. *ethne*). Pierwsze używano na oznaczenie narodu izraelskiego w przeciwieństwie do innych narodów określanymi jako „gojim” (*ethne*). Przez użycie złożenia „am Jahwe” (*laosTheou*) podkreślano godność ludu powołanego i utrzymywanego w istnieniu przez Boga. Po zmartwychwstaniu Chrystusa Jego uczniowie uważali siebie za nowy lud Boży, gromadzący się ze wszystkich narodów. W NT, gdzie określenie to użyte jest 555 razy, zanika rozróżnienie między „laos” i „ethne”. Nowy lud, Kościół, staje się wobec całej ludzkości reprezentantem i świadkiem uobecniającym nowe przymierze. Do tego też terminu określającego Kościół powraca Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*: „podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył”, KK 9, por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 201.

⁷³³ *Mistyczne Ciało* – określenie próbujące ukazać Kościół od strony mystagogicznej. Jego autorem jest św. Paweł, który w listach więziennych przedstawia Kościół jako Ciało Chrystusa. Myśl tę podejmują Ojcowie Kościoła, określając wspólnotę wierzących w Chrystusie mianem „prawdziwego ciała Chrystusa”. Dopiero przełom IX i X wieku przynosi określenie Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa. Stało się tak na skutek konieczności obrony dogmatu o rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii. W okresie średniowiecza zanika to określenie i dopiero teologowie XIX i XX w. (S. Tromp, M.D. Koster), a przede wszystkim papież Pius XII w encyklice *Mystici Corporis Christi*, przywrócili mu należne miejsce w interpretacji natury Kościoła, por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 201-202.

⁷³⁴ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 71.

⁷³⁵ Por. J. Ratzinger, *Sól ziemi. Chryścijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1997, s. 162.

communio) albo wręcz „wspólnotę wspólnot”. Jednak według ks. Bartnika samo słowo „wspólnota” nic nie znaczy; trzeba je koniecznie dookreślić: wspólnota „kogo” lub „czego”⁷³⁶. Bp Romaniuk w swoim nauczaniu potwierdzał tę tezę, że Kościołem nie można być w pojedynkę. Kościół jest wspólnotą, a poszczególne jednostki są tylko częstkami Kościoła⁷³⁷.

Mimo że nie ma ścisłej definicji Kościoła, najbardziej wyraża go określenie typu personalistycznego. Łączy ono w sobie płaszczyznę teoretyczną i praktyczną oraz przedmiotową i podmiotową. Zatem Kościół jest społecznością osób, związaną w relacji indywidualnej i zbiorowej w sposób realny z Osobą Jezusa Chrystusa i Jego dziełem w Duchu Świętym i uzyskującą najwyższą podmiotowość zbiorową w zakresie odkupienia i zbawienia⁷³⁸.

Misterium Kościoła jest jedno i zarazem wielopostaciowe. Kościoły „partykularne” i „lokalne” to największe odkrycie eklezjologiczne Soboru Watykańskiego II. Jest to jednak rzeczywistość bardzo skomplikowana i niedostatecznie opracowana⁷³⁹. W ujęciu *Katechizmu* „pojęcie «Kościół» oznacza zgromadzenie liturgiczne, a także wspólnotę lokalną lub całą powszechną wspólnotę wierzących”⁷⁴⁰.

Analizując teksty biblijne oraz naukę Ojców Kościoła, można postawić tezę, że Jezus Chrystus „tworzył” Kościół przez całe swoje życie. Począwszy od momentu Wcielenia przez różne wydarzenia z jego życia, także Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie, aż do zesłania Ducha Świętego⁷⁴¹.

Fundamentem Kościoła jest tajemnica Wcielenia. To właśnie unia hipostatyczna, czyli zjednoczenie dwóch natur: boskiej i ludzkiej w jednej Osobie Boskiej Syna Bożego, stanowi ten fundament. Kościół to przecież wspólnota człowieka

⁷³⁶ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 58; K. Romaniuk, *Kościół jako wspólnota*, dz. cyt., s. 1.

⁷³⁷ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 24; K. Romaniuk, *Idea braterstwa w Biblii*, dz. cyt., s. 73-74; K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie...*, dz. cyt., s. VI.

⁷³⁸ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 60.

⁷³⁹ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie...*, dz. cyt., s. VI; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 62.

⁷⁴⁰ KKK 752; por. K. Romaniuk, *Kościół jako wspólnota*, dz. cyt., s. 1.

⁷⁴¹ Por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 202.

z Bogiem i człowieka z człowiekiem w Bogu. Po tym jedynym w swoim rodzaju zdarzeniu w historii zbawienia Jezus Chrystus ustanawia Kościół etapami, z których kulminacyjnym jest Jego Zmartwychwstanie i zesłanie Ducha Świętego. Pierwszy etap to powołanie uczniów (por. Łk 5, 10-11.27-28); drugi to wybór Apostołów (por. Łk 6, 12-16); trzeci to rozesłanie uczniów (por. Łk 9, 1-6; 10, 1-12), czwarty - ustanowienie sakramentów: chrztu (por. Mt 28, 19), Eucharystii (por. Mt 26, 26-29), pokuty (por. J 20, 22-23), kapłaństwa (por. Łk 22, 19) i pozostałych w nieokreślonych precyzyjnie momentach; piąty etap to budowanie wspólnoty apostołów, uczniów i wiernych w nawiązaniu do starotestamentalnego ludu wybranego; szósty - wyposażenie Kościoła w jego „konstytucję”, jaką są dwa przykazania miłości (por. Mt 22, 36-40); siódmy - przekazanie prymatu św. Piotrowi (por. Mt 16, 18-19); ósmy - Ostatnia Wieczerza i ustanowienie Eucharystii, które stanowią apogeum zbawczego dzieła Chrystusa. Warto przy tym podkreślić, że Mowa Arcykapłańska i umycie nóg są modelem diakonii w Kościele, będącej wzorem nie tylko postępowania wiernych, ale także sprawowania władzy. Dziewiąty etap ustanawiania Kościoła to Męka i Śmierć Jezusa, do której w sposób oczywisty nawiązuje Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy, a która według papieża Piusa XII miała stanowić moment kulminacyjny ustanowienia Kościoła⁷⁴². Według ks. Rogowskiego nie była ona ostatecznym celem życia Chrystusa; była nim chwała i uwielbienie w niebie - do czego Chrystus otwiera dostęp dla wszystkich ludzi. Kolejny dziesiąty etap to Zmartwychwstanie Chrystusa, które jest momentem kulminacyjnym w procesie budowania Kościoła przez Jezusa. Wreszcie ostatni etap to Wniebowstąpienie i zesłanie Ducha Świętego, które stanowi dopełnienie tajemnicy Zmartwychwstania⁷⁴³.

⁷⁴² Por. MCCh 90-91; K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie...*, dz. cyt., s. VI.

⁷⁴³ Ks. Roman E. Rogowski (1936-2023), profesor zwyczajny, dr hab. teologii, wykładowca teologii dogmatycznej na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu oraz w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 203-204.

1.2. Hierarchiczność Kościoła

Pseudo-Dionizy Areopagita w V-VI wieku nazwał „hierarchią”⁷⁴⁴ urząd i władzę w Kościele. Jako dar od Chrystusa tworzy ona i reguluje życie chrześcijańskie. Podstawą hierarchii jest historyczna Osoba Jezusa Chrystusa jako objawiony wyraz społecznej woli zbawczej Boga, która określa Ewangelię królestwa, Kościół i przepowiadanie, wiarę, nadzieję i miłość, kontynuuje proces tradycji Kościoła, strzeże tożsamości, autentyczności i nieskażoności chrześcijaństwa, dotyczy nauczania, doktryny, wychowania, świętości i samorealizacji chrześcijanina w świecie⁷⁴⁵.

Hierarchia ma charakter trójstopniowy: biskup, prezbiter, diakon. Papież natomiast jest znakiem głowy Kościoła, którą jest sam Chrystus. Przejawami tej struktury są także zakony i zgromadzenia zakonne, które nie są bezpośrednio z ustanowienia Chrystusa, są jednak realizacją trzech rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, które propagował Chrystus⁷⁴⁶. Hierarchia ma mieć charakter służebny w Kościele, którego główny trzon stanowi laikat, tworzący stany Kościoła⁷⁴⁷. Jest to struktura z ustanowienia Chrystusa, przez Ducha Świętego utrzymywana w istnieniu. On, działając jak chce, udziela charyzmatów zarówno urzędowej hierarchii, jak i laikatowi: „Charyzmat w sensie najszerszym jest wezwaniem Bożym skierowanym do jednostki ludzkiej i zarazem uzdalniającym ją do określonej służby we wspólnocie”⁷⁴⁸. Dar ten jednak wymaga otwarcia się obdarowywanego człowieka, jego współpracy z Bogiem. Rozdawnictwo charyzmatów ma zatem charakter powszechny. Problem polega jedynie na ich rozpoznaniu i realizowaniu. Duch Święty udziela charyzmatów w zależności od potrzeb Kościoła⁷⁴⁹. Rola struktury hierarchicznej w odniesieniu do rzeczywistości charyzmatycznej jest kluczowa. Przede wszystkim ma pomagać w odczytywaniu charyzmatów i pomagać w ich realizowaniu. Ma także

⁷⁴⁴ *Hiera arche* – święty początek, zasada, źródło, moc, pierwszeństwo, por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 181.

⁷⁴⁵ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt. s. 181-182.

⁷⁴⁶ Por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 206.

⁷⁴⁷ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie...*, dz. cyt., s. VI.

⁷⁴⁸ Por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 213.

⁷⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Namaszczenie kościoła*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 8, s. VI; K. Romaniuk, *Teologia poszczególnych darów Ducha Świętego*, w: *Program duszpasterski na rok 1997/1998*, Katowice 1997, s. 260-265.

czuwać, by nie pojawiły się błędy, wynaturzenia i nadużycia⁷⁵⁰. Przestrożą dla hierarchii są słowa św. Pawła Apostoła: „Ducha nie gaście” (1 Tes 5, 19).

Bazując na nauczaniu Kościoła, bp Romaniuk wielokrotnie przestrzegał przed pokusą demokratyzacji Kościoła⁷⁵¹. Odrzucenie podstawowych struktur hierarchicznych rozбивa Kościół widzialny i destabilizuje życie Ewangelią Chrystusa. Istotną cechą struktury hierarchicznej Kościoła jest jej charakter osobowy, oparty na relacji między Osobą Jezusa Chrystusa z wszystkimi Osobami Trójcy a osobą hierarchy oraz indywidualną i społeczną osobą chrześcijanina⁷⁵². Eklezjalna formacja chrześcijanina może dokonywać się tylko w warunkach zachowania posłuszeństwa hierarchii Kościoła.

1.3. Przynależność do Kościoła jako Ludu Bożego

Św. Cyprian, biskup Kartaginy, broniąc jedności Kościoła, wypowiedział znamienne zdanie: „poza Kościołem nie ma zbawienia”⁷⁵³. Dodatkowo zaakcentował to w dziele *O jedności Kościoła katolickiego*, pisząc: „Kto odłącza się od Kościoła, łączy się z cudzołożnicą i pozbawia wszystkiego, co mu ów Kościół dać obiecuje; zrywając z Kościołem Chrystusowym, rezygnuje na zawsze z Chrystusowej nagrody”⁷⁵⁴.

Joseph Ratzinger stwierdza, że istnieją różne sposoby przynależności do Kościoła, a każdy ochrzczony ma jakieś uczestnictwo w Kościele. Z kwestią przynależności do Kościoła i jego ekumenicznym wymiarem ściśle związane jest zagadnienie zbawienia⁷⁵⁵.

Bp Romaniuk zauważa, że w eklezjologii posoborowej zanika pojęcie Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa. W dokumentach soborowych i posoborowych

⁷⁵⁰ Por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 214-215.

⁷⁵¹ Por. K. Romaniuk, *Notatki z lektury „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów”*. Wielki Czwartek 1994 r., WWP, III, 1, s. 100, por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów. Tekst i komentarze*, Tarnów 1995, s. 76-77.

⁷⁵² Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt. s. 182-183.

⁷⁵³ Św. Cyprian, List 73, 21; Por. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski (oprac.), *ABC teologii...*, dz. cyt., s. 215.

⁷⁵⁴ Św. Cyprian, *O jedności Kościoła Katolickiego*, Sandomierz 2021, s. 23.

⁷⁵⁵ Por. J. Ratzinger, *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, w: *Opera Omnia VIII/1*, dz. cyt., s. 280-281.

publikacjach stosuje się określenie Kościoła jako „ludu Bożego”. Biblista uzasadnia to zjawisko powrotem do obrazu zaczerpniętego ze Starego Testamentu i następnie przyjętego przez autorów Nowego Testamentu. Określenie Kościoła mianem „ludu Bożego” to według autora wyraźna ciągłość obydwu Testamentów i wyeksponowanie roli laikatu⁷⁵⁶.

2. Świadomość obecności chrześcijanina w obrębie Kościoła lokalnego

Każdy człowiek ochrzczony włączony jest do wspólnoty Kościoła. Chrzest jest sakramentem, przez który staje się on chrześcijaninem. Chrześcijaństwo zaś, jak zaznacza Joseph Ratzinger, jest we wszystkim związane z Kościołem. Nie istnieje chrześcijaństwo z gruntu indywidualne - być chrześcijaninem znaczy zawsze należeć do całego Chrystusa i tym samym do Kościoła. Ponieważ jest jeden Kościół, każdy chrześcijanin musi być członkiem Kościoła⁷⁵⁷. Świadomość obecności chrześcijanina w Kościele prowadzi do prawdziwego zaangażowania na rzecz całej wspólnoty. Bp Romaniuk stwierdza, że na mocy samego prawa kanonicznego za wszelkie działania duszpasterskie w diecezji ostatecznie ponosi odpowiedzialność biskup ordynariusz, także inni biskupi (biskup pomocniczy), także kapłani i w pewnym sensie także wszyscy wierni⁷⁵⁸.

2.1. Pojęcie Kościoła lokalnego

Dokumenty Soboru Watykańskiego II wprowadziły mało znane pojęcia w dotychczasowej eklezjologii i prawie: „Kościół lokalny”⁷⁵⁹ i „Kościół

⁷⁵⁶ K. Romaniuk, *W drodze do kapłaństwa...*, dz. cyt., s. 66.

⁷⁵⁷ Por. J. Ratzinger, *Opera omnia. Kościół – znak wśród narodów, pisma eklezjologiczne i ekumeniczne, VIII/1*, Lublin 2013, s. 279.

⁷⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, Warszawa 2001, s. 11.

⁷⁵⁹ KK 23.

partykularny”⁷⁶⁰. Pojęcia te zawierają treść teologiczną i nie pokrywają się ze znanymi z Kodeksu częściami i podziałem Kościoła⁷⁶¹. Ks. prof. Józef Krukowski, wybitny polski kanonista, zauważa, że w dokumentach posoborowych formułowanych w języku kanonistycznym przeważa użycie terminu „Kościół partykularny”⁷⁶². Jan Paweł II na oznaczenie tej rzeczywistości eklezjalnej, jaką jest „Kościół partykularny”, posłużył się terminem „diecezja”⁷⁶³ i „eparchia”⁷⁶⁴. Zatem termin „Kościół lokalny” (nazywany partykularnym lub miejscowym) stosowany jest przez KPK jako synonim diecezji jako wspólnoty chrześcijan w jedności wiary i sakramentów z ich biskupem, wyświęconym w sukcesji apostoelskiej⁷⁶⁵.

Bp Romaniuk zauważa, że w stosunkowo niedługim czasie po zmartwychwstaniu Jezusa powstało dużo wspólnot chrześcijańskich. Dlatego św. Paweł apostoł był nieustannie zajęty odwiedzaniem nowych wspólnot lub pisanem do nich listów. Autor stwierdza, że za tworzeniem nowych wspólnot przemawiały dwa względy: po pierwsze – społeczności zbyt wielkich, których nie można już było należycie obsłużyć, po drugie – odrębnej specyfiki, jaką posiadała każda ze wspólnot. Były gminy złożone głównie z nawróconych Żydów (Kościół jerozolimski) i gminy, w których przeważali poganochrześcijanie, czyli wyznawcy Chrystusa nawróceni z pogaństwa (Kościół antiocheński)⁷⁶⁶.

Te same racje, według autora, a głównie pierwsza z nich, przemawiały za utworzeniem w 1992 roku diecezji warszawsko-praskiej⁷⁶⁷. Głównym celem było to, aby biskup diecezjalny i kapłani byli bliżej wiernych, żeby ich lepiej obsłużyli. To Kościół lokalny, diecezja, parafia jest miejscem, gdzie chrześcijanin osiąga świętość⁷⁶⁸.

⁷⁶⁰ KK 13.

⁷⁶¹ Por. J. Glemp, *Problem identyfikacji Kościoła lokalnego i partykularnego*, Prawo Kanoniczne 21(1978) nr 3-4, s. 26.

⁷⁶² Por. J. Krukowski, *Relacje między Kościołem Powszechnym a Kościołami partykularnymi w nauczaniu i ustawodawstwie Jana Pawła II*, w: *Roczniki nauk prawnych*, t. XVII, nr I/2007, s. 109.

⁷⁶³ Por. KPK kan. 368.

⁷⁶⁴ Por. KKKW kan. 177.

⁷⁶⁵ KKK 833; por. 894-896, 1369; KK 22-23, 26-27; KL 41.

⁷⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 182.

⁷⁶⁷ Diecezja warszawsko-praska została utworzona w ramach reorganizacji struktur kościelnych w Polsce, na podstawie bulli *Totus Tuus Poloniae Populus* ogłoszonej przez papieża Jana Pawła II dnia 25 marca 1992 roku, por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 12. Pierwszym ordynariuszem nowej diecezji został mianowany bp Kazimierz Romaniuk, dotychczasowy biskup tytularny Sicca Veneris i biskup pomocniczy Archidiecezji Warszawskiej.

⁷⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 182.

2.2. Struktura diecezji

Świętość chrześcijanina kształtowana jest w określonym czasie i miejscu. Potrzebuje zatem uporządkowanych struktur administracyjno-duszpasterskich. Prawo kanoniczne, opisując diecezję, stwierdza, że jest to „Część Ludu Bożego, powierzona pasterskiej pieczy biskupa z współpracującym z nim prezbiterium, tak by trwając przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię, tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusa”⁷⁶⁹. Widzialną głową Kościoła lokalnego jest biskup diecezjalny, zwany też biskupem ordynariuszem, którego prawa i obowiązki określa KPK⁷⁷⁰. Najbliższym współpracownikiem biskupa diecezjalnego jest biskup pomocniczy, który powinien wspierać go w całym zarządzaniu diecezją, a także zastępować w zadaniach duszpasterskich. W zarządzaniu diecezją biskupa ordynariusza wspomaga także Kuria diecezjalna, na której czele stoi kanclerz. W kierowaniu diecezją biskup korzysta również z pomocy rady kapłańskiej⁷⁷¹ i rady konsultorów⁷⁷².

Bp Romaniuk jako ordynariusz włożył ogromny wysiłek w tworzenie struktur administracyjno-duszpasterskich diecezji warszawsko-praskiej. Do nich należy Kapituła Katedralna⁷⁷³ w Warszawie i Kapituła Kolegiacka w Radzyminie⁷⁷⁴. Kapituła Katedralna została erygowana specjalnym dekretem Stolicy Apostolskiej. 4 marca 1993 roku biskup ordynariusz dokonał uroczystej instalacji jej pierwszego personalnego składu⁷⁷⁵. Szczegółowe prawa i obowiązki członków kapituły zostały określone

⁷⁶⁹ KPK kan. 369.

⁷⁷⁰ KPK kan. 381-402.

⁷⁷¹ Rada kapłańska reprezentuje duchowieństwo całej diecezji, stanowi ciało doradcze biskupa; strukturę i funkcjonowanie rady kapłańskiej określa statut, oparty na wskazaniach prawa kościelnego, por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 73.

⁷⁷² Rada konsultorów wybierana jest spośród rady kapłańskiej poprzez nominację biskupa diecezjalnego, por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 73.

⁷⁷³ Por. KPK kan. 504.

⁷⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie z okazji uroczystości instalacji Kanoników Kapituły Katedralnej Warszawsko-Praskiej*, WWP, II, 1, s. 89.

⁷⁷⁵ Por. tamże; Kapituła Katedralna została ustanowiona w Katedrze na mocy dekretu Stolicy Apostolskiej z dnia 21 sierpnia 1992 roku, por. WWP, 1992, I, s. 76.

w zatwierdzonym statucie. Kapituła katedralna ma obowiązek uczestniczyć w uroczystej liturgii eucharystycznej, sprawowanej przez biskupa w bazylice katedralnej z okazji ważnych uroczystości kościelnych i diecezjalnych⁷⁷⁶. Pierwszą uroczystością po dokonaniu instalacji Kapituły katedralnej i kolegiackiej była pierwsza rocznica powstania diecezji warszawsko-praskiej i zarazem dzień zawierzenia diecezji miłosierdziu Bożemu 25 marca 1993 roku w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego⁷⁷⁷. Zdaniem bpa Romaniuka przynależność do Kapituły powinna być traktowana jako wyraz uznania dla poszczególnych kanoników, dla ich postawy kapłańskiej i rzetelnej, ofiarnej pracy dla dobra ludu Bożego diecezji warszawsko-praskiej⁷⁷⁸.

Kapituła Kolegiacka w Radzyminie⁷⁷⁹, podobnie jak Kapituła Katedralna w Warszawie, ma się przyczyniać przede wszystkim do uświetniania kultu Bożego, zwłaszcza w większe uroczystości i święta. Autor stwierdza, że dodatkowe zobowiązania dla Kapituły Kolegiackiej wynikają z tego, że ma ona swoją siedzibę w Radzyminie, którego historia związana jest z „Cudem nad Wisłą”. Fakt ustanowienia kapituły w Radzyminie ma się przyczyniać do podniesienia rangi tego regionu, a zwłaszcza samego miasta Radzymina. Ponadto Kapituła Kolegiacka ma za zadanie zatroszczyć się o uroczyste obchody rocznicy „Cudu na Wisłę” 15 sierpnia i przypadającej w tym samym dniu Uroczystości Matki Bożej Zwycięskiej, głównej Patronki diecezji warszawsko-praskiej. Przynależność do tej kapituły powinna być przyjmowana jako wyraz uznania dla ofiarnej pracy i właściwej postawy kapłańskiej⁷⁸⁰.

Szczególnym obowiązkiem wszystkich kapłanów jest troska o uświęcanie poprzez osobistą ascezę i właściwe wykonywanie posługi pasterskiej dla duchowego

⁷⁷⁶ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie z okazji uroczystości instalacji Kanoników...*, dz. cyt., s. 89.

⁷⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie przed Zawierzeniem Miłosierdziu Bożemu Diecezji Warszawsko-Praskiej*, WWP, II, 1, s. 90.

⁷⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie z okazji uroczystości instalacji Kanoników...*, dz. cyt., s. 90.

⁷⁷⁹ Por., *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 74.

⁷⁸⁰ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie z okazji uroczystości instalacji Kanoników...*, dz. cyt., s. 91; bp Romaniuk 8 grudnia 1992 roku podpisał dekret podnoszący Świątynię Przemienienia Pańskiego w Radzyminie do rangi Kolegiaty i ustanowił przy niej Kapitułę Kolegiacką, por. WWP, 1992, II, s. 181. Instalacja kanoników tej Kapituły miała miejsce w pierwszej rocznicę powstania Diecezji, 25 marca 1993 roku, por. WWP, 1993, I, s. 64; M. Solarczyk (oprac.), *Diecezja Warszawsko-Praska 1992-2002*, w: *Jubileuszowy Informator Diecezji...*, red. R. Kamiński, W. Lipka, dz. cyt., s. 71-88.

dobra wiernych. Owocność posługi kapłanów zależy w dużej mierze od ich życia duchowego⁷⁸¹.

2.3. Teologia duszpasterstwa w jedności z duchowością formacyjną

Za Kościół partykularny odpowiedzialność ponosi biskup diecezjalny, który powinien zatroszczyć się o wypracowanie i wymodelowanie własnej koncepcji duszpasterstwa. Zadanie to według bpa Romaniuka jest w pewnym sensie ułatwione, ponieważ ordynariusz diecezji otrzymuje wiele wskazań oraz instrukcji przede wszystkim ze Stolicy Apostolskiej i z sesji plenarnych episkopatu. Jednak każda diecezja ma swoje odrębne uwarunkowania, które domagają się uwzględnienia ich w działaniach duszpasterskich. Autor opowiada się za zróżnicowaniem koncepcji duszpasterzowania⁷⁸². W Polsce po drugiej wojnie światowej prowadzone było duszpasterstwo defensywno-rewindykacyjne⁷⁸³. Pociągnęło ono za sobą wiele ofiar, jak śmierć ks. J. Popiełuszki, internowanie i więzienie kapłanów. Było to duszpasterstwo bardzo kosztowne, ale i zarazem owocne; takie, które nie pozwoliło zbojętnieć społeczeństwu pod względem religijnym i patriotycznym. Przyczyniło się ono w dużej mierze do uratowania tożsamości narodowo-religijnej, a także do kultywowania odwagi cywilnej duchowieństwa i wiernych. To duszpasterstwo wyrabiało w ludziach odpowiedzialność za Kościół i Ojczyznę. Negatywną jednak jego cechą była powierzchowność dogmatyczna i głoszenie Słowa, które stawało się de facto walką⁷⁸⁴.

Pierwszy Synod diecezji warszawsko-praskiej stwierdza, że wszyscy wierni, stosownie do swego stanu, możliwości duchowych, intelektualnych i materialnych, powinni wypełniać obowiązki zarówno wobec Kościoła powszechnego, jak

⁷⁸¹ Por. K. Romaniuk, *O formacji duchowieństwa polskiego*, HD 56(1987), nr 1(203), s. 1-7; *Pierwszy Synod...*, dz. cyt. s. 59.

⁷⁸² Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 11-12.

⁷⁸³ Duszpasterstwo defensywno-rewindykacyjne to według bpa Romaniuka działania z jednej strony zachowawcze z elementami obrony (apologia wiary, Kościoła), a z drugiej - egzekwujące, wymagające od wiernych pewnych postaw wobec Boga i Kościoła, por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 61.

⁷⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 64, por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 176-178.

i partykularnego, do którego należą⁷⁸⁵. Wszystkim wiernym przysługują prawa określone w ustawodawstwie zarówno powszechnym, jak i partykularnym⁷⁸⁶. Na wszystkich wiernych spoczywa obowiązek nie tylko dążenia do doskonałości osobistej, lecz także do podejmowania wysiłków, mających na celu uświęcenie świata. Wierni są zobowiązani do ciągłego pogłębiania swojej formacji chrześcijańskiej jako sposobu na osiąganie coraz większej doskonałości duchowej⁷⁸⁷.

2.3.1. Biskup a duchowieństwo diecezjalne

Biskup otoczony przez swoich kapłanów uobecnia wśród wiernych Chrystusa. W *Obrzędzie święceń biskupich* znajdują się takie oto słowa: „W biskupie otoczonym przez swoich kapłanów jest obecny sam nasz Pan Jezus Chrystus”⁷⁸⁸. Pasterz diecezji warszawsko-praskiej przypomina, że kierowanie kapłanami powinno mieć charakter służebny. W stosunku do kapłanów biskup ma być pasterzem, ma troszczyć się o ich duchową egzystencję i czuwać nad ich bezpieczeństwem⁷⁸⁹. Wynika to z racji święceń biskupich: „Biskupstwo to obowiązek, a nie zaszczyt, a biskup ma raczej pomagać, a nie przewodzić”⁷⁹⁰. Bp Romaniuk stwierdza, że w praktyce nie jest łatwo być ojcem i przełożonym kapłanów, a dokładniej: nie jest łatwo być ojcem i przełożonym niektórych kapłanów⁷⁹¹. Biskup często doznaje więcej utrapień od swoich braci w kapłaństwie niż od ludzi świeckich. O utrapieniach ze strony kapłanów pisał także papież Jan XXIII: „Przyczyną tych utrapień nie są Bułgarzy (sic!), dla których pracuję,

⁷⁸⁵ Por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 5; KPK kan. 209 § 2.

⁷⁸⁶ Por. KPK kan. 209-223.

⁷⁸⁷ Por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 53.

⁷⁸⁸ *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń Biskupa, Prezbiterów i Diakonów*, wyd. drugie poprawione, Katowice 2019, s. 22.

⁷⁸⁹ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 71; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 22; K. Romaniuk, *W trosce o kapłanów*, „Niedziela” 61 (2018), nr 24, s. 30.

⁷⁹⁰ *Pontyfikał Rzymski...*, dz. cyt., s. 23-24.

⁷⁹¹ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 71; J.M. Verlinde, *Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II*, tłum. G. Kania, Warszawa 2004, s. 185; J. Wątroba, *Permanentna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, Częstochowa 1999, s. 238-239.

lecz centralne organa administracji kościelnej. Jest to rodzaj umartwienia i upokorzenia, którego się nie spodziewałem i który mi sprawia wiele, wiele cierpienia”⁷⁹².

Biskup ordynariusz powinien podejmować współpracę z duchowieństwem pracującym na terenie określonej diecezji. Dla każdego biskupa ordynariusza istotna jest sprawa personalna diecezji. Przede wszystkim chodzi o najbliższych współpracowników, których dobór jest rzeczą szczególnej wagi. Według autora to na najbliższych współpracownikach, czyli tzw. urzędnikach kurialnych w znacznym stopniu spoczywa dzieło administrowania całą diecezją. Ordynariusz, nie zwalniając siebie z głównej odpowiedzialności za działania duszpasterskie, powinien przedstawiać swoje koncepcje duszpasterskie najbliższym współpracownikom. Autor podkreśla potrzebę zachowania klarowności sugestii i brania odpowiedzialności za rozpoczęte dzieła duszpasterskie, a także czuwania nad sposobem ich realizacji i stopniem wprowadzania ich w życie. Jednocześnie przestrzega przed obojętnością biskupa na ustalone i wdrożone programy duszpasterskie⁷⁹³.

W swojej koncepcji administrowania diecezją bp Romaniuk proponuje organizację niezbędną do wykonywania potrzebnych zadań. Nie jest zwolennikiem zbyt dużej ilości komisji kurialnych i permanentnych sesji, które usprawniłyby proces inicjowania działań duszpasterskich. Uważa, że bogactwo i oryginalność pomysłów należy cenić, ale uzgadnianie wielu różnych stanowisk jest czasowo zbyt pracochłonne i ostatecznie mało efektywne⁷⁹⁴.

Obok roli księży kurialistów hierarcha podkreśla bardzo ważną rolę księży dziekanów, będących pomocnikami w zarządzaniu diecezją. Oni bezpośrednio, a także poprzez duchowieństwo dekanalne są najlepiej zorientowani w rzeczywistości diecezjalnej. Dziekani ułatwiają biskupowi zarządzanie całą diecezją, dlatego ich dobór jest jednym z ważniejszych zadań personalnych dla ordynariusza diecezji⁷⁹⁵.

Do obowiązków księży dziekanów należy przekazywanie, realizacja i koordynacja zarządzeń i apeli biskupa, powiadamianie o reakcjach na proponowane

⁷⁹² Jan XXIII, *Dziennik duszy*, dz. cyt., s. 238; K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 72.

⁷⁹³ Por. K. Romaniuk, *W trosce o kapłanów*, dz. cyt., s. 30; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 13.

⁷⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 13.

⁷⁹⁵ Por. tamże, s. 14; K. Romaniuk, *O doniosłości urzędu dziekana*, WAW 71(1989), nr 1-2, s. 60-64.

działania duszpasterskie oraz o szczególnych potrzebach wiernych. Dziekani swoimi sugestiami mogą wpływać na korektę pomysłów i metod duszpasterskiej posługi w diecezji, a także na planowanie translokacji personalnych. Są oni wybierani przez biskupa z parafii tzw. dziekańskich, na czele których stoi proboszcz⁷⁹⁶.

Najbliższym współpracownikiem proboszcza w parafii jest wikariusz. Według bpa Romaniuka należy przy przenoszeniu księży wikariuszy zastosować prawo rotacji, oparte na trzyletnim cyklu. Podstawą do zastosowania tego prawa jest według niego sprawiedliwość i doświadczenie duszpasterskie w różnych parafiach: małych i dużych, wiejskich i miejskich, w warunkach dobrych i skromnych⁷⁹⁷.

Specjalny problem w relacji biskup - duchowieństwo diecezjalne stanowi sprawa księży, którzy z racji osiągnięcia wieku emerytalnego lub pogarszającego się stanu zdrowia albo jeszcze innych przyczyn mają przejść w stan spoczynku. Autor stwierdza, że odchodzącym na emeryturę proboszczom biskup powinien zostawić możliwość wyboru pomiędzy pozostaniem w dotychczasowej parafii w charakterze emeryta, co jednak uwarunkowane byłoby zgodą nowego proboszcza, a przeniesieniem do Domu Księżąt Emerytów. Biskup w tej kwestii pozostawia możliwości jeszcze innych rozwiązań, jak np. zamieszkanie u rodziny, ale tylko w wyjątkowych sytuacjach⁷⁹⁸.

Reasumując, bp Romaniuk podkreśla pozytywne cechy polskiego duchowieństwa, takie jak: pracowitość, zaangażowanie, ścisłe powiązanie z ludem, obowiązkowość, zdyscyplinowanie, stosunkowa duża wierność powołaniu. W trudnych przypadkach relacji biskup - duchowieństwo autor zaleca przede wszystkim powściągliwość, powołując się na św. Pawła, który kategorycznie nakazuje: „Przeciwko prezbiterowi nie przyjmuj oskarżenia, chyba że na podstawie dwu lub trzech świadków”

⁷⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani - Biskupi*, Warszawa, 1991, s. 132-133; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 14.

⁷⁹⁷ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 11; K. Romaniuk, *Duszpasterstwo polskie – wczoraj i dziś*, GN 67 (1990), nr 42, s. 1.3; K. Romaniuk, *W trosce o kapłanów*, dz. cyt., s. 30.

⁷⁹⁸ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 15; *Zasady formacji kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 124.

(1 Tm 5, 19). To zalecenie według niego jest słuszne w środowiskach, w których może dochodzić do celowego oczerniania prezbiterów⁷⁹⁹.

2.3.2. Biskup a seminarium duchowne

Seminarium duchowne jest instytucją bardzo ważną dla biskupa ordynariusza diecezji, a także dla całego ludu Bożego⁸⁰⁰. Ma ono wychowywać do służenia Bogu i głoszenia Ewangelii ludziom⁸⁰¹. Prawo kościelne określa, że w każdej diecezji powinno być wyższe seminarium duchowne⁸⁰², które stanowi „żrenicę biskupiego oka”⁸⁰³ i „serce każdej diecezji”⁸⁰⁴. To seminarium przygotowuje przyszłych kapłanów, bez których pomocy sam biskup niewiele może zdziałać⁸⁰⁵. Funkcjonowanie seminarium związane jest z posiadaniem wystarczających środków materialnych, odpowiednich pomieszczeń, a także z odpowiednią kadrą moderatorów i pracowników seminarium⁸⁰⁶.

Diecezja jest w pełni zorganizowana wtedy, gdy posiada własne wyższe seminarium duchowne⁸⁰⁷. Kiedy diecezja przeżywa brak powołań przez dłuższy okres, co doprowadza do zamknięcia własnego seminarium, wtedy jej przyszłość jest zagrożona jako samodzielnej jednostki kościelno-administracyjnej⁸⁰⁸. Zdaniem bpa Romaniuka posiadanie własnego seminarium przyczynia się w dużym stopniu do budzenia nowych powołań kapłańskich⁸⁰⁹. Dokonuje się to przede wszystkim poprzez posługę kleryków w macierzystych parafiach, jak również w parafiach praktyk

⁷⁹⁹ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 24; K. Romaniuk, *Synod biskupów: Dlaczego o formacji kleru?*, PKat 78(1990), nr 38, s. 1.4.5.

⁸⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani – Biskupi*, dz. cyt., s. 80-81; K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, Kraków 2017, s. 71; *Zasady formacji kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 42-43; *tamże*, s. 70-71.

⁸⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo księży naukowców*, Warszawa 2007, s. 38-39.

⁸⁰² KPK, kan. 237 § 1.

⁸⁰³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 253.

⁸⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Pierwsze Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Warszawsko-Praskiej*, Warszawa 2001, s. 3.

⁸⁰⁵ Por. *Zasady formacji kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 42-43.

⁸⁰⁶ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 16.

⁸⁰⁷ Por. *Zasady formacji kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 6062; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 254.

⁸⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 16.

⁸⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 254.

duszpasterskich, oraz poprzez różne akcje powołaniowe organizowane w seminarium. Pasterz stwierdza, że seminarium jako wyższa uczelnia staje się bardzo ważnym miejscem w diecezji. Odgrywa istotną rolę ośrodka kultury i wiedzy religijnej⁸¹⁰.

Seminarium duchowne to także miejsce pracy dla kapłanów, którzy ukończyli studia specjalistyczne w kraju lub za granicą⁸¹¹. Każdy ordynariusz diecezji zobowiązany jest do troski o posiadanie i ciągłe uzupełnianie kadry księży naukowców, wychowawców i formatorów nowych pokoleń kapłanów⁸¹². Według biskupa Romaniuka najważniejszym zadaniem w programie naukowo-wychowawczym każdego seminarium duchownego jest umacnianie i ożywianie wiary⁸¹³.

Odpowiedzialność biskupa za funkcjonowanie seminarium duchownego dzielona jest z całym ludem Bożym. Troska o nowe powołania kapłańskie powinna dotyczyć wszystkich diecezjan⁸¹⁴. Wierni świeccy mają prawo wiedzieć, jak wychowuje się księży⁸¹⁵. Rodzice powołanych do kapłaństwa lub życia konsekrowanego powinni modlić się przede wszystkim o wrażliwość na przykazania Boże i kościelne swoich dzieci. Wrażliwość ta to według autora minimum moralne, które zwykło się suponować u kandydata do kapłaństwa⁸¹⁶.

Biskup diecezjalny powinien być permanentnie zaangażowany w atmosferę życia seminaryjnego poprzez częste wizyty w seminarium, kontakty z formatorami, profesorami, wychowawcami, a także alumnami. Autor proponuje, żeby biskup ordynariusz spotykał się regularnie z diakonami w ramach pogadań ascetyczno-pastoralnych⁸¹⁷.

Hierarcha jest przeciwnikiem tzw. „beztresowego wychowania” w seminarium, które jest związane z modelem „kapłaństwa łatwiejszego”⁸¹⁸. Stwierdza, że należy

⁸¹⁰ Por. K. Romaniuk, *Pierwsze Wyższe Seminarium...*, dz. cyt., s. 3-5; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 17.

⁸¹¹ Por. K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani - Biskupi*, dz. cyt., s. 79; *Zasady formacji kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 69; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 255.

⁸¹² Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 17; K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 81-83.

⁸¹³ Por. K. Romaniuk, *W drodze do kapłaństwa...*, dz. cyt., s. 33; K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 92.

⁸¹⁴ Por. *Zasady formacji kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 43.

⁸¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 117-18.

⁸¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 191.

⁸¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 19.

⁸¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 72.

powrócić do modelu „kapłaństwa trudniejszego”, który z samej definicji zakłada walkę ze słabościami i ograniczeniami⁸¹⁹. Do takiego modelu kapłaństwa zachęca sztandarowy dokument dotyczący formacji: „Wychowawcy, a szczególnie duchowni, powinni bez lęku przedstawiać w sposób jasny i zdecydowany powołanie do kapłaństwa jako realną możliwość dla tych młodych, którzy posiadają niezbędne dary i przymioty. Nie należy się obawiać, że w jakiś sposób skrepuje to młodych lub ograniczy ich wolność, wprost przeciwnie: wyraźna propozycja, przedstawiona w odpowiednim momencie, może się okazać decydującym czynnikiem, który skłoni młodego człowieka do wolnej i autentycznej odpowiedzi”⁸²⁰. Wydaje się to trudne, ograniczające wolność, jednak wszelkie regulaminy, nakazy i zakazy w praktyce pomagają trwać w wierności względem powołania Bożego. Kapłaństwo łatwiejsze jest takim tylko z pozoru. Ewangeliczne wymagania zachęcają do podjęcia określonego wysiłku: „Wielu młodych odczuwa i wyraża potrzebę religii oraz życia duchowego. Rodzi się w ten sposób pragnienie doświadczenia pustyni i stałej lektury słowa Bożego oraz pogłębiania wiedzy teologicznej”⁸²¹. To wymaga samodyscypliny i różnych ograniczeń⁸²². Nie jest łatwo być dobrym człowiekiem, ale jeszcze trudniejszą rzeczą jest być dobrym kapłanem. Nieustannie należy modlić się o to, aby nigdy nie zabrakło w Kościele kapłanów świętych jak Paweł Apostoł, mądrych jak wielki Tomasz z Akwinu i pokornych jak św. Wincenty a Paulo⁸²³.

Bp Romaniuk proponuje pięciopunktowy program wychowania seminaryjnego. Pierwszy punkt to: wrażliwość na przykazania Boże i kościelne. Kandydat na kapłana powinien być gotów zachowywać przykazania Boże, aby był elementarnie uczciwy. Powinien być człowiekiem moralnie zdrowym. Drugi punkt to otwarcie na drugiego człowieka. W punkcie trzecim pasterz wskazuje, że kandydat do kapłaństwa powinien być *homo Dei* - człowiekiem Bożym, „mężem Bożym”. Element czwarty stanowi, że kandydat ma być *minister reconciliationis*, ministrem pojednania. Chodzi o powiązanie

⁸¹⁹ Por. K. Romaniuk, *Trudne czy łatwe kapłaństwo?*, PAS 3(2000), nr 8, s. 146-148; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 19.

⁸²⁰ PDV 39; K. Romaniuk, „*Proście Pana żniwa...*”, dz. cyt., s. VI.

⁸²¹ PDV9.

⁸²² Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 206n; K. Romaniuk, *W trosce o kapłanów*, dz. cyt., s. 30.

⁸²³ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 73.

posługi kapłańskiej ze zbawczym dziełem Jezusa, z posługą jednania. Posługa w konfesjonale to według autora chleb powszedni kapłana. Piąty punkt to relacja z Maryją jako Wychowawczynią powołań kapłańskich, a przede wszystkim jako Matką⁸²⁴.

Program formacji seminaryjnej ordynariusz proponuje zastosować już podczas pierwszej wstępnej rozmowy z kandydatem do seminarium. To również zachęta do realizacji programu dla rektora, ojców duchownych i pozostałych formatorów seminaryjnych⁸²⁵.

W seminarium wszystko powinno dokonywać się za wiedzą i aprobatą biskupa. Do niego należy ostateczne zaakceptowanie programu wychowawczego seminarium. Biskup ma aktywnie uczestniczyć w procesie przygotowania alumnów do kapłaństwa. Autor proponuje, aby ordynariusz prowadził w seminarium wykłady z teologii pastoralnej dla diakonów, a także wprowadził i pielęgnował zwyczaj codziennego odprawiania Mszy świętej w asyście zmieniających się kolejno diakonów, z którymi po Mszy św., podczas śniadania można odbyć pożyteczną rozmowę. Skrutynium przeprowadzone przez biskupa przed prezbiteratem to według autora sprawdzian słuszności lub niesłuszności stosowanego programu wychowania seminaryjnego⁸²⁶.

Z analizy nauczania bpa Romaniuka można wyprowadzić wniosek, że seminarium jako instytucja formacyjna ma przede wszystkim dwa zadania: wychowywać do służenia Bogu i współczucia ludziom. Według niego jest to szczególna koncepcja wychowania ze względu na drugi cel wychowania, jakim jest wychowanie do współczucia. Człowiek współczujący, współodczuwający jest wtedy najbardziej „dla” drugiego człowieka. Nie jest to tylko sprawa uczuć, stwierdza autor, ale jest to bardzo konkretne działanie. Wyraża się ono w dostarczaniu zbawiennej wiedzy, uświadamianiu i wyprowadzaniu z błędów. Zatem seminarium duchowne ma doniosłą rolę w drodze chrześcijanina do świętości⁸²⁷.

⁸²⁴ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach świętych*, Warszawa 2000, s.76-78; K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani - Biskupi*, dz. cyt., s. 74-77.

⁸²⁵ Por. K. Romaniuk, „*Proście Pana żniwa...*”, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 79.

⁸²⁶ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 82.

⁸²⁷ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo księży naukowców*, dz. cyt., s. 39.

2.3.3. Biskupie posługi duszpasterskie

Na mocy samego prawa kanonicznego za wszelkie działania duszpasterskie w diecezji ostatecznie ponosi odpowiedzialność biskup ordynariusz. Biskupi przejęli następstwo po kolegium Apostołów w dziedzinie nauczania i pasterzowania. W stanie biskupim przedłuża się, we wspólnocie ludu Bożego, trwanie grona apostołskiego⁸²⁸. Odpowiedzialność za duszpasterstwo w diecezji ponoszą także inni biskupi pomocniczy, kapłani i wierni świeccy⁸²⁹.

Według bpa Romaniuka z posług biskupich duszpasterskich w terenie statystycznie na pierwszym miejscu jest udzielanie sakramentu bierzmowania. Potwierdzeniem tego jest częstotliwość tej posługi i liczebność wiernych, jaka się z nią wiąże⁸³⁰. Poprzez udzielanie bierzmowania szafarz tego sakramentu powinien pozostawać w bardzo bliskiej relacji z Duchem Świętym. Trzecia Osoba Trójcy Świętej pozostaje ciągle nie do końca poznana. Stanowi to duży problem w samym przygotowaniu kandydatów do bierzmowania i wpływa na poziom ich wiedzy religijnej⁸³¹.

Kolejną posługą biskupa jest udzielanie święceń kapłańskich. Autor zaznacza, że za każdym razem jest to wyjątkowe przeżycie dla szafarza tego sakramentu. To właśnie w chwili święceń biskup staje się ojcem duchowym neoprezbiterów. Sam moment wyczytywania imion i nazwisk staje się nawiązaniem do relacji Marka Ewangelisty: „Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki. I by mieli władzę wypędzać złe duchy. Ustanowił więc Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr, dalej Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, itd.” (Mk 3, 13n.). Wyczytywanie imion i nazwisk kandydatów do prezbiteratu to według Biskupa początek aktu stwórczego, nowy początek życia

⁸²⁸ Por. *Pontyfikał rzymski. Obrzędy święceń...*, Katowice 1999, s. 15.

⁸²⁹ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 11.

⁸³⁰ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 37.

⁸³¹ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 25-26.

oddanego Bogu. Zostaje on potwierdzony w momencie, gdy kandydaci do święceń, po zakończeniu Litanii do Wszystkich Świętych, podnoszą się z ziemi, w której pogrzebali wszystkie swoje sprawy, zmartwychwstając do nowego życia. Dla autora to jednoznaczne skojarzenie ze sceną przywołania uczniów opisaną przez Marka Ewangelistę: „Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszedli do Niego” (Mk 3, 13). Wezwanie po imieniu w tradycji biblijnej było aktem stwórczym, powołaniem człowieka do innych zadań, do nowego sposobu bycia. Wyczytywanie nazwisk kandydatów do kapłaństwa to zatem według biblisty nie tylko sprawdzenie obecności, lecz początek nowego aktu stwórczego, w którym biskup udzielający święceń kapłańskich jest ojcem i współtwórcą⁸³². Myśl tę autor rozwija na bazie wypowiedzi św. Pawła na temat ojcostwa duchowego (por. 1 Tes 2, 7-12)⁸³³.

Udzielanie sakramentu bierzmowania często ma miejsce w ramach wizytacji kanonicznych, które są kolejną przestrzenią posługi duszpasterskiej biskupa. Autor stwierdza, że jest to bardzo ważny rodzaj posługi biskupa z uwagi na możliwość spotkania się w niecodziennej sytuacji z całą wspólnotą parafialną z proboszczem na czele. Wizytacja kanoniczna biskupa to nawiązanie do Chrystusowego wędrowania i nauczania. Dekret soborowy „O pasterskich zadaniach biskupów w Kościele” stwierdza: „Cięży przede wszystkim na biskupach obowiązek zbliżania się do ludzi, szukania ich i podtrzymywania z nimi rozmowy”⁸³⁴. Tak czynili również Apostołowie po zesłaniu Ducha Świętego. Wizytacje kanoniczne sięgają swoimi początkami czasów Jezusa i Apostołów i są jakby z ustanowienia Jezusa. W ten właśnie sposób Jezus, a potem Apostołowie przybliżali człowieka do Boga. Zatem biskupi też wizytują wspólnoty wiernych, aby zmniejszyć dystans pomiędzy ludźmi a Bogiem⁸³⁵.

Kolejną posługą duszpasterską biskupa są uroczyste zakończenia misji parafialnych, jak również doroczne rekolekcje adwentowe lub wielkopostnie, a także odpusty patronalne parafii i kościołów. Te wydarzenia duszpasterskie są bardzo ważne,

⁸³² Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 27-28; K. Romaniuk, *Trudne czy łatwe kapłaństwo?*, PKat 78(1990), nr 8/9, s. 2.3; K. Matwiejuk, *Troska biskupa o słowo Boże*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 113-114.

⁸³³ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 46-47.

⁸³⁴ ChD 13; K. Matwiejuk, *Troska biskupa o słowo Boże*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, dz. cyt., s. 118.

⁸³⁵ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 29-30.

ponieważ dają okazję do poznania wspólnoty parafialnej złożonej z duszpasterzy i wiernych. Biskup jako „dobry pasterz poznaje swoje owce” (por. J 10, 14)⁸³⁶.

Do posług duszpasterskich biskupa należą także poświęcenia różnego rodzaju obiektów, takich jak m. in. place pod budowę kościołów, nowe kościoły, plebanie, dzwony, cmentarze, nowe szkoły, a także inne obiekty. Wśród tych posług na szczególną uwagę zasługuje konsekracja, czyli poświęcenie nowo zbudowanego kościoła, z racji na obrzęd, który temu poświęceniu towarzyszy⁸³⁷.

W obrzędach różnych poświęceń dokonywanych przez biskupa chodzi przede wszystkim o ożywienie wiary w opiekuńczą dobroć i wszechmoc Boga, a także o przypomnienie Jego prawa własności do wszystkiego, co stworzone. Wiara według autora wyraża się w przeświadczeniu, że wokół poświęcanych przedmiotów i miejsc powstaje nadprzyrodzona strefa szczególnej opieki Bożej. Poświęcenie przedmiotów i miejsc to także według bpa Romaniuka mini rekuncylacja; to przywracanie pierwotnej doskonałości przedmiotom i miejscom według słów wypowiedzianych przez Boga po ich stworzeniu: „I widział Bóg, że były dobre” (por. Rdz 1, 4, 10, 12, 18). Wszystkie poświęcenia są źródłem chrześcijańskiego optymizmu⁸³⁸.

Hierarcha uważa, że w posłudze biskupa wskazana jest pewna powściągliwość w korzystaniu z mediów publicznych. Ta powściągliwość uwarunkowana jest po pierwsze opcją polityczną, po drugie - pokusą zaistnienia nie sprawy, a osoby. Biskup nie powinien ustawicznie być w mediach⁸³⁹.

2.4. Duszpasterstwo parafialne jako proces formacyjny

Nazwa parafia wywodzi się z języka greckiego *paroikia* i nawiązuje do „zamieszkiwania przy” w sensie bliskości lub czasowości. W Kościele nazwa ta jest

⁸³⁶ Por. K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne – wczoraj i dziś*, GN 67(1990), nr 42, s. 1.3; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 30-31.

⁸³⁷ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 31; K. Romaniuk, *Namaszczenie kościoła*, dz. cyt., s. VI.

⁸³⁸ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 38.

⁸³⁹ Por. K. Romaniuk, *Media konieczne do zbawienia? (1)*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 23, s. II; (2), nr 24, s. II; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 40-41.

używana od IV w. na określenie podstawowej jego wspólnoty. Za parafię odpowiedzialny jest zwykle jeden kapłan, proboszcz lub administrator stojący na jej czele⁸⁴⁰. Parafia jest wspólnotą wiernych, połączonych nawzajem więzami wiary, kultu i miłości, utworzoną na sposób stały w kościele partykularnym, nad którą troskę pasterską biskup diecezjalny powierza proboszczowi. Parafia jest powołana do wypełnienia zadań płynących z prorockiej, kapłańskiej i królewskiej misji Chrystusa, w której uczestniczą wszyscy wierni, stając się wspólnotą wspólnot. W parafii wierni gromadzą się na niedzielnej celebracji Eucharystii i wtajemniczenia w życie liturgiczne. Parafia jednoczy wiernych w rodzinę dzieci Bożych i umożliwia im praktykę wzajemnej miłości i dobroci. Według dokumentów Pierwszego Synodu diecezji warszawsko-praskiej wierni powinni mieć do kościoła parafialnego nie dalej niż 3-5 km, a parafia powinna liczyć nie więcej niż 10 000 mieszkańców⁸⁴¹. Proboszcz jako pasterz i ojciec parafii sprawuje sakramenty święte, głosi słowo Boże, sprawuje pieczę nad życiem duchowym wiernych i zarządza parafią. Powinien on dobrze znać swych parafian i problemy swojej parafii⁸⁴².

Posługa duszpasterska ma ułatwiać wszystkim tworzącym wspólnotę parafialną spełnianie praktyk religijnych, a tym samym dążenie do jak najściślejszego zjednoczenia z Chrystusem poprzez wiarę i styl codziennego życia. Duszpasterstwo parafialne ma uwzględniać konkretną sytuację i możliwości danego środowiska z wszystkimi jego uwarunkowaniami, odznaczać się otwartością, dynamizmem i poszukiwaniem efektywnych metod docierania do ludzi. W posłudze duszpasterskiej ważne jest dobro duchowe całej wspólnoty parafialnej. Dokumenty Pierwszego Synodu diecezji warszawsko-praskiej podkreślają, że szczególnie ważne są potrzeby duchowe małych grup modlitewno-formacyjnych z poszanowaniem ich charyzmatów dla wspólnego dobra parafii⁸⁴³.

⁸⁴⁰ Por. H.J. Kaczmarek (oprac.), *Rozwój sieci parafialnej na terenie dzisiejszej diecezji warszawsko-praskiej (X-XXI wiek)*, w. *Jubileuszowy Informator Diecezji...*, red. R. Kamiński, W. Lipka, dz. cyt., s. 56; S. Lanza, *Parafia*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nacz. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 542.

⁸⁴¹ Por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt. s. 81.

⁸⁴² Por. K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt. s. 1.3; *Pierwszy Synod...*, dz. cyt. s. 83.

⁸⁴³ Por. K. Romaniuk, *Listy do kapłana*, Warszawa 1990, s. 19-21; *Pierwszy Synod...*, dz. cyt. s. 90-91; K. Romaniuk, *Duszpasterstwo polskie...*, dz. cyt., s. 1.3.

Duszpasterstwo parafialne zawiera duszpasterstwa specjalistyczne, takie jak: duszpasterstwo charytatywne, obejmujące nie tylko ludzi chorych i cierpiących, ale nade wszystko ludzi ubogich; duszpasterstwo rodzin; duszpasterstwo dzieci i młodzieży; duszpasterstwo osób uzależnionych itp. Bp Romaniuk podkreśla, że działalność charytatywna w parafii powinna zawsze należeć do priorytetów duszpasterskich⁸⁴⁴.

W duszpasterstwie parafialnym, w zespołach modlitewno-formacyjnych, grupach i ruchach kościelnych dokonuje się permanentna formacja chrześcijanina, który dąży do świętości⁸⁴⁵. Autor zauważa, że duszpasterstwo parafialne wtedy jest owocne, gdy parafia może poszczycić się posiadaniem powołań kapłańskich lub zakonnych⁸⁴⁶.

2.4.1. Ruchy, wspólnoty i grupy parafialne

„Ruch” to termin używany w szerokim znaczeniu, bowiem w języku kościelnym dąży się obecnie do rozróżnienia między stowarzyszeniami, ruchami i grupami. Stowarzyszenia to związki, mające strukturę organiczną, o charakterze instytucjonalnym, jak np. Akcja Katolicka. Grupy religijne są związkami o wymiarach zawężonych, które cechują się spontanicznością przynależności i różnymi konfiguracjami. Ruchy to formacje charakteryzujące się elementem jednoczącym, który stanowi żywe przyłgnięcie do określonych idei i wspólnego ducha, jak np. Neokatechumenat. Istnieją również ruchy apostołstwa rodzinnego, misyjnego, Odnowy w Duchu Świętym⁸⁴⁷.

W encyklice *Redemptoris missio* Jan Paweł II napisał, że w XX wieku w Kościele nastąpił wielki rozwój ruchów kościelnych, obdarzonych ogromnym dynamizmem. Ruchy te stanowią prawdziwy dar Boży dla nowej ewangelizacji. Zachęcał, aby je szerzyć, tak aby przywrócić żywotność życiu chrześcijańskiemu

⁸⁴⁴ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 52.

⁸⁴⁵ Por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt. s. 93-97.

⁸⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 37; K. Romaniuk, *Rola świeckich w budzeniu powołań do kapłaństwa*, „Niedziela” 34(1991), nr 41, s. 5.

⁸⁴⁷ Por. R. Gerardi, *Ruchy kościelne*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nacz. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 649.

i ewangelizacji⁸⁴⁸. Ruchy kościelne, działające wewnątrz Kościoła, oddają się na służbę Ewangelii i dążą do stworzenia w społeczeństwie bardziej braterskich i solidarnych stosunków poprzez dawanie chrześcijańskiego świadectwa życia⁸⁴⁹. Sobór Watykański II definiuje „świeckich” jako wiernych, którzy nie są członkami stanu duchownego i zakonnego prawnie określonego w Kościele. Są to ludzie, którzy poprzez sakrament chrztu na swój sposób stali się uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa⁸⁵⁰.

Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici* podał kilka zasadniczych kryteriów ruchu kościelnego. Naczelnym jest dążenie do świętości, wierność nauczaniu Kościoła, trwała i autentyczna komunia z papieżem i biskupami, podjęcie zadań apostolskich Kościoła oraz zaangażowanie w rzeczywistość świecką⁸⁵¹.

Bp Romaniuk stwierdza, że obfitość najrozmaitszych ruchów, dróg, wspólnot i grup modlitewnych to zjawisko znamienne dla dziejów Kościoła głównie z drugiej połowy XX wieku. Według niego to dobry znak tamtego czasu, świadczący o tym, że ciągle nie brakuje ludzi, którzy poważnie traktują sprawy wiecznego zbawienia. Ludzie ci, dobrze uformowani przez swoich kierowników duchowych, myślą i zabiegają o zbawienie także bliźnich. W ten sposób dzięki nim, a dokładniej wszelkim ruchom, wspólnotom formacyjno-modlitewnym, grupom, cały świat może stawać się coraz bardziej królestwem Jezusa Chrystusa⁸⁵². Autor zauważa, że należy dziękować Bogu za otwartość wspólnot, grup, ruchów, w których wiele osób otrzymuje stałą formację eklezjalną i ubogaca się dobrami nadprzyrodzonymi. Od jednych wspólnot można nauczyć się większego umiłowania Biblii, od innych większej „przyjaźni” z Duchem Świętym, jeszcze od innych pielęgnowania kultu Matki Bożej⁸⁵³.

Jednym z ruchów w diecezji warszawsko-praskiej jest Akcja Katolicka, która została powołana po to, aby promować życie oparte na Ewangelii. Proponowane przez

⁸⁴⁸ Por. RMi 72.

⁸⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt., s. 1.3.

⁸⁵⁰ Por. LG 31; M. Tatar, *Duchowość misyjna świeckich*, w: *Lumen Gentium, Zeszyty Misjologiczne*, red. J. Różański, nr 173, rok XXXVII, 2/2017, Warszawa, s. 7-8.

⁸⁵¹ Por. ChL 30.

⁸⁵² Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 271.

⁸⁵³ Por. K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt., s. 1.3; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 273.

nią sposoby działania stwarzają możliwości pomniejszania zła i pomnażania dobra na świecie. Przynależność do Akcji Katolickiej ma na celu budowanie większej świadomości odpowiedzialności za rodzinę, parafię, diecezję, Kościół, a przede wszystkim uwrażliwienie na moralne oblicze całej Ojczyzny. Członkowie Akcji Katolickiej według pasterza będą owocnie prowadzić swój apostołat, kiedy będą profesjonalistami w wykonywanym zawodzie - szczególnie dotyczy to tych, którzy zaangażowani są w działania polityczne⁸⁵⁴. Biskup podkreśla ogromne znaczenie tego stowarzyszenia dla funkcjonowania wspólnoty parafialnej i kondycji całego narodu⁸⁵⁵. Zachęca członków Akcji Katolickiej do śledzenia dokumentów publikowanych przez Europejski Instytut Etyki Politycznej w Lovanium⁸⁵⁶, dokształcania w znajomości katolickiej nauki społecznej i odważnego reagowania na wszelkie nieprawidłowości w życiu społecznym.

Zarówno całej Akcji Katolickiej, jak i poszczególnym jej członkom, według biskupa, powinno zależeć, by stawać się coraz wyraźniejszym ośrodkiem opiniotwórczym, nie tylko w środowisku lokalnym, ale także w całym kraju⁸⁵⁷. Ten cel według hierarchy możliwy jest tylko wtedy, gdy życie prywatne członków Akcji Katolickiej oparte będzie na Ewangelii Jezusa Chrystusa. Pasterz zaznacza także, że przynależność do Akcji Katolickiej jest zobowiązaniem, ale także zaszczytem i nobilitacją. Wypełnianie zadań zapewne stanie się ewangelicznym zaczynek, początkiem *metanoi* samych członków i przemianą świata⁸⁵⁸.

Kolejną grupą parafialną o wielkim znaczeniu duszpasterskim są ministranci i lektorzy. Autor w swoim nauczaniu pasterskim często przypomina, że wszystkim wiernym, a zwłaszcza rodzicom katolickim powinno zależeć na istnieniu w parafiach zespołów ministranckich. Obecności ministrantów i lektorów przy ołtarzu

⁸⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 25; J. Krucina, *Wartości podstawowe...*, dz. cyt., s. 172-173.

⁸⁵⁵ Por. K. Romaniuk, *Kazanie podczas Mszy Świętej z udziałem Zespołów modlitewnych i Ruchów formacyjnych Diecezji Warszawsko-Praskiej, Katedra św. Floriana, 26 III 1995 r.*, WWP, IV, 1, s. 89.

⁸⁵⁶ Głównym zadaniem Instytutu Etyki Politycznej w Louvainum jest wydawanie ocen moralnych decyzji politycznych w różnych państwach, zwłaszcza Europy, por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 25.

⁸⁵⁷ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 25.

⁸⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt., s. 1.3; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 273; K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 26.

eucharystycznym nie są w stanie zastąpić najdroższe i najpiękniejsze kwiaty. Ministranci swoją posługą przy ołtarzu⁸⁵⁹, odpowiednio ukierunkowaną, wyraźnie przyczyniają się do uświetnienia kultu Najświętszego Sakramentu⁸⁶⁰. Lektorzy z kolei według bpa Romaniuka w środowisku ministranckim uważani są za specjalistów od Pisma świętego. Określa ich mianem ministranckich biblistów. To z ich pomocy należy korzystać przy organizowaniu spotkań z młodszymi ministrantami. Dlatego też zapoznavanie się z Biblią powinno obowiązkowo wchodzić w zakres cotygodniowych spotkań z ministrantami⁸⁶¹.

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej zaznacza, że ostatecznie za duszpasterstwo ministrantów odpowiedzialny jest proboszcz parafii. To on czuwa nad systematycznością spotkań, interesuje się ich przebiegiem, przewiduje godne miejsce na spotkania ministranckie, przeznacza pewne środki finansowe na komże, pelerynki itp.⁸⁶²

Analogicznie jak ministrantami należy zaopiekować się bielankami, za których duszpasterstwo odpowiedzialny jest również ostatecznie ksiądz proboszcz. Biskup zaleca, aby do bielanek zapraszać dziewczynki przy okazji Pierwszej Komunii św., jak również na lekcjach religii⁸⁶³. Bielanki według autora adorują, uwielbiają wprost Najświętszy Sakrament⁸⁶⁴. Proponuje on w swoim nauczaniu zapoznavanie bielanek z Pismem świętym podczas cyklicznych spotkań formacyjnych⁸⁶⁵.

Do uświetnienia kultu Najświętszego Sakramentu, zwłaszcza niedzielnej Eucharystii, przyczyniają się także parafialne chóry dorosłych i zespoły dziecięco-młodzieżowe⁸⁶⁶. Grupy studenckie powinny według hierarchy stanowić środowisko najbardziej podatne na różnego rodzaju akcje duszpasterskie o charakterze biblijnym⁸⁶⁷.

⁸⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, Kraków 2005, s. 147.

⁸⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Adwent*, WWP, XII, 2, s. 80.

⁸⁶¹ Por. K. Romaniuk, „Bierz i czytaj!”: *Niedziela Biblijna*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 24, s. VI; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 143.

⁸⁶² Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Adwent*, dz. cyt., s. 85.

⁸⁶³ Por. K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt., s. 1.3; K. Romaniuk, *List pasterski na Adwent*, dz. cyt., s. 84.

⁸⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 147.

⁸⁶⁵ Por. K. Romaniuk, „Bierz i czytaj!”, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 146.

⁸⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Adwent*, dz. cyt., 2, s. 80.

⁸⁶⁷ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 148.

Bp Romaniuk zaleca na spotkania cykliczne dla studentów „lectio Divina”, które stanowi fundamentalny element w kształtowaniu zmysłu wiary i próbę wsłuchiwania się w to, co mówi Bóg⁸⁶⁸.

Kółka różańcowe, nazywane przez wielu księży proboszczów „parafialnym pogotowiem ratunkowym”, stanowią modlitewne i duchowe zaplecze wspólnoty parafialnej⁸⁶⁹. Codziennie podejmowana przez nie modlitwa różańcowa w intencjach kapłanów staje się potężną siłą i obroną⁸⁷⁰. Autor proponuje dla członków kół różańcowych formację biblijną zawierającą chrystologiczne elementy mariologii biblijnej, która ukazałaby prawdę, że źródłem niezwykłego uprzywilejowania moralnego Maryi była jej godność Matki Syna Człowieczego⁸⁷¹.

Oryginalną jak na warunki polskie grupę stanowi według biskupa Legion Maryi. Sama nazwa brzmi groźnie, ponieważ wskazuje na nawiązywanie w duchowości Legionistów do struktur wojskowych. Są oni zawsze gotowi słuchać poleceń i rozkazów Maryi, stąd nazwa - Legion Maryi. Pasterz wyraża nadzieję, że wszyscy Legioniści mają zapisane w sercu słowa Matki Bożej wypowiedziane w Kanie Galilejskiej: Uczynicie wszystko, cokolwiek powie wam mój Syn (por. J 2, 5)⁸⁷².

Nauczanie Jana Pawła II, a przede wszystkim adhortacja apostolska *Christifideles laici*⁸⁷³, przyczyniło się do ukazania odpowiednich kryteriów w formacji ruchów i grup parafialnych. Są nimi przede wszystkim: prymat świętości, odpowiedzialność w wyznawaniu wiary katolickiej, głoszenie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku, świadectwo trwałej i przekonywającej komunii z papieżem i biskupami, zgodność z apostolską misją Kościoła, zaznaczenie swej obecności w otaczającym świecie i służba na rzecz integralnej godności człowieka⁸⁷⁴.

⁸⁶⁸ Por. K. Romaniuk, „*Bierz i czytaj!*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 154.

⁸⁶⁹ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 155.

⁸⁷⁰ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo księży naukowców*, dz. cyt., s. 15.

⁸⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 155; K. Romaniuk, *Różańcowa modlitwa*, PKat 80(1992), nr 20, s. 2-3.

⁸⁷² Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 61.

⁸⁷³ *Christifideles laici* adhortacja apostolska Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, podpisana 30 grudnia 1988 roku; dokument ten można określić jako radykalną afirmację roli świeckich w życiu Kościoła, por. T. Terlikowski, *Wstęp do adhortacji Christifideles laici*, w: *Dziela zebrane*, t. II *Adhortacje*, Jan Paweł II, dz. cyt., s. 217.

⁸⁷⁴ Por. R. Gerardi, *Ruchy kościelne*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa...*, red. nacz. G. Ambrosio, dz. cyt., s. 649.

2.4.2. Kościół – spotkanie ze słowem Bożym

Pismo święte zostało przetłumaczone na ponad dwa i pół tysiąca języków i różnych narzeczy językowych i ciągle pozostaje bestsellerem. Pomimo to autor stwierdza, że Księga ta nie jest równie często czytana jak kupowana⁸⁷⁵. Zauważa trzy powinności każdego chrześcijanina wobec Pisma świętego. Po pierwsze - człowiek wierzący powinien posiadać Biblię, po drugie – czytać ją i po trzecie - żyć według słowa Bożego⁸⁷⁶.

Bp Romaniuk przypomina, że o miejscu, jakie ma zajmować Biblia zarówno w działalności duszpasterskiej kapłanów, jak i w życiu osobistym poszczególnych wiernych, mówi Konstytucja soborowa *Dei Verbum*⁸⁷⁷. Dokument ten zawiera następujące wskazania: „Trzeba, aby całe nauczanie kościelne, tak jak sama religia chrześcijańska, żywiło się i kierowało Pismem świętym (...), jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego”⁸⁷⁸. Formacja biblijna jest pierwszym punktem wymaganym w dążeniu do jedności Kościoła⁸⁷⁹. Konstytucja nakazuje także: „Wierni Chrystusowi winni mieć szeroki dostęp do Pisma św.”⁸⁸⁰. Dokument soborowy nakłada obowiązek propagowania Bożego słowa na biskupów: „Do czcigodnych biskupów należy (...) aby wiernych sobie powierzonych pouczali odpowiednio o należytych korzystaniu z ksiąg Bożych (...). Mają to czynić przez przekłady świętych tekstów, zaopatrzenie w konieczne i dostatecznie liczne objaśnienia, by dzieci Kościoła mogły bezpiecznie i pożytecznie obcować z Pismem św. i przepoić się jego duchem”⁸⁸¹. Zatem posługa Słowu należy do istoty Kościoła i jego posłannictwa wobec świata.

⁸⁷⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblia łatwiejsza...*, dz. cyt., s. 5.

⁸⁷⁶ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 7; K. Romaniuk, *Lectio Divina. Ascetyczna lektura Biblii*, Częstochowa 1994, s. 5-6.

⁸⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 291; K. Romaniuk, „*Bierz i czytaj!*”..., dz. cyt., s. VI.

⁸⁷⁸ DV 21.

⁸⁷⁹ Por. M. Tatar, *Autorytet Pisma świętego w duchowym dialogu ekumenicznym*, WST, XXIV/2/2011, s. 165.

⁸⁸⁰ DV 22.

⁸⁸¹ DV 25.

Słowo proklamowane światu oraz wobec świata w sposób historyczny wkroczyło w dzieje ludzkości, wchodząc z człowiekiem w uświęcający dialog⁸⁸².

Pasterz diecezji praskiej stwierdza, że do formacji biblijnej należy wykorzystać wszystkie rodzaje posługi duszpasterskiej. Jednocześnie przestrzega, że każda posługa duszpasterska domaga się innego działania. Proponuje kilka miejsc zaznajamiania wiernych z Biblią⁸⁸³. Pierwszym miejscem najbardziej klasycznym jest ambona jako synonimiczne określenie szeroko pojętego kaznodziejstwa. Jest ono przekazywaniem wiernym objawienia Bożego, które kierowane jest ku człowiekowi jakby w podwójnej funkcji: informacyjnej i formacyjnej. Bóg mówi sam o sobie, informuje o swoim działaniu, o swoich boskich przymiotach i formuje, przekazuje pouczenia dotyczące odnoszenia się do Niego samego i innych ludzi⁸⁸⁴. Pasterz podkreśla, że prawdziwe nauczanie polega na informowaniu o Bogu i formowaniu człowieka. Powinno się ono odbywać z uwzględnieniem możliwości percepcyjnych słuchaczy, bez zwalniania ich od myślenia i współpracy w procesie formowania moralnego⁸⁸⁵.

Miejszem formacji biblijnej jest także homilia. Autor propaguje homilie tematyczne albo homilie oparte na jednym, najwyżej dwu problemach ukazanych w tekstach biblijnych danych na każdy dzień. Ważne jest to, aby wierni wynieśli ze spotkania liturgicznego konkretną strawę duchową w postaci kilku jasno sformułowanych myśli. Pasterz zwraca również uwagę na homilie dla dzieci, dialogowane i z rekwizytami. One również przyczyniają się do formacji biblijnej już od najmłodszych lat. Ordynariusz wskazuje, że do poznawania Pisma św. i niedzielno-świętecznego głoszenia słowa Bożego niezbędny jest pewien zasób wiedzy z zakresu biblistyki. Od niedzielno-świętecznych kazań i homilii zależy w znacznym stopniu poziom kultury biblijnej wiernych⁸⁸⁶.

Ważnym miejscem spotkania ze słowem Bożym jest katecheza. Częstsze odwoływanie się do Biblii w katechezie zaleca Sobór Watykański II. Pismo święte

⁸⁸² Por. M. Tatar, *Autorytet Pisma świętego...*, s. 161.

⁸⁸³ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 105.

⁸⁸⁴ Por. K. Romaniuk, „*Bierz i czytaj!*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 106.

⁸⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt., s. 1.3; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 107.

⁸⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 115.

i *Katechizm Kościoła Katolickiego* to dwie księgi, których posiadanie i znajomość powinny być ambicją każdego chrześcijanina. Istnieje wiele różnych sposobów wykorzystywania Biblii w katechezie. Autor w swoim nauczaniu zachęca do identyfikowania się z postaciami biblijnymi. Utożsamianie się z nimi ma doprowadzić do zapoznania i zaprzyjaźnienia się z pozytywnymi wzorcami osobowościowymi, a także do wewnętrznej mobilizacji w staraniach do ich naśladowania⁸⁸⁷.

Przestrzenią formacji biblijnej, propagowaną przez autora, jest także analiza i swoiste przeżywanie obrazów biblijnych. W metodzie tej bardzo ważny jest dobór tekstów – obrazów. Jest to również dobry sposób na dynamizowanie uczestników spotkania katechetycznego⁸⁸⁸.

Przygotowanie wiernych do przyjęcia poszczególnych sakramentów i same obrzędy ich sprawowania to kolejne miejsce i okoliczności zaznajamiania wiernych z Pismem Świętym. Ten ogromny dział duszpasterzowania według hierarchy stwarza szczególnie dużo okazji do formacji biblijnej dokonującej się w Kościele jako wspólnocie⁸⁸⁹.

Obszarem zaznajamiania wiernych z Biblią jest niewątpliwie wizyta duszpasterska, czyli kolęda. Bp Romaniuk uważa, że kolęda to dobra okazja do apostolatu biblijnego, który powinien dotyczyć rozmowy na temat Pisma świętego oraz intronizacji słowa Bożego⁸⁹⁰.

Autor proponuje również tygodnie, niedziele, wieczory i godziny biblijne organizowane dla całej wspólnoty parafialnej. Zaleca także konkursy, turnieje, zgaduj-zgadule, wielkie gry. Wiele różnych koncepcji pomysłów w tym względzie mogą dostarczyć programy radiowo-telewizyjne⁸⁹¹.

Inną propozycją zaznajamiania wiernych z Pismem świętym są biblijne kursy korespondencyjne i pielgrzymki do Ziemi Świętej. Biblista zauważa, że ważnym

⁸⁸⁷ Por. K. Romaniuk, „*Bierz i czytaj!*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 121.

⁸⁸⁸ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 122.

⁸⁸⁹ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako wspólnota*, dz. cyt., s. 1; K. Romaniuk, *Duszpasterstwo parafialne...*, dz. cyt., s. 1.3; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 123.

⁸⁹⁰ Por. K. Romaniuk, „*Bierz i czytaj!*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 141.

⁸⁹¹ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 166.

sposobem rozpowszechniania tekstów biblijnych i treści o tematyce biblijnej jest także literatura piękna. Zwraca uwagę na dwóch powieściopisarzy: J. Dobraczyńskiego i R. Brandstaettera oraz na dramaturga J. Zawieyskiego⁸⁹². Rola literata posługującego się Biblią jako tworzywem literackim, według autora, przypomina funkcję teologa i sprowadza się do tego, aby pomagać czytelnikowi Pisma świętego wydobywać treści dziś aktualne⁸⁹³.

Od początku powstania diecezji warszawsko-praskiej bp Romaniuk starał się upowszechniać Pismo św. Dokonywało się to przez dostępne środki masowego przekazu, czyli Radio Praga w każdą sobotę wieczorem w formie krótkiego komentarza praktyczno-teologicznego do czytań mszalnych na najbliższą niedzielę. Poprzez radio transmitowane były także sprofilowane biblijnie wielkopostne rekolekcje skierowane głównie, ale nie tylko, do chorych i cierpiących. Dzięki wkładowi hierarchy rozproszono w diecezji wśród wiernych piąte wydanie *Słownika teologii biblijnej*. Największym jednak dokonaniem pasterza diecezji warszawsko-praskiej jest przetłumaczenie z języków oryginalnych i wydanie Pisma św. jako *Biblii Warszawsko-Praskiej*, którą w darze otrzymywały dzieci z okazji Pierwszej Komunii św. Natomiast *Nowy Testament*, jedną wybraną *Ewangelię* albo *Dzieje Apostolskie* przekazywano młodzieży przystępującej do sakramentu bierzmowania. Z inicjatywy biskupa egzemplarz Biblii wraz z dedykacją przekazywano nowożeńcom lub jubilatom obchodzącym srebrne lub złote gody⁸⁹⁴.

W diecezji warszawsko-praskiej z myślą o rozpowszechnianiu słowa Bożego organizowane są ogólnodiecezjalne Niedziele Biblijne, mające zarazem charakter ekumeniczny. To kolejna wartościowa inicjatywa pomagająca wiernym zakorzenić się w słowie Bożym, gdyż według autora od zapoznawania się z Pismem św. i od życia nim zależy życie wieczne człowieka⁸⁹⁵. Reasumując, trzeba stwierdzić, że chrześcijaństwo w XXI wieku ciągle są jeszcze na pierwszym etapie tej trudnej drogi do zjednoczenia

⁸⁹² Por. K. Romaniuk, „*Bierz i czytaj!*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 177.

⁸⁹³ Por. K. Romaniuk, „*Oto siewca wyszedł siał...*” (*Mt 13, 3*): *Świat widziany przez Biblię*, „Niedziela” (Warszawska) 41(1998), nr 36, s. II; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 179.

⁸⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 292.

⁸⁹⁵ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 9; K. Romaniuk, „*Bierz i czytaj!*”..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, „*Oto siewca wyszedł siał...*”..., dz. cyt., s. II.

się ze słowem Bożym, czyli na etapie zadbania o posiadanie Biblii. Idąc za św. Hieronimem, przypomnieć należy, że nie jest godzien miana wyznawcy Jezusa ten, kto nie zna Pisma świętego⁸⁹⁶. Pismo święte jest spotkaniem człowieka wiary w nadziei nadprzyrodzonej, która wynika z wiary i kształtuje postawę miłości⁸⁹⁷.

2.4.3. Duchowość biblijna

W XIV i XV w. słowem „duchowość” nazywano najpierw dobra kościelne, czyli tzw. beneficja i przedmioty kultu, a potem także praktykę udzielania odpustów. W XVI w. pojęcie to praktycznie zanikło w literaturze ascetycznej. Powróciło po dopiero po ponad 200 latach i to głównie w literaturze francuskiej. Dzisiaj jest w powszechnym użyciu, praktycznie eliminując inne pojęcia, np. „życie wewnętrzne”⁸⁹⁸.

Dokumenty *Soboru Watykańskiego II* oraz *Katechizm Kościoła Katolickiego* zaledwie kilka razy używają pojęcia „duchowość” i to w dość ograniczonym zakresie. Jan Paweł II⁸⁹⁹ pisze o duchowości, mając na myśli „życie duchowe”, czyli „życie w Chrystusie, życie według Ducha Świętego”⁹⁰⁰. Duchowość bywa na ogół pojmowana jako sposób bycia chrześcijaninem w świecie⁹⁰¹. Podstawą wszelkiej „duchowości” jest przekonanie o istnieniu Absolutu, który udzielił człowiekowi pewnych właściwości i od którego człowiek jest zależny⁹⁰².

⁸⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 103; K. Romaniuk, *Św. Hieronim – „princeps exegetarium, czyli księżę egzegetów”*, „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 40, s. VI.

⁸⁹⁷ Por. M. Tatar, *Autorytet Pisma świętego...*, dz. cyt., s. 173.

⁸⁹⁸ Por. M. Chmielewski, *Wielka księga duchowości katolickiej. Audycje o życiu duchowym w Radio Maryja i TV Trwam „Duc in altum”*. Odcinki 1-570 (2 I 2003 – 26 XII 2013), Kraków 2015, s. 9.

⁸⁹⁹ Jan Paweł II w ostatnich swoich dokumentach, np.: w adhortacji *Vita consecrata*, w liście apostolskim *Novo millennio ineunte*, często pisze o duchowości w znaczeniu życia duchowego, por. M. Chmielewski, *Wielka księga duchowości...*, dz. cyt., s. 10.

⁹⁰⁰ VC 93.

⁹⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani - Biskupi*, dz. cyt., s. 190; J. Krucina, *Wartości podstawowe...*, dz. cyt., s. 212.

⁹⁰² Por. J. Misiurek, K. Burski, *Duchowość chrześcijańska*, w: *Duchowość chrześcijańska. Zarys 2000 lat historii od Wschodu do Zachodu*, red. G. Mursell, Częstochowa 2004, s. 9; J.A. Wiseman, *Historia duchowości chrześcijańskiej. Wybrane zagadnienia*, tłum. A. Wojtasik, Kraków 2009, s. 20.

Szkoła lubelska, której przedstawicielem jest ks. Marek Chmielewski, podejmując próbę określenia terminu „duchowość”, stwierdza, że mamy do czynienia z zamieszanym pojęciowym uwarunkowanym synonimicznością takich określeń, jak: teologia ascetyczna, teologia mistyczna, życie duchowe, życie wewnętrzne, doskonałość, pobożność⁹⁰³. Zagadnienie to jest przedmiotem badań wielu naukowców, m. in. ks. W. Słomki, który stwierdza, że jest to określony styl życia według Ducha (por. Rz 8, 9). G. Maioli duchowość definiuje jako personalizację wiary Kościoła⁹⁰⁴. Inny teolog duchowości, ks. Marek Tatar, zauważa, że w poszukiwaniu określenia terminu duchowości należy wziąć pod uwagę dorobek naukowy przedstawiciela warszawskiej szkoły duchowości ks. prof. S. Urbańskiego. Uważa on, że duchowość należy pojmować jako proces w odróżnieniu od aktu. Zgadza się z A. J. Nowakiem w swoim twierdzeniu, że rozwój tego procesu posiada charakter chrystoformizacyjny, który prowadzi do mistycznego zjednoczenia z Bogiem⁹⁰⁵.

Bp Romaniuk w swoim nauczaniu również podkreśla, że nie istnieje powszechnie obowiązujące pojęcie duchowości. Ten termin definiuje on jako religijną orientację całego człowieka w jego relacji do Boga, bliźnich i do całego świata. Orientacja ta jest pochodną teologii rozumianej jak najszerzej - poczynając od katechizmu, a nauczonych rozprawach kończąc – dalej: liturgii pojmowanej w sensie czynnego udziału we wszelkim kulcie, a także moralności, tj. zasad praktycznego postępowania, dyktowanego zawsze poczuciem odpowiedzialności oraz zróżnicowanej relacji człowieka do ludzi i do Boga⁹⁰⁶.

W swoim nauczaniu biskup przekonuje, że chrześcijańska duchowość z natury musi być biblijna. Biblia bowiem jest głównym źródłem teologii, liturgii i zasad moralnych chrześcijańskiego życia⁹⁰⁷. Hierarcha twierdzi, że każda z duchowości, które są obecne w Kościele, np. duchowość benedyktyńska, ignacjańska, dominikańska czy

⁹⁰³ Por. M. Chmielewski, *Metodologia duchowości katolickiej*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A.J. Nowak, dz. cyt., s. 50-51.

⁹⁰⁴ Por. M. Chmielewski, *Duchowość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, dz. cyt., s. 229-230.

⁹⁰⁵ Por. M. Tatar, *Wychowanie do dojrzałej duchowości*, StnR, 2012 r. 16 nr 1-2(30-31), s. 421.

⁹⁰⁶ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 206-207.

⁹⁰⁷ Por. K. Romaniuk, „Oto siewca wyszedł siał...”..., dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 207; J. A. Wiseman, *Historia duchowości chrześcijańskiej...*, dz. cyt., s. 43-44.

salezjańska, ma za podstawę Pismo święte. Każda z tych duchowości akcentuje w sposób szczególny pewien element duchowości biblijnej: ubóstwo, posłuszeństwo, apostołstwo. Zatem każda duchowość musi być biblijna⁹⁰⁸, przy czym otrzymuje ona jednak dodatkową nazwę, utrwalającą zasługi tego, kto określony element duchowości biblijnej rozbudował, wyeksponował i uczynił rdzeniem nowego, czasem całego systemu teologii ascetycznej⁹⁰⁹.

Bp Romaniuk uwzględnia różne koncepcje duchowości zakonnych, które mogą być bardziej oparte na realizacji naśladowania modelu założycieli zgromadzeń czy zakonów. Te duchowości stają się mniej biblijne, a coraz bardziej franciszkańskie, dominikańskie czy jezuickie. Zwraca jednak uwagę na duchowość „czystą”, czyli taką, która dotyczy ludzi świeckich zabiegających o postęp duchowy, o świętość prostą, zwyczajną, codzienną. Z myślą o nich powstało określenie „duchowość biblijna”⁹¹⁰. Głównymi elementami duchowości biblijnej według niego jest przekonanie, że wszystko, co Chrystus mówił, czynił, ma mieć dla chrześcijan wartość aktualnego i w pełni determinującego motywu, a nie historycznej przeszłości. Punktem odniesienia mogą być różne święte postaci z Biblii⁹¹¹. Chodzi tu o problem egzemplifikacji ideałów moralno-ascetycznych, a także o swoisty trening, nazywany praktykami ascetycznymi, do których należą lektury pewnych tekstów, medytacje itp. Przykład duchowości biblijnej daje sama Matka Boża, która wszystko, co było mówione o Jezusie, przechowywała i rozważała w swoim sercu (por. Łk 2, 19)⁹¹².

Każda duchowość chrześcijańska zakorzeniona jest w Biblii, jednak ze względu na specyficzną biblijną motywację, przykłady oraz materiał do praktyk ascetycznych można używać określenia duchowość biblijna. Propagowanie tej duchowości jest

⁹⁰⁸ Zagadnieniem duchowości biblijnej zajmował się bardzo szczegółowo Zjazd Biblistów Indyjskich, czego owocem jest Sekcja Duchowości Biblijnej przy Ogólnoindyjskim Związku Biblistów, por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 212.

⁹⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 208.

⁹¹⁰ Por. tamże, s. 209.

⁹¹¹ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 65.

⁹¹² Por. K. Romaniuk, „*Oto siewca wyszedł siał...*”..., dz. cyt., s. II ; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 211-212.

jednym z naczelnych zadań formacji biblijnej. Bez zrozumienia istoty i potrzeby tej duchowości formacja chrześcijanina dążącego do świętości staje się niemożliwa⁹¹³.

Ludzie opierający swe życie duchowe na zasadach duchowości biblijnej są według bpa Romaniuka idealnie predysponowani do inicjowania i podtrzymywania wszelkich form działania ekumenicznego. Biblia jest najdoskonalszym punktem wyjścia dla ekumenizmu⁹¹⁴. Teza ta znajduje potwierdzenie w Dekrecie o ekumenizmie: „Rozmiłowanie w Piśmie Świętym oraz cześć czy prawie kult dla niego skłania braci naszych do ciągłego i wnikliwego studiowania tych świętych kart: Ewangelia bowiem jest mocą Bożą ku zbawieniu każdego wierzącego, najpierw Żyda, a potem Greka (Rz 1, 16). Przyzywając Ducha Świętego, doszukują się w Piśmie Świętym Boga jako przemawiającego do nich w Chrystusie, zapowiedzianym przez Proroków, wcielonym dla nas Słowiem Bożym. Kontemplują w Piśmie Świętym życie Chrystusa i to, czego Boski Mistrz nauczał i dokonał dla zbawienia świata, zwłaszcza tajemnice Jego śmierci i zmartwychwstania”⁹¹⁵.

2.4.4. Głoszenie słowa Bożego

Pasterz diecezji praskiej głoszenie słowa Bożego nazywa apostołstwem, czyli przekazem świadectwa o życiu, śmierci, zmartwychwstaniu i przebywaniu w świecie zmartwychwstałego Chrystusa. Dlatego według niego Apostołowie nazywani są „świadkami Jezusa”, a stwierdzając precyzyjnie - „Świadkami Jego zmartwychwstania” (por. Dz 1, 22)⁹¹⁶. Biblista uważa, że takiego dawania świadectwa Jezus żądał niejednokrotnie i nie tylko od dwunastu apostołów⁹¹⁷. Nakaz misyjny Jezusa stanowi dla wszystkich chrześcijan jedno z najważniejszych poleceń. Biblista stwierdza, że jest to dosłownie testament duchowy Chrystusa. Jego wypełnianie świadczy z jednej strony o stopniu

⁹¹³ Por. K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani - Biskupi*, dz. cyt., s. 191; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 212.

⁹¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 213; K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani - Biskupi*, dz. cyt., s. 192.

⁹¹⁵ UR 21.

⁹¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Skąd wiadomo...*, dz. cyt., s. 4.

⁹¹⁷ Por. K. Romaniuk, *O siedmiu darach Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 86.

wrażliwości na Bożą wolę, z drugiej zaś - warunkuje osiągnięcie zbawienia przez tych, którym ma być głoszone słowo Boże: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 16). Bp Romaniuk podkreśla, że bardzo dużo zależy od głoszenia słowa Bożego. Stwierdza, że każdy misjonarz, ale również każdy człowiek ochrzczony, powinien zabiegać o zbawienie całego świata⁹¹⁸. Apostoł Paweł, jakby biorąc w obronę niewierzących i nieochrzczonych, zadaje pytanie: „Jak uwierzą w Tego, o którym nie słyszeli? Lecz jak będą mogli usłyszeć, jeśli im nikt Jego nie głosi?” (Rz 10, 14).

Apostołowanie, świadczenie, dawanie świadectwa, występowanie w roli świadka to według bpa Romaniuka wielka odpowiedzialność za wypowiedziane słowo i wypełniany czyn. Jest to czasem przypieczętowanie głoszonej prawdy swoim życiem. Dawanie świadectwa o Jezusie to w konsekwencji pewna forma okazywania miłości bliźniemu przez dzielenie się z innymi ludźmi swoją wiarą i miłością do Boga. Biblista zauważa, że głoszenie słowa Bożego jest działaniem czysto altruistycznym, podejmowanym zawsze dla innych, nigdy dla apostołującego.⁹¹⁹

Cała sztuka świadczenia stylem codziennego życia sprowadza się do tego, aby nie dopuścić do rozdzwieniu między tym, w co się wierzy, a tym, czym się żyje. Zatem wszelkie nauczanie Kościoła jest wypełnianiem nakazu misyjnego Jezusa. Ono według bpa Romaniuka ostatecznie odwołuje się do słowa Bożego. Do głoszenia Ewangelii zobowiązani są wszyscy nauczający i sprawujący władzę w Kościele⁹²⁰. W *Dei Verbum* czytamy: „Egzegeci katoliccy oraz inni uprawiający świętą teologię, powinni starać się, by wspólnym wysiłkiem, pod nadzorem świętego Urzędu Nauczycielskiego, (...) tak badać i wyklądać boskie Pisma, by jak najliczniejsi słudzy słowa Bożego mogli z pożytkiem podawać ludowi Bożemu pokarm owych Pism, który by rozum oświecał, wolę umacniał, a serca ludzkie ku miłości Bożej rozpałał”⁹²¹. Bp Romaniuk podkreśla, że obowiązek apostołowania stylem codziennego życia spoczywa szczególnie na rodzicach, wychowawcach i przełożonych. Najskuteczniejszym środkiem

⁹¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 21.

⁹¹⁹ Por. K. Romaniuk, *O siedmiu darach Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 87-88.

⁹²⁰ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 527-528; K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 9-10.

⁹²¹ DV 23.

wychowawczym jest dobry przykład - słowa uczą, a dobre przykłady pociągają (*verba docent, exempla trahunt*)⁹²².

Głoszenie słowa Bożego określa bp Romaniuk jako prowadzenie apostołatu biblijnego. Polega ono na: trosce o dokonywanie właściwych przekładów Pisma świętego, przekazywaniu tych przekładów rzeszom wiernych, nieustannym zachęcaniu wszystkich do jak najczęstszej lektury słowa Bożego⁹²³.

Do głoszenia i słuchania słowa Bożego należy przygotować się ze szczególną starannością⁹²⁴. Dlatego autor zachęca do systematycznej lektury Biblii nie tylko kapłanów głoszących kazania i homilie, ale także całe rodziny. Zaprasza do czytania Pisma św. przez pięć minut w każdy sobotni wieczór, tak aby to była rodzinna lektura Biblii. Regularne spotkanie ze słowem Bożym ułatwi owocne uczestniczenie w niedzielnej Mszy św. i przyczyni się do lepszego poznania Pisma św.⁹²⁵.

Słowa Bożego nie można tylko referować, trzeba je koniecznie głosić słowem i świadectwem życia⁹²⁶. Wielokrotnie hierarcha zalecał, aby wkroczyć w nowe tysiąclecie z Biblią w rękę⁹²⁷. Czynił to także papież Jan Paweł II, usilnie zachęcając do lektury Pisma św. w nowym tysiącleciu: „Dzieło ewangelizacji i katechezy czerpie żywotne soki i wiąże ze słowem Bożym. Należy ją umacniać i pogłębiać, Drodzy Bracia i Siostry, także poprzez rozpowszechnianie ksiąg Pisma świętego w rodzinach”⁹²⁸. Słowo Boże powinno być głoszone wszystkim ludziom, według nakazu samego Jezusa (por. Mt 28, 19). Jest to „list Boga do ludzi”, czyli - jak podkreśla biskup - skierowany do każdego człowieka dążącego do świętości⁹²⁹.

Biblista zauważa, że żadnemu chrześcijaninowi nie może być obojętne to, czy jego życiem ktoś się zbuduje, czy zgorszy. Obowiązkiem według niego jest nie tylko unikanie zgorszenia, lecz przede wszystkim troska o budowanie innych przykładem

⁹²² K. Romaniuk, *O siedmiu darach Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 92-93.

⁹²³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 528.

⁹²⁴ Por. K. Romaniuk, „*Oto siewca wyszedł siał...*”..., dz. cyt., s. II; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 278; S. Plusa, *Jak głosić słowo Boże dzisiaj?*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, dz. cyt., s. 136.

⁹²⁵ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie o sobotniej lekturze Biblii*, dz. cyt., s. 125.

⁹²⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 278.

⁹²⁷ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie o sobotniej lekturze Biblii*, dz. cyt., s. 124.

⁹²⁸ NMI 39.

⁹²⁹ Por. K. Romaniuk, *Ascetyczna lektura Nowego Testamentu*, Poznań 2007, s. 6.

dobrego życia na co dzień. Ta troska to świadectwo umiłowania Chrystusa i pragnienie naśladowania Go we wszystkim⁹³⁰.

2.5. Troska o Kościół - obowiązki laikatu

Sobór Watykański II pozostawił Kościołowi bardzo bogate dziedzictwo doktrynalne, duchowe i pasterskie na temat zaangażowania ludzi świeckich. Szczególnie ważna w tym względzie jest Konstytucja dogmatyczna o Kościele, zawierająca naukę o ludziach świeckich w kontekście Ludu Bożego. To chrześcijanie sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i świecie⁹³¹. Dekret o apostołstwie ludzi świeckich kładzie nacisk na czynne i odpowiedzialne uczestnictwo ludzi świeckich w zbawczej misji Kościoła. Stwierdza, że apostołstwo świeckich wypływa z samego powołania chrześcijańskiego⁹³². Tę samą tezę potwierdza także Dekret o misjach, podkreślając niezastąpioność ludzi świeckich w misyjnej działalności Kościoła⁹³³.

Każdy katolik świadomie przynależący do Kościoła powinien wiedzieć, że przysługują mu określone przywileje i prawa, ale także obowiązki wobec wspólnoty. Wszystkie powinności wyrażają się w indywidualnej odpowiedzialności za stan aktualny i przyszłość danej społeczności⁹³⁴.

Z troski o Kościół powinny rodzić się reakcje poszczególnych wiernych zarówno na dobro, jak i na zło. Nic z tego, co dzieje się w Kościele, nie może być obojętne wiernym. Dobro powinno radować i znajdować pełną aprobatę, zło natomiast - dezaprobatę. Autor, poruszając zagadnienie troski o Kościół, przypomina o prawie do krytyki Kościoła, której zawsze powinien przyświecać tylko jeden cel: dobro Kościoła⁹³⁵. Działania zaś mające na celu ciągłe poprawianie Kościoła - *Ecclesia*

⁹³⁰ Por. K. Romaniuk, *O siedmiu darach Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 94.

⁹³¹ Por. LG 31.

⁹³² Por. AA 1.

⁹³³ Por. AG 21.

⁹³⁴ Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 267; K. Romaniuk, *Kościół jako wspólnota*, dz. cyt., s. 1.

⁹³⁵ Por. K. Romaniuk, *Kościół jako święte zwołanie...*, dz. cyt., s. VI.

semper reformanda - są w pełni uzasadnionym i prostym następstwem definicji Kościoła jako społeczności grzeszników. Prawo do wypowiadania ocen krytycznych o Kościele posiada każdy pragnący jego naprawy. Odpowiedzialność za Kościół dotyczy także obowiązku występowania w obronie Kościoła, gdy jest on atakowany niesłusznie⁹³⁶.

Kościół nie jest społecznością złożoną z samych świętych. Wierni stanowiący Kościół mają prawo nie tylko krytykować siebie nawzajem, lecz także oceniać krytycznie tych, którzy sprawują w Kościele urzędy. Kościół ma jednak również prawo do dobrego imienia. Do wszystkich ochrzczonych należy troska o to dobre imię. Jest ona też wyrazem odpowiedzialności za Kościół⁹³⁷.

O prawach i obowiązkach wszystkich wiernych, zarówno duchownych, jak i świeckich, stanowi synod. W poszczególnych Kościołach lokalnych powinny odbywać się synody diecezjalne, ilekroć domagają się tego okoliczności⁹³⁸.

W diecezji warszawsko-praskiej pierwszy Synod trwał dwa lata, od roku 1998 do roku 2000. W ramach Synodu wypracowano i ogłoszono obowiązki i prawa wszystkich wiernych. Stwierdzono, że każdy wierny ma obowiązek stosownie do swego stanu, możliwości duchowych, intelektualnych i materialnych dążyć do doskonałości osobistej i drugiego człowieka. Ma podejmować wszelkie wysiłki zmierzające do uświęcenia świata. Spoczywa na nim obowiązek pogłębiania swojej formacji chrześcijańskiej jako sposobu na osiągnięcie coraz większej doskonałości duchowej⁹³⁹.

Świętość chrześcijanina realizowana jest we wspólnocie Kościoła powszechnego. Bp Romaniuk podkreśla w swoim nauczaniu ważność świadomości przynależności człowieka ochrzczonego do Kościoła lokalnego. Uwrażliwia na duszpasterstwo jako proces formacyjny, w którym istotną rolę odgrywają różnego rodzaju ruchy, wspólnoty i grupy parafialne. W swoim nauczaniu propaguje duchowość biblijną, opartą na Piśmie świętym. Przypomina, że głoszenie słowa Bożego dokonuje

⁹³⁶ Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 268; K. Romaniuk, *Odpowiedzialność za Kościół*, „Niedziela” 36(1993), nr 1, s. 1.4.

⁹³⁷ Por. K. Romaniuk, *Co tydzień nie tylko o Biblii*, dz. cyt., s. 269.

⁹³⁸ Por. KPK kan. 461.

⁹³⁹ Por. *Pierwszy Synod...*, dz. cyt., s. 53.

się przede wszystkim we wspólnocie Kościoła, stąd ważna jest troska o niego i wynikające z niej obowiązki wszystkich ochrzczonych świeckich, dążących do świętości.

Rozdział IV

ŹRÓDŁA I ŚRODKI FORMACJI DUCHOWEJ CHRZEŚCIJANINA

Dążenie do świętości dokonuje się przy pomocy konkretnych źródeł i środków dostępnych każdemu człowiekowi powołanemu do świętości. Bóg, udzielając się człowiekowi, posługuje się nimi i za ich pomocą prowadzi człowieka ku Sobie. Bp Romaniuk w nauczaniu pasterskim określa źródła rozwoju świętości człowieka, wskazując przede wszystkim na sakramenty święte i modlitwę.

W tym rozdziale zostanie ukazana wartość chrztu świętego jako podstawy rozwoju świętości chrześcijanina. Następnie przedstawione zostaną kolejne sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego: bierzmowanie i eucharystia; dalej - sakramenty uzdrowienia chrześcijańskiego: pokuta i pojednanie oraz namaszczenie chorych i sakramenty w służbie świętości: kapłaństwo i małżeństwo. W kolejnych paragrafach omówione zostaną sakramentalia, modlitwa, asceza, rekolekcje, misje święte, kierownictwo duchowe, formatorzy życia duchowego, praktyki religijne, kultury oraz pielgrzymki i procesje jako wyraz świętości w publicznym świadectwie.

1. Sakramenty święte

Rozwój świętości chrześcijanina dokonuje się dzięki sakramentom świętym. Chrystus, ustanawiając sakramenty, oddaje je do dyspozycji Kościoła, który ma nieustannie uobecniać Jego Osobę. Sakramenty są znakami zbawienia. Pomagają trwać w jedności z Bogiem, a w wypadku zerwania więzi z Bogiem przywracają utraconą godność dziecka Bożego. Sakramenty tworzą i kształtują w religii chrześcijańskiej relację między Bogiem a ludźmi, dając człowiekowi udział życiu Bożym⁹⁴⁰. Autor, podejmując omówienie sakramentów, skupia swoją uwagę na sakramentach inicjacji

⁹⁴⁰ Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1998, s. 15.

chrześcijańskiej, którymi są: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia. Podkreśla także znaczenie sakramentów uzdrowienia chrześcijańskiego.

Bazując na nauczaniu Kościoła, autor zwraca uwagę, że szafarze sakramentów świętych powinni jak najczęściej wykorzystywać natchnione teksty Pisma świętego do utrwalania w świadomości wiernych samego faktu przyjmowania Bożych darów i ich zbawczych skutków⁹⁴¹.

1.1. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego

W Konstytucji o liturgii świętej czytamy, że: „celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa oraz oddawanie kultu Bogu. Jako znaki mają one także pouczać. Sakramenty nie tylko zakładają wiarę, lecz za pomocą słów i rzeczy ją podtrzymują, umacniają i wyrażają. Dlatego nazywają się sakramentami wiary. One udzielają łaski, a ich sprawowanie najlepiej usposabia wiernych do owocnego przyjmowania tej łaski, do właściwego oddawania czci Bogu i do pełnienia dzieł miłości”⁹⁴². Odgrywają one istotną rolę w drodze do świętości chrześcijanina. Stanowią witalną atmosferę życia religijnego i warunkują pełny rozwój duchowego życia⁹⁴³.

Fundamentem całego życia chrześcijańskiego są sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego. Termin „wtajemniczenie”, inaczej „inicjacja”, istnieje także w innych religiach. Zatem nie jest terminem biblijnym. Został on rozpowszechniony przez Ruch Liturgiczny na przełomie XIX i XX wieku oraz religioznawstwo porównawcze. Według Ks. Bartnika termin ten budzi pewne zastrzeżenia, gdyż kojarzy się z „dopuszczeniem” do czegoś zamkniętego, niedostępnego i izolowanego od świata stworzonego przecież przez Boga⁹⁴⁴. Został on przyjęty przez Sobór Watykański II,

⁹⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Komentarze do czytań biblijnych w obrzędach sakramentów świętych*, Katowice 2005, s. 7; S. Piotrowski, *Wpływ sakramentów na codzienne życie chrześcijanina*, AK 68(1965), z. 1-2(336-337), s. 82; W. Granat, *Sakramenty święte. Cz. II. Chrzest. Bierzmowanie. Pokuta*, Lublin 1966, s. 19.

⁹⁴² KL 59; por. A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego w świetle Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 69.

⁹⁴³ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 334; J. Ratzinger, *Sakrament i misterium. Teologia liturgii*, tłum. A. Głos, Kraków 2011, s. 45.

⁹⁴⁴ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 670.

ponieważ życie religijne jest dynamiczne, podlega rozwojowi⁹⁴⁵. Pierwszym z sakramentów, który stanowi zarazem bramę do pozostałych, jest chrzest. Kolejne sakramenty niezbędne na drodze świętości to: bierzmowanie i Eucharystia⁹⁴⁶.

1.1.1. Chrzest

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy, że „chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu (*vitalis spiritualis*) i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów⁹⁴⁷.

Sakrament ten bierze nazwę od słowa greckiego *baptidzein*, co oznacza „zanurzyć w wodzie”. Nazywany był też obmyciem odradzającym i odnawiającym (por. Tt 3, 5), oświeceniem (por. J 1, 9; Hbr 10, 32; Ef 5, 8), namaszczeniem, pieczęcią Ducha, szatą niezniszczalności⁹⁴⁸. Bp Romaniuk chrzest nazywa namaszczeniem, ale również i sakramentem chrześcijańskiej inicjacji⁹⁴⁹. Ks. W. Granat zauważa, że przez obrzęd chrztu człowiek wchodzi w tajemniczy i niezwykle ścisły związek z Chrystusem odkupicielem, ponieważ ochrzczeni nie tylko jednoczą się z Chrystusem, ale także tworzą nową wspólnotę zwaną Ciałem Chrystusa. Konsekwencją tego jest zdobycie świętości i praw synów Bożych⁹⁵⁰. Według Ks. Czesława Bartnika termin *chrzest* w językach słowiańskich wywodzi się wprost z greckiego *Christos* (Chrystus) i oznacza obrzęd „uchrystusowania”, czyniący ochrzczonego „człowiekiem Chrystusa”, chrześcijaninem⁹⁵¹.

Chrzest jest sakramentem wiary (por. Mk 16, 16), posiada fundamentalne znaczenie dla duchowego rozwoju i pobudza do owocnej współpracy w dziele

⁹⁴⁵ Por. KL 64, 65, 71; DM 14.

⁹⁴⁶ KKK 1212.

⁹⁴⁷ KKK 1213; por. A. Santorski, *Sakrament chrztu*, Warszawa 1993, s. 4-13; por. S. Czerwik, *Wtajemniczenie chrześcijańskie*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiewicz, Warszawa 1981, s. 13-16; G. Koch, *Sakramentologia*, tłum. W. Szymona, Kraków 1999, s. 162-166; A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego w świetle Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 73.

⁹⁴⁸ Por. KKK 1214-1216.

⁹⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 7.

⁹⁵⁰ Por. W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 46-47.

⁹⁵¹ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 668.

uświęcania⁹⁵². Zakłada wiarę i jednocześnie spełnia ją realnie. Trzeba podkreślić, że wiara wymagana do chrztu nie musi być całkowicie wyraźna i mocna. Wystarczy, jeśli jest minimalna, zaczątkowa⁹⁵³. Pasterz diecezji warszawsko-praskiej zauważa, że do wiary nikogo nie można zmusić. Ale do prawdziwego wierzenia oprócz łaski Bożej i umysłowego rozeznania potrzebna jest także dobra wola człowieka⁹⁵⁴. Kluczowe jest to, aby po przyjęciu tego sakramentu inicjacji chrześcijańskiej następował proces wzrostu wiary⁹⁵⁵.

Katechizm Kościoła Katolickiego wyróżnia dwa najważniejsze skutki chrztu. Pierwszym z nich jest oczyszczenie z grzechów, w tym z pierworodnego, drugim - nowe narodzenie w Duchu Świętym (por. Dz 2, 38; J 3, 5)⁹⁵⁶. Idąc za Ks. Bartnikiem, skutki chrztu można określić bardziej analitycznie. Po pierwsze - chrzest daje najpierw dar wiary zaczątkowej u niemowląt, a u dorosłych wzrost wiary, gdyż jest on „sakramentem wiary” (por. Mk 16, 16). Po drugie - chrzest gładzi wszystkie grzechy: grzech pierworodny i wszystkie grzechy wcześniej popełnione, a także wszelkie kary za popełniony grzech (por. Dz 2, 38; J 3, 5)⁹⁵⁷. Po trzecie – sakrament ten daje nowe, nadprzyrodzone narodzenie, człowieczeństwo odkupione i zbawione; człowiek ochrzczony staje się „nowym stworzeniem” (por. 2 Kor 5, 17; Ga 4, 5-7). Po czwarte - ochrzczony staje się przybranym dzieckiem Bożym, upodabniając się do Jezusa Chrystusa, „pierworodnego pomiędzy braćmi” (por. Ga 4, 5-7). Po piąte - sakrament chrztu udziela Ducha Świętego, co sprawia, że życie człowieka ochrzczonego związane jest z życiem Jezusa Chrystusa i zarazem otrzymaniem Ducha Świętego od Chrystusa uwielbionego. Po szóste - Trójca Święta daje łaskę usprawiedliwiającą i uświęcającą oraz zamieszkuje w człowieku ochrzczonego jako łaska niestworzona (por. J 14, 23).

⁹⁵² Por. H. Szmulewicz, *Sakrament chrztu jako zobowiązanie do świętości*, TwStT 29/2(2010), s. 62; C.S. Bartnik, *Chrzest święty*, RTK t. 35 zeszyt 2 1988, s. 5-7; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 129-130; S. Urbański, *Miłość i przebaczenie fundamentem życia duchowego*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, dz. cyt., s. 132-133.

⁹⁵³ Por. KKK 1253-1255.

⁹⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 7; K. Romaniuk, *Chrzest dorosłych*, dz. cyt., s. I.

⁹⁵⁵ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 671.

⁹⁵⁶ KKK 1262; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 129-130.

⁹⁵⁷ DH 1316; por. W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 49.

Siódmym skutkiem chrztu jest włączenie ochrzczonego w Kościół Chrystusa (por. 1 Kor 12, 13; Ef 4, 25)⁹⁵⁸.

Człowiek ochrzczone, stając się członkiem Kościoła, „nie należy już do samego siebie (por. 1 Kor 6, 19), ale do Tego, który za nas umarł i zmartwychwstał (por. 2 Kor 5, 15). Ponadto z chrztu wynikają odpowiedzialność i obowiązki. Człowiek ochrzczone posiada równocześnie prawa w Kościele⁹⁵⁹. Zobowiązany jest on przede wszystkim do wyznawania wiary przed ludźmi w imieniu Kościoła. Ma również uczestniczyć w apostołskiej i misyjnej działalności ludu Bożego⁹⁶⁰. Kolejnym, ósmym skutkiem chrztu jest otwarta droga do innych sakramentów, przede wszystkim do Eucharystii, która jest w nim niejako załączkowo⁹⁶¹. Dziewiąty skutek chrztu to niezatarte znamię duchowe wyciśnięte na duszy i jego charakter sakramentalny (por. Rz 8, 29; 2 Kor 1, 21-22; Ef 1, 13-14; 4, 30)⁹⁶². Dziesiątym skutkiem jest stworzenie przez sakrament chrztu podstawy do wspólnoty i jedności między wszystkimi ochrzczoneymi⁹⁶³. Ostatni, jedenasty skutek, to chrzest jako znak nadziei na udział w królestwie niebieskim albo wręcz już jako początek życia w owym królestwie (por. Kol 1, 12-14)⁹⁶⁴.

Sakrament chrztu może przyjąć każdy człowiek, na każdym etapie swego życia. Dokumenty Kościoła katolickiego stwierdzają, że zdolny do przyjęcia chrztu jest każdy człowiek, jeszcze nieochrzczoney⁹⁶⁵. Chrzest jest konieczny do zbawienia dla tych, którym była głoszona Ewangelia i którzy mieli możliwość proszenia o ten sakrament (por. Mk 16, 16). Jest on sprawowany „w imię Jezusa Chrystusa”. Poza wyjątkiem formuły trynitarniej w Mt 28, 19 Nowy Testament mówi o chrzcie „w imię Jezusa Chrystusa” bądź „w imię Pana Jezusa (Chrystusa) (por. Dz 2, 38; 8, 16; 10, 48; 19, 5; 1 Kor 6, 11) lub wprost „w Chrystusie” (por. Ga 3, 27) i „w Jezusie Chrystusie” (por.

⁹⁵⁸ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 672.

⁹⁵⁹ KK 37, KPK, kan. 208-223, KKK 1269; por. K. Romaniuk, *Chrzest dorosłych*, dz. cyt., s. I; W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 52-53.

⁹⁶⁰ KK 1, 17; DM 7, 23; KKK 1270.

⁹⁶¹ KKK 1213, 1269.

⁹⁶² DH 1609-1619; KKK 1272-1274.

⁹⁶³ DE 3, 22.

⁹⁶⁴ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 672-673.

⁹⁶⁵ KPK, kan. 864; KKKW kan. 679; KKK 1246; K. Romaniuk, *Chrzest dorosłych*, dz. cyt., s. I.

Rz 6, 3). Te formuły wyrażają podstawowe i istotne odniesienie do osoby Jezusa Chrystusa, podkreślając jej ważność w historii zbawienia⁹⁶⁶.

Podjmując analizę dotyczącą sakramentu chrztu świętego i jego wartości, bp Romaniuk uwypukla znaczenie tego sakramentu, który: „wszczepia nas w Chrystusa i daje udział w Jego życiu. Sakrament chrztu świętego inicjuje życie wiary, rozpoczyna drogę do świętości. Narodziny człowieka jako chrześcijanina są wydarzeniem bardzo istotnym i zarazem wymownym dla każdego człowieka⁹⁶⁷. Pozytywny program chrztu wyznacza w zasadzie orientację na pełnię chrześcijańskiego życia, chrześcijańskiej doskonałości i świętości; jakiegokolwiek inne sakramenty święte będą istotnie przyczyniały się do jej urzeczywistnienia⁹⁶⁸.

Hierarcha stwierdza, że sakrament ten czerpie swoją wyjątkową doniosłość m. in. ze sposobu i okoliczności towarzyszących jego ustanowieniu. Miało ono miejsce już po zmartwychwstaniu Jezusa, a sama formuła ustanowienia chrztu jest częścią tak zwanego nakazu misyjnego Jezusa, stanowiącego z kolei część integralną testamentu duchowego Jezusa. Autor zauważa, że testament przekazuje to, co najważniejsze. W zakończeniu Ewangelii św. Marka znajdujemy następujący zapis: „I rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 15-16). Bezpośrednio po ostatnim nakazie Jezus wstępuje do nieba⁹⁶⁹.

Pełnia życia chrześcijańskiego bez wody chrztu świętego według biblisty staje się niemożliwa⁹⁷⁰. W Ewangelii św. Mateusza Jezus zwraca się do jedenastu uczniów w następujący sposób: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 16-20). To wydarzenie,

⁹⁶⁶ Por. L. Siwecki, *Sakramenty a Kościół...*, dz. cyt., s. 83-84.

⁹⁶⁷ Por. W. Bukowski, *Świętość chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 274.

⁹⁶⁸ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 197; por. C.S. Bartnik, *Chrzest święty*, dz. cyt., s. 11.

⁹⁶⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 249.

⁹⁷⁰ Por. K. Romaniuk, *Komentarze do czytań biblijnych...*, dz. cyt., s. 11.

określające ustanowienie sakramentu chrztu, stanowi zakończenie Ewangelii św. Mateusza, a zarazem staje się początkiem misji rodzącego się Kościoła⁹⁷¹.

Według teologii bazującej na pierwszych pouczeniach katechizmowych sakrament chrztu św. uwalnia człowieka nie tylko od zmyły grzechu pierwotnego, jeżeli przyjmującym chrzest jest osoba zdolna do odróżniania dobra od zła moralnego, ale także od grzechów uczynkowych. Dlatego osoby dorosłe po otrzymaniu chrztu najczęściej przystępują też do komunii św.⁹⁷² Bp Romaniuk stwierdza, że podczas przyjmowania sakramentu chrztu św. przez osoby dorosłe mają miejsce dwa specyficzne oświadczenia o ogromnym znaczeniu. Pierwsze to wyrzeczenie się szatana z wszystkimi jego mocami, drugie to wyznanie wiary w Boga. Według autora są to jakby odpowiedniki dwóch etapów całego dzieła zbawienia. Dobrym przykładem jest tutaj św. Paweł Apostoł, który przedstawia to wydarzenie w następujący sposób: najpierw następuje uwolnienie od grzechów lub inaczej – wydobywanie spod władzy szatana i przybranie za dzieci Boże, czyli umieszczenie uwolnionych od grzechu w królestwie umiłowanego Syna Bożego. Okres przygotowania dorosłych do przyjęcia chrztu określany jest katechumenatem, w którym następuje dojrzewanie do zrozumienia i osiągnięcia subiektywnego przekonania do przyjęcia deklaracji: wyrzeczenia się szatana i wyznania wiary w Jezusa Chrystusa. Autor zauważa, że człowiek, który w wieku dojrzałym przyjmuje sakrament chrztu, jest potencjalnie wartościowym i konsekwentnym chrześcijaninem. Podjęcie decyzji przyjęcia chrztu było u niego poprzedzone długotrwałą walką wewnętrzną i trudnym zmaganiem się ze sobą⁹⁷³.

Bp Romaniuk w swoim nauczaniu pasterskim podkreśla, że chrzest jest bramą do innych sakramentów, przez którą wchodzi się do wspólnoty Kościoła Jezusa Chrystusa. Jest to zarazem nawiązanie bardzo szczególnej łączności nie tylko z samym

⁹⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 249; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 138-140.

⁹⁷² Por. K. Romaniuk, *Chrzest dorosłych*, dz. cyt., s. I; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 250; K. Romaniuk, „*Spieszili tam zewsząd ludzie i przyjmowali chrzest*” (J 3, 23): *Chrzest dorosłych*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 16, s. VI.

⁹⁷³ Por. K. Romaniuk, „*Spieszili tam zewsząd ludzie...*”, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 251.

Jezusem Chrystusem, ale także ze wszystkimi jego wyznawcami, którzy stanowią Ciało Jezusa⁹⁷⁴.

Konkludując, należy zauważyć, że pasterz diecezji w swoim nauczaniu zauważał odpowiedzialność każdego ochrzczonego za rozwój misji ewangelizacyjnych. Według niego każdy człowiek przyjmujący chrzest powinien być przez całe życie świadkiem, czyli misjonarzem Jezusa Chrystusa. Biskup uważał wreszcie, że chrześcijanin na mocy sakramentu chrztu świętego samym stylem codziennego życia powinien ukazywać Chrystusa i niejako „przyciągać” innych do Niego, dając w ten sposób przykład prowadzący do świętości⁹⁷⁵.

1.1.2. Bierzmowanie

Drugim po chrzcie sakramentem inicjacji chrześcijańskiej jest bierzmowanie. Termin *bierzmowanie* w języku greckim oznacza dosłownie „pomazanie”. Na początku udzielano tego sakramentu przez wkładanie rąk po chrzcie na sposób konsekracji: „Wtedy wkładali (Apostołowie) na nich ręce, o oni otrzymywali Ducha Świętego” (Dz 8, 17). Na Zachodzie w wieku IV i V, jak zaznacza ks. Bartnik, przyjęła się nazwa *confirmatio*. Termin ten oznacza umocnienie, wzmocnienie, a dokładnie w znaczeniu teologicznym „umocnienie łaski chrzcielnej”⁹⁷⁶. W języku polskim określenie *bierzmowanie* pochodzi od staropolskiego pojęcia „bierzmo”, czyli belka podtrzymująca konstrukcję budowlaną⁹⁷⁷.

Materią bierzmowania jest namaszczenie świętym krzyżem na czole ochrzczonego, dokonane wraz z nałożeniem ręki. Szafarzem sakramentu bierzmowania jest biskup⁹⁷⁸. Ponadto tego sakramentu może udzielić prezbiter w określonych

⁹⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 250; B. Lewandowski, *Życie wewnętrzne wbudowane w Tajemnicę Paschalną*, AK 85(1975), z. 3(398), s. 17-18.

⁹⁷⁵ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 21; S. Głowa, *Owoce chrztu w świetle Objawienia*, AK 68(1965), z. 3(338), s. 168; H. Wejman, *Komplementarność duchowości stanów życia w Kościele*, Poznań 2002, s. 42.

⁹⁷⁶ Por. KKK 1289.

⁹⁷⁷ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 676.

⁹⁷⁸ Por. KK 26; KPK kan. 882; K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 37-39; W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 177-179.

warunkach: gdy ma on upoważnienie z mocy samego prawa (*ordinarius*), gdy udziela chrztu osobie, która ukończyła siódmy rok życia, gdy dopuszcza osobę już ochrzczonej do pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, np. protestanta⁹⁷⁹, w odniesieniu do osoby znajdującej się w niebezpieczeństwie śmierci, a także gdy otrzymał odpowiednie upoważnienie od biskupa diecezjalnego⁹⁸⁰. Drugi sakrament wtajemniczenia chrześcijańskiego powinien przyjąć każdy człowiek ochrzczonej, a wcześniej niebierzmowany⁹⁸¹.

Skutki sakramentu bierzmowania są następujące: daje on pełne wylanie Ducha Świętego, jakie niegdyś było udziałem Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy⁹⁸², jest źródłem dynamizmu życia chrześcijańskiego, uosabia człowieka w Duchu Świętym, który jest Osobową Komunią Ojca i Syna, wyciska specjalne znamię pneumatofora⁹⁸³, uzdalnia bierzmowanego do podjęcia zadań ucznia i świadka Chrystusa we wspólnocie Kościoła oraz w sprawach doczesnych⁹⁸⁴. Dalej skutkami ściśle społecznymi i eklezjalnymi tego sakramentu są: komunია i jedność kościelna, rozwój prawdy, cnót i wiedzy teologicznej, rozwój życia łaski i darów Ducha Świętego, inicjacja Kościoła partykularnego do Kościoła powszechnego, uzdolnienie do doskonałego kultu zespołowego, wreszcie do zespołowej odpowiedzialności chrześcijańskiej za cały świat doczesny⁹⁸⁵.

Bierzmowanie, według hierarchy, jest jednym z sakramentów zobowiązujących nie tylko do pracy nad sobą, ale przede wszystkim do apostołowania miłością, sprawiedliwością i prawdą. To ma się dokonywać za pomocą dobrego, budującego przykładu własnego życia⁹⁸⁶. Dlatego też sakrament bierzmowania nazywany jest „sakramentem dobrego przykładu”⁹⁸⁷. Biskup Romaniuk podkreśla, że jest to także sakrament duchowego umocnienia i chrześcijańskiej dojrzałości. Zaleca troskę

⁹⁷⁹ KPK, kan. 883 § 2.

⁹⁸⁰ KKK 1312-1314.

⁹⁸¹ KPK, kan. 889 §1; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 159-161.

⁹⁸² KKK 1302; B. Testa, *tamże*, s. 164-165.

⁹⁸³ Por. DH 1609.

⁹⁸⁴ KKK 1319; por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 43-44.

⁹⁸⁵ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 681-682.

⁹⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Uroczystość Bożego Narodzenia...*, dz. cyt., s. 70; W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 183-184.

⁹⁸⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas XI Złotu...*, dz. cyt., s. 78; K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 42-43.

o trwanie w łączności z Duchem Świętym. Wyjaśnia, że po chrześcijańsku pojmowana dojrzałość polega na pamiętaniu o celu ostatecznym, ku któremu człowiek powinien zmierzać. Dla ludzi wierzących tym celem jest zjednoczenie z Bogiem w wieczności. Ponadto chrześcijanin duchowo dojrzały to ten, który czuje się związany z Bogiem wszystkimi siłami swojego istnienia. Nawet w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa dojrzały chrześcijanin nie wyrzeknie się Boga⁹⁸⁸.

Jako ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej w ramach przygotowania do sakramentu bierzmowania bp Romaniuk zalecił pięć wskazań. Pierwsze wskazanie dotyczy wieku osób przyjmujących bierzmowanie. Jest to trzecia klasa gimnazjum⁹⁸⁹, a więc wiek, w którym młodzi ludzie decydują o wyborze szkoły średniej. Drugie wskazanie dotyczy samego przygotowania, które powinno odbywać się na specjalnych zajęciach, trwających przynajmniej jeden rok w wymiarze jednej godziny tygodniowo. Trzecie wskazanie dotyczy przygotowania intelektualnego i doboru odpowiednich poradników i lektur. Czwarte wskazanie kładzie nacisk na duchową stronę przygotowania. Biskup zaleca korzystanie z pomocy zespołów modlitewno-formacyjnych, tworzenie małych grup, a także wydelegowanie jednego kapłana, który będzie miał pieczę nad całością przygotowania i dopilnuje, aby wszyscy kandydaci mogli przystąpić do sakramentu pokuty. Piąte wskazanie dotyczy pamiętki Bierzmowania. Ma to być Nowy Testament cały lub przynajmniej jedna Ewangelia albo Księga Ducha Świętego, czyli Dzieje Apostolskie⁹⁹⁰.

Bp Romaniuk zwraca uwagę na problem związany z częstotliwością udzielania sakramentu bierzmowania przez samych biskupów, która prowadzi do zrutynizowania. Z kolei duża liczba kandydatów przygotowujących się do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej prowadzi do zmęczenia nie tylko samych bierzmowanych, ale także i bierzmującego. Rozwiązania tego problemu hierarcha upatruje nie w zapewnieniu większej liczby biskupów, a raczej w dopuszczeniu do udzielania tego sakramentu księży delegowanych, czyli protonotariuszy apostolskich i wikariuszy biskupich.

⁹⁸⁸ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas XI Zlotu...*, dz. cyt., s. 78.

⁹⁸⁹ W roku szkolnym 2018/2019 ostatni rocznik uczniów klas III ukończył gimnazjum. Ostatecznie gimnazja uległy likwidacji 31 sierpnia 2019 roku.

⁹⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *Wskazania dotyczące przygotowań do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania*, WWP, VIII, 1, s. 98.

Uważa, że biskup sprawujący sakrament bierzmowania powinien trwać w bardzo bliskiej relacji z Duchem Świętym⁹⁹¹.

Sakrament chrześcijańskiej dojrzałości jest w opinii autora sakramentem ponownego powiązania ze świętymi w niebie. Dokonuje się ono poprzez nadawanie bierzmowanemu nowego imienia. W konsekwencji utwierdza ich miejsce w społeczności świętych, z którymi weszli do wspólnoty przez sakrament wtajemniczenia chrześcijańskiego. Na nowo wiąże on chrześcijanina z całym światem błogosławionych i świętych w niebie i staje się nowym impulsem gorliwości w dążeniu do świętości⁹⁹².

1.1.3. Eucharystia

Kolejnym sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego, ukierunkowującym na świętość, jest Eucharystia⁹⁹³. Do niego zmierza całe życie duchowe i w nim osiąga swój szczyt oraz swoją pełnię. Eucharystia znajduje się w centrum życia duchowego chrześcijan⁹⁹⁴. Doskonale znaczenie Eucharystii ujął św. Ireneusz z Lyonu: „Nasz sposób myślenia zgadza się z Eucharystią, a Eucharystia ze swej strony potwierdza nasz sposób myślenia”⁹⁹⁵. Eucharystia zdaniem ks. Bartnika oznacza dosłownie obrzęd, ryt dziękczynienia, chwalenia i uwielbienia Boga. Samo sedno Eucharystii nie jest do ujęcia. Eucharystia jest wielką tajemnicą wiary. Jest tym samym najświętszą Oczywistością wynikającą z jedynej sytuacji granicznej w dziejach Przejścia Boga Człowieka przez granicę śmierci i Zmartwychwstania do nowego życia⁹⁹⁶.

W teologii obecne są różne nazwy Eucharystii. Jest ona nazywana wysławianiem Boga (por. Łk 22, 19; 1 Kor 11, 24). Jest to najstarsze określenie Eucharystii⁹⁹⁷. Kolejne nazwy to: Wieczerza Pańska lub Ostatnia Wieczerza (por. 1 Kor 11, 20); Stół Pański; Sakrament Ołtarza; Sakrament Ciała Pańskiego i Krwi

⁹⁹¹ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 66.

⁹⁹² Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 44.

⁹⁹³ Por. H. Szmulewicz, *Sakrament chrztu...*, dz. cyt., s. 69.

⁹⁹⁴ Por. EE 1; R. Bączek, *Duchowość małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupa Stanisława Stefanka*, Warszawa 2013, 293; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 170-171.

⁹⁹⁵ Ireneusz, *Adv. Haer.*, IV, 18, 5.

⁹⁹⁶ Por. J. Krucina, *Wartości podstawowe...*, dz. cyt., s. 108.

⁹⁹⁷ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 683.

Chrystusa; Łamanie Chleba (por. Mt 14, 19; 15, 36; Mk 8, 6.19; Dz 2, 42.46); Pamiątka Męki i Zmartwychwstania Pana; Najświętsza Ofiara (por. Hbr 13, 15; 1P 2, 5); Święta Uczta, Najświętszy Sakrament; Komunia Święta (por. 1Kor 10, 16-17); Święte Mistéria; Msza Święta⁹⁹⁸. W tym sakramencie streszcza się zbawcze dzieło Chrystusa, w nim jest ośrodek i szczyt całego życia sakramentalnego Kościoła⁹⁹⁹.

Bp Romaniuk jako wytrawny biblista zauważa, że przekazy biblijne dotyczące Eucharystii koncentrują się wokół dwóch tematów: Ostatniej Wieczerzy i praktyk eucharystycznych we wczesnym chrześcijaństwie¹⁰⁰⁰. Najstarszy opis biblijny dotyczący Eucharystii znajduje się w Pierwszym Liście do Koryntian św. Pawła¹⁰⁰¹. Pochodzi z 54 r. po narodzeniu Chrystusa, a więc już z czasu po Jego zmartwychwstaniu. Apostoł Narodów stwierdza, że tradycję tę otrzymał od Pana, co znaczy, że została mu ona przekazana przez Dwunastu Apostołów jako Chrystusowa, a nie ich. Paweł zapisał: „Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł «To jest Ciało moje za was. Czyńcie to na moją pamiątkę!» Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11, 23-26)¹⁰⁰².

Najstarszy zapis, mówiący o Eucharystii w Ewangeliach synoptycznych, znajduje się u św. Marka: „A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dawał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym» (Mk 14, 22-25)¹⁰⁰³.

⁹⁹⁸ Por. KKK 1328-1332), zob. też C.S. Bartnik, *tamże*, s. 684-685

⁹⁹⁹ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 203; A. Kubiś, *Eklezjalny charakter Eucharystii w świetle Vaticanum II*, A Cr 21-22(1989/90), s. 266.

¹⁰⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Eucharystia w przekazach biblijnych*, Warszawa 1993, s. 3.

¹⁰⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Eucharystia w przekazach biblijnych*, Poznań 2005, s. 8-9.

¹⁰⁰² Por. K. Romaniuk, *Klerycy - Kapłani - Biskupi*, dz. cyt., s. 166-167; K. Romaniuk, *Manuale Episcoporum*, dz. cyt., s. 32-33; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 685.

¹⁰⁰³ Por. C.S. Bartnik, *tamże*, s. 686.

Ks. Bartnik stwierdza, że Eucharystia jest najbardziej istotnym sakramentem inicjacyjnym. Jest ona właściwa tylko samemu chrześcijaństwu, stanowi niezwykle i potężny argument mistyczny za jego boskim pochodzeniem¹⁰⁰⁴.

Kodeks Prawa Kanonicznego definiuje Eucharystię jako najbardziej czcigodny sakrament, w którym sam Chrystus Pan jest obecny, ofiaruje się oraz jest spożywany i dzięki któremu Kościół ustawicznie żyje i wzrasta¹⁰⁰⁵. W dokumencie soborowym *Sacrosanctum consilium* czytamy, że „Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy - Kościołowi - powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napelnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały”¹⁰⁰⁶. W innym dokumencie soborowym znajdujemy stwierdzenie, że Eucharystia jest „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego”¹⁰⁰⁷. *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza: „Eucharystia oznacza i urzeczywistnia komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego, przez które Kościół jest sobą. Jest ona szczytem działania, przez które Bóg w Chrystusie uświęca świat, a równocześnie szczytem kultu, jaki ludzie w Duchu Świętym oddają Chrystusowi, a przez Niego Ojcu¹⁰⁰⁸.

Bp Romaniuk w swoich wypowiedziach stwierdza, że Kościół sprawuje Eucharystię, a Eucharystia tworzy Kościół¹⁰⁰⁹. Kościół żyje Eucharystią, żyje pełnią tego sakramentu¹⁰¹⁰. Eucharystia i Kościół to dwie rzeczywistości wewnętrznie zjednoczone¹⁰¹¹. Eucharystia jest „źródłem i szczytem całego życia

¹⁰⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 48; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 682.

¹⁰⁰⁵ Por. KPK, kan. 897, por. KKKW, kan. 698.

¹⁰⁰⁶ KL 47.

¹⁰⁰⁷ KK 11.

¹⁰⁰⁸ KKK 1325.

¹⁰⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 177; H. Velarde, *Kościół, który żyje Eucharystią i w niej się wyraża*, tłum. L. Balter, *KolCom* 18(2008), s. 237-238; A. Żądło, *Eucharystia sercem jubileuszu i duchowego życia Kościoła*, *HD* 4(257)2000, s. 62-63.

¹⁰¹⁰ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 204.

¹⁰¹¹ Por. L. Siwecki, *Sakramenty a Kościół...*, dz. cyt., s. 88.

chrześcijańskiego”¹⁰¹². Biblista zauważa, że przekazy biblijne dotyczące Eucharystii koncentrują się wokół dwóch tematów: ostatniej Wieczerzy oraz praktyk eucharystycznych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa¹⁰¹³.

Sakrament ten powinien być pojmowany jako pokarm, którym żywią się ludzie wierzący i który pozwala trwać w rzeczywistości spowodowanej męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa¹⁰¹⁴. Eucharystia nazywana jest inaczej Sakramentem Najświętszej Miłości¹⁰¹⁵ lub Sakramentem Największej Miłości¹⁰¹⁶. Udział w jej sprawowaniu to wyraz dziękczynienia, które jest jedną z głównych powinności człowieka jako stworzenia Bożego¹⁰¹⁷. Słowo eucharystia znaczy „dziękczynienie”¹⁰¹⁸. Bp Romaniuk podkreśla, że każda Eucharystia jest dziękczynieniem¹⁰¹⁹. W sprawowaniu Najświętszej Ofiary, chociaż przewodniczy jej kapłan, zwany także celebransem, mają według autora swoją część wszyscy wierni obecni na Mszy świętej¹⁰²⁰. Jest ona widzialnym owocem Bożej miłości, której siedliskiem jest włócznią przebite Serce Jezusa¹⁰²¹; jest wyrazem troski Boga o podtrzymywanie w człowieku życia nadprzyrodzonego.

Bazując na nauczaniu Kościoła, autor zwraca uwagę, że sprawowanie Eucharystii powinno być wydarzeniem centralnym każdego dnia nie tylko kapłana, ale także każdego człowieka wierzącego. Do tego wydarzenia należy przygotować się jak najlepiej. Dlatego bp Romaniuk zachęca do medytacji eucharystycznej, poprzedzającej każdą Mszę św. Zachęta ta skierowana jest zarówno do kapłanów sprawujących Najświętszą Ofiarę, jak i do wiernych świeckich¹⁰²². Pasterz podkreśla, że kryzys wiary

¹⁰¹² LG 11.

¹⁰¹³ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 9; K. Romaniuk, *Wielki Czwartek 1999 r.*, WWP, VIII, 1, s. 106.

¹⁰¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 1997 r.*, dz. cyt., s. 88.

¹⁰¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Boże Ciała i słowo podziękowania*, dz. cyt., s. 144.

¹⁰¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Wielki Czwartek*, WWP, VIII, 1, s. 105.

¹⁰¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Boże Ciała i słowo podziękowania*, dz. cyt., s. 144.

¹⁰¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Wielki Post, przebaczać, radować się i dziękczynić*, WWP, IX, 1, s. 94.

¹⁰¹⁹ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 49.

¹⁰²⁰ Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Adwent*, dz. cyt., s. 80.

¹⁰²¹ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Boże Ciała 1998 r.*, WWP, VII, 1, s. 91; Ch. Schönborn, *Pokarm życia. Tajemnica Eucharystii*, tłum. B. Widła, Warszawa 2006, s. 9-12; M. Lustiger, *Msza*, tłum. M. Roztworowska-Książek, Kraków 1988, s. 9-15; por. B. Nadolski, *Eucharystia. Jej miejsce i rola w życiu chrześcijanina*, Kraków 2006, s. 67-72.

¹⁰²² Por. K. Romaniuk, *Medytacje eucharystyczne*, Poznań 2001, s. 5-7.

na zachodzie Europy, a także w obydwu Amerykach uwarunkowany jest wieloma złożonymi przyczynami, ale jedną z głównych jest odejście od praktyk codziennego uczestniczenia w Eucharystii¹⁰²³.

Biblista stawia pytania: co należy uczynić, aby Msza św. była wydarzeniem, trzymającym człowieka w modlitewnym napięciu? Co zrobić, aby to była ofiara żywa i zrozumiała? Jak powinien przygotować się kapłan do sprawowania Eucharystii? Odpowiedzią na te pytania, chociaż nie jedyną, jest według pasterza zadbanie o czas na przygotowanie do dobrego przeżycia świętych czynności. Bezpośrednie przygotowanie do Mszy św. z pewnością pomoże zarówno celebransowi, jak i wiernym unikać rutyny i roztargnień w przeżywaniu tej wielkiej tajemnicy wiary. Ordynariusz zachęca również do poznawania tekstów odmawianych podczas sprawowania Eucharystii¹⁰²⁴. Jednocześnie namawia do starań, aby częsta adoracja Najświętszego Sakramentu stała się potrzebą serca, aby zabiegali o nią dorośli oraz aby w atmosferze adoracji wychowywane były pokolenia młodych Polaków przez dobre chrześcijańskie matki i pobożne babcie¹⁰²⁵.

Biskup uważa, że kult Najświętszego Sakramentu stanowi zasadniczy element duchowości wielu wspólnot, m. in. Oazy i Ruchu Neokatechumenalnego¹⁰²⁶. Kult Eucharystii może przyczynić się do ożywienia udziału we Mszy św., ale stanowi on również oddzielną praktykę religijną o bardzo dużym znaczeniu dla codziennego życia człowieka. Autor zachęca do całodziennej adoracji Najświętszego Sakramentu w każdą pierwszą niedzielę miesiąca i pierwszy piątek miesiąca¹⁰²⁷. Adorowanie Boga to według biskupa najwłaściwsza postawa człowieka, który został stworzony na obraz i podobieństwo Boga¹⁰²⁸.

Procesja eucharystyczna to według autora „oswajanie miasta” z widokiem Boga. W życiu ludzi wierzących wiara, Bóg, Kościół to nie są sprawy tylko czysto prywatne

¹⁰²³ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 42.

¹⁰²⁴ Por. K. Romaniuk, *Medytacje eucharystyczne*, dz. cyt., s. 6-7.

¹⁰²⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Boże Ciała 1996*, WWP, V, 1, s. 106.

¹⁰²⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 190.

¹⁰²⁷ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 45.

¹⁰²⁸ Por. K. Romaniuk, „Wypełnić nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 52; J.W. Gogola, *Adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie szkołą modlitwy i źródłem świętości (EE 25)*, ACr 37(2005), s. 236; E. Ozorowski, *Świętość Eucharystii*, StBDŁ 18(2000), s. 338.

poszczególnych jednostek ludzkich. Bóg, według hierarchy, ma prawo do publicznego zaistnienia. Świadomy i dobrowolny udział w procesjach eucharystycznych jest wyrazem troski o to, aby Bóg był obecny w przestrzeni publicznej życia człowieka¹⁰²⁹. Świadome uczestniczenie w procesji, na której czele jest zazwyczaj niesiony krzyż Chrystusa, to według autora jakby publiczna deklaracja wyrażająca pragnienie pójścia przez życie z Chrystusem i czynienia dobra wobec drugiego człowieka¹⁰³⁰.

Procesja Bożego Ciała to przede wszystkim publiczne przyznanie się do Boga i Kościoła oraz wyznanie naszej wiary, stanowiące nawiązanie do opisanego w Ewangeliach przemierzania przez Jezusa ulic Jerozolimy¹⁰³¹.

Procesje eucharystyczne mają się przyczyniać do ożywienia i umocnienia wiary w trudną prawdę o potrzebie posilania się Ciałem i Krwią Syna Człowieczego¹⁰³². Bóg pierwszy wyszedł ku ludziom, którzy po grzechu pierwotnym ukryli się przed swoim Stwórcą¹⁰³³.

1.2. Sakramenty uzdrowienia chrześcijańskiego

Chrześcijanin, pragnący osiągnąć świętość, nieustannie narażony jest na upadek. Dlatego potrzebne są sakramenty uzdrowienia. To druga grupa sakramentów, którymi są nimi: pokuta i namaszczenie chorych. Są one niezbędne do życia, gdyż choroba duszy ma wpływ na ciało i odwrotnie (por. 1 Kor 11, 30).

¹⁰²⁹ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas diecezjalnej procesji eucharystycznej Bożego Ciała 1995 r.*, WWP, IV, 1, s. 99.

¹⁰³⁰ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Rynku Nowego Miasta...*, dz. cyt., s. 94.

¹⁰³¹ Por. K. Romaniuk, *Boże Ciała*, 2 czerwca 1994 r., WWP, III, 1, s. 96.

¹⁰³² Por. K. Romaniuk, *Kazanie Biskupa Kazimierza Romaniuka wygłoszone w Warszawie w Uroczystość Bożego Ciała 18 czerwca 1992 r.*, WWP, I, 1, s. 84.

¹⁰³³ Por. K. Romaniuk, *Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 1997 r.*, dz. cyt., 1, s.88.

1.2.1. Pokuta i pojednanie

Polskim terminom: pokuta – pokutować, żałować za grzechy, odpowiadają według autora słowa: *metanoein* - *metanoia*. Te dwa terminy greckie nie zawsze oddawano polskimi słowami pokuta - pokutować¹⁰³⁴. W historii Kościoła sakrament pokuty miał różne nazwy. Nazywany był sakramentem nawrócenia (por. Mk 1, 15; Łk 15, 18) jako zjawisko osobistej i zbiorowej autorefleksji nad swym stanem moralnym i religijnym, uznania własnej grzeszności i wyrażenia wewnętrznej i zewnętrznej skruchy. Określany był też jako „sakrament spowiedzi”, bo wyznanie grzechów przed kapłanem jest istotnym elementem tego sakramentu¹⁰³⁵. Kolejna nazwa to „sakrament przebaczenia”, bo przede wszystkim Bóg, a następnie także Kościół i bliźni udzielają penitentowi przebaczenia. Obecnie używana nazwa „sakrament pojednania” podkreśla, że to Bóg jedna człowieka przez ten sakrament ze Sobą i z Kościołem: „Ci zaś, którzy przystępują do sakramentu pokuty, otrzymują od miłosierdzia Bożego przebaczenie zniewagi wyrządzonej Bogu i równocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu grzesząc zadali ranę, a który przyczynia się do ich nawrócenia miłością, przykładem i modlitwą”¹⁰³⁶. Biblista zauważa, że spowiedź sakramentalną należy traktować bardzo poważnie. Samo zaś korzystanie z sakramentu pojednania i pokuty powinno być przeżywane jako ważne wydarzenie¹⁰³⁷.

Katechizm Kościoła Katolickiego podaje następujące owoce, skutki duchowe sakramentu spowiedzi: pojednanie z Bogiem, przez które penitent odzyskuje łaskę; pojednanie z Kościołem; darowanie kary wiecznej spowodowanej przez grzechy śmiertelne; darowanie, przynajmniej częściowe, kar doczesnych, będących skutkiem grzechu; pokój i pogoda sumienia oraz pociecha duchowa; wzrost sił duchowych do walki, jaką musi prowadzić chrześcijanin¹⁰³⁸.

¹⁰³⁴ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 50; W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 203.

¹⁰³⁵ Por. G. Kucza, *Antropologiczny kontekst w teologii sakramentu pokuty i pojednania*, StP 2007, nr 3, s. 16; J. Hardyś, *Rola sakramentu pokuty na drodze do zjednoczenia z Bogiem*, AK 156(2011), z. 1(611), s. 87.

¹⁰³⁶ KK 11; por. KKK 1323-1324.

¹⁰³⁷ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 44.

¹⁰³⁸ KKK 1496; por. A. Koperek, *Personalistyczny aspekt pojednania w sakramencie pokuty*, HD 2-3(240-241)1996, s. 60-61; W. Kawecki, *Spowiedź a kształtowanie sumienia*, HD 1(258)2001, s. 42-44.

Sakrament pojednania jest w swej istocie z ustanowienia Bożego. Wypływa on z samej istoty misji i dzieła Chrystusa, a także Kościoła¹⁰³⁹. Jezus od początku swej działalności głosił pokutę: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 14-15) i odpuszczał grzechy: „Synu odpuszczają ci się twoje grzechy” (Mk 2, 5).

Biskup Romaniuk wielokrotnie przypominał, że w sakramencie pokuty dokonuje się pojednanie człowieka z Bogiem¹⁰⁴⁰. Kościół jest miejscem pojednania¹⁰⁴¹. Hierarcha zachęcał wiernych do praktykowania spowiedzi pierwszopiątkowej, tak bardzo rozpowszechnionej w naszej Ojczyźnie¹⁰⁴². Zalecał, aby każdy dzień kończyć rachunkiem sumienia, nawet w minimalnym wymiarze jednego pytania - jak upłynął kolejny dzień mojego życia? - z pełną świadomością przeproszenia Boga i drugiego człowieka za wyrządzone przykrości. Podkreślał ścisły związek między pojednaniem z Bogiem i pojednaniem z ludźmi. Do szczerego pojednania się z Bogiem nie można dojść bez pojednania się człowiekiem. Boga kocha się albo lekceważy w innych ludziach¹⁰⁴³. Potwierdzeniem tej tezy są słowa świętego Jana: „Kto twierdzi, że żyje w światłości, a nienawidzi brata swego, dotąd jeszcze jest w ciemności” (1 J 2, 9). Autor przypominał o podtrzymywaniu polskiego zwyczaju przeproszania się nawzajem w domu przed pójściem do spowiedzi¹⁰⁴⁴, a także o zwyczaju przeproszania rodziców przez dzieci udające się do spowiedzi¹⁰⁴⁵. Zalecał również praktykowanie codziennych, krótkich rachunków sumienia¹⁰⁴⁶.

Sakrament pokuty i pojednania odgrywa bardzo ważną rolę w rozwoju świętości chrześcijanina, pragnącego zjednoczenia z miłującym Bogiem. Ten sakrament daje

¹⁰³⁹ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 740; W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 206.

¹⁰⁴⁰ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego*, w: *Inspiracje i skojarzenia...*, K. Romaniuk, dz. cyt., s. 12.

¹⁰⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na rozpoczęcie Wielkiego Postu*, WWP, V, 1, s. 101.

¹⁰⁴² Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego*, WWP, VIII, 2, s. 99.

¹⁰⁴³ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego*, dz. cyt., s. 100.

¹⁰⁴⁴ Por. K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na rozpoczęcie Wielkiego Postu*, dz. cyt., s. 101.

¹⁰⁴⁵ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Boże Ciało 1996*, dz. cyt., s. 106; por. J. Majkowski, *O chrześcijańskim nawróceniu religijnym*, AK 85(1975), z. 1(399), s. 47-48; por. H. Pagiewski, *Od mroku grzechu do światła przebaczenia*, HD 4(174)1978, s. 298.

¹⁰⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 44; K. Romaniuk, *Pokuta*, w: *Program duszpasterski na rok 1995/1996*, Katowice 1995, s. 61-64.

możliwość prawdziwego życia sakramentalnego, w które wprowadzają sakramenty inicjacji chrześcijańskiej¹⁰⁴⁷.

Chrześcijańskie pojęcie pokuty, według autora, zakłada u pokutującego czy mającego pokutować świadomość winy, a to z kolei wiąże się ze świadomością grzechu¹⁰⁴⁸. Pokuta to wyraz gotowości skorzystania z Bożego miłosierdzia¹⁰⁴⁹. Pokuta według autora powinna trwać przez całe życie człowieka, ponieważ cała doczesność jest dana, aby dobrze przygotować się do wieczności, czyli do spotkania z Bogiem, który jest samą świętością¹⁰⁵⁰.

Bp Romaniuk stwierdza, że z Bogiem nie można się pojednać bez aktu pokuty¹⁰⁵¹. Zauważa, że coraz powszechniej odchodzi się od terminów pokuta – pokutować, zastępując je polskimi słowami: nawrócić się – nawrócenie. Jest to tłumaczenie bardziej poprawne. Autor argumentuje swoje twierdzenie następującymi wnioskami: tłumaczenie to nawiązuje wyraźniej do etymologii i dosłownego, pierwszego znaczenia greckich terminów: *meta-noein* znaczy dosłownie: wznieść się niejako ponad (*meta*) dotychczasowy sposób myślenia (*nous* = duch, umysł), zacząć myśleć inaczej, odmienić się wewnętrznie. Tłumaczenie to ułatwia zrozumienie istoty każdego aktu pokuty. Ukazuje, do czego powinien się sprowadzać ten akt i gdzie powinien się dokonywać. Zewnętrzne ćwiczenia i praktyki pokutne są tylko skromnymi i wcale nie najważniejszymi oznakami tego, co dokonało się we wnętrzu człowieka, w jego umyśle i sercu¹⁰⁵².

Z pokutą wiąże się ściśle tzw. akt nawrócenia. W każdym akcie nawrócenia według autora można wyodrębnić następujące elementy: ideę powrotu do Boga, odwrócenie się od zła, które jest etapem wstępnym w procesie zwracania się do Boga,

¹⁰⁴⁷ Por. W. Bukowski, *Świętość chrześcijanina...*, dz. cyt., s. 86.

¹⁰⁴⁸ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 49.

¹⁰⁴⁹ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 29; K. Romaniuk, *Czas na Biblię*, Kraków 2013, s. 1125-126.

¹⁰⁵⁰ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt. s. 30.

¹⁰⁵¹ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 49.

¹⁰⁵² Por. K. Romaniuk, *Pokuta*, w: *Program duszpasterski na rok 1995/1996*, dz. cyt., s. 67-69; K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 50; K. Romaniuk, *Kapłan jako sługa pojednania*, HD 66(1997), nr 1/2, s. 28-31.

zmianę dotychczasowego sposobu myślenia albo odmianę serca i ducha. Samo nawrócenie dokonuje się formalnie w akcie wiary¹⁰⁵³.

Człowiek pojednany z Bogiem określany jest w terminologii św. Pawła „nowym stworzeniem”, co oznacza według autora, że zaczyna on istnieć w całkiem nowy sposób, korzysta z innego źródła życia. Według bpa Romaniuka nowość tego drugiego życia polega na tym, że człowiek ma znów pełny dostęp do Boga, przestał być obcym, czuje się w obecności Boga jak w domu własnego Ojca¹⁰⁵⁴.

Akt pojednania, według autora, to zmiana, która dokonuje się nie w Bogu, ale w człowieku¹⁰⁵⁵. Biskup stwierdza, że pojednanie to akt kładący kres trwającej wrogości, oddaleni, obcości, nienawiści człowieka względem człowieka oraz względem Boga. Pasterz wskazuje, że warunkiem koniecznym, aby dokonało się pojednanie, jest przyznanie się do winy. Pojednanie zapoczątkowane aktem przyznania się do winy pociąga za sobą uzasadnioną potrzebę naprawienia wyrządzonej krzywdy¹⁰⁵⁶. Jednocześnie autor stwierdza, że sakrament pokuty i pojednania powinien być sprawowany gorliwie. Przestrzega, że tego sakramentu nie mogą zastąpić żadne, najbardziej wzruszające nabożeństwa pokutne urządzone przez świeckich. Sakrament pokuty w jego opinii nie może stawać się zabiegiem psychoterapeutycznym, dokonywanym poza świątynią¹⁰⁵⁷.

Ordynariusz zwraca uwagę na wątpliwości, które niekiedy towarzyszą penitentom w związku z sakramentem pokuty i pojednania. Mogą one dotyczyć także samej wiary. Biskup przestrzega przed przewrażliwieniem, a także przed lękiem. Pan Bóg zna serce człowieka i jego ograniczenia poznawcze. Dlatego pasterz zachęca, aby wątpiąc, równocześnie usiłować pozbyć się wątpliwości. Nie mogą one stanowić w wierze elementu osobistej filozofii życia, budowanej po to, by usprawiedliwić swoje

¹⁰⁵³ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 51-53.

¹⁰⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *Kapłan jako sługa pojednania*, dz. cyt., s. 29-30; K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 59.

¹⁰⁵⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 60; K. Romaniuk, *Kapłan jako sługa pojednania*, dz. cyt., s. 27-28.

¹⁰⁵⁶ Por. K. Romaniuk, *Biblia o niektórych sakramentach*, dz. cyt., s. 65.

¹⁰⁵⁷ Por. K. Romaniuk, *Notatki z lektury „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów”...*, dz. cyt., s. 100.

grzeszne zachowanie¹⁰⁵⁸. Biskup przypomina również, że do nawrócenia i pokuty wzywała również Matka Boża, gdy ukazywała się w różnych miejscach na świecie¹⁰⁵⁹.

1.2.2. Namaszczenie chorych

Drugim sakramentem uzdrowienia chrześcijańskiego jest namaszczenie chorych, nazywane kiedyś „sakramentem schodzących” lub „odchodzących”, a nie tak dawno również „ostatnim namaszczeniem”, czyli sakramentem na śmierć, na drogę ku wieczności. Konstytucja apostolska papieża Pawła VI *Sacram unctionem infirmorum* z 1972 roku, wprowadziła nazwę „namaszczenie chorych”. Według ks. Bartnika lepsze byłoby tłumaczenie polskie: „sakrament słabych” lub „słabnących”, gdyż łaciński termin *infirmus* oznacza: niemocny, słaby lub chory¹⁰⁶⁰.

Nie jest dogmatem, że Chrystus ustanowił ten sakrament, zwłaszcza w jego znaku zewnętrznym. Wystarczające jest twierdzenie, że Apostołowie określili jako sakrament posłanie ich przez Pana do uzdrawiania chorych i przygotowania wierzących na powtórne przyjście Chrystusa i do wejścia do królestwa niebieskiego: „W imię moje [...] na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie” (Mk 16, 17-18) oraz „Uzdrowiajcie chorych” (por. Mt 10, 8). Zatem Apostołowie realizowali nakaz Chrystusa¹⁰⁶¹.

Sobór Watykański II zdefiniował namaszczenie chorych w następujący sposób: „Przez święte chorych namaszczenie i modlitwę kapłanów cały Kościół poleca chorych cierpiącemu i uwielbionemu Panu, aby ich podźwignął i zbawił; a nadto zachęca ich, aby łącząc się dobrowolnie z męką i śmiercią Chrystusa, przysparzali dobra Ludowi Bożemu”¹⁰⁶².

¹⁰⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 39.

¹⁰⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie przed nawiedzeniem diecezji warszawsko-praskiej przez Figurę Matki Bożej Fatimskiej*, WWP, V, 1, s. 108.

¹⁰⁶⁰ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 754.

¹⁰⁶¹ Por. K. Romaniuk, *Namaszczenie chorych*, w: *Program duszpasterski na rok 1995/1996*, dz. cyt., s. 167-170; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 755.

¹⁰⁶² LG 11.

Nauczanie o celach, owocach i skutkach tego sakramentu według ks. Bartnika nie jest dostatecznie ustalone i sprecyzowane. Uważa on, że należy bardziej rozwinąć eklezjalny i społeczny wymiar namaszczenia chorych, stosować je także wobec chorych psychicznie, co czyniono czasami w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, także odnosić odpowiednio do epidemii oraz włączyć w akcję Kościoła przeciwko „modnym” chorobom, jak np. AIDS¹⁰⁶³.

Dotychczasowe cele sakramentu namaszczenia chorych zostały ujęte w cztery punkty. Po pierwsze - jest to przygotowanie na finalizację życia, na śmierć, a więc na paschalne zakończenie historii doczesnej i zbawczej człowieka; po drugie - odpuszczenie grzechów, zarówno powszednich, jak i ciężkich oraz śmiertelnych; po trzecie - trwanie do końca w heroizmie wiary w Boga i w Chrystusa w sytuacji „rozpadania się” własnego świata i całej rzeczywistości; po czwarte - to ewentualne przywrócenie choremu i niedołącznemu zdrowia lub sił do życia¹⁰⁶⁴.

Według nauczania Kościoła sakrament namaszczenia chorych przynosi doniosłe owoce. Najważniejszym z nich jest udzielenie szczególnego daru Ducha Świętego dla zbawienia, dla wypełnienia zadanej przez Boga roli w historii zbawienia. Owocem drugorzędnym jest odpuszczenie grzechów: śmiertelnych i ciężkich, i innych (por. Jk 5, 15). Człowiek namaszczony otrzymuje darowanie tych grzechów w sakramencie namaszczenia, nawet bez spowiedzi, jeśli jej nie może odbyć, nawet w stanie nieprzytomności, jednak pod warunkiem, że ma w sobie lub miał kiedykolwiek przynajmniej ogólny żal za swoje grzechy. Kolejnym owocem tego sakramentu jest związanie z męką i śmiercią Jezusa Chrystusa wszystkich cierpień chorego. Dalszym owocem może być również przywrócenie zdrowia choremu somatycznie czy psychicznie, przyniesienie ulgi w cierpieniach fizycznych, psychicznych i moralnych¹⁰⁶⁵.

Sakrament ten jak każdy inny łączy się ostatecznie z Eucharystią, która w tym sakramencie wyraża przechodzenie od cienia do rzeczywistości (por. Kol 2, 17),

¹⁰⁶³ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 757.

¹⁰⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *Namaszczenie chorych*, w: *Program duszpasterski na rok 1995/1996*, dz. cyt., s. 177-180; K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na doroczny Dzień Chorych*, „Niedziela” (Warszawska), 39(1996), nr 6, s. I.

¹⁰⁶⁵ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 758.

ze śmierci do życia (por. J 13, 1), od stanu „bycia w drodze” do stanu osiągnięcia ostatecznego celu, do życia wiecznego¹⁰⁶⁶.

Wiatyk, czyli Komunia święta przyjęta w związku z sakramentem chorych, nie jest nowym sakramentem w stosunku do Eucharystii. W całości sakramentu namaszczenia chorych, sakramentu „paschalnego” spotykają się trzy sakramenty „przygotowania do Ojczyzny”: Eucharystia, spowiedź i namaszczenie chorych¹⁰⁶⁷.

K. Romaniuk, nauczając o sakramencie namaszczenia chorych, podkreślał, że ten sakrament przede wszystkim ma przynosić ulgę ciału i duszy chorego. Nie jest to sakrament dla ludzi „zaraz umierających” albo umarłych. Biskup uwrażliwiał ludzi zdrowych uczestniczących w sprawowaniu tego sakramentu, aby był to czas modlitwy w intencji chorych i cierpiących, a także czas dziękczynienia za łaskę zdrowia. Uważał, że jest to czas refleksji i zadania pytania Bogu: dlaczego ja jestem zdrowy, a tylu innych cierpi i choruje? To pytanie według autora powinno doprowadzić do wdzięczności względem Boga, który jest Panem życia¹⁰⁶⁸.

1.3. Sakramenty w służbie komunii

Trzecią grupę sakramentów, które wymienia *Katechizm*, stanowią sakramenty w służbie komunii: kapłaństwo i małżeństwo¹⁰⁶⁹. Są one ukierunkowane na zbawienie innych ludzi. Poprzez służbę drugiemu człowiekowi przyczyniają się one także do zbawienia osobistego. Ponadto udzielają szczególnego posłania w Kościele i służą budowaniu Ludu Bożego.

¹⁰⁶⁶ Por. K. Romaniuk, *Namaszczenie chorych*, w: *Program duszpasterski na rok 1995/1996*, dz. cyt., s. 180-182; K. Romaniuk, *Przed dniem chorego*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 6, s. I; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 759.

¹⁰⁶⁷ Por. KKK 1525, C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 758.

¹⁰⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na rozpoczęcie Wielkiego Postu*, dz. cyt., s. 101.

¹⁰⁶⁹ KKK 1211, 1421, 1534-1535.

1.3.1. Kapłaństwo

W Starym Testamencie nie można mówić o kapłaństwie jako urzędzie. W tradycji monoteistycznej, szczególnie u potomków Abrahama, znane są funkcje kapłańskie, które sprawowali najpierw ojcowie rodzin i rodów, patriarchowie (por. Rdz 14, 18). Wyrażały się one szczególnie w składaniu ofiar (Kain i Abel, Noe, Izaak, Jakub, Mojżesz). Zatem pojęcie kapłaństwa, według bpa Romaniuka, wiąże się nierozdzielnie ze składaniem ofiary (por. Pwt 15, 22-23)¹⁰⁷⁰. Kapłaństwo urzędowe – aaronickie rozpoczęło się w okresie wyjścia z niewoli egipskiej i zawarcia Przymierza na Synaju. Mojżesz należący do pokolenia Lewiego złożył ofiarę na wyraźne polecenie Boga jako przypieczętowanie zawartego Przymierza (por. Wj 24, 4-8) i zapoczątkowanie kultu (por. Wj 40, 14-33). Potem zostało ustanowione jedno pokolenie Lewiego jako kapłańskie (por. Sdz 17, 7-13; 18, 19), ale obok niego nadal istniało kapłaństwo rodzinne (por. Sdz 6, 18-29; 13, 19; 17, 5; Sm 7, 1)¹⁰⁷¹. Nowy Testament radykalnie zmienił pojęcie kapłaństwa, a także udoskonalił je. Kapłanem stał się tylko Jezus Chrystus, Bóg i Człowiek zarazem, Stwórca i Odkupiciel, jedyny pośrednik między Bogiem a ludźmi i światem (por. 1 Tm 2, 5; Ef 1, 7; Hbr 4, 15-16; 5, 5). Sam Jezus Chrystus nie przypisuje sobie tytułu kapłana. Jednak Jezus pośrednio wypełnia wszystkie funkcje kapłana. List do Hebrajczyków ukazuje Go jako „Kapłana” za pomocą pojęć i terminów starotestamentalnych (por. Hbr 5, 6.10; 7, 3.23-24). Podstawą kapłaństwa Jezusa jest Jego Wcielenie, w którym pojednanie ludzkości z Bogiem dokonuje się najgłębiej i najpełniej, bo Bóg i człowiek stanowią jedną i tę samą osobę¹⁰⁷². Jezus Chrystus jako Bóg-Człowiek, doskonały Pośrednik między Bogiem i ludźmi, swoją Ofiarą na krzyżu pieczętuje własną krwią Nowe Przymierze¹⁰⁷³. Kard. Ratzinger stwierdza, że w nowości Osoby Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka,

¹⁰⁷⁰ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 93.

¹⁰⁷¹ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 21.

¹⁰⁷² Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, w: *Program duszpasterski na rok 1994/1995*, Katowice 1994, s. 69-73; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 761.

¹⁰⁷³ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 24.

oraz w chrystologii należy szukać właściwej wizji kapłaństwa Nowego Testamentu¹⁰⁷⁴. Jezus Chrystus jest Jedynym i Najwyższym Kapłanem¹⁰⁷⁵.

Kapłaństwo ma charakter hierarchiczny¹⁰⁷⁶. Można zatem mówić o duchowości trzech głównych stopni hierarchicznych: diakonów, prezbiterów i biskupów. Przygotowanie do kapłaństwa godnych kandydatów i prowadzenie ich do ołtarza przez różne etapy przypomina i kontynuuje ustanowienie lewitów w Starym Testamencie oraz diakonów w czasach apostołskich. Misja, jaką Kościół ma powierzyć młodemu człowiekowi, jest tak wielka i zarazem delikatna, że osiągnięcie gotowości jej podjęcia wymaga długiego i starannego przygotowania¹⁰⁷⁷. Pasterz diecezji praskiej stwierdza, że wielki udział w dziele przygotowywania nowych szafarzy sakramentów świętych mają ci ludzie, którzy troszczą się o rozwijanie powołań kapłańskich, zwłaszcza rodzice i wychowawcy. Obojętność rodziców postrzegana jest przez niego jako grzech opuszczenia¹⁰⁷⁸, samo zaś powołanie jako wyraźne wyzwanie dla rodziców. Ogromne znaczenie ma modlitwa i ofiara¹⁰⁷⁹. Każdy kapłan według biskupa powinien w codziennym rachunku sumienia postawić sobie pytanie: „Co uczyniłem dziś dla budzenia nowych powołań do służby w Kościele?” Hierarcha zauważa, że wielu kandydatów zgłaszających się do Seminarium podkreśla znaczące świadectwo życia spotkanych kapłanów, którym w jakimś stopniu zawdzięczają podjęcie decyzji o wyborze kapłaństwa¹⁰⁸⁰.

Trzeba podkreślić nauczanie Kościoła, na którym opiera się autor, wskazując, że prezbiterzy nie posiadają szczytu kapłaństwa i w swej posłudze kapłańskiej zależni są od biskupów. Jednak na mocy samego sakramentu kapłaństwa są z nimi związani godnością kapłańską, na podobieństwo Chrystusa, najwyższego i wiekuistego Kapłana. Sakrament kapłaństwa, według pasterza, jest wyrazem szczególnej miłości Zbawiciela do ludzi¹⁰⁸¹. To kapłani powołani są do nauczania w imieniu Kościoła i głoszenia słowa

¹⁰⁷⁴ Por. J. Ratzinger, *O naturze kapłaństwa*, L'Osservatore Romano 11(1990), nr 7-8, s. 3-5.

¹⁰⁷⁵ Por. *Zasady formacji kapłańskiej*..., dz. cyt., s. 53.

¹⁰⁷⁶ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 227.

¹⁰⁷⁷ Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 32.

¹⁰⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na dzień powołań kapłańskich*, WWP, IX, 1, s. 97.

¹⁰⁷⁹ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 228.

¹⁰⁸⁰ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na dzień powołań*..., dz. cyt., s. 97.

¹⁰⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Wielki Czwartek*..., dz. cyt., s. 106; K. Romaniuk, *List ordynariusza Diecezji Warszawsko-Praskiej [Zaproszenie na święcenia*..., dz. cyt., s. III.

Bożego. Mają być pasterzami i sprawować sakramenty święte, szczególnie Eucharystii¹⁰⁸². Biskup podkreśla, że ten sakrament powinien być sprawowany codziennie, stając się radosnym obowiązkiem¹⁰⁸³. Zaznacza też, że kapłan ma być ojcem dla wiernych. To duchowe ojcostwo nie powinno przeradzać się w poniżający paternalizm, lecz ma według niego charakteryzować się miłością i odpowiedzialnością¹⁰⁸⁴.

W Kościele katolickim istnieje kapłaństwo wspólne dla całego ludu Bożego - jest nim kapłaństwo chrzcielne, kapłaństwo wiernych - oraz kapłaństwo sakramentalne zwane też hierarchicznym lub służebnym. Sakrament święceń przynosi liczne skutki duchowe i owoce zarówno tym, którzy przyjmują sakrament święceń, jak również całej wspólnoty. Przede wszystkim wyciska specjalny charakter sakramentalny, czyli znamię, które jest niezatarte i niepowtarzalne i nie może być usunięte z chwilą zwolnienia z obowiązków i funkcji lub zakazu ich wykonywania, także przez apostazję, kary kościelne czy wręcz przez wydalenie ze stanu duchownego¹⁰⁸⁵. Biskup upodabnia święconego do Jezusa, głównie w darze potrójnej funkcji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej. Każdy kapłan otrzymuje zdolność tworzenia Kościoła jako instytucji widzialnej i osadzonej w konkretnym środowisku życia. Staje się on osobą publiczną, która przekazuje ludziom Jezusa Chrystusa. Pasterz diecezji, idąc za nauczaniem Kościoła zawartym w *Katechizmie*, kapłaństwo nazywa sakramentem społecznym¹⁰⁸⁶. Święcenia przemieniają życie przyjmujących sakrament kapłaństwa, a w konsekwencji również życie innych ludzi. Zatem kapłan ma ogromny wpływ na życie ludzi poprzez umacnianie ich, sprawowanie sakramentów, niesienie pociechy i ukazywanie sensu życia i pracy. W kapłaństwie Kościół otrzymuje ośrodek życia duchowego, aktywności chrześcijańskiej i przykład nauki ewangelicznej. Każdy stopień święceń otrzymuje specjalną dla niego łaskę sakramentalną: dla biskupa jest to przede

¹⁰⁸² Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas Mszy Świętej z poświęceniem Krzyżma...*, dz. cyt., s. 84; K. Romaniuk, *Ascetyczna lektura Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 5-6; K. Romaniuk, *Być księdzem dziś*, „Niedziela” (Warszawska) 44 (2001), nr 44, s. VI.

¹⁰⁸³ Por. K. Romaniuk, *Notatki z lektury „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów”...*, dz. cyt., s. 100.

¹⁰⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Referat związany z trzecim rokiem przygotowań...*, dz. cyt., s. 114; K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 47-48; K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani - Biskupi*, dz. cyt., s. 178-179.

¹⁰⁸⁵ Por. KPK, kan. 290-293; 1336 §1, §3; 1338 §2.

¹⁰⁸⁶ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Rynku Nowego Miasta...*, dz. cyt., s. 95; K. Romaniuk, *Trudne czy łatwe kapłaństwo?*, PAS 3(2000), nr 8, s. 143-145.

wszystkim łaską mocy, bronienia Kościoła jako ojciec i pasterz; dla prezbitera jest to dar godnego liturga, homilety i szafarza świętych sakramentów; dla diakona jest to dar posługi pomocniczej w liturgii, słowie i miłości chrześcijańskiej¹⁰⁸⁷.

Kościół katolicki od samego początku stoi na stanowisku, że święcenia kapłańskie mogą być udzielane tylko mężczyznom. *Kodeks Prawa Kanonicznego* stwierdza, że „święcenia ważnie przyjmuje tylko mężczyzna (*vir*) ochrzczony¹⁰⁸⁸. Sam Jezus wybrał mężczyzn, by utworzyć kolegium Dwunastu Apostołów (por. Mk 3, 14-19; Łk 6, 12-16) i tak samo później czynili Apostołowie, gdy wybierali swoich współpracowników (por. 1 Tm 3, 1-13; 2 Tm 1, 6; Tt 1, 5-9), którzy mieli przejąć ich misję¹⁰⁸⁹.

Biskup Romaniuk, przyjmując nauczanie Kościoła w kwestii udzielania święceń kapłańskich tylko mężczyznom, stawia pytanie o biblijne określenie docelowości ludzkiego życia w ogóle, a dopiero później określa definicję samego kapłaństwa¹⁰⁹⁰. Nawiązując do Apostoła Narodów, biblista zauważa, że „nikt z nas nie żyje ani nawet nie umiera dla siebie samego” (por. Rz 14, 7). Według autora człowiek został stworzony po to, aby żyć dla innych¹⁰⁹¹.

Bazując na nauczaniu Kościoła, biskup zwraca uwagę, że Jezus sam siebie nigdy nie nazwał kapłanem. Stwierdza również, że żaden z Jego uczniów nie był określony mianem kapłana przez samego Jezusa¹⁰⁹². Zauważa ponadto, że kapłaństwo nie jest tylko dla osobistego uświęcenia kapłanów. Nie jest ono również dla jakichkolwiek ziemskich korzyści¹⁰⁹³. Kapłaństwo to według niego sakrament bezinteresownej posługi drugiemu człowiekowi¹⁰⁹⁴.

Definiując kapłaństwo, biskup Romaniuk odwołuje się do jego biblijnego źródła zawartego w Liście do Hebrajczyków. Najstarszy fragment zawiera bardzo zwięzłą

¹⁰⁸⁷ KKK 1585-1589.

¹⁰⁸⁸ KPK, kan. 1024.

¹⁰⁸⁹ KKK 1577.

¹⁰⁹⁰ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 83; K. Romaniuk, *Być księdzem dziś*, dz. cyt., s. VI.

¹⁰⁹¹ Por. K. Romaniuk, *Trudne czy łatwe kapłaństwo?*, PAS 3(2000), nr 8, s. 145-148; K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 84.

¹⁰⁹² Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 129.

¹⁰⁹³ Por. K. Romaniuk, *Homilia w drugim dniu VIII Tygodnia...*, dz. cyt., s. 127.

¹⁰⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 60.

i konkretną teologię sakramentu kapłaństwa¹⁰⁹⁵: „Każdy kapłan, wzięty spośród ludu, ustanowiony jest po to, aby w ich imieniu pełnił służbę Bożą (...). Powinien współczuć tym, którzy trwają w niewiedzy i w błędzie” (Hbr 5, 1-2). Według autora na każdym kapłanie spoczywa podwójna odpowiedzialność: ma pełnić służbę Bożą w imieniu ludu, spośród którego został wzięty, oraz ma współczuć tym, którzy trwają w niewiedzy i w błędzie¹⁰⁹⁶. Biblista przypomina, że kapłan ma głosić Ewangelię, ze szczególnym uwzględnieniem ubogich¹⁰⁹⁷. Ma również stawać w obronie najsłabszych, a szczególnie w obronie życia ludzkiego¹⁰⁹⁸.

Biskup w swoim nauczaniu bardzo mocno podkreślał „bycie dla ludu” kapłana. Dwie główne funkcje kapłaństwa to według niego głoszenie Słowa oraz czyn kapłański. To uznaje za istotę kapłaństwa¹⁰⁹⁹. Główne elementy nowotestamentalnej koncepcji kapłaństwa według autora są następujące: wzięty z ludu, dla ludu, do pełnienia służby Bożej, do wyrażania współczucia błądzącym i nieposiadającym wiedzy¹¹⁰⁰. Kapłaństwo jest sakramentem miłości, a dzień jego ustanowienia to święto miłości Boga do ludzi¹¹⁰¹. Zaznacza także, że kapłani muszą troszczyć się o własne uświęcenie, bo są jak wszyscy ludzie¹¹⁰². Zauważa też, że żaden kapłan nie jest wolny od ludzkich słabości. Paradoksalnie właśnie dzięki nim nie powinien zapominać o tym, żeby i za siebie samego składać ofiary prześlągania¹¹⁰³.

Biskup zauważa także obowiązki ludu wobec kapłana. Przede wszystkim jest to modlitwa, którą wierni powinni wspomagać swoich kapłanów. Autor zwraca uwagę na fakt, że każdy kapłan jest „wzięty”. To Bóg wzywa tych, których Sam chce: „Potem wszedł na górę i wezwał do siebie tych, których chciał” (Mk 3, 13). Dlatego powołanie

¹⁰⁹⁵ Por. K. Romaniuk, *Myśli prawie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 43.

¹⁰⁹⁶ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo księży naukowców*, dz. cyt., s. 10; K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 84; K. Romaniuk, *Homilia w drugim dniu VIII Tygodnia...*, dz. cyt., s. 127.

¹⁰⁹⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia na „Niedzielę Biblijną”...*, dz. cyt., s. 87; K. Romaniuk, *Czas na Biblię*, dz. cyt., s. 127-128.

¹⁰⁹⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Uroczystość Św. Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa 29 grudnia 1996 r.*, WWP, V, 2, s. 81; K. Romaniuk, *Trudne czy łatwe kapłaństwo?*, PAS 3(2000), nr 8, s. 144-146.

¹⁰⁹⁹ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 94; K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 86.

¹¹⁰⁰ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 89.

¹¹⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Wielki Czwartek 1999 r.*, dz. cyt., s. 106.

¹¹⁰² Por. K. Romaniuk, *„Wypełniać nakaz głoszenia słowa”...*, dz. cyt., s. 17.

¹¹⁰³ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 233.

kapłanów to wyróżnienie, łaska Boża, ale także - jak zaznacza biblista - wielkie zadanie; bez powołania nie ma kapłaństwa¹¹⁰⁴.

Biblijna definicja kapłaństwa w ocenie biskupa jest zasadnicza. Kapłan „z ludu wzięty” ma być dla ludu dostępny. Pasterz odwołuje się do pozytywnego zjawiska występującego w każdym seminarium duchownym, kiedy młodzi mężczyźni zgłaszają się do seminarium. Na pytanie, dlaczego chcą być księżmi, najczęściej odpowiadają, że chcą służyć innym ludziom. To pragnienie często determinuje posługę kapłańską. Autor zaznacza, że w wielu przypadkach nie jest to tylko wyraz młodzieńczego zapалу¹¹⁰⁵.

Istnieje pewna zależność między tym, jacy są księża i jakie jest społeczeństwo, z którego zostali wzięci. Należy zauważyć, że ludzie żyją tak, jak są formowani przez swoich duchowych przewodników. Pasterz zauważa wielkie zadanie, jakie mają kapłani w prowadzeniu człowieka do Boga. Dlatego tak ważna jest modlitwa wiernych w intencji księży. Jest ona pierwszym obowiązkiem ludzi świadomych odpowiedzialności, ale i słabości tych, którzy zostali „wzięci z ludu”. Biskup podkreśla, że „bycie dla ludu” ma charakter odgórny. Powołanie kapłanów to łaska i wielkie wyróżnienie. Bóg wybiera tych, których chce (por. Łk 9, 62)¹¹⁰⁶.

Z kapłaństwem nierozzerwalnie związana jest Eucharystia. Jest ona główną i centralną racją bytu sakramentu kapłaństwa. Kapłan jest wyświęcony dla Eucharystii¹¹⁰⁷. Bp Romaniuk stwierdza, że kapłaństwo zostało ustanowione ze względu na Eucharystię¹¹⁰⁸. Dlatego właśnie kapłan jest w sposób szczególny i wyjątkowy związany z Eucharystią¹¹⁰⁹; jest niejako z niej i dla niej. Kapłaństwo narodziło się z Eucharystii. W niej kapłaństwo odnajduje swe źródło i szczyt. Biblista zauważa, że racją bytu kapłaństwa jest Eucharystia. Bez niej nie ma kapłaństwa i bez kapłaństwa nie

¹¹⁰⁴ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 88-89; K. Romaniuk, *Klerycy – Kapłani Biskupi*, Warszawa, 1991, s. 178; K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 234; J. Warzeszak, *U podstaw gorliwości kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 23.

¹¹⁰⁵ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo księży naukowców*, dz. cyt., s. 12-13.

¹¹⁰⁶ Por. tamże, s. 15-16; M. Dziewiecki, *Kapłan świadek miłości*, Kraków 2005, s. 9-10.

¹¹⁰⁷ Por. J. Warzeszak, *U podstaw gorliwości kapłańskiej...*, dz. cyt., s. 178.

¹¹⁰⁸ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 73, por. K. Romaniuk, *Homilia na Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 10 VI 1993*, WWP, II, 1, s. 99.

¹¹⁰⁹ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas Mszy Świętej z poświęceniem Krzyżma...*, dz. cyt., s. 84.

ma Eucharystii¹¹¹⁰. Kapłan jest też za nią w sposób szczególny odpowiedzialny. Wierni oczekują od kapłana szczególnych dowodów czci i miłości dla Eucharystii, żeby przez nią mogli budować i ożywiać siebie samych¹¹¹¹. Bazując na nauczaniu Kościoła, autor zwracał uwagę, że wierni oczekują od kapłanów życia prostego i ubogiego¹¹¹².

Biskup naucza, że obowiązkiem każdego kapłana jest nie dostosowywać się do wymogów świata, ale przekształcać świat, czynić go lepszym¹¹¹³. Stwierdza, że kapłaństwo nie jest konieczne do osobistego zbawienia. Kapłaństwem służy się innym. Nie jest uczciwym ten, kto decyduje się na kapłaństwo z myślą o realizacji własnych życiowych ambicji. Tą pierwszą motywacją w podjęciu decyzji o kapłaństwie powinno być dobro nadprzyrodzone drugiego człowieka¹¹¹⁴. Dlatego pasterz diecezji w swoim nauczaniu często przypominał o obowiązku stawiania w obronie życia poczętego. Szczególnie zachęcał do tego kapłanów, twierdząc, że istotą kapłańskiej posługi jest stawianie w obronie tych, którzy są bezbronni¹¹¹⁵.

Obowiązkiem kapłana według biblisty jest zwracanie uwagi na towarzyszące jego działalności znaki czasu, aby w ten sposób odpowiednio kształtować rodzaj i metody swojej posługi. Pasterz uważa, że kapłan ma być głosicielem nadziei i poszukiwaczem sacrum. Zagrożeniem dla tożsamości kapłana są zmęczenie, nieufność ze strony ludzi i izolacja społeczna. Ponadto biskup stwierdza, że kapłan nie powinien angażować się w działania polityczno-partyjne i ulegać nadmiernemu aktywizmowi¹¹¹⁶.

W nauczaniu pasterskim ordynariusz warszawsko-praski często odnosił się do kapłaństwa księży naukowców. Przestrzegał przed dyspensowaniem się od odprawiania codziennej Mszy świętej¹¹¹⁷. Zauważał ze smutkiem, że ten zwyczaj jako pierwsi wprowadzili księża naukowcy, najpierw profesorowie uniwersyteccy, a z czasem także

¹¹¹⁰ Por. K. Romaniuk, *Boże Ciało 2 czerwca 1994 r.*, WWP, III, 1, s. 96; J. Międzybrodzki, *Duchowość kapłana w nauczaniu Jana Pawła II*, Katowice 2007, s. 152.

¹¹¹¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 179.

¹¹¹² Por. K. Romaniuk, *Słowo do kapłanów w oparciu o nowy dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa*, WWP, VIII, 2, s. 87.

¹¹¹³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 263.

¹¹¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 82-83.

¹¹¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Uroczystość św. Rodziny...*, dz. cyt., s. 81.

¹¹¹⁶ Por. K. Romaniuk, *Notatki z lektury „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów”...*, dz. cyt., s. 100.

¹¹¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Uroczystość Najświętszego Ciała...*, dz. cyt., s. 99.

Por. K. Romaniuk, *Notatki z lektury „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów”...*, dz. cyt., s. 100.

wykładowcy seminariów duchownych. Trwanie w kapłaństwie do końca życia może zapewnić według autora tylko umiłowanie Eucharystii i codzienne jej sprawowanie. Celebrowanie Mszy świętej to według hierarchy szczytowa forma służby Bożej¹¹¹⁸. Dlatego biskup zaleca, aby każdy ksiądz profesor związał się z konkretną parafią, w której odprawiałby w dni powszednie, a przede wszystkim w niedzielę przynajmniej jedną Mszę świętą. Biskup zachęca również do sprawowania sakramentu pokuty i pojednania, głoszenia rekolekcji w Adwencie i w Wielkim Poście, głoszenia konferencji dla różnych grup w parafii. Biblista stwierdza, że powołanie kapłańskie pozostanie na zawsze tajemnicą mądrości i dobroci Bożej¹¹¹⁹. Zauważa, że bez codziennego kontaktu z Pismem świętym nie sposób pełnić posługę kapłańską¹¹²⁰.

Reasumując, należy podkreślić, że bp Romaniuk jako biblista kapłaństwo definiował na bazie słowa Bożego, szczególnie Nowego Testamentu. Główne elementy kapłaństwa to: wzięty z ludu, dla ludu, do pełnienia służby Bożej, do wyrażania współczucia błądzącym i nieposiadającym wiedzy. Kapłan według niego jest koniecznym towarzyszem człowieka dążącego do osiągnięcia świętości¹¹²¹.

1.3.2. Małżeństwo

Kolejnym sakramentem w służbie świętości chrześcijanina jest małżeństwo sakramentalne. W Księdze Rodzaju znajdujemy podstawy biblijne małżeństwa w kontekście opowieści o stworzeniu człowieka. Bóg stwarza mężczyznę i kobietę (por. Rdz 2, 21-22). Małżeństwo wynika z woli samego Stwórcy. Jest to związek nierozzerwalny i z natury swej płodny. Bóg błogosławi mężczyznę i kobietę: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1, 28). Jako jedno z powołań szczegółowych jest „drogą” dążenia do świętości¹¹²². Sakrament ten różni się od innych sakramentów tym,

¹¹¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 102.

¹¹¹⁹ Por. K. Romaniuk, *Kapłan jako sługa pojednania*, dz. cyt., s. 23-25; K. Romaniuk, *Kapłaństwo i nauka*, dz. cyt., s. 103.

¹¹²⁰ Por. K. Romaniuk, „Zabierz ze sobą także księgi” 2 Tm 4, 13, Warszawa 2013, s. 52.

¹¹²¹ Por. K. Romaniuk, *Kapłaństwo księży naukowców*, dz. cyt., s. 16.

¹¹²² Por. M. Tatar, *Duchowość małżeństwa i rodziny dzisiaj*, Radom 2013, s. 11; R. Sadlak, *Kryzys małżeństwa i rodziny wyzwaniem dla duszpasterstwa dorosłych*, WSP nr 2(44)2019, rok XIV, s. 19.

że nie przyjmuje go indywidualny człowiek, ale dwoje ludzi¹¹²³. Jest to wspólnota życia mężczyzny i kobiety, skierowana ze swej natury na dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa¹¹²⁴. Jan Paweł II stwierdza, że małżeństwo jest sakramentem rzeczywistości już istniejącej w ekonomii stworzenia; jest przymierzem małżeńskim, które zostało ustanowione przez Stwórcę¹¹²⁵. W rozumieniu katolickim małżeństwo to „przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa, a które między ochrzczonymi zostało podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”¹¹²⁶. Pełniejszą definicję małżeństwa podaje *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta stanowią między sobą wewnętrzną wspólnotę życia i miłości, powstało z woli Stwórcy, który wyposażył je we własne prawa. Z natury jest ono nastawione na dobro współmałżonków, a także na zrodzenie i wychowanie potomstwa. Małżeństwo ochrzczonych zostało podniesione przez Chrystusa do godności sakramentu”¹¹²⁷.

Miłość między mężczyzną i kobietą, łącząca ich w wyłącznym i nierozzerwalnym związku, przekracza granice czysto ludzkie i ma odniesienie do miłości nieskończonej, do Boga. W Starym Testamencie miłość oblubieńcza staje się obrazem miłości Boga do narodu wybranego (por. Ez 16, 5-8). W Nowym Testamencie św. Paweł ukazuje miłość między Chrystusem a Kościołem jak wzór miłości małżeńskiej (por. Ef 5, 21-32). Kościół otacza małżeństwo od samego początku modlitwą i błogosławieństwem¹¹²⁸.

Podstawowym celem małżeństwa jest wspólne dobro współmałżonków, stworzenie wspólnoty całego życia, dopełnienie swego życia indywidualnego i spełnienie swych osobowości. Drugim celem małżeństwa jest urodzenie i wychowanie potomstwa. Celem łącznym natomiast jest wzajemna miłość: seksualna, psychiczna, duchowa, religijna oraz prawdziwa przyjaźń. Końcowym zadaniem małżeństwa jest stworzenie z niego szczęśliwej rodziny. Małżeństwo i rodzina mają tworzyć „Kościół

¹¹²³ Por. W. Szewczyk (red.), *Przygotowanie do małżeństwa*, Marki 2012, s. 121.

¹¹²⁴ Por. KPK, kan. 1005 § 1.

¹¹²⁵ Por. FC 68; B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 329.

¹¹²⁶ KPK, kan. 1055 §1.

¹¹²⁷ KKK 1660, por. GS 48.

¹¹²⁸ J. Janicki, E. Szafrrowski, A. Zuberbier, *Małżeństwo*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 273-274.

domowy”, a właściwie „Kościół Rodziny”, jak twierdził kardynał Stefan Wyszyński. Małżeństwo i rodzina przechodzi w swym szczycie wartości w prawdziwy Kościół, który jest ikoną Trójcy Świętej i w którym mieszka cała Trójca Święta; dzieje się w jego historii historia zbawienia, głoszona jest Ewangelia i przeżywana jest Pascha Chrystusa, zmartwychwstanie i Zesłanie Ducha. Jest to Kościół żywy, prawdziwy i bardzo bliski codziennej rzeczywistości¹¹²⁹. Podstawowym wymiarem sakramentu małżeństwa jest zaproszenie dwojga ludzi przez Jezusa Chrystusa, aby na tej wybranej przez siebie drodze stawali się świętymi¹¹³⁰.

Sakrament ten powoduje trzy podstawowe skutki: tworzy przymierze małżeńskie o charakterze religijnym, udziela łask sakramentalnych i wyciska rodzaj znamienia sakramentalnego¹¹³¹.

Rodzina nieco szerzej pojęta według bpa Romaniuka to nie tylko ojciec, matka i dzieci; to także babcie, dziadkowie, ciocie, stryjowie, wujowie. Trzeba koniecznie pielęgnować z nimi więzy¹¹³².

Strukturę małżeństwa *Katechizm* określa bardzo zwięźle: „Do istoty małżeństwa należy jedność, nierozzerwalność i otwartość na płodność”¹¹³³. Bardziej pojęcie tej struktury rozwija ks. Bartnik, podając konkretne cechy małżeństwa sakramentalnego, które tworzy całkowitą wspólnotę materialną, somatyczną, psychiczną, społeczną, moralną, duchową i religijną. W efekcie tego procesu powstaje niejako jedno serce i jedna dusza: *communio personarum* – wspólnota osób, ścisła komunika osób¹¹³⁴. Małżeństwo sakramentalne powinno być całkowite. Kolejną cechą jest jednożęństwo. Małżeństwo powinno być monogamiczne, tj. jeden mąż i jedna żona. Sakramentalność to cecha małżeństwa, wynikająca z ustanowienia samego Chrystusa. Nierozzerwalność małżeństwa sakramentalnego jest głęboko osadzona w biblijnym przekazie (por. Mk 10, 2-12; Łk 16, 18; Mt 5, 31-32; 19, 3-9; 1 Kor 7, 1-16); „Co więc Bóg złączył,

¹¹²⁹ Por. LG 1; 10., por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 788.

¹¹³⁰ Por. M. Tatar, *Duchowość małżeństwa...*, dz. cyt., s. 7.

¹¹³¹ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 788.

¹¹³² Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Uroczystość św. Rodziny...*, dz. cyt., s. 82; K. Romaniuk, *Czas na Biblię*, dz. cyt., s. 129-130.

¹¹³³ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 789.

¹¹³⁴ Por. FC 13, 19.

tego człowiek niech nie rozdziela” (Mk 10, 9). Z nierozzerwalnością małżeństwa mocno związana jest wierność. Miłość małżeńska wymaga ze swej natury nienaruszalnej, pełnej i nieprzerwanej wierności i jedności współżycia małżonków. Powinni oni być heroicznymi świadkami wiernej miłości, świadkami wierności przymierzu między sobą i z Bogiem¹¹³⁵.

Cechą małżeństwa jest także rodzinność. Małżeństwo przekształca się w sposób naturalny w rodzinę. Sakrament małżeństwa przeobraża się w sakrament rodziny przez posiadanie dzieci, także adoptowanych, a ubogaca się z błogosławieństwa Bożego w pokolenie wnuków oraz dziadków. W tym znaczeniu małżeństwo powinno być otwarte na „służbę życiu”¹¹³⁶. Z rodzinności wynika niejako kościelność, bo przecież rodzina stanowi prawdziwy Kościół (por. Rz 16, 5; 1 Kor 11, 18; 16, 19; Kol 4, 15; 1 Tm 3, 15). Chrześcijańskie małżeństwo jest z natury skierowane ku wspólnej przyszłości. Dlatego małżeństwo cechuje futuryzm, ponieważ pozostaje ono ukierunkowane ku przyszłości, ku potomstwu, ku samemu dobru i ku życiu wiecznemu. Jest zadatkiem nowego świata¹¹³⁷.

Bp Romaniuk obejmował wielką troską polskie rodziny, a zwłaszcza rodziny warszawsko-praskie. Podkreślał, że przyszłość nie tylko Polski, ale całego świata zależy od moralnej jakości rodziny¹¹³⁸. Zauważał, że to rodzina jest pierwszą i najważniejszą szkołą wychowania do świętości¹¹³⁹.

Ponadto w swoim nauczaniu zwracał uwagę na związki niesakramentalne, często występujący problem alkoholizmu, szczególnie w odniesieniu do ojca, który powinien być głową rodziny. Wskazywał także wielokrotnie na problem ubóstwa. Zaznaczał, że nie jest łatwo w takich warunkach podnosić temat zasad, określających chrześcijańską rodzinę pragnącą świętości¹¹⁴⁰. Często podejmował zagadnienie ochrony życia ludzkiego, potrzeby większego szacunku dla życia od poczęcia do naturalnej

¹¹³⁵ Por. KKK 1646-1648.

¹¹³⁶ Por. KKK 1652- 1654.

¹¹³⁷ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 789-793.

¹¹³⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Uroczystość Św. Rodziny...*, dz. cyt., s. 81.

¹¹³⁹ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 37.

¹¹⁴⁰ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 18.

śmierci¹¹⁴¹. Odwoływał się do nauczania papieża Jana Pawła II na temat rodziny i świętości życia. Nazywał Ojca św. „papieżem ludzkiego życia i obrońcą praw człowieka”¹¹⁴².

2. Modlitwa

Modlitwa jest aktem religijnym, w którym człowiek wchodzi w relację - dialog z Bogiem, podczas którego składa Mu uwielbienie, oddając się w wierze, nadziei i miłości, otwierając się jednocześnie na Jego działanie. Słowo Boże jest fundamentem modlitwy. Człowiek w modlitwie zwraca się do Boga Jego własnymi słowami¹¹⁴³. Istnieją różne rodzaje modlitwy: wspólnotowa i indywidualna, przebiegająca, dziękczynna, uwielbienia i prośby oraz modlitwa nieustanna¹¹⁴⁴.

Modlitwa chrześcijan jest naśladowaniem Jezusa Chrystusa i Jego osobistej więzi z Ojcem. Bp Romaniuk w swoim nauczaniu zaznaczał, że Jezus, gdy zamierzał się modlić, szukał odosobnienia i samotności¹¹⁴⁵. W Ewangelii św. Marka znajdujemy potwierdzenie: „Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił” (Mk 1, 35); podobnie w Ewangelii św. Łukasza: „Gdy raz modlił się na osobności” (Łk 9, 18). Przed swoją męką i śmiercią Jezus modlił się w Getsemani, czyli z dala od zwykłego ludzkiego zgiełku: „odszedłszy nieco do przodu, padł na ziemię i modlił się” (Mk 14, 35). Modlitwa według biblisty potrzebuje wyciszenia i odosobnienia. W jego ocenie ważne jest zadbanie o ciszę i miejsce, aby modlitwa była czasem owocnym¹¹⁴⁶.

¹¹⁴¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo Pasterskie na Uroczystość Św. Rodziny...*, dz. cyt., s. 81.

¹¹⁴² Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 18.

¹¹⁴³ Por. M. Tatar, *Autorytet Pisma świętego...*, dz. cyt., s. 164.

¹¹⁴⁴ Por. S. Grabska, A. Zuberbier, *Modlitwa*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 308; C. Bamberg, *Modlitwa - spotkanie z Bogiem?*, tłum. J. Serafin, HD 3(256)2000, s. 15; J. Machniak, *Ludzki wymiar modlitwy*, AK 126(1996), z. 1(521), s. 43-45; J. Kołak, *Nie lękajcie się świętości!*..., dz. cyt., s. 234; A. Zelek, *Czym jest świętość?*..., dz. cyt., s. 284-285.

¹¹⁴⁵ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 244; S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 276-277.

¹¹⁴⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 244-245; P.P. Ogórek, *Modlitwa a doskonałość życia chrześcijańskiego*, AK 134(2000), z. 1(545), s. 27; W. Bobowski, *Modlitwa a życie wewnętrzne*, TwStT 10/2(1987), s. 316.

Mistrzowie życia duchowego twierdzą, że człowiek podczas modlitwy powinien używać tylko własnych słów. Ponieważ gotowe teksty modlitewne mogą prowadzić do zubożenia spontanicznego charakteru modlitwy, do rutyny i bezmyślności. Pasterz diecezji stwierdza, że są takie sytuacje, kiedy człowiek mimo wysiłku nie potrafi modlić się własnymi słowami czy myślami. Dlatego potrzebna jest pomoc w postaci dobrze opracowanego modlitewnika, najlepiej opartego na Biblii¹¹⁴⁷. Sam autor opracował przykładowy zestaw tekstów modlitewnych zaczerpniętych z Pisma świętego w różnych potrzebach. Modlitwa w intencjach osób bliskich według biskupa może być oparta na konkretnej sytuacji z Księgi Rodzaju, kiedy Bóg przychodzi w gościnę do Abrahama (por. Rdz 18, 1-33), lub wzorowana na modlitwie Mojżesza (Wj 32, 30n). Modlitwa dziękczynna to czas dziękowania Bogu jako Dawcy istnienia, od którego pochodzi wszystko, co jest, i sprawcy ludzkiego zbawienia. Biskup podaje przykład modlitwy Dawida (por. 2 Sm 7, 18 n), jak również poleca inne teksty biblijne: Rz 15, 13-19; 16, 25-27; Ef 1, 2-14; 2, 12-22; 2 Tes 1, 2-12. Zachęca do modlitwy adoracji i uwielbienia, opartej na konkretnych tekstach: 1 Krl 8, 22-61; Ef 1, 3-14; 22-61; Ef 1, 3-13. Propaguje również modlitwę chorego: Ps 91, Rz 7, 15-24; 8, 24-39; 1 Kor 1, 17-25; 2 Kor 1, 2-11; 4, 4-12; 2 Kor 4, 14-18; 2 Tm 2, 1-13, a także modlitwę człowieka załamanego: Ps 37; Rz 15, 13-27; 1 Kor 15, 17-28; Ga 1, 1-5; 1, 10; Ef 6, 1-9; 2 Tm 1, 1-14. Jako propozycję autor podaje modlitwę nękanego pokusami: Ps 139; 1 Kor 8, 1-13; 1 Kor 9, 16; Ef 5, 1-20; 1 Tes 5, 2-10; 2 Tes 3, 1-16; 1 Tm 2, 4-8; 3, 2-4; 3, 9-13, oraz modlitwę – wyznanie grzechów: Ezd 9, 6-15; Rz 2, 1-24; 7, 15-24; 1 Kor 3, 6-20; 10, 6-13; Flp 2, 2-11; Kol 1, 14-23; 1 Tm 1, 2-17. Uwrażliwia również na modlitwę człowieka dotkniętego niewdzięcznością: 1 Kor 13, 1n, i modlitwę pragnącego pokoju: Rz 3, 22-27; 4, 17-25; 6, 2-11; 1 Kor 4, 8-13; 2 Kor 12, 7-10; Ef 6, 1-9. W zestawie podręcznego modlitewnika według pasterza powinna znaleźć się modlitwa ufającego Bogu: Hbr 11, 1-40 oraz modlitwa duszy przepełnionej radością: Ps 96. Wyjątkową propozycją jest modlitwa zrozpaczonego: Mt 11, 28n; Rz 8, 24-39; 1 Kor 15, 51-58; 2 Kor 2, 14-17; Ef 1, 17-23; Kol 1, 2-14; 1 Tes 4, 13-18¹¹⁴⁸.

¹¹⁴⁷ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s.204.

¹¹⁴⁸ Por. Tamże, s. 205-206.

Biskup stwierdza, że człowiek najczęściej zwraca się do Boga w modlitwie, gdy odczuwa braki, deficyty, dlatego jego modlitwa przyjmuje formę prośby¹¹⁴⁹. Pasterz diecezji uważa jednak, że rozmowę z Bogiem zawsze należy rozpoczynać od dziękczynienia. Na drugim miejscu powinny pojawiać się prośby¹¹⁵⁰, z uwzględnieniem szczególnie jednej prośby dotyczącej wszelkich odkryć, wynalazków i postępu - aby służyły zawsze dobru człowieka, a nie poniżeniu i zagładzie. Modlitwa jest środkiem szczególnego uświęcenia człowieka. Bóg bowiem jest zawsze hojny dla tych, którzy chcą pogłębiać z Nim relację w dialogu modlitwy¹¹⁵¹.

3. Asceza

Asceza to słowo pochodzące z języka greckiego *askesis*, oznaczające ćwiczenie. W stoicyzmie określało przede wszystkim ćwiczenia, zmierzające do uzyskania postawy niewzruszania się zmiennością losu, wydarzeniami smutnymi i radosnymi. Chrześcijaństwo przyjęło to pojęcie, zmieniając jednak cel i motywację ćwiczeń w ramach zachowań ascetycznych. Praktyki wstrzemięźliwości w Starym Testamencie nie mają charakteru ascetycznego, lecz dotyczą najczęściej rytualnej czystości lub nieczystości. Ascezę dobrowolnego postu i skromnego stroju praktykuje Jan Chrzciciel, poprzednik Jezusa. Sam Jezus zaleca swoim uczniom nie ascezę, ale ubóstwo połączone z jałmużną¹¹⁵².

Bp Romaniuk zauważa, że istotą świętości jest miłość Boga do człowieka. W swoim nauczaniu pasterskim podkreśla on, że zdolność człowieka do składania ofiary z siebie potwierdza autentyzm jego świętości, stąd potrzeba ascezy, czyli umiejętności rezygnacji. Według hierarchy Wielki Post jest czasem dobrowolnych umartwień podejmowanych z miłości do Boga i bliźniego. Umartwienie to powinno polegać przede wszystkim na większym zdyscyplinowaniu mowy i oddawania się

¹¹⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 12.

¹¹⁵⁰ Por. K. Romaniuk, *Ze słowem Bożym na co dzień. Tom 1...*, dz. cyt., s. 106.

¹¹⁵¹ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 29; R. Kostecki, *Modlitwa chrześcijanina*, AK 66(1963), z. 5(328), s. 292-293; M. Pinkiewicz, *Świętość chrześcijanina w nauczaniu biskupa Józefa Drzazgi (1914-1978)*, Olsztyn 2016, s. 299.

¹¹⁵² Por. S. Grabska, *Asceza*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 46.

różnym rozrywkom, wstrzemięźliwości w spożywaniu pokarmów, bardziej stanowczej walki z nałogami, poczynając od palenia papierosów, które jeśli nie może być w ogóle porzucone, to przynajmniej powinno być zarzucone na czas Wielkiego Postu. Tak podjęta asceza w nauczaniu biskupa, wyrażająca się w dobrowolnych ograniczeniach, ma być wyrazem współczucia dla Jezusa¹¹⁵³.

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej, idąc za zaleceniami nauczycielskiego urzędu Kościoła, zachęca do ascetycznej lektury Biblii. Kryterium doboru tekstów przeznaczonych do lektury ascetycznej stanowi według niego codzienna liturgia Słowa¹¹⁵⁴.

4. Troska o cierpiących

Cierpienie w nauczaniu Kościoła nie jest rozumiane jako dobro czy cel, ale jako stan, który można wykorzystać w znaczeniu pozytywnym, nadając mu wartość poprzez zaufanie Bogu. Jest to czas bycia w łączności z Jezusem i z Jego misją. Od samego początku chrześcijanie uważali troskę o cierpiących za naśladowanie Jezusa, a nawet za posługę samemu Jezusowi obecnemu w drugim człowieku¹¹⁵⁵.

W swoim nauczaniu bp Romaniuk często podkreśla sens cierpienia, przez które dokonało się Odkupienie świata. Twierdzi, że istnieje wewnętrzny związek między cierpieniem człowieka a zbawczą męką Jezusa Chrystusa. Ludzie chorzy swoimi cierpieniami przedłużają w czasie i rozszerzają w przestrzeni zasięg udręk Zbawiciela. Podkreślał to również św. Paweł w Liście do Kolosan: „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24). Dlatego tak bardzo cenna jest obecność chorych

¹¹⁵³ Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Wielki Post 1993*, WWP, II, 1, s. 88; K. Romaniuk, *Dlaczego kiedyś poszczono?*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 9, s. II; K. Romaniuk, „*Nie poście już więcej tak, jak to teraz czynicie*”, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 10, s. II; I. Werbiński, *Rola ascezy w osiągnięciu doskonałości chrześcijańskiej*, w: *Asceza. Odczłowieczenie czy uczłowieczenie*, „Homo medians” III, red. W. Słomka, Lublin 1985, s. 151-152; J. W. Gogola, *Pojęcie chrześcijańskiej ascezy*, Kł 2/2000 (75), s. 82-83.

¹¹⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom I...*, dz. cyt., s. 3.

¹¹⁵⁵ Por. S. Grabska, *Cierpienie*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 92; M. Tatar, *Duchowo - formacyjny charakter doświadczenia cierpienia w ujęciu papieża Jana Pawła II*, w: *Duchowość cierpienia*, red. W. Gałązka, Warszawa 2010, s. 187.

dla całej wspólnoty Kościoła¹¹⁵⁶. W liście apostolskim *Salvifici doloris* Jan Paweł II stwierdza, że o cierpieniu drugiego człowieka niełatwo mówić, gdyż ono budzi współczucie i szacunek, ale głównie onieśmiela. Człowiek w swoim cierpieniu pozostaje nietykalną tajemnicą¹¹⁵⁷.

Cierpienia nie należy uważać za wyraz Bożego zagniewania. Choroba i wszelki ból nie są karą za grzechy. Biskup Romaniuk podkreśla, że chorych często nurtuje pytanie o sens cierpienia i o to, dlaczego spadło ono na nich. Przypomina jednocześnie, że nigdy nie jesteśmy podobni do Chrystusa tak bardzo, jak wtedy, kiedy cierpimy¹¹⁵⁸.

Kiedy człowiek znosi swoje cierpienia z całkowitym poddaniem się woli Bożej, współuczestniczy z Chrystusem w dziele zbawienia całego świata. W cierpieniu chory staje się często całkowicie nowym człowiekiem. Znajduje jakby nową miarę całego swojego życia i powołania. Odkrycie to jest szczególnym potwierdzeniem wielkości duchowej, która w człowieku całkiem niewspółmiernie przerasta ciało¹¹⁵⁹.

Choroba, cierpienie mogą prowadzić do przemiany, do nawrócenia człowieka. Znane są głębokie nawrócenia wielu świętych, np. św. Franciszka z Asyżu, św. Ignacego Loyoli¹¹⁶⁰. Jan Paweł II naucza: „Poprzez wieki i pokolenia stwierdzono, że w cierpieniu kryje się szczególna moc przybliżająca człowieka wewnątrznie do Chrystusa jako szczególna łaska. Łasce tej zawdzięcza swoje głębokie nawrócenie wielu świętych”¹¹⁶¹.

Biskup praski podkreśla, że cierpienie człowieka jest prawie nieodłączne od ziemskiego bytowania¹¹⁶². Są to słowa zgodne z nauczaniem Jana Pawła II, który w Liście apostolskim *Salvifici doloris* napisał: „Kościół, który wyrasta z tajemnicy

¹¹⁵⁶ Por. K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na doroczny Dzień Chorych*, WWP, V, 1, s. 99; K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na doroczny Dzień Chorych*, „Niedziela” (Warszawska) 39(1996), nr 6, s. 1.

¹¹⁵⁷ Por. SD 4.

¹¹⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 75-76; K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 95.

¹¹⁵⁹ Por. SD 5.

¹¹⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 77.

¹¹⁶¹ SD 26; K. Romaniuk, *Troska o cierpiących w nauczaniu Jana Pawła II*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 6, s. VI; M. Tatar, *Duchowo - formacyjny charakter doświadczenia cierpienia w ujęciu papieża Jana Pawła II*, w: *Duchowość cierpienia*, red. W. Gałązka, dz. cyt., s. 194-195.

¹¹⁶² Por. K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na doroczny Dzień Chorych*, dz. cyt., s. 1; K. Romaniuk, *„Troska o potrzebujących braci”: Z nauczania papieskiego na Pradze*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 40, s. VI; K. Romaniuk, *Przed dniem chorego*, dz. cyt., s. I.

odkupienia w Krzyżu Chrystusa, winien w szczególny sposób szukać spotkania z człowiekiem na drodze jego cierpienia”¹¹⁶³. W tym Liście apostolskim papież stwierdza, że ludzie chorzy, cierpiący, w podeszłym latach, potrzebują zrozumienia i troski, a nade wszystko obecności drugiego człowieka¹¹⁶⁴. Dlatego bp Romaniuk zauważa, że apostołstwo na rzecz chorych i cierpiących podejmowane jest z motywów wprost ewangelicznych. Szczególnie wtedy, gdy dzieje się to w łączności z Kościołem lub inną wspólnotą chrześcijańską, Motywem przewodnim staje się miłość do Boga i bliźniego¹¹⁶⁵. Chorzy mają prawo do zrozumienia i pomocy ze strony tych, którzy są zdrowi. Zaznacza to także Jan Paweł II, pisząc: „Człowiek nie może się odnaleźć inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego. Miłosierny Samarytanin to człowiek zdolny do takiego właśnie daru z siebie samego”¹¹⁶⁶.

Człowiek chory jest na swój sposób biedny. Wedle zasad moralności chrześcijańskiej biedny to rzecz święta - *res sacra miser*. Papież Polak stwierdza: „Miłość jest najpełniejszym źródłem odpowiedzi na pytanie o sens cierpienia. Odpowiedzi tej udzielił Bóg-Człowiek w krzyżu Jezusa Chrystusa”¹¹⁶⁷. Właściwie znoszone cierpienie według biblisty owocuje wyraźnym ożywieniem miłości do Chrystusa ukrzyżowanego¹¹⁶⁸.

Bazując na nauczaniu Kościoła, biskup praski całkowicie odrzuca eutanazję, stwierdzając, że nie jest ona wyrazem pospieszenia z pomocą choremu według zamysłu miłości Boga. Według niego jest to próba wkroczenia w kompetencje Boga jako jedyne Pana życia i śmierci, a także jest to publiczne zwątpienie w cudotwórcze możliwości Pana Boga¹¹⁶⁹. Ponadto zdaniem autora stan chorego, cierpiącego człowieka ulega znacznemu pogorszeniu, gdy zaczyna on tracić wolę trwania przy życiu. Jest to doświadczenie potwierdzone również przez personel medyczny i rodziny opiekujące się chorymi. Dlatego tak bardzo ważne jest, aby dodawać nadziei chorym, otaczać ich

¹¹⁶³ SD 3.

¹¹⁶⁴ Por. SD 8.

¹¹⁶⁵ Por. SD 29; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 98.

¹¹⁶⁶ SD 28.

¹¹⁶⁷ SD 13; K. Romaniuk, *Troska o cierpiących w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. VI.

¹¹⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 99.

¹¹⁶⁹ Por. K. Romaniuk, *Przed dniem chorego*, dz. cyt., s. I; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 101.

troską i miłością¹¹⁷⁰. Bp Romaniuk podczas cyklicznie sprawowanych Eucharystii z okazji Światowych Dni Chorych w diecezji warszawsko-praskiej przepraszał wszystkich cierpiących i chorych za zbyt małą troskę o nich, prosząc o przebaczenie¹¹⁷¹.

5. Problem ludzi bezdomnych

Biskup Romaniuk podziela twierdzenie, że większość spośród bezdomnych sama zgutowała sobie taki los. Są to przeważnie ludzie trwający w nałogach: alkoholicy i narkomani. Autora uważa, że to ciągle są jeszcze osoby, którym należy pomóc zachować życie. Do tego przede wszystkim zobowiązani są ludzie zdrowi społecznie¹¹⁷².

Wśród bezdomnych zdarzają się również ludzie nieobciążeni nałogami, lecz wyjątkowo niezaradni życiowo, pokrzywdzeni kataklizmami, schorowani. Mówiąc o bezdomnych, pokrzywdzonych, autor pyta o empatię. Czy wielu ludzi wczuwa się w sytuację bezdomnych, zadając sobie pytanie, w jakich warunkach żyją ci ludzie, czego doświadczają? Jednocześnie biskup przypomina, że Jezus Chrystus opowiadał się po stronie ludzi pozbawionych domu, kiedy sam mówił o swoich warunkach mieszkaniowych: „Lisy mają nory i ptaki podniebne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie miejsca, gdzie by głowę mógł położyć”(Łk 9, 58)¹¹⁷³.

Biblista zaznacza, że do pomocy ludziom bezdomnym przede wszystkim zobligowani są sprawujący władzę. Jednakże odpowiedzialność ewangeliczną ponoszą również ludzie wierzący. Stwierdza, że łatwo jest być teoretykiem, o wiele trudniej natomiast - praktykiem. Każdy człowiek wyznający wiarę w Jezusa jest zobligowany do pomocy bliźniemu. Wynika to przede wszystkim z przykazania miłości Boga i bliźniego. Jest to także wypełnienie nakazu samego Chrystusa: „Bo byłem głodny,

¹¹⁷⁰ Por. K. Romaniuk, „*Troska o potrzebujących braci*” ..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 100.

¹¹⁷¹ Por. K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 38.

¹¹⁷² Por. K. Romaniuk, „*Troska o potrzebujących braci*” ..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 79; K. Romaniuk, *Bezdomni*, PKat 76(1988), nr 12 (196), s. 1.2.

¹¹⁷³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 80.

a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie” (Mt 25, 35). Takie postępowanie powinno być normą wśród ludzi wierzących. W ocenie bpa Romaniuka jest to jednak heroizm, na który stać ludzi świętych, takich jak Matka Teresa z Kalkuty, Brat Albert Chmielowski i wielu innych¹¹⁷⁴.

Ludzie bezdomni to ci, którzy dźwigają swój krzyż z poddaniem się woli Bożej. Oni stają się uczestnikami zaproszenia Chrystusa: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 1-3)¹¹⁷⁵.

6. Praktyki religijne

Praktyki religijne związane są z pobożnością, która jest aktem pełnej gotowości woli do poświęcenia się Bogu i oddania Mu czci. Pobożność, obok modlitwy, adoracji, święcenia dni świętych i innych jeszcze form kultu, jest aktem cnoty religijności. Jest ona jednym z darów Ducha Świętego, który przejawia się w różnoraki sposób. Cechą charakterystyczną człowieka pobożnego jest przede wszystkim zaufanie względem Boga i przywiązanie do Niego jako Ojca¹¹⁷⁶.

Pobożność według bpa Romaniuka to ustawiczna troska o trwanie w łączności z Bogiem poprzez jak najdokładniejsze przestrzeganie w życiu codziennym woli Bożej. Wyrazem tej troski według niego, a jednocześnie sposobem na odnalezienie woli Bożej, jest czytanie Pisma św.¹¹⁷⁷.

¹¹⁷⁴ Por. K. Romaniuk, „Troska o potrzebujących braci” ..., dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 80-81.

¹¹⁷⁵ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 82.

¹¹⁷⁶ Por. A. Dylus, *Pobożność*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 417-418.

¹¹⁷⁷ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 82.

6.1. Kult

Termin „kult” pochodzi od łacińskiego słowa *cultus* (od *colere*) i oznacza uprawę roli, staranie o gospodarstwo, pielęgnację ciała, kształtowanie umysłu, sposób życia, okazywanie komuś szacunku i wreszcie cześć składaną Bogu¹¹⁷⁸. Zatem „kult” oznacza szczególną troskę o oddawanie bóstwu należnej czci, hołdu i chwały. Z punktu widzenia teologii religii kult jest koniecznym aktem religijności, będącej całoosobowym, pozytywnym odniesieniem się do Boga. „Kult” jest całoosobowym, indywidualnym i zbiorowym uwielbieniem najwyższej Osoby, dokonanym w sobie i odpowiednio wyrażonym na zewnątrz. Jest to pełne oddanie należnej czci Bogu¹¹⁷⁹.

Kult zawiera w sobie dwa elementy: pierwszy to oddanie czci, hołdu i uwielbienia Bogu samemu w sobie, drugi natomiast to uznanie zależności od Boga. Ks. Bartnik podkreśla, że kult zależy od doskonałości, wspaniałości i szlachetności duszy ludzkiej, która dzięki temu uzyskuje „zmysł kultowy” (*sensuscultualis*). Zmysł ten polega na zdolności otwarcia się całej osoby na Boga, umiłowania Go, odczuwania wspólnoty z Nim i gotowości słuchania. Rozwinięta osobowość i moralność to dwa warunki, które odnoszą się także do kultu Matki Bożej i innych świętych. Człowiek o osobowości wadliwej i niedojrzałej oraz o niskiej moralności nie jest zdolny do rozwinięcia kultu¹¹⁸⁰.

Bp Romaniuk zauważa, że wszelki kult Kościoła jako wspólnoty wiernych jest w swej istocie uwielbieniem Ojca, Syna i Ducha Świętego, tj. uwielbieniem całej Trójcy Świętej. Kult świętych to przede wszystkim adoracja osób świętych w Bogu, natomiast kult Matki Bożej to oddawanie czci Maryi jako Matce Jezusa Chrystusa i zarazem Matce duchowej każdego człowieka. Biblista stwierdza, że uwielbienie Maryi jest uwielbieniem całej Trójcy Świętej. Właściwie pojęty kult Matki Bożej nie zasłania Boga Ojca, ale prowadzi najkrótszą i pewną drogą do Jego uwielbienia¹¹⁸¹. Sobór Watykański

¹¹⁷⁸ Por. J. Janicki, *Kult*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 254; H. Zimoń, *Kult*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 177.

¹¹⁷⁹ Por. L. Poleszak, *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księżąt Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010, s. 109 -110; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 482-484.

¹¹⁸⁰ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 484.

¹¹⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 9.

II nie określił bliżej, na czym polega kult maryjny, a jedynie nazwał go „kultem specjalnym” (*cultus specialis*) lub „kultem zgoła wyjątkowym” (*cultus omnino singularis*)¹¹⁸².

W teologii rozróżnia się także kult bezpośredni i pośredni. Bezpośredni odnosi się do samych osób: Boga, Maryi, świętych, pośredni natomiast - do rzeczy związanych z osobami, np. relikwie, pamiątki, księgi obrazy, figury, przedmioty. Obecny jest również kult wewnętrzny (*cultus internus*) w głębi duszy człowieka oraz kult zewnętrzny (*cultus externus*), wyrażany na zewnątrz na różne sposoby¹¹⁸³. Istnieją jeszcze inne rodzaje kultu: indywidualny, osobisty (*cultus individualis, personalis*) i społeczny, zbiorowy (*cultus collectivus, communis*); także kult prywatny, jaki sprawuje człowiek lub grupa według swoich kompetencji, upodobań (*cultus privatus*), oraz kult publiczny, oficjalny, kościelny, nazywany „liturgicznym” (*cultus publicus, officialis, ecclesialis, liturgicus*); kult pełny (*cultus integer, plenus*), oraz kult niepełny (*partitivus, imperfectus, incompletus*)¹¹⁸⁴.

6.1.1. Kult miłosierdzia Bożego

Istotą kultu miłosierdzia Bożego jest postawa chrześcijańskiej miłości wobec drugiego człowieka. Jezus oczekuje postawy pełnej ufności od swych stworzeń oraz pełnienia uczynków miłosierdzia: czynem, słowem i modlitwą. Zaleca swoim czcicielom wykonywanie w ciągu dnia przynajmniej jednego aktu miłości wobec bliźniego¹¹⁸⁵.

Szerzenie kultu miłosierdzia Bożego wymaga postawy wiary, bezgranicznego zaufania Bogu oraz stawania się coraz bardziej miłosiernym¹¹⁸⁶. Miłosierdzie to przejaw miłości, który wyraża się w gotowości wspomagania potrzebującego i współodczuwania

¹¹⁸² Por. LG 66.

¹¹⁸³ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 485.

¹¹⁸⁴ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 485.

¹¹⁸⁵ Por. F. Kowalska, *Dzienniczek...*, dz. cyt., p. 1059, p. 742; por. J. Orchowski, *Święta Siostra Faustyna i Boże Miłosierdzie. Przygotowanie do wizyty Ojca Świętego w Polsce Kraków-Łagiewniki, sierpień 2002*, Nowy Sącz 2002, s. 61.

¹¹⁸⁶ Por. J. Orchowski, tamże.

z drugim człowiekiem w jego niedoli. Miłosierdzie Biblia przypisuje samemu Bogu jako nieskończoną gotowość i moc przebaczenia. W Nowym Testamencie Bóg Ojciec przez Chrystusa staje się widzialny w swoim miłosierdziu. W Jego nauczaniu miłosierdzie stanowi jeden z głównych tematów, np. w przypowieściach: o synu marnotrawnym (por. Łk 15, 11-32), dobrym pasterzu (por. J 1-16), znalezionej drachmie (por. Łk 15, 8-10), miłosiernym Samarytaninie (por. Łk 17, 11-19), miłosiernym słudze (por. Mt 18, 23-35), bogaczu i Łazarzu (por. 16, 19-31) itp. Przyjęcie Bożego miłosierdzia i przebaczenia zakłada ze strony człowieka przyznanie się do swojej słabości¹¹⁸⁷.

Udział w nabożeństwach miłosierdzia Bożego ma przypominać według autora potrzebę zajmowania właściwej postawy wobec Boga. Wzorem takiej postawy jest ewangeliczny celnik, który bił się w piersi i mówił: „Panie, bądź miłościw mnie grzesznemu”. Specjalnością diecezji warszawsko-praskiej jest - bardziej niż jakiegokolwiek innej - miłosierdzie względem innych ludzi¹¹⁸⁸.

Bp Romaniuk stwierdza, że kult miłosierdzia Bożego bywa najczęściej zdecydowanie egotyczny¹¹⁸⁹. Według niego kult miłosierdzia Bożego powinien bazować na wierze w dobroć, mądrość i wszechmoc Boga¹¹⁹⁰.

6.1.2. Kult Serca Jezusowego

Kult publiczny Najświętszego Serca Jezusowego w Kościele katolickim rozwija się od ponad trzech stuleci. U schyłku wieku XIX, 25 maja 1899 r., papież Leon XIII ogłosił encyklikę *Annum Sacrum*, poświęcając cały świat Najświętszemu Sercu Jezusowemu. W dokumencie tym wyłożył istotę, znaczenie i korzyści tego aktu poświęcenia. Kilkadziesiąt lat później, 15 maja 1956 r., papież Pius XII w encyklice *Haurietis aquas* przedstawił teologiczne podstawy kultu Najświętszego Serca

¹¹⁸⁷ Por. A. Dylus, W. Łydka, *Miłosierdzie*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, dz. cyt., s. 288-289.

¹¹⁸⁸ Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Wielki Post 1993*, dz. cyt., s. 88.

¹¹⁸⁹ Por. K. Romaniuk, *Myśli prawie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 26.

¹¹⁹⁰ Por. tamże, s. 27.

Jezusowego. Dogłębnie wyjaśnił jego przedmiot, nawiązując do ścisłego związku tego kultu z ekonomią zbawienia¹¹⁹¹.

Centrum kultu Najświętszego Serca Jezusa stanowi serce. Słowo „serce” jest terminem wieloznacznym, odnoszącym się zarówno do cech somatycznych człowieka, jak też do jego życia duchowego i uczuciowego¹¹⁹². W antropologii biblijnej serce jest siedliskiem świadomej, rozumnej i wolnej osobowości człowieka. Jest ono miejscem, w którym człowiek spotyka Boga tym spotkaniem, jakie staje się w pełni skuteczne w sercu ludzkim Syna Bożego¹¹⁹³. Bp Romaniuk jako biblista podkreśla, że serce jest nie tylko siedliskiem uczuć, lecz także oznacza źródło myśli (por. Łk 1, 66; 9, 47; 24, 38), pamięć (por. Łk 2, 19.51), sumienie (por. 2 Kor 3, 2n) i inne władze poznawcze¹¹⁹⁴.

W encyklice *Haurietis aquas* Pius XII stwierdza, że choć źródło kultu Najświętszego Serca Jezusowego znajduje się w Piśmie Świętym, to jednak objawienia prywatne miały duży wpływ na jego rozwój¹¹⁹⁵. W Biblii należy szukać wyjaśnienia dla jego dwóch istotowych elementów: fizycznego Serca Jezusa, zjednoczonego unią hipostatyczną z Osobą Słowa Bożego, oraz Jego wielkiej miłości do ludzi¹¹⁹⁶.

Kult Najświętszego Serca Jezusa traktuje o wynagrodzeniu miłości Chrystusa, która została odrzucona przez ludzi, za pośrednictwem większej i ofiarniejszej

¹¹⁹¹ Por. J. Misiurek, *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014, s. 13-14.

¹¹⁹² W *Słowniku języka polskiego* znajduje się 10 różnych definicji terminu „serce” ukazujących serce od strony fizycznej człowieka, duchowo-uczuciowej i przedmiotowej. Por. M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1995, s. 186-187; Z. Podlejski, *Serce Jezusa. Rozważania o Litanii do NSJ*, Kraków 2003, s. 10; P. Warchoń, *Krew i woda - dar Miłości Miłosiernej. Studium historyczno-teologiczne przebitego boku Chrystusa w literaturze teologicznej i duchowej*, Warszawa 2015, s. 120.

¹¹⁹³ Por. L. Poleszak, *Serce Zbawiciela...*, dz. cyt., s. 94; J. de Vaulx, A. Vanhoye, *Serce*, w: *Słownik Teologii...*, red. X. Léon-Dufour, dz. cyt., s. 871; K. Napora, *Serce Boga w Piśmie Świętym*, w: *Serce Jezusa w misterium Kościoła. 250 lat kultu Serca Pana Jezusa w Polsce*, red. W. Pałęcki, Z. Głowacki, Lublin 2016, s. 13.

¹¹⁹⁴ Por. K. Romaniuk, *Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II...*, dz. cyt., s. 141.

¹¹⁹⁵ Najwięcej do materii kultu Najświętszego Serca Jezusa przyczyniły się objawienia prywatne Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690) w XVII wieku, w których zawarta jest cała natura, cel i praktyki kultu Serca Jezusa, por. B. Matczak, *Znaczenie objawień i pobożnych ćwiczeń ludu chrześcijańskiego w rozwoju kultu Serca Jezusa*, w: *Serce Jezusa w misterium Kościoła...*, red. W. Pałęcki, Z. Głowacki, dz. cyt., s. 103; P. Warchoń, *Krew i woda...*, dz. cyt., s. 207.

¹¹⁹⁶ Por. HA, 1; L. Poleszak, *Serce Zbawiciela...*, dz. cyt. s. 97; E. Ziemann, *Wynagrodzenie Sercu Jezusa w nauczaniu papieży XX i XXI wieku od Leona XIII do Benedykta XVI*, w: *Misja wynagradzania Bogu przez Serce Jezusa. Materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego, Lublin, 2 października 2014 roku*, red. J. Wełna, E. Ziemann, Kraków 2015, s. 113; G. Pisarek, *Wkład o. L. Dehona w rozwój kultu Najświętszego Serca Jezusa*, w: *Cywilizacja miłości Serca Jezusa. Materiały z międzynarodowego sympozjum naukowego - Cywilizacja miłości Serca Jezusa. Kult Najświętszego Serca Jezusa i społeczne idee o. Leona J. Dehona. Stadniki, 25 kwietnia 2015 roku*, red. R. Ptak, E. Ziemann, Kraków 2016, s. 81.

miłości¹¹⁹⁷. W centrum tego kultu staje Jezus Chrystus, Wcielone Słowo Ojca. Kult ten spina klamrą najważniejsze prawdy wiary chrześcijańskiej, dlatego też nazywany jest „streszczeniem całej religii katolickiej”. Jest w najwyższym stopniu kultem chrystologicznym¹¹⁹⁸. Prowadzi do poznania Osoby Jezusa, odkrycia Jego miłości, która najbardziej widoczna jest w znaku przebitego na krzyżu serca¹¹⁹⁹. Ks. M. Kowalczyk zaznacza, że dokładnie chodzi o wynagrodzenie czci odmówionej Jezusowi przez żywsze i bezpośrednie uznanie Jego królowania i panowania¹²⁰⁰. W wielu parafiach żywy jest kult Serca Pana Jezusa, który przejawia się przede wszystkim w nabożeństwach czerwcowych¹²⁰¹, podczas których odmawiana jest lub też śpiewana, w zależności od lokalnego zwyczaju, Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Słowo „serce” powtarza się w litanii aż trzydzieści trzy razy. Bp Romaniuk jako wytrawny biblista zaznacza, że istnieje zasadnicza różnica między Biblią a dzisiejszym teologiczno-psychologicznym rozumieniem pojęcia „serce”. W Piśmie Świętym, zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie, serce rozumiane jest jako siedlisko uczuć i myśli. Według ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej poznać coś lub kogoś w biblijnym rozumieniu – to przylgnąć do niego także sercem, czyli również ukochać przedmiot poznania. Doskonałym przykładem takiego poznania według autora jest Maryja. Biskup Romaniuk uważa, że taka podwójna rola serca powinna być również funkcjonować w naszym poznawaniu Pana Boga albo to poznanie powinno się dokonywać wyłącznie poprzez wiarę¹²⁰². Przyznawanie się do Boga powinno być równoczesne z uznawaniem Go także przez miłość. W tym przyznawaniu się do Pana

¹¹⁹⁷ Termin „wynagrodzenie” (łac. *reparatio, reparare*) w kulcie Najświętszego Serca Jezusowego, oznacza naprawę, przywrócenie rzeczy do stanu, w jakim się znajdowała przed wyrządzeniem jej szkody. Zamiennie używa się terminu „zadośćuczynienie” (łac. *satisfactio*) i „ekspiacja” (łac. *expiatio*), por. J. Hojnowski, *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000, s. 263-265; N. Hoffmann, *Ekspiacja jako jeden z podstawowych tematów nauki o zbawieniu*; w: *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, red. C. Drążek, L. Grzebień, Kraków 1984, s. 261-279; J. Królikowski, *Wynagrodzenie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Aktualność praktyki*, Rocznik Seminaryjny 8 (2008), s. 17-18.

¹¹⁹⁸ Por. J. Królikowski, *Chrystologia symboliczno-mistyczna u podstaw kultu Najświętszego Serca Jezusa*, w: *Serce Jezusa w misterium Kościoła...*, red. W. Pałęcki, Z. Głowacki, dz. cyt., s. 24.

¹¹⁹⁹ Por. MR, 1; HA, 4; L. Poleszak, *Serce Zbawiciela...*, dz. cyt., s. 113; A. Vermeersch, *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusa*, tłum. H. Libiński, Kraków 1933, s. 746-748.

¹²⁰⁰ Por. M. Kowalczyk, *Kult Chrystusa jako Króla a kult Serca Jezusowego*, w: *Teologiczne podstawy kultu...*, red. J. Grzywaczewski, dz. cyt., s. 159.

¹²⁰¹ Por. K. Romaniuk, *Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa biblijnie odczytana, Krótkie rozważania*, Ząbki 2003, s. 5.

¹²⁰² Por. tamże, s. 6.

Boga i uznawaniu Go za Miłość ma nam pomagać właściwe odmawianie Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

6.1.3. Kult maryjny

Kult maryjny ma dwa znaczenia: po pierwsze jest to kult, jakim sama Maryja czci Boga jako Przewodniczka ludzkości w uwielbieniu Boga, po drugie to kult, którym człowiek czci Maryję¹²⁰³. Liturgiczny kult Maryi w Kościele przede wszystkim odnosi się do Boga, Pana i Stwórcy¹²⁰⁴.

Matka Boża ma swój udział w kulcie, jaki składa Bogu Jej Syn, i zarazem prowadzi wszystkim wierzącym w wielbieniu Syna Bożego. W teologii wyodrębnione zostały cztery główne pasma, składające się na kult maryjny. Pierwszym jest oddawanie czci, czyli religijne uznanie szczególnej godności i świętości Maryi oraz najwyższa po Bogu pochwała Jej Osoby i Jej dzieła. Drugim jest wzywanie. Jest to kierowanie do Maryi prośb o wstawiennictwo za nami, czego bardzo dobrym przykładem jest modlitwa: „Zdrowaś Maryjo”. W modlitwach skierowanych do Maryi stosuje się wezwanie: „Módl się za nami”, a nie „Zmiłuj się nad nami”, ponieważ prośbę „o zmiłowanie” kieruje się ostatecznie do Boga. Trzecie pasmo to naśladowanie, które jest konieczną konsekwencją prakseologiczną i polega na naśladowaniu świętości Maryi, zwłaszcza Jej osobowości, dzieł, postaw, cnót, a przede wszystkim Jej wiary, nadziei i miłości. Taki kult w Polsce propagował między innymi św. Maksymilian Kolbe. Służebnictwo to czwarte pasmo kultowe, czyli „święte niewolnictwo maryjne, jako odpowiedź człowieka wierzącego na królewską godność Maryi. Ten kult także szerzył wspomniany wyżej św. o. Maksymilian Kolbe, ale również prymas August Hlond, bł. prymas tysiąclecia Stefan Wyszyński i wielu innych. Jednak, jak zaznacza ks. Bartnik, po Soborze Watykańskim II zarówno kult Chrystusa Króla, jak i królewskość Maryi, zostały znacznie wyciszone na forum oficjalnym, ze względu na

¹²⁰³ Por. K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu Matki Bożej*, „Niedziela” (Warszawska) 45(2002), nr 18, s. VI; C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 485.

¹²⁰⁴ Por. S.C. Napiórkowski, J. Usiadek, *Matka i Nauczycielka, Mariologia Soboru Watykańskiego II*, Niepokalanów 1992, s. 253; S.C. Napiórkowski, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, s. 14-22.

pewne uwarunkowania socjalne i polityczne¹²⁰⁵. Pojęcie służebnictwa posiada związek z macierzyństwem, a królewskość powinna być rozumiana bardziej duchowo, mistycznie i metaforycznie¹²⁰⁶.

Sobór Watykański II potwierdził kult maryjny, zdecydowanie odróżniając go od kultu Bożego oraz wyciszając go znacznie: „Maryja dzięki łasce Bożej wywyższona po Synu ponad wszystkich aniołów i ludzi, jako Najświętsza Matka Boża, która uczestniczyła w tajemnicach Chrystusa, słusznie doznaje od Kościoła szczególnej czci [...]. Zwłaszcza od Soboru Efeskiego wzrastał kult Ludu Bożego wyrażający się we czci i miłości, w inwokacjach i naśladowaniu [...]. Kult ten – taki jak zawsze istniał w Kościele – choć zgoła wyjątkowy, różni się przecież w sposób istotny od kultu uwielbienia, który oddawany jest Słowu wcielonemu na równi z Ojcem i Duchem Świętym, i jak najbardziej sprzyja temu kultowi”¹²⁰⁷.

Stanowisko Soboru rozwinął później papież Paweł VI w adhortacji apostolskiej *Marialis cultus*. Kult maryjny ma aspekt trynitarny, chrystologiczny i eklezjologiczny¹²⁰⁸, a także antropologiczny¹²⁰⁹, gdyż Maryja jest w myśli Bożej prawzorem chrześcijanina i człowieka¹²¹⁰: „Dlatego pobożność Kościoła względem Świętej Dziewicy jest wewnętrznym elementem kultu chrześcijańskiego”¹²¹¹.

W *Katechizmie* zawarto stwierdzenie, że „Maryja jest doskonałą «Orantką», figurą Kościoła¹²¹². Uznając Jej macierzyńskie pośrednictwo wszelkich łask i partycypację Jej wstawiennictwa we wstawiennictwie Chrystusa, „Kościół modli się do Maryi”. We wspólnocie z Nią, we wspólnym wyznawaniu i przyjmowaniu Ducha Świętego (por. Dz 1, 14; 2, 4; J 2, 12) „Kościół modli się wraz z Maryją”¹²¹³.

¹²⁰⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI.

¹²⁰⁶ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 487-488.

¹²⁰⁷ KK 66; por. KKK 971.

¹²⁰⁸ Por. MC 25-28.

¹²⁰⁹ Por. MC 29-58.

¹²¹⁰ Por. MC 56-58.

¹²¹¹ Por. MC 56; K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI.

¹²¹² KKK 2679.

¹²¹³ Por. KKK 2673-2679, 2682.

Bp Romaniuk uważa, że kult Bogurodzicy ma początki biblijne. W swoim nauczaniu wyodrębnia cztery etapy kultu Matki Bożej: jeden starotestamentalny i trzy nowotestamentalne¹²¹⁴.

Pierwszy etap starotestamentalny według autora stanowią dwa teksty: protoewangelia (Rdz 3, 15) i zapowiedź narodzin Syna Bożego (Iz 7, 14). Pierwszy tekst mówi o potomku niewiasty, a nie o samej niewieście, ale triumf potomka rzutuje także na niewiastę. Cała wielkość i moralne piękno według biblisty będą miały swoje źródło w wielkości Syna Człowieczego. Znacznie więcej o niewieście mówi prorok Izajasz. To dziewica porodzi syna, który otrzyma imię Emmanuel. To proroctwo zostanie wypełnione w osobie Jezusa Chrystusa, o czym napisze Ewangelista Mateusz: „A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy Bóg z nami” (Mt 1, 22-23)¹²¹⁵. Widząc w Niej wzór do naśladowania, zwłaszcza w Jej dziewiczej akceptacji Boga i macierzyńskiej miłości zbawczej, „Kościół modli się za przykładem Maryi”¹²¹⁶.

Początki bezpośredniego kultu maryjnego odkrywamy w Biblii, przede wszystkim w Nowym Testamencie. W scenie Zwiastowania (por. Łk 1, 26-38) sam Bóg niejako uczcił Maryję przez anioła. Dotyczy to przede wszystkim sformułowań: „pełna łaski” (Łk 1, 28) i „znalazłaś łaskę u Boga” (Łk 1, 30), co oddaje najwyższe obdarowanie Maryi przez Boga, a w tym, jak zaznacza biskup, najwyższą miłość Boga Ojca, Syna Bożego oraz Ducha Świętego ku Maryi¹²¹⁷.

Perykopa o nawiedzeniu św. Elżbiety przez Maryję (por. Łk 1, 39-45) ukazuje tę samą więź z Trójcą Świętą. To Maryja przynosi człowiekowi Ducha Świętego, który nappełnił Elżbietę (Łk 1, 41). Najważniejszą kobietą między wszystkimi niewiastami

¹²¹⁴ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 149.

¹²¹⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 152.

¹²¹⁶ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 761.

¹²¹⁷ Por. K. Romaniuk, *Manuale episcoporum*, dz. cyt., s. 130; K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI.

świata jest Maryja, która pełni najwyższą rolę w realizacji odkupienia: „Błogosławiona jesteś między niewiastami” (Łk 1, 42)¹²¹⁸.

Antycypację kultu maryjnego można znaleźć także w *Magnificat*, który jest hymnem o Maryi, włożonym w jej usta (Łk 1, 46-56). W nim przede wszystkim Maryja daje nam wzór kultu Boga. Kult maryjny widoczny jest także w Ewangelii Dzieciństwa Jezusa: „Dziecię i Matka Jego” (por. Łk 2, 1-52; Mt 1, 18-25; 2, 1-23). Adorowane jest nie tylko „Dziecię Jezus” (por. Łk 2, 8-13), ale w pewnym sensie i „Jego Matka” jako świadek Jego człowieczeństwa¹²¹⁹.

Zaczątki kultu maryjnego można dostrzec w Ewangelii Mateusza, w perykopie o magach (por. Mt 2, 1-12), którzy reprezentują ludzi słuchających Boga, wszystkie narody przyszłości. Przez proskinezę - upadnięcie na twarz – oddali oni cześć boską „Dziecięciu”, ale również i jego Matce: „zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją: upadli na twarz i oddali Mu pokłon” (Mt 2, 11).

W Ewangelii Jana, w „Testamencie z Krzyża” (por. J 19, 25-27), Jezus ogłasza Maryję Matką wszystkich ludzi, co czyni z Niej najwyższą po Nim istotę ludzką, odpowiednio wyposażoną we wszelkie łaski¹²²⁰. Bp Romaniuk zauważa, że z woli samego Chrystusa Maryja stawiała się wtedy pod krzyżem Matką Kościoła¹²²¹. Maryja wydała na świat własnego Syna, a gdy odchodził z tego świata, była przy narodzinach Kościoła, który miał przedłużać Jego dzieło. Dlatego według autora Matce Bożej przysługuje tytuł „Matki podwójnych narodzin”¹²²².

Oprócz kultu bezwzględnego, odnoszącego się wprost do Osoby Maryi, jest jeszcze kult względny, pośredni, związany z Osobą Maryi wtórnie. Kościół przyjął także kult znaków i rzeczy związanych z Maryją: obrazów, rzeźb, figur, haftów, dewocjonałów, miejsc objawień, różnych wytworów sztuki maryjnej. Autor

¹²¹⁸ Por. K. Romaniuk, *Różańcowa modlitwa*, dz. cyt., s. 2-3.

¹²¹⁹ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, dz. cyt., s. 490.

¹²²⁰ Por. KK 53; KKK 963-964, 967.

¹²²¹ Tytuł „Matka Kościoła” został przyznany Maryi w znacznej mierze za sprawą biskupów polskich (a zwłaszcza dzięki zabiegom kardynała Stefana Wyszyńskiego), którzy dnia 15 września 1964 roku, skierowali do papieża Pawła VI memoriał podpisany przez 70 biskupów polskich z postulatem przyznania Maryi tytułu Matki Kościoła. W Polsce uroczystego ogłoszenia Maryi Matką Kościoła dokonano dnia 12 września 1971 roku na Jasnej Górze, por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 29; K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI.

¹²²² Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 27.

jednocześnie stawia pytanie, czy rzeczywiście czcimy Maryję jako błogosławioną Pana? Stwierdza, że Polska jako naród ma w swojej historii wiele zasług dotyczących kultu maryjnego¹²²³. Jednym z dowodów tego kultu jest fakt, że Maryja jest nazywana Królową Polski. Trzej wielcy Polacy: kard Hlond, Prymas Tysiąclecia, papież Jan Paweł II wyznaczyli w ostatnich dekadach wielkie etapy polskiego kultu Maryi¹²²⁴. Od dawna Polska uważana jest za naród pielęgnujący różne rodzaje kultu Matki Bożej. Autor zauważa, że tak jest od czasu „Bogurodzicy” śpiewanej przez polskie rycerstwo, poprzez wielką Nowennę Tysiąclecia, aż do czasu teraźniejszego. Biskup stwierdza, że mariologii polskiej, zwłaszcza tej ludowej, zarzuca się, że jest za mało biblijna. Z tym zarzutem autor częściowo się zgadza, dlatego w swoim pasterskim nauczaniu zachęcał do ubiblijnienia mariologii, nie tylko w Polsce, ale także na świecie; zachęcał do ożywienia Kultu Maryi¹²²⁵. Było to zgodne z nauczaniem papieskim. W adhortacji *Marialis Cultus* papież Paweł VI przypomina, że „lektura Pisma świętego dokonująca się pod tchnieniem łaski Ducha Świętego (...) pomaga odkryć, jak Maryja może być uważana za wzór tego, czego oczekują ludzie naszych czasów”¹²²⁶. Dlatego pasterz diecezji często w swoim nauczaniu podkreślał znaczenie Maryi w drodze chrześcijanina do świętości. Proponował m. in. rozważania biblijne w ramach nabożeństw majowych, oparte na Litanii Loretańskiej¹²²⁷.

Bp Romaniuk w swoim nauczaniu pasterskim zaznacza niekiedy jeszcze jeden aspekt biblijny kultu maryjnego. Stanowią go słowa wypowiedziane do Jana Ewangelisty przez Jezusa zawieszonego na krzyżu. Jezus wskazując na Maryję, powiedział do umiłowanego ucznia: „Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 27). Apostoł Jan reprezentował pod krzyżem wszystkich wyznawców Jezusa, dlatego wszystkim została powierzona troska o dalsze losy Matki Zbawiciela świata. Autor zaznacza, że nie chodziło tylko o lata doczesnego życia Maryi, ale przede wszystkim o Jej godziwe trwanie w świadomości przyszłych pokoleń oddających cześć Bogurodzicy. Jest to według biskupa odpowiedzialność wszystkich wierzących za

¹²²³ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w rocznicę Cudu nad Wisłą...*, dz. cyt., s. 89-90.

¹²²⁴ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 128.

¹²²⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 31.

¹²²⁶ MC 37.

¹²²⁷ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 5-6.

trwałość „błogosławienia” Maryi, czyli odpowiedzialność za rozwój kultu maryjnego¹²²⁸.

Biblista posługuje się różnymi określeniami Matki Bożej. Idąc za Janem Pawłem II, Maryję nazywa Wybraną Córką Ojca, doskonałym przykładem miłości Boga i bliźniego, Matką oczekiwanego Zbawiciela i Służebnicą Pańską. Te określenia, poza ostatnim, są względnie oryginalne i nie mają swoich odpowiedników na przykład w Litanii Loretańskiej¹²²⁹.

Kult Bogurodzicy, jak zauważa autor, trwa już dwa tysiące lat. Dla uczczenia Matki Bożej powstają piękne sanktuaria i świątynie, tworzone są maryjne dzieła literackie, obrazy i rzeźby. Powstają również zgromadzenia zakonne o duchowości maryjnej¹²³⁰.

Prymas Tysiąclecia według bpa Romaniuka przyczynił się w znaczny sposób do podtrzymania i ożywienia kultu Matki Bożej w Polsce. Przede wszystkim należy podkreślić jego „mariologiczne” wystąpienia na Soborze Watykańskim II oraz wielkie zaangażowanie Kardynała Wyszyńskiego w propagowanie nabożeństw majowych odprawianych nie tylko w kościołach parafialnych, ale także w przydrożnych kapliczkach i pod krzyżami¹²³¹.

Do upowszechnienia kultu maryjnego w Polsce według biskupa przyczyniło się także martyrologium narodu polskiego. To dzięki Polakom znana jest powszechnie Matka Boża Kozielska¹²³².

Reasumując, pasterz diecezji warszawsko-praskiej podkreśla, że kult maryjny prowadzi do odkrycia Matki Bożej jako doskonałego przykładu dla ludzi, jak wypełnić powołanie i żyć według woli Bożej. Maryja z całkowitą uległością na Boże powołanie podejmuje w Nazarecie, a przeżywa w pełni w Jerozolimie u stóp krzyża swoją

¹²²⁸ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 151.

¹²²⁹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań...*, dz. cyt., s. 111.

¹²³⁰ Por. K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 154.

¹²³¹ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 57; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 154.

¹²³² Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 57.

macierzyńską misję¹²³³. Biskup dodaje, że wszystkie wielkie sanktuaria maryjne i inne miejsca kultu maryjnego rozsiane po całej Polsce i świecie istnieją i są nawiedzane nie tylko po to, aby za przyczyną Maryi wypraszać u Boga potrzebne łaski. Istnieją one też po to, aby wysławiać i przysparzać chwały Maryi¹²³⁴.

Tytuły Maryi dane jej przez Elżbietę to: błogosławiona, Matka Pana, wierząca słowom Pana i dlatego też błogosławiona. Takie są pierwsze przejawy kultu Matki Bożej; Elżbieta daje się poznać jako pierwszy mariolog¹²³⁵.

Bp Romaniuk stwierdza, że nabożeństwa majowe to okazja do zastanowienia się nad tym, w jakiej mierze wzięliśmy sobie do serca polecenie Jezusa, aby kult maryjny nadal się rozwijał, aby Maryja była naszą Matką¹²³⁶.

7. Apostolstwo słowa Prawdy – apostołat biblijny

Apostolstwo to według biskupa kolejny ważny środek na drodze do świętości. Jest ono szczególnym obowiązkiem nie tylko duchowieństwa, ale również ludzi świeckich. Apostołować według biblisty znaczy propagować, rozpowszechniać coś, rozgłaszać wszem i wobec. Stwierdza on, że można to czynić słowem albo czynem. Najbardziej skuteczny apostołat to słowa prowadzące do czynu lub też słowa znajdujące oparcie w czynach¹²³⁷. Bp Romaniuk stwierdza, że każdy chrześcijanin ma trzy powinności wobec Pisma świętego: po pierwsze - należy je posiadać, po drugie - trzeba je czytać, po trzecie - słowem Bożym koniecznie trzeba próbować żyć¹²³⁸. O tych zobowiązaniach przypomina Sobór Watykański II, szczególnie *Dei Verbum*. Ostatni, szósty rozdział zawiera wykaz powinności duchownych i świeckich wobec Biblii¹²³⁹.

Według Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym duchowni mają dzięki permanentnej lekturze i starannemu studium przyłgnąć do Pisma świętego i z wiernymi

¹²³³ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok przygotowań...*, dz. cyt., s. 111.

¹²³⁴ Por. K. Romaniuk, *Biblijne początki kultu...*, dz. cyt., s. VI; K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 59.

¹²³⁵ Por. K. Romaniuk, „Wypełniać nakaz głoszenia słowa”..., dz. cyt., s. 32.

¹²³⁶ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 151.

¹²³⁷ Por. K. Romaniuk, *Litania Loretańska...*, dz. cyt., s. 98.

¹²³⁸ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 7.

¹²³⁹ Por. DV 21-22.

sobie powierzonymi dzielić się bogactwem słowa Bożego, szczególnie w liturgii¹²⁴⁰. Jako słudzy słowa Bożego powinni owocnie je proklamować¹²⁴¹. Mają zabiegać, żeby „posługa słowa, czyli kaznodziejstwo, katecheza i wszelkie nauczanie chrześcijańskie [...] żywiło się Pismem Świętym”¹²⁴². Ponadto obowiązkiem biskupów jest zabieganie o to, „żeby studium Pisma Świętego było duszą teologii świętej”¹²⁴³, aby „całe nauczanie kościelne [...] żywiło się i kierowało Pismem Świętym”¹²⁴⁴.

Pasterz diecezji zauważa, że Sobór Watykański w *Dei Verbum*, wymienia tylko jedną powinność chrześcijanina, która sprowadza się do częstego czytania Pisma świętego i poznawania Jezusa Chrystusa. Do propagowania apostołatu biblijnego według autora należy wykorzystywać wszystkie rodzaje posługi duszpasterskiej, z zaznaczeniem, że każda z nich wymaga innego działania¹²⁴⁵.

8. Rekolekcje adwentowe i wielkopostne

Rekolekcje nazywane są i pojmowane jako „ćwiczenia duchowe” lub „święte ćwiczenia”. Jako powszechnie znana forma skupienia się i zmiany życia zaczęły się one rozpowszechniać od czasów św. Ignacego Loyoli, za szczególnym staraniem jego synów duchowych. Są one jakby chwilowym odejściem na pustynię, na której bardziej intensywnie można słuchać Pana i otrzymać od Niego światło oraz siłę do przyszłej drogi, której ostatecznym celem jest osiągnięcie nieba¹²⁴⁶. Życie chrześcijanina ma zawsze charakter adwentowego czekania¹²⁴⁷. Wiara czyni oczekiwanie bardziej spokojnym. Czekać to mieć nadzieję, że oczekiwania się spełnią¹²⁴⁸.

¹²⁴⁰ Por. DV 25.

¹²⁴¹ Por. DV 23.

¹²⁴² DV 24.

¹²⁴³ DV 24.

¹²⁴⁴ DV 21.

¹²⁴⁵ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s.8; DV 24-25.

¹²⁴⁶ Por. S. Witek, *Teologia życia duchowego*, dz. cyt., s. 318.

¹²⁴⁷ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego*, w: *Inspiracje i skojarzenia...*, K. Romaniuk, dz. cyt., s. 24.

¹²⁴⁸ Por. K. Romaniuk, *O rekolekcjach wielkopostnych: Do wiernych i kapłanów*, „Niedziela” (Warszawska) 48(2005), nr 12, s. III.VI; K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego*, w: *Inspiracje i skojarzenia...*, K. Romaniuk, dz. cyt., s. 25.

Wierni każdego roku są zachęceni do udziału w rekolekcjach i zadania sobie pytania: „Jak i po co mam żyć?”. Dla człowieka prawdziwie i konsekwentnie wierzącego nie ma ważniejszego pytania¹²⁴⁹.

W Nowym Testamencie znajdują się przynajmniej dwa przykłady bardzo udanych rekolekcji. Pierwsze wygłosił Jan Chrzciciel, drugie - Piotr apostoł. Rekolekcje Janowe, zauważa autor, można nazwać rekolekcjami stanowymi. Jan Chrzciciel najpierw przemawiał do wszystkich zgromadzonych nad Jordanem, a potem oddzielnie do konkretnych grup, np. do celników i do żołnierzy. Ten schemat nadal realizowany jest przez niektórych rekolekcjonistów¹²⁵⁰.

Sposób, w jaki zareagowali słuchacze zarówno Jana, jak i Piotra, jest przedmiotem marzeń każdego kaznodziei. Ludzie słuchający Jana Chrzciciela w pewnym momencie zapytali: „Cóż więc mamy czynić?” (Łk 3, 10). Podobne były reakcje słuchaczy na pierwszą mowę Piotra, którą tak przedstawił Łukasz w Dziejach Apostolskich: „Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: Cóż mamy czynić, bracia?” (Dz 2, 37). O takim pytaniu słuchaczy marzy każdy wielki rekolekcjonista, ale także zwykły niedzielny kaznodzieja, jeśli tylko jest zatroskany o skuteczność swojego nauczania. To pytanie jest bowiem wyrazem wewnętrznego otwarcia się słuchaczy, ich całkowitej dyspozycyjności i gotowości do nawrócenia¹²⁵¹.

Do głoszenia rekolekcji należy dobrze i starannie się przygotować. Temu służą sześcioletnie studia seminaryjne. Nauki rekolekcyjne bp Romaniuk dzieli na dwa modele. Pierwszy z nich to model biblijno-teologiczno-ascetyczny, a drugi to model eklezjalno-życiowy. Głoszenie nauk rekolekcyjnych według pierwszego modelu to przede wszystkim posługiwanie się Pismem św. i skróconą wersją *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Drugi model opiera się na wycinkach z codziennej prasy, aktualnych filmach i codziennych programach telewizyjnych, informujących o realiach codziennego życia rekolektantów. Niezależnie od opcji modelowej autor zaznacza, że owocność rekolekcji w dużym stopniu zależy od przygotowania kaznodziei, jego

¹²⁴⁹ Por. K. Romaniuk, *Myśli prawie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 7.

¹²⁵⁰ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 234.

¹²⁵¹ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, dz. cyt., s. 205.

wrodzonych talentów oratorskich. Jednak najbardziej podczas rekolekcji zauważalna jest świętość życia samego prowadzącego rekolekcje¹²⁵².

Biblista stwierdza, że „przejęcie się do głębi serca” to niewątpliwie wyraz emocjonalnego poruszenia. To poruszenie jest pożądane podczas każdego rekolekcyjnego skupienia. Człowiek powinien według autora chłonać słowo Boże nie tylko umysłem, ale także sercem. Biblijne serce, jak zauważa bp Romaniuk, spełnia obydwie funkcje: rozumu i uczuć. Pytanie „co mamy czynić” świadczy o dyspozycyjności słuchaczy, o ich otwartości i gotowości całkowitego poddania się wskazaniom Boga, którego wolę przedstawia rekolekcjonista. Jest to według biskupa wyraz całkowitego zaufania Bogu, jakby wyznanie wiary w Jego odwieczną mądrość, dobroć i sprawiedliwość. Jest to zarazem odpowiednik starotestamentalnego zawołania: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha” (1 Sm 3, 9)¹²⁵³.

Bp Romaniuk podkreśla, że bardzo wiele zależy od słuchaczy. Rekolekcje, jeśli mają przynieść pożądany rezultat, powinny polegać na współpracy rekolektantów z rekolekcjonistą. Pasterz diecezji zaznacza, że należy na początku rekolekcji należy to bardzo wyraźnie powiedzieć. Apostoł Piotr pytającym go o radę odpowiedział: „Nawróćcie się” (Dz 2, 38). Nawrócenie to według biskupa podstawowy cel wszystkich głoszonych rekolekcji. Nawrócić się oznacza według autora zmienić dotychczasowy sposób myślenia. Prawdziwe nawrócenie polega na tym, aby inaczej niż dotychczas myśleć o Bogu, o bliźnim i o sobie samym¹²⁵⁴.

Rekolekcje adwentowe to czas związany z oczekiwaniem na przyjście Boga-Człowieka. Autor zauważa, że w opinii wielu ludzi czekanie nie cieszy się najlepszą reputacją. Polacy czekali bardzo długo na odzyskanie upragnionej niepodległości, na zakończenie II wojny światowej. Potem w czasie rządów komunistycznych czekanie było pewnym sposobem na życie, szczególnie wtedy, gdy brakowało podstawowych

¹²⁵² Por. K. Romaniuk, *O rekolekcjach wielkopostnych...*, dz. cyt., s. III.VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 233.

¹²⁵³ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 234.

¹²⁵⁴ Por. K. Romaniuk, *O rekolekcjach wielkopostnych...*, dz. cyt., s. III.VI; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 235.

rzeczy koniecznych do egzystencji. Czekać to według biblisty mieć nadzieję, że spełnią się oczekiwania¹²⁵⁵.

Z kolei rekolekcje wielkopostne to według bpa Romaniuka wyjątkowy czas nawrócenia, zbawienna sposobność do wejścia na nową drogę życia. Hierarcha zauważa, że ważne jest pragnienie uczestniczenia w rekolekcjach, czyli łaska chętnego uczestniczenia w wielkopostnych ćwiczeniach, które mają za cel doprowadzić do prawdziwego nawrócenia¹²⁵⁶. Czas Wielkiego Postu kojarzy się z rocznymi rekolekcjami, spowiedzią i ponownym zjednoczeniem się z Bogiem poprzez pełne uczestnictwo w wielkanocnej Eucharystii¹²⁵⁷.

Podczas rekolekcji wielkopostnych dokonują się akty powszechnego i wzajemnego pojednania¹²⁵⁸. Rekolekcje i spowiedzi wielkopostne to miejsce kolejnego stworzenia człowieka, nowego stworzenia, czyli powrotu do życia¹²⁵⁹. Nie chodzi o fizyczne zmartwychwstanie, lecz o powstanie ze stanu duchowej śmierci do ponownych związków z Bogiem, czyli do prawdziwego życia. Ten proces według autora nie dokona się bez wysiłku człowieka i jego pragnienia powrotu do życia. Drogę do zmartwychwstania według bpa Romaniuka mają ułatwić wielkopostne rekolekcje, zakończone przystąpieniem do sakramentu pokuty. Bez takiego przygotowania według autora nie ma autentycznego powrotu do życia ani właściwie rozumianych Świąt Wielkanocy¹²⁶⁰.

Wielki Post to według autora czas przygotowania umysłów i serc na godne przeżycie Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, to także czas przebaczenia, radowania się i dziękowania¹²⁶¹. Z okresem Wielkiego Postu nierozłącznie wiążą się roczne rekolekcje parafialne. Zorganizowanie ich i dobre przeprowadzenie stanowi jedno

¹²⁵⁵ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 23-25; K. Romaniuk, *O rekolekcjach wielkopostnych...*, dz. cyt., s. III.VI.

¹²⁵⁶ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Wielki Post 2003 roku*, dz. cyt. s. 4.

¹²⁵⁷ Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Wielki Post 1993*, dz. cyt., s. 87.

¹²⁵⁸ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie do wiernych diecezji warszawsko-praskiej na Wielkanoc 1993 roku*, dz. cyt., s. 94.

¹²⁵⁹ Por. K. Romaniuk, *Kazanie podczas Mszy świętej z udziałem Zespołów Modlitewnych...*, dz. cyt., s. 88; K. Romaniuk, *Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego...*, dz. cyt., s. 66.

¹²⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *List pasterski na Wielkanoc 1994*, WWP, III, 1, s. 86-87.

¹²⁶¹ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na Wielki Post. Przebaczać...*, dz. cyt., s. 92.

z ważniejszych zadań duszpasterskich, ale owocność tego wysiłku w dużym stopniu zależy również od świeckich, czyli słuchaczy nauk rekolekcyjnych¹²⁶².

W rekolekcjach wielkopostnych powinno uczestniczyć jak najwięcej wiernych, prosząc Boga w codziennych porannych i wieczornych modlitwach o trwałe owoce tych zbawiennych ćwiczeń¹²⁶³.

Czas wielkopostnej przemiany należy rozpocząć od całkowitego poddania się przemieniającemu działaniu słowa Bożego, które jest wypowiedane podczas rekolekcyjnych nauk¹²⁶⁴.

9. Praktyka pielgrzymowania

Całe życie chrześcijanina to według biblisty liturgia albo dokładniej uroczysta procesja do niebieskiego sanktuarium¹²⁶⁵. Pielgrzymki i procesje stanowią doskonałą okazję do zadumy nad ludzkim pielgrzymowaniem do domu Ojca¹²⁶⁶. To według autora specjalny rodzaj drogi¹²⁶⁷. Obraz życia jako drogi to jedna z ulubionych metafor biblijnych. Przebyta droga przybliży do celu, którym dla każdego człowieka wierzącego jest zjednoczeniem z Bogiem¹²⁶⁸. Pielgrzymki stanowią bardzo ważny rodzaj duszpasterstwa parafialnego. Podczas pielgrzymowania bardzo ważna jest obecność kapłana jako przewodnika duchowego¹²⁶⁹. Dobrze przygotowana pielgrzymka to dla wiernych cenny czas przybliżania się do Boga¹²⁷⁰.

¹²⁶² Por. K. Romaniuk, *Złe i dobre uczynki naszych czasów. Wielkopostne rekolekcje radiowe. Rok 2004*, Warszawa 2004, s. 3-6; K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 233.

¹²⁶³ Por. K. Romaniuk, *Słowo Biskupie na rozpoczęcie Wielkiego Postu*, dz. cyt. s. 100; K. Romaniuk, *O rekolekcjach wielkopostnych...*, dz. cyt., s. III.VI.

¹²⁶⁴ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 11.

¹²⁶⁵ Por. K. Romaniuk, *Biblijna teologia odpoczynku*, dz. cyt., s. 76.

¹²⁶⁶ Por. K. Romaniuk, „*Wstanę i wrócę do mojego Ojca*”..., dz. cyt., s. 6; K. Romaniuk, *Pielgrzymka, Drzwi Święte i odpusty jako główne tematy Bulli: Wokół Bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 18, s. II.

¹²⁶⁷ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 62; K. Romaniuk, *Święte obrzędy*, Warszawa 1997, s. 23-25; A.F. Dziuba, *Osobowy dynamizm wiary*, WST, XXIV/2/2011, s. 27.

¹²⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w rocznicę Cudu nad Wisłą...*, dz. cyt., s. 91.

¹²⁶⁹ Por. K. Romaniuk, *Pielgrzymowanie, męczeństwo i teologia bramy – według Bulli Incarnationis Mysterium, ogłaszającej Wielki Jubileusz*, „Powściągliwość i Praca” 51(2000), nr 1, s. 6-8; K. Romaniuk, *Medytacje pastoralne*, dz. cyt., s. 55.

¹²⁷⁰ Por. tamże, s. 56; K. Romaniuk, *Zaproszenie na pielgrzymkę*, „Niedziela” (Warszawska) 45(2002), nr 29, s. I.

W Bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz papież napisał, że pielgrzymka jako „znak uświadamia nam kondycję człowieka, którego życie często opisuje się jako wędrówkę. Od narodzin do śmierci każdy z nas znajduje się w szczególnej kondycji homo viator”¹²⁷¹.

Bp Romaniuk w swoim nauczaniu wymienia motywy pielgrzymowania. Motywem przewodnim jest według niego poczucie wdzięczności za otrzymane łaski od Boga przez pośrednictwo Matki Bożej, podziękowanie za odzyskane zdrowie, siły do pracy, ocalenie z wypadku samochodowego itd. Inny powód to pragnienie bycia w atmosferze wspólnej modlitwy, zwłaszcza śpiewanej, i wsłuchiwania się w słowo Boże. Kolejnym powodem pielgrzymowania jest przekonsultowanie z Bogiem trudnych decyzji życiowych, wyboru drogi powołania. Zatem pielgrzymka może mieć charakter błagalny lub dziękczynny, lub też błagalno-dziękczynny, kiedy np. podczas pielgrzymki zawierany jest sakrament małżeństwa¹²⁷². Bp Romaniuk zaznacza, że prawdziwa pielgrzymka, a każda powinna taką być, musi posiadać choćby momentami charakter rekolekcji¹²⁷³.

Biblista przypomina też o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia¹²⁷⁴. Jan Paweł II w dokumencie: *O pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia* napisał: „Przejdźcie w duchu modlitwy z jednego miejsca czy miasta do drugiego, poprzez przestrzeń w szczególny sposób naznaczoną Bożym działaniem, nie tylko pomaga nam przeżywać nasze życie jako wędrówkę, ale ukazuje plastyczny obraz Boga, który poprzedza nas i idzie przed nami, który sam podjął wędrówkę drogami człowieka i nie spogląda na nas z wysoka, ale stał się naszym towarzyszem drogi”¹²⁷⁵.

Autor zauważa, że pielgrzymka nie jest wyprawą czysto turystyczną. Pielgrzymki odbywają się do miejsc świętych, czasem w specjalnym, skromnym stroju,

¹²⁷¹ Jan Paweł II, *Bulla Incarnationis Mysteriorum ogłaszająca Wielki Jubileusz roku 2000*, w: *Dziela zebrane*, t. IV, *Konstytucje Apostolskie Listy Motu Proprio i Bulle Orędzia na światowe dni*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 247.

¹²⁷² Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 226.

¹²⁷³ Por. K. Romaniuk, *Słowo pasterskie na trzeci rok...*, dz. cyt., s. 108.

¹²⁷⁴ Por. K. Romaniuk, *Homilia wygłoszona w rocznicę Cudu nad Wisłą...*, dz. cyt., s. 90.

¹²⁷⁵ Por. Jan Paweł II, *O pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, w: *Dziela zebrane*, t. III, *Listy*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 511.

czasem boso, o chlebie i wodzie. U kresu każdej pielgrzymki czeka na pątnika Bóg. Pielgrzymka według biskupa jest obrazem ziemskiego życia. Celem pielgrzymowania przez życie jest zjednoczenie człowieka z Bogiem w wieczności, na zawsze¹²⁷⁶. Dobrymi znakami na tej drodze według autora są Boże przykazania, Ewangelia Jezusa i nauczanie Kościoła¹²⁷⁷. Według biblisty całe ziemskie życie jest zdążaniem, drogą na ostateczne spotkanie z Bogiem. W ujęciu biblijnym, które mocno podkreśla autor w swoim nauczaniu, celem drogi jest Bóg¹²⁷⁸.

Pielgrzymowanie, które jest drogą, według bpa Romaniuka prowadzi do określonego celu, bo taka jest jego natura. Droga jako obraz i symbol życia ukazuje jego przejściowość. Ponadto do wyznaczonego celu prowadzi tylko dobrze obrana droga. Życie według autora jest dobrą drogą, kiedy prowadzi do celu, czyli do zjednoczenia z Bogiem, tylko wtedy, kiedy idzie się nią, świadcząc innym dobro, tak jak to czynił Jezus¹²⁷⁹.

Naśladowanie Jezusa w drodze stwarza okazję do zadania sobie pytania, ile w naszym życiu jest starania, żeby innym dobrze czynić. Bez owych „innych” nie sposób się obywać w życiu. Bp Romaniuk zaznacza, że podobnie jak na procesji nie idzie się w pojedynkę - nie ma procesji, którą tworzyłaby jedna osoba - tak też jest w życiu: nikt nie jest naprawdę sam, chociażby dobrowolnie wybierał samotność lub przez los był skazany na odosobnienie. Każda dobrze i świadomie przeżyta procesja powinna według autora przypominać społeczny, wspólnotowy charakter istnienia na ziemi, święte żywych obcowanie¹²⁸⁰.

Bp Romaniuk stwierdza, że życie ludzkie jest pielgrzymowaniem, powrotem do prawdziwej ojczyzny. Towarzyszy temu pielgrzymowaniu nadzieja doczekania zasłużonego odpocznienia¹²⁸¹. Każda procesja według autora jest swoistym pokonywaniem przestrzeni i czasu, jest drogą naszego życia¹²⁸².

¹²⁷⁶ Por. K. Romaniuk, *Do sióstr zakonnych...*, dz. cyt., s. 9.

¹²⁷⁷ Por. tamże, s. 10.

¹²⁷⁸ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 62.

¹²⁷⁹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 168.

¹²⁸⁰ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Rynku Nowego Miasta...*, dz. cyt., s. 94.

¹²⁸¹ Por. K. Romaniuk, *Inspiracje i skojarzenia...*, dz. cyt., s. 228.

¹²⁸² Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas diecezjalnej procesji eucharystycznej...*, dz. cyt., s. 100.

Każdy chrześcijanin ma być na swój sposób apostołem Jezusa Chrystusa. Poprzez procesje eucharystyczne człowiek wierzący przekazuje następnym pokoleniom bezcenny skarb wiary otrzymany jakby w darze od przodków¹²⁸³. Kierunek wskazuje nam sam Jezus Chrystus. To On jest Przewodnikiem. Procesja eucharystyczna kończy się błogosławieństwem¹²⁸⁴.

Bazując na nauczaniu Kościoła, autor zwraca uwagę, że życie człowieka jest pielgrzymowaniem, powrotem do prawdziwej ojczyzny (por. Flp 3, 20). Temu pielgrzymowaniu towarzyszy nadzieja zasłużonego odpoczynku¹²⁸⁵.

Głównymi źródłami i środkami formacji duchowej chrześcijanina dążącego do świętości są sakramenty święte. Bp Romaniuk w nauczaniu pasterskim zwraca uwagę zarówno na sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, sakramenty uzdrowienia, jak i sakramenty w służbie świętości. Jako biskup szczególną uwagę zwraca na sakrament bierzmowania, który często sprawuje, jak również na sakrament kapłaństwa. W dążeniu do świętości niezwykle ważna jest modlitwa, asceza, a także troska o drugiego człowieka, szczególnie cierpiącego i ubogiego. Przejawem świętości są praktyki religijne, wyrażające się m.in. w kulcie miłosierdzia Bożego, Serca Jezusowego i maryjnym. Autor podkreśla także ważność rekolekcji i praktykę pielgrzymowania.

¹²⁸³ Por. K. Romaniuk, *Homilia na Boże Ciało 1998 r.*, dz. cyt., s. 89.

¹²⁸⁴ Por. K. Romaniuk, *Homilia podczas diecezjalnej procesji eucharystycznej...*, dz. cyt., s. 101.

¹²⁸⁵ Por. K. Romaniuk, *Myśli nie tylko niebiblijne...*, dz. cyt., s. 68-69.

ZAKOŃCZENIE

Przedmiotem niniejszej dysertacji było ukazanie świętości chrześcijanina w nauczaniu pasterskim bpa Kazimierza Romaniuka, ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej w latach 1992-2004. Jego życie jest bogate w niezwykle doświadczenia, o czym świadczy jego *Autobiografia*. Zanim 26 sierpnia 2004 r. papież Jan Paweł II przyjął jego rezygnację z urzędu ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej, złożoną ze względu na ukończenie 75 roku życia (przedłużenie o 2 lata), biskup dokonał wręcz tytanicznej pracy w nowoutworzonej diecezji, na którą składała się m. in.: organizacja struktur, określenie dekanatów, kapituł, powołanie do istnienia Kurii Biskupiej, Wyższego Seminarium Duchownego itp. Wraz z organizowaniem nowej diecezji bp Kazimierz kontynuował pracę naukową, jak również duszpasterską. Swoje nauczanie o świętości chrześcijanina oparł przede wszystkim na tłumaczeniu i studiowaniu Pisma Świętego. Stało się ono dla niego podstawowym źródłem, z którego czerpał prawdę o człowieku, jego powołaniu do świętości i celu ostatecznym, jakim jest zjednoczenie z Bogiem.

Jako wierny i oddany pasterz diecezji warszawsko-praskiej miał koncepcję rozwoju świętości chrześcijanina, której świadectwem jest całe jego nauczanie. Ten dorobek pasterski, naukowy i pisarski posłużył do analizy nauczania na temat świętości w życiu chrześcijanina. W dużej mierze zawarty jest on w bogatym zbiorze publikacji, kazań, homilii i przemówień okolicznościowych w większości opublikowanych, obejmujących lata jego posługi duszpasterskiej w diecezji warszawsko-praskiej. Źródła kaznodziejskie można nazwać zbiorem praktyczno-dydaktycznym, wynikającym z pracy naukowej i pasterskiej. Zawierają one wiele przykładów z osobistego doświadczenia wiary.

Tematyka poruszana przez autora jest bardzo szeroka. Brak w nich konkretnych ujęć spekulatywnych, systematycznych, ukazujących w sposób

pogłębiony poszczególne zagadnienia dotyczące teologii świętości. Podstawę źródeł pierwszorzędnych stanowi Pismo Święte. Biblista przetłumaczył je w całości z języków oryginalnych w ciągu całego swego życia kapłańskiego i biskupiego. To dokonanie warte jest podkreślenia, ponieważ od czasu św. Hieronima niewielu ludziom to się udało.

Pasterz diecezji praskiej głównie koncentruje się na treści Nowego Testamentu. W zasięgu swego nauczania korzysta z czterech Ewangelii, nawiązując w swoim nauczaniu do ich przekazu. Ulubionym autorem biskupa jest święty Paweł apostoł i lektura jego listów, a w szczególności *Pierwszego i Drugiego Listu do Koryntian*.

Obok Pisma świętego bp Romaniuk powołuje się w swoim nauczaniu na Tradycję duchową Kościoła, pisma Ojców i teologów Kościoła: św. Augustyna, św. Ireneusza, św. Hieronima, św. Tomasz z Akwinu. Niestety często w przytaczanych cytatach nie znajdujemy konkretnego źródła ich pochodzenia. Zostaje zazwyczaj zasygnalizowane jedynie imię świętego lub teologa, na którego nauce opierał się biskup.

Na kształt jego doktryny wpływ wywarli także święci i błogosławieni związani z diecezją warszawsko-praską: bł. ks. Ignacy Kłopotowski, pierwszy błogosławiony diecezji, bł. ks. Jerzy Popiełuszko, sługa Boży ks. Ignacy Skorupka. Spośród świętych lokalnego Kościoła, ze szczególnym pietyzmem biskup odnosił się do prymasa Polski bł. Stefana Wyszyńskiego. Postacie te były żywym świadectwem świętości dla wiernych diecezji praskiej. Według pasterza diecezji ci ludzie poprzez święte życie, miłość do Boga i bliźniego udowodnili, jak wielki plon można zebrać z zasianego Słowa Bożego. Oni okazali się świadkami Chrystusa w ówczesnym świecie i pozostają nimi do dzisiaj.

Autor odwołuje się także do nauczania Kościoła, zawartego w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* i do postanowień Soboru Watykańskiego II. Korzysta z nauczania papieży XX i XXI wieku, a szczególnie: Jana XXIII, Pawła VI, Jana

Pawła II i Benedykta XVI oraz Franciszka. Często powołuje się na ich encykliki, adhortacje, listy, homilie i wypowiedzi.

Po dokonaniu analizy źródeł, jakie pozostawił po sobie bp Romaniuk, należy zwrócić uwagę na zagadnienia, które przeważają w jego koncepcji świętości.

Centralnym tematem, który podkreśla autor w swoim nauczaniu, jest świętość chrześcijanina z rysem miłosierdzia Boga. Świadczy o tym jego zawołanie biskupie *Jezu ufam Tobie*. Boża miłość ku człowiekowi jest wezwaniem, by to on poznał Boga objawiającego się w Osobie Jezusa Chrystusa. Według biskupa droga do świętości wymaga od człowieka radykalnego praktykowania słów Chrystusa i naśladowania Go w pełnieniu woli Ojca. Jako biblista świętość człowieka warunkuje znajomością Pisma świętego, a także zachowywaniem Przykazań Bożych w codziennym życiu. Idąc za dokumentami Kościoła naucza, że każdy człowiek nosi w sobie pragnienie świętości, wynikające z powszechnego powołania do zjednoczenia z Bogiem. Święty to według niego bohater wprost nie ludzkiej siły woli. Świętość to harmonia wszystkich cnót w ich heroicznym stopniu. Człowiek święty to ten, kto poznał i zrozumiał, co jest najważniejsze i tej jedynej, najważniejszej sprawie poświęcił całe swoje życie. Święty to także człowiek, który poznał otaczające go wartości. Wreszcie święty chrześcijanin to człowiek, który nade wszystko pragnie w swoim życiu odczytywać i wypełniać z radością wolę Bożą, tak jak to czynił Jezus Chrystus.

Biskup Kazimierz stwierdza, że każdemu autentycznemu świętemu zależy, aby nigdy nie rozstawać się Bogiem, aż do pełnego zjednoczenia z Nim w niebie. Zauważa, że źródłem szczęścia jest praktykowanie i dzielenie świętości z innymi. Dlatego zwraca on uwagę na biblijne, a także współczesne wzorce świętości. Istotę świętości autor streszcza w trzech punktach: poznanie Boga, kochanie Go i wierne służenie Mu.

Kluczowe miejsce w nauczaniu biskupa zajmuje duchowość biblijna, której podstawą jest znajomość Pisma świętego. Pasterz zauważa, że każda duchowość chrześcijańska zakorzeniona jest w Biblii, jednak ze względu na motywację, przykłady ludzi świętych zawartych na kartach Pisma świętego zawsze można używać określenia duchowość biblijna. Propagowanie tej duchowości wypływać powinno z formacji biblijnej. Bez zrozumienia istoty i potrzeby tej duchowości formacja człowieka ochrzczonego dążącego do świętości staje się niemożliwa.

Całokształt nauczania biskupa jest przepojony rozumieniem człowieka jako osoby stworzonej na obraz i podobieństwo Boże, umiłowanej przez Boga i przeznaczonej do życia z Nim w komunii.

Biskup w swoim nauczaniu bardzo mocno podkreśla wymiar sakramentalny świętości. Często nawiązuje do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, sakramentu chrztu, bierzmowania i nade wszystko do Eucharystii. Zwraca uwagę na sakramenty uzdrowienia chrześcijańskiego, jako na możliwość powrotu do miłującego Boga. Zachęca do dziękczynienia za sakramenty w służbie świętości.

Na uświęcenie się człowieka istotny wpływ mają środki takie jak: modlitwa, asceza, troska o cierpiących, wrażliwość na ludzi potrzebujących pomocy. Niezwykle ważne są także praktyki religijne, apostołat biblijny, rekolekcje, a także praktyka pielgrzymowania.

Biskup poleca naśladowanie Maryi na drodze uświęcania chrześcijanina. Według niego dokonuje się to głównie w wypełnianiu woli Bożej, słuchaniu Jezusa, w pozytywnym nastawieniu wobec każdego człowieka, przyjmowaniu trudów życia codziennego, trwania pod krzyżem i powierzaniu się Maryi jako Matce.

Po omówieniu koncepcji świętości według bpa Romaniuka pozostaje zagadnienie dotyczące jej aktualności. Problem dążenia do zjednoczenia

z Bogiem ma charakter ponadczasowy. Nie podlega on dezaktualizacji. Nauczanie ludzi Kościoła, pasterzy jest cennym źródłem, z którego chrześcijanin może czerpać wskazówki do osiągnięcia świętości. Dlatego nauczanie bpa Romaniuka jest aktualne, ponieważ nadal jest konkretną propozycją dla chrześcijan aktualnie mieszkających na terenie diecezji warszawsko-praskiej, a także poza jej granicami. Z tytułu bagażu historycznego, jakim jest Bitwa Warszawska i Cud nad Wisłą, nauczanie jego pozostaje żywe na przyszłość, ponieważ ukazuje drogę do realizacji świętości w trudnych warunkach.

Niniejsza dysertacja nie wyczerpuje bogatej twórczości biskupa Kazimierza Romaniuka. Dlatego otwiera drogę do podjęcia w przyszłości badań nad kolejnymi zagadnieniami z teologii duchowości, takimi jak: duchowość kapłańska, zakonna, maryjna czy eklezjalna. Można mieć nadzieję, że opracowanie poglądów biskupa Romaniuka przyczyni się do lepszego poznania jego życia i nauczania.

BIBLIOGRAFIA

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia, Poznań 2012.

I. DOKUMENTY KOŚCIOŁA

Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 48-78.

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 104-166.

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 350-363.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, Kielce 2005.

Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, Poznań, 1990.

Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 1983.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów. Tekst i komentarze*, Tarnów 1995.

Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, oprac. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1997.

Pontyfikał rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów, wyd. drugie poprawione, Katowice 2019

II. NAUCZANIE PAPIEŻY

Pius XI, Encyklika *Miserentissimus Redemptor* o powszechnym obowiązku wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa, Rzym 1928.

Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas* o kulcie Najświętszego Serca Jezusowego, Rzym 1956.

Jan XXIII, *Dziennik duszy*, Kraków 1965.

Paweł VI, Adhortacja *Marialis cultus*, Niepokalanów 1984.

Paweł VI, Homilia *Quest'ora* 25 I 1970, AAS 62; 1970.

Paweł VI, Homilia *Un santo* 29 X 1967, AAS 59:1967.

- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Placu Zwycięstwa, Warszawa 2 czerwca 1979 r.*, w: *Dzieła zebrane, t. IX, Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, część I, Polska*, Jan Paweł II, Kraków 2008, s. 30-33.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej na Placu Józefa Piłsudskiego, Warszawa, 13 czerwca 1999 r.*, w: *Dzieła zebrane, t. IX, Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, część I, Polska*, Jan Paweł II, Kraków 2008, s. 841-844.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Liturgii Słowa, Warszawa-Praga, 13 czerwca 1999 r.*, w: *Dzieła Zebrane, t. IX, Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, część I, Polska*, Jan Paweł II, Kraków 2008, s. 850-853.
- Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* o świętowaniu niedzieli, Poznań 1998.
- Jan Paweł II, *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Duch Święty*, Kraków-Ząbki 1999.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater* o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła, w: *Dzieła zebrane, t. I, Encykliki*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 233-275.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio* o stałej aktualności posłania misyjnego, w: *Dzieła zebrane, t. I, Encykliki*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 333-392.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, w: *Dzieła zebrane, t. II, Adhortacje*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 219-294.
- Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris* o chrześcijańskim sensie cierpienia, w: *Dzieła zebrane, t. III, Listy*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 221-222.
- Jan Paweł II, List apostolski *Litterae encyclicae* do wszystkich osób konsekrowanych we wspólnotach zakonnych oraz instytucjach świeckich z okazji Roku Maryjnego, w: *Dzieła zebrane, t. III, Listy*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 279 – 286.
- Jan Paweł II, *O pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, w: *Dzieła zebrane, t. III, Listy*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 506-512.
- Jan Paweł II, Bulla *Incarnationis Misterium* ogłaszająca Wielki Jubileusz roku 2000, w: *Dzieła zebrane, t. IV, Konstytucje Apostolskie, Listy Motu Proprio i Bulle, Orędzia na światowe dni*, Jan Paweł II, Kraków 2007, s. 243-252.
- Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Radom 2006.
- Benedykt XVI, *Moje duchowe dziedzictwo*, Częstochowa 2013.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, Poznań 2018.

III. DOKUMENTY KOŚCIOŁA W POLSCE

II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Poznań 2001.

IV. ŹRÓDŁA

1. PUBLIKACJE – KSIĄŻKI

Manuale episcoporum, Poznań 1987.

Listy do kleryka, Wrocław 1989.

Powołanie w Biblii, Warszawa 1989.

Listy do kapłana, Warszawa 1990.

O siedmiu darach Ducha Świętego. Podręcznik dla przystępujących do sakramentu bierzmowania, Kraków 1990.

Klerycy – Kapłani – Biskupi, Warszawa 1991.

Biblijna teologia odpoczynku, Warszawa 1992.

Idea braterstwa w Biblii, Niepokalanów 1992.

Mały słownik metaforyczno-egzegetyczny Nowego Testamentu, Warszawa 1992.

Eucharystia w przekazach biblijnych, Warszawa 1993.

Katechizm nie tylko dla dzieci i młodzieży, Warszawa 1993.

Lata podeszłe i starość według Biblii, Warszawa 1993.

Spokój, milczenie i cisza według Biblii, Warszawa 1993.

Uczniowie i współpracownicy Pawła, Warszawa 1993.

Wiara w zmartwychwstanie, Niepokalanów 1993.

Małżeństwo i rodzina według Biblii, Warszawa 1994.

Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu. „Podręcznik” do formacji permanentnej kapłanów, Warszawa 1994.

A wy za kogo Mnie uważacie?, Warszawa 1994.

Biblia lepiej rozumiana w przekazie duszpasterskim, Warszawa 1994.

Biblijny traktat o miłosierdziu, Ząbki 1994.

Lectio divina. Ascetyczna lektura Biblii, Częstochowa 1994.

- Największa jest miłość*, Częstochowa 1995.
- Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom I. Od pierwszej niedzieli Adwentu do niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego*, Warszawa 1995.
- Święty Paweł o kobietach*, Warszawa 1995.
- Św. Paweł życie i dzieło*, Katowice 1995.
- Św. Piotr życie i dzieło*, Katowice 1995.
- Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom II. Od poniedziałku w Oktawie Wielkanocy do soboty w czwartym tygodniu zwykłym*, Warszawa 1995.
- Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom III. Od Niedzieli w piątym tygodniu zwykłym do soboty w dwudziestym piątym tygodniu zwykłym*, Warszawa 1995.
- Ze Słowem Bożym na co dzień. Tom IV. Od niedzieli w dwudziestym szóstym tygodniu zwykłym do soboty w trzydziestym czwartym tygodniu zwykłym [i] czas Świętych Pańskich*, Warszawa 1995.
- Sprawa Jezusa z Nazaretu*, Warszawa 1995.
- „Wy zatem tak się módlcie” (Mt 6, 8)*, Warszawa 1995.
- Biblijne wzorce chrześcijańskiego świadczenia miłosierdzia*, Warszawa 1996.
- Biblijne wzorce świętości*, Kraków 1996.
- Rok Jubileuszowy: Ziemia – Ludzie – Pan Bóg*, Warszawa 1996.
- Jak żyć i po co?*, Częstochowa 1996.
- Zapiski na szczęście nie więzienne*, Poznań 1996.
- Błogosławieństwo czy przekleństwo? Praca w Piśmie Świętym*, Katowice 1997.
- Krótkie komentarze radiowe do niedzielnych czytań mszalnych*, Kraków 1997.
- Litania Loretańska biblijnie odczytana. Krótkie rozważania na nabożeństwa majowe*, Poznań 1997.
- Przed-Jubileuszowa nauka o Duchu Świętym czyli drugi rok przygotowań do obchodów Dwutysiąclecia Chrześcijaństwa*, Warszawa 1997.
- Święte obrzędy*, Warszawa 1997.
- Wierzę w Boga Ojca. Komentarz biblijny do Składu apostołskiego*, Warszawa 1997.
- Zdrowaś Mario łaskiś pełna (Łk 1,28). Komentarz biblijny do Pozdrowienia anielskiego*, Marki 1997.
- Być dzieckiem według Biblii*, Warszawa 1998.
- Być matką według Biblii*, Warszawa 1998.

Być ojcem według Biblii, Warszawa 1998.

Komentarz do codziennego pacierza: Ojcie nasz, Zdrowaś Maryjo, Wierzę w Boga, Warszawa 1998.

Pobożne życzenia, Warszawa 1998.

Ufaj, synu! Przyczynek do „ponownego odkrycia teologicznej cnoty nadziei” (Tertio millennio adveniente, pkt 46), Marki 1998.

Biblijna teologia przyrody, Warszawa 1999.

Biblijne elementy teologii bramy, Warszawa 1999.

Jezus – Katecheta, Marki 1999.

Studia nie tylko nad św. Pawłem, Poznań 1999.

Wstanę i wrócę do mojego Ojca (Łk 15, 18). Wielkopostne rekolekcje radiowe, Warszawa 1999.

Biblia o niektórych sakramentach świętych, Warszawa 2000.

Co tydzień nie tylko o Biblii, Warszawa 2000.

Idąc nauczajcie, Warszawa 2000.

Jak być człowiekiem według Biblii, Warszawa 2000.

Medytacji brewiarzowych ciąg dalszy, Poznań 2000.

W nowe tysiąclecie. Wielkopostne rekolekcje radiowe. Rok 2000, Warszawa 2000.

Biskupie przepowiadanie Słowa Bożego. Rok 1999, Poznań 2001.

Medytacje Eucharystyczne, Poznań 2001.

Medytacje Pastoralne, Warszawa 2001.

Pierwsze Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Warszawsko-Praskiej, Warszawa 2001.

Słowo i życie. Droga Krzyżowa z Prymasem Tysiąclecia, Lublin 2001.

Studia biblijno-teologiczne, Marki 2001.

Być nauczycielem według Biblii, Warszawa 2002.

Być uczniem według Biblii, Warszawa 2002.

Dziesiąty Synod Biskupów w Rzymie czyli Biskupi – Ewangelia – Nadzieja, Częstochowa 2002.

Medytacje na Zwiastowanie Pańskie, Poznań 2002.

W drodze do kapłaństwa i kapłaństwo, Warszawa 2002.

- Wokół Ewangelii i Listów św. Pawła*, Warszawa 2002.
- „Wypełnić nakaz głoszenia słowa” (Kol 1, 25)*, Poznań 2002.
- Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa biblijnie odczytana. Krótkie rozważania na nabożeństwa czerwcowe*, Ząbki 2003.
- Zapiski na szczęście nie więzienne. Ciąg dalszy*, Poznań 2003.
- Biblijny traktat o miłosierdziu*, Ząbki 2004.
- Inspiracje i skojarzenia biblijne*, Marki 2004.
- Sam na sam z Nim*, Poznań 2004.
- Złe i dobre uczynki naszych czasów. Wielkopostne rekolekcje radiowe. Rok 2004*, Warszawa 2004.
- Apostolat biblijny*, Kraków 2005.
- Eucharystia w przekazach biblijnych*, Poznań 2005.
- Komentarze do czytań biblijnych w obrzędach sakramentów świętych*, Katowice 2005.
- Kapłaństwo księży naukowców*, Warszawa 2007.
- Do sióstr zakonnych w każdą niedzielę biblijnie i krótko*, Kraków 2009.
- Romaniuk K., Jankowski A., *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Kraków 2010.
- Media – potrzebne do zbawienia?*, Warszawa 2010.
- Biblia łatwiejsza do czytania*, Warszawa 2011.
- Czy piekło jest puste?*, Warszawa 2011.
- Dach, okna i drzwi w domostwach ludzkich według Biblii*, Ząbki 2011.
- O budowaniu w Biblii*, Ząbki 2011.
- Czas na Biblię*, Kraków 2013.
- Autobiografia*, Kraków 2013.
- Myśli nie tylko biblijne. Część druga*, Warszawa 2013.
- „Zabierz ze sobą także księgi” 2 Tm 4, 13*, Warszawa 2013.
- Myśli nie tylko biblijne. Część trzecia*, Warszawa 2015.
- Małżeństwo i rodzina według Biblii*, Kraków 2015.
- Myśli prawie tylko niebiblijne. Część czwarta*, Warszawa 2016.
- Adresy*, Warszawa 2017.
- Kapłaństwo i nauka*, Kraków 2017.

Miłosierdzie w Dzienniczku św. s. M. Faustyny Kowalskiej, Warszawa 2018.

Pobożne życzenia, Warszawa 2019.

Tobie, Panie, zaufałem..., Kraków 2019.

Myśli nie tylko niebiblijne. Część piąta, Warszawa 2020.

2. PUBLIKACJE - ARTYKUŁY

O formacji duchowieństwa polskiego, HD 56(1987), nr 1(203), s. 1-7.

Bezdomni, PKat 76(1988), nr 12(196), s. 1.2.

Ostatnie słowo nie należy do śmierci, „Niedziela” 31(1988), nr 44/45, s. 1.12.

„A na ziemi pokój ludziom Jego upodobania” (Łk 2, 14), RBiL 42(1989), nr 2, s. 81-85.

O polskości naszej wiary, nadziei i miłości, GN 66(1989), nr 30, s. 1.3.

„Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak”, GN 66(1989), nr 52, s. 1.3.

Życie wieczne, PKat 77(1989), nr 44, s. 1.5.

Czy Pismo Święte uczy patriotyzmu? Biblia w ręku chrześcijan, Wdr 17(1989), nr 11/12, s. 89-95.

O doniosłości urzędu dziekana, WAW 71(1989), nr 1-2, s. 60-64.

Duszpasterstwo parafialne – wczoraj i dziś, GN 67(1990), nr 42, s. 1.3.

Synod biskupów: Dlaczego o formacji kleru?, PKat 78(1990), nr 38, s. 1.4.5.

Trudne czy łatwe kapłaństwo?, PKat 78(1990), nr 8/9, s. 2.3.

Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa (1), PKat 79(1991), nr 4, s. 1.10; (2), nr 5, s. 2.6; (3), nr 6, s. 3.4.6.

Rola świeckich w budzeniu powołań do kapłaństwa, „Niedziela” 34(1991), nr 41, s. 5.

Żyć, jak się wierzy, a nie – wierzyć, jak się żyje, PKat 80(1992), nr 7, s. 4.

Kościół jako wspólnota, PKat 80(1992), nr 16, s. 1.

Różańcowa modlitwa, PKat 80(1992), nr 20, s. 2-3.

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień zaduszny, PKat 80(1992), nr 22, s. 1.8.

Słowo pasterskie na setną rocznicę urodzin ks. Ignacego Skorupki 1893-1993, WAW 75(1993), nr 9, s. 564-566.

Odpowiedzialność za Kościół, „Niedziela” 36(1993), nr 1, s. 1.4.

Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu, w: *Program duszpasterski na rok 1994/1995*, Katowice 1994, s. 69-86.

Skąd wiadomo, że Chrystus zmartwychwstał?, PKat 82(1994), nr 7, s. 4.

Pokuta, w: *Program duszpasterski na rok 1995/1996*, Katowice 1995, s. 52-90.

Namaszczenie chorych, w: *Program duszpasterski na rok 1995/1996*, Katowice 1995, s. 167-182.

Słowo Biskupie na doroczny Dzień Chorych, „Niedziela” (Warszawska) 39(1996), nr 6, s. I.

Kapłan jako służa pojednania, HD66(1997), nr 1/2, s. 23-34.

Jak wypoczywać i po co?, „Niedziela” (Warszawa) 40(1997), nr 31, s. II.

O drugiej wojnie światowej po raz pięćdziesiąty ósmy, „Niedziela” (Warszawska) 40(1997), nr 35, s. 1.

„Teraz i w godzinę śmierci naszej”, „Niedziela” (Warszawska) 40(1997), nr 43, s. 1.

Teologia poszczególnych darów Ducha Świętego, w: *Program duszpasterski na rok 1997/1998*, Katowice 1997, s. 260-280.

List ordynariusza Diecezji Warszawsko-Praskiej [Zaproszenie na święcenia diakońskie i kapłańskie], „Niedziela” (Warszawska) 41(1998), nr 18, s. III.

O świętości niedzieli, „Niedziela” (Warszawska) 41(1998), nr 33, s. 1.

„Noe, ojciec trzech synów” (Rdz 6, 9): Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 2, s. II.

„Oto siewca wyszedł siał...” (Mt 13, 3): Świat widziany przez Biblię, „Niedziela” (Warszawska) 41(1998), nr 36, s. II.

„Abraham, ojciec wiary naszej” (Ps 4, 11): Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 3, s. II.

Izaak: Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 4, s. II.

Jakub, ojciec dwunastu pokoleń: Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 5, s. II.

Elkana, ojciec Samuela, i Heli, ojciec niegodnych synów: Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 6, s. s. II.

Tobiasz, syn Tobiasza: Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 7, s. II.

Jezus, jak sądzono, syn Józefa” (Łk 3, 33): Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 12, s. II.

Bóg, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa: Mamy dostęp do Ojca, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 13, s. II.

- Ojciec nasz: Mamy dostęp do Ojca*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 14, s. II.
- Dlaczego kiedyś poszczono?*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 9, s. II.
- „Nie pościeć już więcej tak, jak to teraz czynicie”*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 10, s. II.
- „Wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia”*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 11, s. II.
- Pielgrzymka, Drzwi Święte i odpusty jako główne tematy Bulli: Wokół Bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 18, s. II.
- Działalność misyjna Kościoła: Wokół Bulli ogłaszającej Wielki Jubileusz*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 19, s. II.
- Co wiernym Diecezji Warszawsko-Praskiej polecił Ojciec Święty?*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 34, s. II.
- O obowiązku podtrzymywania pamięci: Z nauczania papieskiego na Pradze*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 39, s. VI.
- „Troska o potrzebujących braci”*: Z nauczania papieskiego na Pradze, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 40, s. VI.
- Media konieczne do zbawienia? (1)*, „Niedziela” (Warszawska) 42(1999), nr 23, s. II; (2), nr 24, s. II.
- Aby poznać Chrystusa*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 39, s. VI.
- Pielgrzymowanie, męczeństwo i teologia bramy – według Bulli Incarnationis Misterium, ogłaszającej Wielki Jubileusz*, „Powściągliwość i Praca” 51(2000), nr 1, s. 6-8.
- Trudne czy łatwe kapłaństwo?*, PAS 3(2000), nr 8, s. 143-148.
- „Ja jestem bramą”*: Biblijne elementy teologii bramy (7), „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 3, s. VI.
- “Cóż stałoby się ze światem, gdyby nie było w nim zakonników?”*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 5, s. VI.
- Dzień Wspólnot zakonnych*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 5, s. I.
- Przed dniem chorego*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 6, s. I.
- Troska o cierpiących w nauczaniu Jana Pawła II*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 6, s. VI.
- Chrzest dorosłych*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 16, s. I.
- „Spieszili tam zewsząd ludzie i przyjmowali chrzest” (J 3, 23): Chrzest dorosłych*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 16, s. VI.

- „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie...” (Mt 11, 28), „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 18, s. I.
- „Będiesz pracował w pocie czoła” (Rdz 3, 17), „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 18, s. VI.
- „Proście Pana żniwa...”, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 21, s. VI.
- „Bierz i czytaj!”: *Niedziela Biblijna*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 24, s. VI.
- [*Zaproszenie dla wszystkich świadczących miłosierdzie*], „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 25, s. I.
- „Bądźcie miłosierni, bo i Ojciec wasz miłosierny jest” (Łk 6, 36), „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 25, s. VI.
- Namaszczenie kościoła*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 8, s. VI.
- „Z prochu jesteś...”, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 10, s. VI.
- Przed 80. rocznicą Cudu nad Wisłą*, „Niedziela” (Warszawska) 43(2000), nr 33, s. VI.
- Wyznanie wiary, czyli Credo mszalne (1): Z rozważań nad Mszą Św.*, „Niedziela” (Warszawska) 44(2001), nr 2, s. VI; (2), nr 3, s. VI; (3), nr 4, s. VI; (4), nr 5, s. VI; (5), nr 6, s. VI.
- Kościół jako święte zwołanie. Ossów 2001*, „Niedziela” (Warszawska) 44(2001), nr 37, s. VI.
- Być księdzem dziś*, „Niedziela” (Warszawska) 44(2001), nr 44, s. VI.
- Soli Deo [Słowo Boże wygłoszone 28 maja 2001 roku, w 20. rocznicę śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego]*, „Vita Consecrata. Pismo Życia Konsekrowanego” 4(2001), nr 7-8, s. 16-18.
- „Bądź pozdrowiona” czy „Raduj się”: *Komentarz do codziennego pacierza*, „Jasna Góra” 20(2002), nr 4, 24-25.
- Biblijne początki kultu Matki Bożej*, „Niedziela” (Warszawska) 45(2002), nr 18, s. VI.
- „Dives in misericordia”, czyli *bogaty w miłosierdzie*, „Niedziela” (Warszawska) 45(2002), nr 33, s. VI.
- List apostolski „Misericordia Dei”, czyli o zasadach korzystania z Miłosierdzia Bożego* (1), „Niedziela” 45(2002), nr 20, s. 6; (2), nr 21, s. 8.
- „Światło wasze niech jaśnieje na oczach wszystkich ludzi” (Mt 5, 16), „Niedziela” 45(2002), nr 32, s. 6.
- Zaproszenie na pielgrzymkę*, „Niedziela” (Warszawska) 45(2002), nr 29, s. I.
- „Abyście byli dziećmi światłości...” (J 12, 36) [1], „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 25, s. VI.

„*Abyście byli dziećmi światłości...*” (J 12, 13) [2], „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 27, s. II.VI.

„*Nie zasmucajcie Ducha Świętego...*” (Ef 4,30), „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 23, s. II.

Zachariasz i Elżbieta, rodzice Jana Chrzciciela, „Niedziela” (Warszawska) 46 (2003), nr 46, s. III.

„*Nasza Ojczyzna jest w niebie*” (Flp 3, 20), „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 22, s. III.VI.

Św. Hieronim – „*princeps exegetarium, czyli książę egzegetów*”, „Niedziela” (Warszawska) 46(2003), nr 40, s. VI.

Czy i do jakiego stopnia był Szawel przygotowany na przyjęcie chrześcijaństwa?, „*Blżej Biblii*” 3(4/2004), nr 12, s. 19-20.

Józef, Oblubieniec Bogarodzicy, „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 10, s. III.IV.

O naśladowaniu Chrystusa, „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 2, s. VI.

„*Tomasz zwany Didymos*” (J 11, 16), „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 27, s. VI.

Od Księgi Rodzaju do Apokalipsy św. Jana, „Niedziela” (Warszawska) 47(2004), nr 48, s. III. IV.

„*Ulecz sam siebie*” (Łk 4, 23), „Niedziela” (Warszawska), 47(2004), nr 5, s. VI.

Czas to... miłość, „Niedziela” 48(2005), nr 52, s. 19.

„*Obmyjcie się, czyści bądźcie*” (Iz 1, 16), „Niedziela” (Warszawska) 48(2005), nr 13, s. VI.

O rekolekcjach wielkopostnych: Do wiernych i kapłanów, „Niedziela” (Warszawska) 48(2005), nr 12, s. III.VI.

Szymon Piotr w Ewangelii św. Marka i według Listów św. Pawła, AK, t. 147, (2006), z. 3, s. 560-564.

W trosce o kapłanów, „Niedziela” 61(2018), nr 24, s. 30.

3. LISTY PASTERSKIE

Pierwszy list Biskupa Ordynariusza do Diecezjan, WWP, I, 1, s. 46-47.

List Pasterski na Wielki Post 1993, WWP, II, 1, s. 87-89.

Słowo Pasterskie do Wiernych Diecezji Warszawsko-Praskiej na Wielkanoc 1993 roku, WWP, II, 1, s. 92-94.

List Pasterski na Wielkanoc 1994 r., WWP, III, 1, s. 85-87.

- Słowo Biskupie na Boże Narodzenie i na Nowy Rok 1994*, WWP, II, 2, s. 177-179.
- Słowo Pasterskie do dzieci, rodziców i nauczycieli na zbliżające się wakacje*, WWP, III, 1, s. 98-99.
- Słowo Pasterskie na rozpoczęcie Nowego Roku Szkolnego 1994/1995*, WWP, III, 2, s. 183-184.
- Słowo Pasterskie na 50. Tydzień Miłosierdzia*, WWP, III, 2, s. 187-189.
- Słowo Pasterskie na Boże Narodzenie 1994*, WWP, III, 2, s. 192-194.
- Słowo Pasterskie na Niedzielę Biblijną*, WWP, IV, 1, s. 91-92.
- Słowo Pasterskie Biskupa Warszawsko-Praskiego na Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*, WWP, IV, 2, s. 85-87.
- Słowo Pasterskie Biskupa Warszawsko-Praskiego na rozpoczęcie Nowego Roku Szkolnego 1995-1996*, WWP, IV, 2, s. 87-89.
- Słowo Pasterskie na rozpoczęcie Tygodnia Miłosierdzia*, WWP, IV, 2, s. 93-94.
- Słowo Biskupie na doroczny Dzień Chorych*, WWP, V, 1, s. 99-100.
- Słowo Biskupie na rozpoczęcie Wielkiego Postu*, WWP, V, 1, s. 100-103.
- Słowo Pasterskie na Wielkanoc roku 1996*, WWP, V, 1, s. 103.
- Słowo Pasterskie na Niedzielę Biblijną*, WWP, V, 1, s. 104.
- Słowo Pasterskie do Słuchaczy Katolickiego Radia Warszawskiego*, WWP, I, 2, s. 154.
- Słowo Biskupa Warszawsko-Praskiego na zakończenie Roku Eucharystii i na rozpoczęcie Roku Małżeństwa i Rodziny*, WWP, II, 2, s. 172-174.
- Słowo Pasterskie przed nawiedzeniem Diecezji Warszawsko-Praskiej przez Figurę Matki Bożej Fatimskiej*, WWP, V, 1, s. 108.
- Słowo Pasterskie przed zawierzeniem Miłosierdziu Bożemu Diecezji Warszawsko-Praskiej*, WWP, II, 1, s. 90-91.
- Słowo Pasterskie na Diecezjalny Dzień Dzięczynienia za tegoroczne zbiory*, WWP, II, 2, s. 169.
- Słowo Pasterskie na setną rocznicę urodzin Ks. Ignacego Skorupki*, WWP, II, 2, s. 166-168.
- Słowo Pasterskie na doroczne Uroczystości Dożynkowe w Tuszczu 1 IX 1996 r.*, WWP, V, 2, s. 75-76.
- Słowo Pasterskie na Tydzień Miłosierdzia*, WWP, V, 2, s. 79.
- Słowo Pasterskie do Pracowników Służby Zdrowia*, WWP, V, 2, s. 79-80.

Słowo Pasterskie na Uroczystość św. Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa 29 grudnia 1996 r., WWP, V, 2, s. 81-82.

Słowo Pasterskie na Święta Wielkanocne roku 1997, WWP, VI, 1, s. 86-87.

Słowo Pasterskie na Dzień Dziękczynienia za Boży Dar Piątej Pielgrzymki Ojca Św. Jana Pawła II, WWP, VI, 1, s. 89-90.

Słowo Pasterskie na Uroczystość Chrystusa Króla w sprawie upowszechniania Biblii, WWP, VI, 2, s. 68.

Słowo Pasterskie na Uroczystość Bożego Narodzenia 1997 roku, WWP, VI, 2, s. 69-70.

Słowo Pasterskie na Wielki Post 1998, WWP, VII, 1, s. 83-86.

Słowo Pasterskie na Wielkanoc 1998 r., WWP, VII, 1, s. 86.

Słowo Pasterskie w sprawie I Synodu Warszawsko-Praskiego, WWP, VII, 1, s. 92.

Słowo Pasterskie na trzeci rok przygotowań do obchodów Wielkiego Jubileuszu Dwutysiąclecia Chrześcijaństwa, WWP, VII, 2, s. 107-112.

List Pasterski zapowiadający otwarcie I Synodu Diecezji Warszawsko-Praskiej, WWP, VII, 2, s. 112-114.

Słowo Pasterskie na Uroczystość Bożego Narodzenia 1998, WWP, VII, 2, s. 119.

Słowo Pasterskie na Wielkanoc 1999 roku, WWP, VIII, 1, s. 108.

Słowo Pasterskie na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego, WWP, VIII, 2, s. 99-102

Słowo Pasterskie na Uroczystość Narodzenia Pańskiego, WWP, VIII, 2, s. 105-106.

Słowo Pasterskie na Wielki Post. Przebaczać, radować się i dziękczynić, WWP, IX, 1, s. 92-95.

Słowo na Wielkanoc, WWP, IX, 1, s. 95.

Słowo Pasterskie na Dzień Powołań Kapłańskich, WWP, IX, 1, s. 96-98.

Słowo Pasterskie na Niedzielę Powołań Kapłańskich, WWP, IX, 1, s. 98-99.

Słowo Pasterskie na Wielkanoc, WWP, X, 1, s. 119.

Słowo Pasterskie na Rok Prymasa Tysiąclecia, WWP, X, 1, s. 120-124.

Słowo Pasterskie o sobotniej lekturze Biblii, WWP, X, 1, s. 124-125.

Słowo Pasterskie na Wielki Post. Podnieś oczy i rozejrzyj się dokoła Iz 60, 4, WWP, XI, 1, s. 106-109.

Słowo Pasterskie o Sakramencie Pokuty, WWP, XI, 1, s. 109-110.

Słowo Pasterskie na 10-lecie Caritas DW-P, WWP, XI, 1, s. 110-111.

Słowo Pasterskie na Tydzień Miłosierdzia, WWP, XII, 2, s. 79.

List Pasterski na Adwent, WWP, XII, 2, s. 80-82.

Słowo Pasterskie na Wielki Post 2003 roku, (mps).

Słowo Pasterskie na Boże Narodzenie 2003 roku, (mps).

Słowo Pasterskie na Wielkanoc 2004 roku, (mps).

Słowo Pasterskie z okazji wejścia Polski do Unii Europejskiej 2004 rok, (mps).

Słowo Pasterskie na 60-ty Tydzień Miłosierdzia 2004 roku, (mps).

4. HOMILIE (KAZANIA)

4.1. KAZANIA NA OKRES BOŻEGO NARODZENIA

Homilia wygłoszona podczas pasterki transmitowanej przez Polskie Radio z Katedry Warszawsko-Praskiej 25 grudnia 1992 r., WWP, I, 2, s. 154-157.

Uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli) 6 I 1993, WWP, II, 1, s. 84-87.

4.2. KAZANIA ESCHATOLOGICZNE

Homilia wygłoszona na Cmentarzu Bródnowskim w Uroczystość Wszystkich Świętych 1 listopada 1992 r., WWP, I, 2, s. 146-149.

4.3. KAZANIA EUCHARYSTYCZNE

Homilia na Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 10 VI 1993, WWP, II, 1, s. 98-101.

Homilia podczas Mszy Świętej z poświęceniem Krzyżma w Wielki Czwartek, WWP, III, 1, s. 83-85.

Kazanie Biskupa Kazimierza Romaniuka wygłoszone w Warszawie w Uroczystość Bożego Ciała 18 czerwca 1992 r., WWP, I, 1, s. 84-86.

Boże Ciał 2 czerwca 1994 r., WWP, III, 1, s. 95-98.

Homilia podczas Diecezjalnej Procesji Eucharystycznej Bożego Ciała 1995 r., WWP, IV, 1, s. 99-101.

Homilia Boże Ciał 1996, WWP, V, 1, s. 105-108.

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 1997 r., WWP, VI, 1, s. 87-89.

Homilia na Boże Ciał 1998 r., WWP, VII, 1, s. 89-92.

Wielki Czwartek 1999 r., WWP, VIII, 1, s. 105-107.

Boże Ciało – rok 1999, WWP, VIII, 1, s. 114-117.

Homilia w Uroczystość Bożego Ciała, WWP, IX, 1, s. 101-103.

Homilia na Boże Ciało i słowo podziękowania, WWP, X, 1, s. 141-145.

Kazanie w Uroczystość Bożego Ciała, WWP, XI, 1, s. 111-114.

4.4. KAZANIA MARYJNE

Homilia w czasie Uroczystości Wniebowzięcia NMP w Radzyminie, WWP, III, 2, s. 177-179.

4.5. KAZANIA OKOLICZNOŚCIOWE

Ingres Biskupa Kazimierza Romaniuka do Katedry pw. św. Michała Archaniola i św. Floriana w Niedzielę Palmową 12 kwietnia 1992 r., Kazanie Biskupa Ordynariusza, WWP, I, 1, s. 50-52.

Kazanie Księdza Biskupa Ordynariusza Kazimierza Romaniuka podczas Ingresu do Konkatedry pw. Matki Boskiej Zwycięskiej w Warszawie na Kamionku 24 maja 1992 r., WWP, I, 1, s. 63-65.

Kazanie Biskupa Kazimierza Romaniuka wygłoszone w Bazylice Serca Jezusowego w Warszawie na Pradze w pierwszą rocznicę otwarcia przez Ojca Świętego II Plenarnego Synodu Polskiego, WWP, I, 1, s. 82-83.

Słowo wygłoszone podczas uroczystej inauguracji działalności diecezjalnej „Caritas” 7 listopada 1992 r., WWP, I, 2, s. 149-151.

Poświęcenie Tablicy Pamiątkowej ku czci Ks. Ignacego Skorupki na murach Gimnazjum Władysława IV 21 grudnia 1992 r., WWP, I, 2, s. 153-154.

Homilia wygłoszona podczas uroczystości ślubów czasowych Sióstr Misjonarek Miłości, Katedra św. Floriana 10 XII 1993 r., WWP, II, 2, s. 175-177.

Homilia podczas Mszy Świętej z udziałem Ruchów i Grup modlitewnych w Katedrze Warszawsko-Praskiej 13 marca 1994, WWP, III, 1, s. 80-82.

Homilia podczas Mszy Św. z okazji Uroczystości Ogólnodiecezjalnych w Siennicy, WWP, III, 2, s. 179-182.

Kazanie w 50. Rocznicę zburzenia Katedry Warszawsko-Praskiej 14 września 1994 r., WWP, III, 2, s. 185-187.

Kazanie podczas Mszy Świętej z udziałem Zespołów modlitewnych i Ruchów formacyjnych Diecezji Warszawsko-Praskiej, Katedra św. Floriana, 26 III 1995 r., WWP, IV, 1, s. 87-89.

Kazanie w Katedrze św. Floriana w 25. rocznicę śmierci Teresy Strzembosz 10 czerwca 1995 r., WWP, IV, 1, s. 97-98.

Dożynki Ogólnodiecezjalne – Parafia Przemienienia Pańskiego w Tłuszczu, 1 września 1996 r., WWP, V, 2, s. 76-78.

Homilia z okazji Święta Ofiarowania Pańskiego, Warszawa dn. 2 lutego 1997 r., WWP, VI, 1, s. 84-85.

Homilia z okazji Dożynek w Karczewie, WWP, VI, 2, s. 63-65.

Homilia na Niedzielę Biblijną 10.05.1998 r., WWP, VII, 1, s. 87-89.

Dożynki Ogólnodiecezjalne, Kolbiel 30.08.1998, WWP, VII, 2, s. 97-101.

Dożynki Wojewódzkie, Karczew 13 IX 1998, WWP, VII, 2, s. 101-104.

Homilia wygłoszona podczas otwarcia I Synodu Diecezji Warszawsko-Praskiej 8.12.1998, WWP, VII, 2, s. 115-118.

Homilia wygłoszona w rocznicę Cudu nad Wisłą w Ossowie, WWP, VIII, 2, s. 88-91.

Homilia wygłoszona podczas Uroczystości Dożynkowych w Latowiczu, WWP, VIII, 2, s. 91-95.

Homilia podczas Jubileuszu Diecezjalnego w 80 Rocznicę „Cudu nad Wisłą”, Ossów, 15 sierpnia 2000, WWP, IX, 2, s. 94-97.

Homilia podczas Jubileuszu Diecezjalnego w 80 Rocznicę „Cudu nad Wisłą”, Rembertów, 15 sierpnia 2000, WWP, IX, 2, s. 97-100.

Homilia podczas Uroczystości Dożynkowych Legionowo dnia 27 sierpnia 2000 r., WWP, IX, 2, s. 102-105.

Homilia w drugim dniu VIII Tygodnia Społecznego, WWP, X, 1, s. 125-128.

Homilia w XX Rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia, WWP, X, 1, s. 136-140.

Kazanie podczas 82 Rocznicy „Cudu nad Wisłą”, WWP, XII, 2, s. 71-73.

4.6. KAZANIA NA POŚWIĘCENIA ŚWIĄTYNI

Konsekracja nowo zbudowanej świątyni w Parafii Najświętszej Maryi Panny z Lourdes u Księży Marianów w Warszawie 8 października 1992 r., WWP, I, 2, s. 140-142.

Homilia wygłoszona przez Ks. Biskupa Kazimierza Romaniuka podczas konsekracji Kościoła w Parafii Mrozy 17.10. 1993 r., WWP, II, 2, s. 170-172.

4.7. KAZANIA DO MŁODYCH

Do młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej, WWP, I, 2, s. 137.

Pierwszy Diecezjalny Zlot Młodzieży w Ossowie 11 listopada 1992 r., WWP, I, 2, s. 151-153.

Kazanie podczas Trzeciego Ogólnodiecezjalnego Zlotu Młodzieży w Ossowie 17 września 1994 r., WWP, III, 2, s. 189-191.

Homilia podczas Mszy Św. z okazji IV Ogólnodiecezjalnego Zlotu Młodzieży w Ossowie dn. 16 września 1995 r., WWP, IV, 2, s. 90-92.

Homilia na dorocznym Zlocie Młodzieży w Ossowie, WWP, VI, 2, s. 65-68.

VII Ogólnodiecezjalny Zlot Młodzieży w Ossowie 19 IX 1998 r., WWP, VII, 2, s. 104-107.

Homilia wygłoszona podczas Diecezjalnego Zlotu Młodzieży w Ossowie, WWP, VIII, 2, s. 95-98.

Homilia podczas Zlotu Młodzieży w Ossowie, WWP, IX, 2, s. 106-108.

Homilia na Diecezjalnym Zlocie Młodzieży w Ossowie, WWP, X, 2, s. 135-137.

Homilia podczas XI Zlotu Młodzieży DW-P, WWP, XII, 2, s. 76-79.

4.8. KAZANIA O ŚWIĘTYCH

Słowo na zakończenie diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Ks. Ignacego Kłopotowskiego, Katedra Warszawsko-Praska, 1 października 1992 r., WWP, I, 2, s. 139-140.

Św. Andrzej Bobola, WWP, II, 1, s. 94-98.

Homilia wygłoszona w Katedrze Praskiej podczas Mszy Świętej dziękczynnej w rocznicę beatyfikacji Matki Marii Angeli Truszkowskiej 17 kwietnia 1994, WWP, III, 1, s. 88-91.

Uroczystość Św. Floriana 4 maja 1994, WWP, III, 1, s. 92-94.

4.9. KAZANIA OKAZYJNE DO DUCHOWIEŃSTWA

Słowo Pasterskie z okazji uroczystości instalacji Kanoników Kapituły Katedralnej Warszawsko-Praskiej, WWP, II, 1, s. 89-90.

Słowo Pasterskie z okazji instalacji Kanoników Kapituły Kolegiackiej w Radzyminie, WWP, II, 1, s. 91-92.

List do Kapłanów na Niedzielę Przewodnią, WWP, IV, 1, s. 90-91.

Słowo do Kapłanów w oparciu o nowy dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa, WWP, VIII, 2, s. 87.

4.10. KAZANIA WYGŁOSZONE POZA DIECEZJĄ

Homilia na Rynku Nowego Miasta w Warszawie 13 maja 1995, WWP, IV, 1, s. 93-96.

4.11. KAZANIA WYGŁOSZONE W PARAFIACH

Poświęcenie Tablicy Pamiątkowej ku czci Ofiar stalinizmu – Parafia Najświętszej Maryi Panny Królowej Męczenników Polskich, 19 września 1992, WWP, I, 2, s. 137-139.

Słowo do nauczycieli szkół mińskich z okazji wizytacji kanonicznej Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Mińsku Mazowieckim 17 października 1992 r., WWP, I, 2, s. 142-145.

Homilia wygłoszona w Radzyminie 15 sierpnia 1998 r., WWP, VII, 2, s. 93-95.

5. WYWIADY

Wszyscy Diecezjanie mają równe prawo do serc swoich Duszpasterzy, Wywiad z Ks. Biskupem Kazimierzem Romaniukiem, Ordynariuszem Diecezji Warszawsko-Praskiej, WWP, I, 1, s. 87-90.

Czuję się zobowiązany do wyjaśniania Ewangelii, wypowiedź dla „Królowej Apostołów”, WWP, I, 2, s. 157-161.

Wywiad z Jego Ekscelencją Księdzem Biskupem Kazimierzem Romaniukiem, Ordynariuszem Diecezji Warszawsko-Praskiej, WWP, V, 1, s. 109-110.

Wywiad o Kard. Stefanie Wyszyńskim, Tygodnik Niedziela, nr 21(291) z dnia 27 maja 2001, s. I i VI, WWP, X, 1, s. 128-135.

6. INNE

O prawie do milczenia i o obowiązku mówienia w odpowiedzi Rzecznikowi Praw Obywatelskich, WWP, I, 2, s. 131-133.

Znak sprzeciwu, WWP, I, 2, s. 133-136.

Notatki z lektury „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów”. Wielki Czwartek 1994 r., WWP, III, 1, s. 99-101.

Referat z okazji 100-lecia działalności Wydawnictwa „Michalineum”, WWP, VIII, 1, s. 99-104.

Referat związany z trzecim rokiem przygotowań do Jubileuszu Roku 2000, WWP, VIII, 1, s. 108-114.

Tekst powitania Jego Świątobliwości Jana Pawła II przez Ordynariusza Diecezji Warszawsko-Praskiej Biskupa Kazimierza Romaniuka, WWP, VIII, 1, s. 117-119.

Uwagi teologiczno - duszpasterskie dotyczące odpustów i warunków ich uzyskiwania w roku Wielkiego Jubileuszu, WWP VIII, 2, s. 103

Wskazania na czas wakacyjny w kontekście przesłania Papieskiego, WWP, VIII, 2, s. 86-87.

Dawne i nowe zadania duszpasterskie, WWP, X, 2, s. 138-140.

Zadania duszpasterskie w ujęciu nieco pogłębionym na rok liturgiczny 2002/2003, WWP, XII, 2, s. 82-87.

Akt zawierzenia całej Diecezji (Parafii) Miłosierdziu Bożemu, dnia 25 marca 2003 r., (mps).

V. LITERATURA POMOCNICZA

Ambrosio G. (red. nacz.), *Encyklopedia Chrześcijaństwa. Historia i współczesność 2000 lat nadziei*, Kielce 2004.

Augustyn Św., *De Trinitate VIII*, 8-ML 42.

Bamberg C., *Modlitwa - spotkanie z Bogiem?*, tłum. J. Serafin, HD 3(256)2000, s. 11-22.

Bartnik C.S., *Chrzest święty*, RTK t. 35 zeszyt 2 1988, s. 5-12.

Bartnik C.S., *Dogmatyka Katolicka, t. I*, Lublin 2000.

Bartnik C.S., *Dogmatyka katolicka, t. II*, Lublin 2003.

Bartnik J.M., Storożyńska E.J.P., *Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą*, Warszawa 2011.

Bączek R., *Duchowość małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupa Stanisława Stefanka*, Warszawa 2013.

Bécheau F., *Historia soborów*, Kraków 1998.

Bielecka K.T., *Wiele czyni, kto wiele kocha. Duchowość bł. Ks. Ignacego Kłopotowskiego*, Warszawa 2014.

Bobowski W., *Modlitwa a życie wewnętrzne*, TwStT 10/2(1987), s. 316-323.

- Bukowski W., *Świętość chrześcijanina w nauczaniu ks. kardynała Mariana Jaworskiego arcybiskupa lwowskiego (1991-2008)*, Warszawa 2012.
- Buzun Ł., *Chrystus – centrum życia duchowego. Studium z teologii duchowości na podstawie pism św. Józefa Sebastiana Pelczara*, Częstochowa 2011.
- Cereti G., *Miłość*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność 2000 lat nadziei*, red. nacz. G. Ambrosio, Kielce 2000, s. 451-453.
- Chmielewski M., *Metodologia duchowości katolickiej*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A.J. Nowak, Lublin 1993, s. 49-69.
- Chmielewski M., *Duchowość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 226-232.
- Chmielewski M., *Wielka księga duchowości katolickiej. Audycje o życiu duchowym w Radio Maryja i TV Trwam „Duc in altum”*. Odcinki 1-570 (2 I 2003 – 26 XII 2013), Kraków 2015.
- Chrostowski W., *Teologia powołania – wezwania i odpowiedzi – w Piśmie Świętym* [Konferencja wygłoszona w Kongregacji – tekst nieautoryzowany], w: *Słowo Boże w duszpasterstwie powołań, Zeszyty Krajowej Kongregacji odpowiedzialnych za Duszpasterstwo Powołań*, R. XIV, z. 18, s. 33-46.
- Cyprian Św., *O jedności Kościoła Katolickiego*, Sandomierz 2021.
- Cyryl Jerozolimski Św., *Catecheses illuminandorum*, 5, 12.
- Czaczkowska E.K., *Kardynał Wyszyński, Biografia*, Kraków 2013.
- Czerwik S., *Wtajemniczenie chrześcijańskie*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiewicz, Warszawa 1981, s. 13-16.
- Dzidek T., *Granice rozwoju w teologicznym poznaniu Boga*, Kraków 2001.
- Dziewiecki M., *Kapłan świadek miłości*, Kraków 2005.
- Dziuba A.F., *Osobowy dynamizm wiary*, WST, XXIV/2/2011, s. 17-28.
- Encyklopedia Gazety Wyborczej*, Warszawa 2005.
- Encyklopedia katolicka*, Lublin 2013.
- Forte B., *Istota chrześcijaństwa*, tłum. K. Kozak, Lublin 2007, s. 55.
- Forycki R., *Bóg Ojciec Wszechmogący*, ComP 1(7)1982, s. 82-96.
- Garrigou-Lagrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego wstępem do życia w niebie*, tłum. T. Landy, Niepokalanów 1998.
- Glemp J., *Problem identyfikacji Kościoła lokalnego i partykularnego*, Prawo Kanoniczne 21(1978) nr 3-4, s. 23-39.

- Głowa S., *Owoce chrztu w świetle Objawienia*, AK 68(1965), z. 3(338), s. 165-176.
- Gogola J.W., *Pojęcie chrześcijańskiej ascezy*, KI 2/2000 (75), s. 78-93.
- Gogola J.W., *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001.
- Gogola J.W., *Maryja wzorem więzi Boga i człowieka*, SM 5(2003) nr 1, s. 48-66.
- Gogola J.W., *Adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie szkołą modlitwy i źródłem świętości (EE 25)*, ACr 37(2005), s. 225-239.
- Gozzelino G., *Śmierć*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność 2000 lat nadziei*, red. G. Ambrosio, Kielce 2000, s. 698-700.
- Graczyk M., *Miłość miłosierna zasadą życia chrześcijańskiego*, STV 31(1993), nr 1, s. 189-196.
- Granat W., *Sakramenty święte. Cz. II. Chrzest. Bierzmowanie. Pokuta*, Lublin 1966.
- Granat W., *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. I, Lublin 1972.
- Grzybowski R., *Osiem kroków wiary Maryi*, Warszawa 2020.
- Hardyś J., *Rola sakramentu pokuty na drodze do zjednoczenia z Bogiem*, AK 156(2011), z. 1(611), s. 87-100.
- Hieronim Św., *Komentarz do księgi Izajasza (X 34, 1 – X 35, 10)*, (Commentarii in Esaiam, CPL 584), tłum. Łukasz Krzyszczyk, w: *VoxPatrum, Antyk chrześcijański, Rok XXXVI* (2016), t. 66, Lublin 2016, s. 527-567.
- Hoffmann N., *Ekspiacja jako jeden z podstawowych tematów nauki o zbawieniu*; w: *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, red. C. Drażek, L. Grzebień, Kraków 1984, s. 261-279.
- Hojnowski J., *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000.
- Hylla B. (oprac.), *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła od Vaticanum II do Vita consecrata*, Kraków 1998.
- Jankowski A., *Duch Święty dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, „Myśl Teologiczna”, red. A. Papierz, Kraków 2003.
- Kaczmarek H.J. (oprac.), *Rozwój sieci parafialnej na terenie dzisiejszej diecezji warszawsko-praskiej (X-XXI wiek)*, w: *Jubileuszowy Informator Diecezji Warszawsko-Praskiej 1992-2002*, red. R. Kamiński, W. Lipka, Warszawa 2002, s. 56-70.
- Kamiński R., Lipka W. (red.), *Jubileuszowy Informator Diecezji Warszawsko-Praskiej 1992-2002*, Warszawa 2002.

- Kawecki W., *Spowiedź a kształtowanie sumienia*, HD 1(258)2001, s. 35-46.
- Koch G., *Sakramentologia*, tłum. W. Szymona, Kraków 1999.
- Kołak J., *Nie lękajcie się świętości! Świętość chrześcijanina w Listach Pasterskich Episkopatu Polski 1945-2005*, Warszawa 2011.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1990.
- Koperek A., *Personalistyczny aspekt pojednania w sakramencie pokuty*, HD 2-3(240-241)1996, s. 53-67.
- Korbuszewska S., Bielecka K., Marchelak F. (oprac.), *Z wiarą w przyszłość. W Jubileuszowym Roku 100-lecia powstania Zgromadzenia Sióstr Loretanek*, Warszawa 2020.
- Kostecki R., *Modlitwa chrześcijanina*, AK 66(1963), z. 5(328), s. 289-294.
- Kowalczyk D., *W co wierzymy? Rozważania o podstawowych prawdach wiary katolickiej*, Warszawa 2015.
- Kowalczyk M., *Ponowne odkrycie Ducha Świętego*, ComP 2(104)1998, s. 3-16.
- Kowalczyk M., *Kult Chrystusa jako Króla a kult Serca Jezusowego*, w: *Teologiczne podstawy kultu Chrystusa jako Króla*, red. J. Grzywaczewski, Warszawa 2018, s. 159-179.
- Kowalczyk S., *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1995.
- Kowska F., *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Kraków 2021.
- Krawczyk R., *Biblijna koncepcja świętości*, RBiL 67(2014) nr 4, s. 345-362.
- Królikowski J., *Chrystologia symboliczno-mistyczna u podstaw kultu Najświętszego Serca Jezusa*, w: *Serce Jezusa w misterium Kościoła. 250 lat kultu Serca Pana Jezusa w Polsce*, red. W. Pałęcki, Z. Głowacki, Lublin 2016, s. 24-32.
- Królikowski J., *Wynagrodzenie Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Aktualność praktyki*, Rocznik Seminaryjny 8(2008), s. 17-24.
- Krucina J., *Wartości podstawowe wobec Ewangelii*, Wrocław 1995.
- Krukowski J., *Relacje między Kościołem Powszechnym a Kościołami partykularnymi w nauczaniu i ustawodawstwie Jana Pawła II*, w: *Roczniki nauk prawnych*, t. XVII, nr I/2007, s. 107-119.
- Kubacki Z., „Wierzę w Boga Ojca”. Wokół pierwszego artykułu Credo, WST, XXIV/2/2011, s. 331-350.
- Kubiś A., *Eklezjalny charakter Eucharystii w świetle Vaticanum II*, ACr 21-22(1989/90), s. 266.

- Kucza G., *Antropologiczny kontekst w teologii sakramentu pokuty i pojednania*, StP 2007, nr 3, s. 9-18.
- Kudasiewicz J., *Poznawanie Boga Ojca. Szkice teologii biblijnej*, Kielce 2000.
- Kurzela P., Liskowacka A., *Konferencja Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski*, Katowice 2006.
- Lewandowski B., *Życie wewnętrzne wbudowane w Tajemnicę Paschalną*, AK 85(1975), z. 3(398), s. 15-26.
- Léon-Dufour X. (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, tłum. K. Romaniuk, Poznań-Warszawa 1982.
- Léon-Dufour X., *Słownik Nowego Testamentu*, przekł. i oprac. K. Romaniuk, Poznań 1986.
- Libiszewski P. (wyb. i oprac.), *W drodze ze św. Wincentym Pallottim*, Ząbki 1999.
- Lipka W., Mikusek R. (oprac.), *Biblia i wokół Biblii. Publikacje Biskupa Kazimierza Romaniuka*, Warszawa 2019.
- Liturgia godzin, codzienna modlitwa Ludu Bożego*, IV t, okres zwykły, tygodnie XVIII-XXXIV, Poznań 1988.
- Lurker M., K. Romaniuk (tłum.), *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989.
- Lustiger M., *Msza*, tłum. M. Roztworowska-Książek, Kraków 1988.
- Machniak J., *Ludzki wymiar modlitwy*, AK 126(1996), z. 1(521), s. 43-60.
- Majka J., *Praca jako środek doskonalenia człowieka*, w: *Powołany do pracy. Komentarz do Laborem exercens. Jan Paweł II*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 107-117.
- Majkowski J., *O chrześcijańskim nawróceniu religijnym*, AK 85(1975), z. 1(399), s. 45-53.
- Marek Z., Kowalczyk J., *Świętość jako styl życia w odniesieniu do powszechności Kościoła oraz do osobistego powołania na podstawie adhortacji apostolskiej Ojca świętego Franciszka „Gaudete et Exsultate”*. Refleksja teologiczno-katechetyczno-pedagogiczna, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, ST, Warszawa 2020, s. 33-44.
- Matczak B., *Znaczenie objawień i pobożnych ćwiczeń ludu chrześcijańskiego w rozwoju kultu Serca Jezusa*, w: *Serce Jezusa w misterium Kościoła. 250 lat kultu Serca Pana Jezusa w Polsce*, red. W. Pałęcki, Z. Głowacki, Lublin 2016, s. 103-114.
- Mastej J., *Wiara*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusiecki, Lublin-Kraków 2002.

- Matwiejuk K., *Troska biskupa o słowo Boże*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 113-126.
- Marchetti A., *Zarys teologii życia duchowego*, cz. I-III, tłum. J.E. Bielecki, Kraków 1996.
- Mądry G., *Młodość jako czas dokonywania wyborów życiowych w świetle wiary*, WSP nr 2(44)2019, rok XIV, s. 67-90.
- Międybrodzki J., *Duchowość kapłana w nauczaniu Jana Pawła II*, Katowice 2007.
- Misiurek J., Burski K., *Duchowość chrześcijańska*, w: *Duchowość chrześcijańska. Zarys 2000 lat historii od Wschodu do Zachodu*, red. G. Mursell, Częstochowa 2004, s. 9-10.
- Misiurek J., *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014.
- Moioli G., *Miłość miłosierna w życiu chrześcijańskim*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność 2000 lat nadziei*, red. G. Ambrosio, Kielce 1997, s. 457.
- Müller G. L., *Podręcznik teologii dogmatycznej. Chrystologia - nauka o Jezusie Chrystusie*, red. W. Beinert, tłum. W. Szymona, Kraków 1998.
- Nadolski B., *Eucharystia. Jej miejsce i rola w życiu chrześcijanina*, Kraków 2006.
- Napiórkowski S.C., *Matka mojego Pana*, Opole 1988.
- Napiórkowski S.C., Usiadek J., *Matka i Nauczycielka. Mariologia Soboru Watykańskiego II*, Niepokalanów 1992.
- Napora K., *Serce Boga w Piśmie Świętym*, w: *Serce Jezusa w misterium Kościoła. 250 lat kultu Serca Pana Jezusa w Polsce*, red. W. Pałęcki, Z. Głowacki, Lublin 2016, s. 13-22.
- Nowak A.J., *Osoba konsekrowana*, Lublin 2006.
- Oberstar A., *Świętość chrześcijanina w nauczaniu arcybiskupa Antona Bonaventury Jegliča*, Warszawa 2004.
- Oczachowski A., *Biblijne ujęcie ojcostwa*, StPar 91(1999), s. 52-58.
- Ogórek P.P., *Modlitwa a doskonałość życia chrześcijańskiego*, AK 134(2000), z. 1(545), s. 27-32.
- Orchowski J., *Święta Siostra Faustyna i Boże Miłosierdzie. Przygotowanie do wizyty Ojca Świętego w Polsce Kraków-Łagiewniki, sierpień 2002*, Nowy Sącz 2002.
- Ozorowski E., *Kościół – zarys eklezjologii katolickiej*, Wrocław 1984.
- Ozorowski E., *Świętość Eucharystii*, StBDŁ 18(2000), s. 337-348.

- Pagiewski H., *Od mroku grzechu do światła przebaczenia*, HD 4(174)1978, s. 297-303.
- Parzyszczek Cz., *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, Ząbki 2007.
- Pikus T., *Świętość a wiarygodność chrześcijaństwa*, WST, XXIV/2/2011, s. 315-330.
- Pinkiewicz M., *Świętość chrześcijanina w nauczaniu biskupa Józefa Drzazgi (1914-1978)*, Olsztyn 2016.
- Pisarek G., *Wkład o. L. Dehona w rozwój kultu Najświętszego Serca Jezusa*, w: *Cywilizacja miłości Serca Jezusa. Materiały z międzynarodowego sympozjum naukowego - Cywilizacja miłości Serca Jezusa. Kult Najświętszego Serca Jezusa i społeczne idee o. Leona J. Dehona*. Stadniki, 25 kwietnia 2015 roku, red. R. Ptak, E. Ziemann, Kraków 2016, s. 81-98.
- Płonka T. (red.), *W szkole świętości błogosławionego Honorata*, Sandomierz – Zakroczym 2008.
- Plusa S., *Jak głosić słowo Boże dzisiaj?*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 135-150.
- Podlejski Z., *Serce Jezusa. Rozważania o Litanii do NSJ*, Kraków 2003.
- Pyc M., *Wierzę w Ducha Świętego. Duch Święty w nauczaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, SW 35(1998), s. 235-245.
- Pierwszy Synod Diecezji Warszawsko-Praskiej*, Warszawa 2000.
- Poleszak L., *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księża Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010.
- Popularna Encyklopedia Powszechna*, Kraków 2001.
- Rahner K., Vorgrimler H., *święte*, w: *Mały Słownik Teologiczny*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, kol. 457-458.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Kraków 2006.
- Ratzinger J., *Służyć Prawdzie. Myśli na każdy dzień*, tłum. A. Warkotsch, Poznań 1983.
- Ratzinger J., *O naturze kapłaństwa*, L'Osservatore Romano 11(1990), nr 7-8, s. 3-5.
- Ratzinger J., *Sakrament i misterium. Teologia liturgii*, tłum. A. Głos, Kraków 2011, s. 45.
- Ratzinger J., *Kościół wspólnotą*, tłum. W. Życiński, Lublin 1993.
- Ratzinger J., Peter Seewald, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1997.
- Ratzinger J., *Chrystus i Jego Kościół*, przekł. W. Szymona, Kraków 2005.

- Ratzinger J., *Opera omnia. Kościół - znak wśród narodów, pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, VIII/1, Lublin 2013.
- Radkiewicz J., *Bóg Ojcem Jezusa Chrystusa i naszym*, StPar 9(1999), s. 77-86.
- Rogowski R.E., *Chrystologiczne podstawy postępu*, HD 4(158)1974, s. 277-283.
- Rogowski R.E., *ABC teologii dogmatycznej*, oprac. S. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski, Wrocław 1999.
- Rybicki A., *Maryjna duchowość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 493-496.
- Rybicki A., *Maryja wzorem naszej modlitwy*, SM 5(2003) nr 2, s. 104-119.
- Rosłon J.W., *Biblijne przymierze z Bogiem podstawą życia zakonnego*, w: *Apostolskie posłannictwo zakonów, Powołanie człowieka, VIII*, red. A. Fabisia, Poznań 1987, s. 136-161.
- Sadlak R., *Kryzys małżeństwa i rodziny wyzwaniem dla duszpasterstwa dorosłych*, WSP nr 2(44)2019, rok XIV, s. 19-43.
- Santorski A., *Droga życia wewnętrznego*, Warszawa 2000.
- Santorski A., *Sakrament chrztu*, Warszawa 1993.
- Schönborn Ch., *Pokarm życia. Tajemnica Eucharystii*, tłum. B. Widła, Warszawa 2006.
- Seweryniak H., *Teologia fundamentalna*, t. 2, Warszawa 2010.
- Siciarz P., *Aktywność turystyczna drogą do doskonalenia człowieka*, StnR, 2012 r. 16 nr 1-2(30-31), s. 437.
- Siwecki L., *Sakramenty a Kościół jako communio*, SDR, t. 6, 2004 r., s. 81-98.
- Skreczko A., *Otoczmy troską powołania w rodzinie*, w: *Słowo Boże w duszpasterstwie powołań, Zeszyty Krajowej Kongregacji odpowiedzialnych za Duszpasterstwo Powołań*, R. XIV, z. 18, s. 115-121.
- Słomka W., *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996.
- Słomka W., *Świętość na świeckiej drodze życia*, Poznań-Warszawa 1981.
- Słomka W., *Świętość*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 866-868.
- Słomkowski A., *Teologia życia duchowego w świetle Soboru Watykańskiego II*, oprac. M. Chmielewski, Ząbki 2000.
- Solarczyk M. (oprac.), *Diecezja Warszawsko-Praska 1992-2002*, w: *Jubileuszowy Informator Diecezji Warszawsko-Praskiej 1992-2002*, red. R. Kamiński, W. Lipka, Warszawa 2002, s. 71-88.

- Stachowiak L., *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1975.
- Stefaniuk J., *Mój Święty Rodak*, Warszawa 2023.
- Swend D., *Wiara odpowiedzią na Boże Słowo*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 165-176.
- Szewczyk W. (red.), *Przygotowanie do małżeństwa*, Marki 2012.
- Szczurek J.D., *Obraz Boga Ojca a przezwyciężanie kryzysów*, PAS 72(2)2005, s. 15-22.
- Szelągowski S., *Świętość żołnierza. Studium na podstawie nauczania Biskupa Polowego Wojska Polskiego Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia (1991-2004)*, Warszawa 2009.
- Szmulewicz H., *Sakrament chrztu jako zobowiązanie do świętości*, TwStT 29/2(2010), s. 61-81.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1995.
- Tanquerey A., *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, t. 1, tłum. P. Mańkowski, Kraków 1949.
- Targoński Z., *Przesłanki antropologiczne duchowości*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A.J. Nowak, Lublin 1993, s. 85-93.
- Tatar M., *Autorytet Pisma świętego w duchowym dialogu ekumenicznym*, WST, XXIV/2/2011, s. 161-174.
- Tatar M., *Świętość chrześcijanina w pismach bł. Antoniego Rewery*, Sandomierz 2006.
- Tatar M., *Słowo Boże kształtujące duchowy obraz człowieka i świata*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 177-188.
- Tatar M., *Wychowanie do dojrzałej duchowości*, StnR, 2012 r. 16 nr 1-2(30-31), s. 415-435.
- Tatar M., *Duchowość małżeństwa i rodziny dzisiaj*, Radom 2013.
- Tatar M., *Duchowość misyjna świeckich*, w: *Lumen Gentium. Zeszyty Misjologiczne*, red. J. Różański, nr 173, rok XXXVII, 2/2017, Warszawa, s. 5-28.
- Tatar M., *Duchowo - formacyjny charakter doświadczenia cierpienia w ujęciu papieża Jana Pawła II*, w: *Duchowość cierpienia*, red. W. Gałązka, Warszawa 2010, s. 187-202.

- Tatar M., *Królestwo Chrystusa - znaczenie dla duchowości chrześcijańskiej*, w: *Teologiczne podstawy kultu Chrystusa jako Króla*, red. J. Grzywaczewski, Warszawa 2018, s. 181-205.
- Tatar M., *Powołanie do świętości*, w: *Droga do świętości*, red. T. Kopiczko, SK, Warszawa 2020, s. 15-32.
- Terlikowski T., *Wstęp do adhortacji Christifideles laici*, w: *Dzieła zebrane, t. II Adhortacje*, Jan Paweł II, Kraków 2006, s. 217-218.
- Testa B., *Sakramenty Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1998.
- Thomae Aquinatis Sancti, *Summa Teologica* I-III, Taurini 1939, tłum. polskie: *Suma teologiczna*, Londyn 1975-1986.
- Tomasz z Akwinu Św., *Summa Teologica* I-III, Taurini 1939, tłum. polskie: *Suma teologiczna*, Londyn 1975-1986.
- Tomasz z Akwinu Św., *In Epist. ad Romanos Expositio*, cap. 12 lect. 1.
- Tomasz z Akwinu Św., *In Joannis Evangelium Expositio*, cap. 13 lect. 1, 4.
- Urbański S., *Świętość chrześcijańska według ks. Antoniego Słomkowskiego*, w: *Ze studiów nad duchowością chrześcijańską*, red. S. Urbański S., I. Werbiński, Warszawa 1992, s. 28-39.
- Urbański S., *Chrystus - tęsknota za świętością czy doświadczenie Boga?*, CzST 25(1997), s. 69-79.
- Urbański S., *Ojcostwo Boga w nauczaniu posoborowego Kościoła*, w: *Międzynarodowy Kongres „O godność ojcostwa”*, red. E. Kowalewska, Gdańsk 2000, s. 80-89.
- Urbański S., *Mistyczna świętość chrześcijanina*, w: *Duchowość chrześcijanina*, red. W. Gałązka, Warszawa 2009, s. 257-276.
- Urbański S., *Świętość chrześcijanina*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, Warszawa 2012, s. 55-68.
- Urbański S., *Proces życia duchowego chrześcijanina*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, Warszawa 2012, s. 69-81.
- Urbański S., *Zjednoczenie z Chrystusem*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, Warszawa 2012, s. 111-123.
- Urbański S., *Miłość i przebaczenie fundamentem życia duchowego*, w: *Świętość chrześcijanina*, red. S. Urbański, W. Gałązka, Warszawa 2012, s. 125-135.
- Velarde H., *Kościół, który żyje Eucharystią i w niej się wyraża*, tłum. L. Balter, KolCom 18(2008), s. 228-246.

- Verlinde J.M., *Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II*, tłum. G. Kania, Warszawa 2004.
- Vermeersch A., *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusa*, tłum. H. Libiński, Kraków 1933.
- Warchoł P., *Krew i Woda - dar Miłości Miłosiernej. Studium historyczno-teologiczne przebitego boku Chrystusa w literaturze teologicznej i duchowej*, Warszawa 2015, s. 120.
- Warzeszak J., *U podstaw gorliwości kapłańskiej w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 1989.
- Warzeszak J., *Duch Święty źródłem życia wewnętrznego*, DPa 2002 zeszyt 27, s. 42-53.
- Wątroba J., *Permanenna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, Częstochowa 1999.
- Wejman H., *Komplementarność duchowości stanów życia w Kościele*, Poznań 2002.
- Werbiński I., *Rola ascezy w osiąganiu doskonałości chrześcijańskiej*, w: *Asceza. Odczłowieczenie czy ucłowieczenie*, „Homo meditans” III, red. W. Słomka, Lublin 1985, s. 151-159.
- Werbiński I., *Jedność i wielość duchowości*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. Słomka, M. Chmielewski, J. Misiurek, A. J. Nowak, Lublin 1993, s. 70-84.
- Werbiński I., *Świętość w świetle dekretów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych po Soborze Watykańskim II*, Warszawa 1993.
- Werbiński I., *Maryja wzorem świętości kobiety*, SM 5(2003) nr 1, s. 111-124.
- Weron E. (oprac.), *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*, Dokument Lineamenta (1985), Poznań 1989.
- Witek S., *Świętość w Kościele*, AK 66(1963), z. 1(324), s. 37-46.
- Witek S., *Teologia życia duchowego*, Lublin 1986.
- Wiseman J.A., *Historia duchowości chrześcijańskiej. Wybrane zagadnienia*, tłum. A. Wojtasik, Kraków 2009.
- Wojtkun J., *Słowo Boże a nawrócenie*, w: *Słowo Boże w Kościele*, red. R. Kuligowski, M. Jagodziński, D. Swend, Warszawa 2009, s. 197-205.
- Wołczyński P., *Klasyczne określenia Kościoła w teologii kardynała Josepha Ratzingera*, SDR, t. 6, 2004 r., s. 99-114.
- Wyszyński S., *Miłość miłosierna*, Rzym 1983.
- Wyszyński S., *Duch pracy ludzkiej*, Warszawa 1991.

Zasady formacji kapłańskiej w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia, Częstochowa 1999.

Zelek A., *Czym jest świętość? Świętość chrześcijanina w świetle pism głównych założycieli Prymasowskiego Instytutu Życia Wewnętrznego* – ks. Antoniego Słomkowskiego, o. Bernarda Przybylskiego OP i ks. Eugeniusza Werona SAC, Ząbki 2005.

Ziemann E., *Wynagrodzenie Sercu Jezusa w nauczaniu papieży XX i XXI wieku od Leona XIII do Benedykta XVI*, w: *Misja wynagradzania Bogu przez Serce Jezusa. Materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego, Lublin, 2 października 2014 roku*, red. J. Wełna, E. Ziemann, Kraków 2015, s. 113-146.

Zimoń H., *Kult*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 177.

Zuberbier A. (red.), *Słownik Teologiczny*, wyd. II rozsz., Katowice 1998.

Żądło A., *Eucharystia sercem jubileuszu i duchowego życia Kościoła*, HD 4(257)2000, s. 58-69.